

WIEŚCI LUBOŃSKIE

Ukazuje się od 1990 roku

ISSN 1232 356X



Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 08 (333)

Cena 4,70 zł
(w tym 8% VAT)

Sierpień 2018

68 stron

Zapraszamy na portal www.wiescilubonskie.pl

Dzisiejszy plac Edmunda Bojanowskiego to centrum Kolonii Żabikowo – osady założonej na początku XX wieku przez zaborcę dla niemieckich robotników.



Jak się okazuje, nasza wiedza o tym jest znikoma. 100. rocznica odzyskania niepodległości Polski jest okazją, by przyswoić tę lokalną historię.

W NUMERZE:

Kobieta z perkusją s.7



fol. Igor Drozdowski

Beata Polak gra z topowymi zespołami nie tylko w kraju

Rozkopana Kościuszki s.26



fol. Hanna Stęka

Remont chodnika i perypetie mieszkańców z inwestycją

Kto startuje jesienią? s.24



Odpytaliśmy lokalnych polityków o udział w wyborach samorządowych

Skoczył z okna s.32



fol. Hanna Stęka

Samobójstwo w Luboniance

Wszyscy w jednej grupie! s.47



Trzy lubońskie zespoły piłkarskie seniorów w A klasie

Niech żyje przyjaźń... s.38



Wizyta Francuzów w lubońskich domach, w ramach corocznej wymiany

ISSN 1232-356 X

WIEŚCI
LUBOŃSKIE

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Czasopismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL") ukazuje się od 1990 r.

www.wiescilubonskie.pl

E-MAIL: redakcja@wiescilubonskie.pl

redakcja.wiescilubonskie@gmail.com

FAX 61 810 43 35

609 616 290

609 616 277

ADRES:

ul. Wschodnia 23a, lok. 62

62-030 Luboń



DYŻURY W REDAKCJI

pn. 10–15

śr. 10–13 i 17–18

pt. 10–13 i 17–18

pozostałe dni i godziny – po uzgodnieniu telefonicznym: **609 616 277; 609 616 290** (także interwencje)

REDAGUJĄ:

Piotr P. Ruszkowski (redaktor naczelny), Hanna Siatka (zastępca redaktora naczelnego), Jan Błaszczak, Stanisław Malepszak (członek honorowy redakcji), Jerzy Nowacki, Paulina Sawicka, Beata Stempczyńska, Władysław Szczepaniak, Maria Wiczeorek, Rafał Wojtyński, Paweł Wolniewicz

PROJEKT OKŁADKI:

Piotr P. Ruszkowski

REDAKCJA TECHNICZNA: P. P. Ruszkowski, H. Siatka, A. Moliński, Markograf.com

DRUK: Zakł. Poligraficzny Moś & Łuczak sp. j. Poznań, ul. Piwna 1

WYDAWCA: Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe "FORUM LUBOŃSKIE" prezes – Tadeusz Waliczak, kom. 601 792 298

KUPONY BEZPŁATNE:

Ogłoszenia - praca, życzenia oraz rozwiązania konkursów i krzyżówek, listy do redakcji itd. prosimy wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych rozmieszczonych w Luboniu:

- ul. Wschodnia 23a/62 (redakcja)
- Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
- pętla autobusowa Żabikowo
- Społem - Spar, ul. Sobieskiego
- ul. Armii Poznań (naprzeciw G1)

UWAGA:

■ Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca.

■ Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów.

■ Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

Letnie klimaty

Podczas kanikuły częściej sięgamy po czytało. Wyciągnięci na leżaku chętniej przyswajamy dłuższe treści, zwykle pomijane podczas zabieganych, roboczych dni, kiedy zaledwie prześlizgujemy wzrok po tytułach i zapowiedziach. To wydanie „Wieści” niejako wpisuje się w letnie zapotrzebowania czytelników, a my mamy nadzieję, że wyjęte z plażowej torby czy plecaka, uatrakcyjni nieco Państwa wolny czas. A jest po co sięgnąć...

Zacznijmy od edukacyjnego „Tematu Miesiąca”, który na przekór wakacjom pobudza rozleniwione szare komórki. Korzystając z okazji, jaką była odnotowana 11 lipca 110. rocznica powstania niemieckiej osady na gruntach wsi Żabikowo, jako pierwsi zebraliśmy dla Państwa kompendium wiedzy na jej temat. Ta obca naszej kulturze enklawa, choć stworzona przez zaborcę, okazała się trwałą pamiątką dobrze zorganizowanych struktur i architektury oraz spełniła funkcję miastotwórczą dla dzisiejszego Lubonia. Jak się przekonaliśmy, niespodziewanie tylko nieliczni z nas kojarzą nazwę „Kolonja Żabikowo” z terenem rozciągającym się wokół dzisiejszego placu Edmunda Bojanowskiego (patrz sondaż na str. 36).

Leniuchując w leżaku z chęcią przyswajamy teksty o ciekawych ludziach, szczególnie gdy lekkie pióro kreśli ich



sylwetki barwnie i ciepło. Polecamy opowieść o karierze, marzeniach, filozofii życia i rodzinie zaprzyjaźnionej ze swoim Aniołem Stróżem Beaty Polak, która z ekspresją i radością gra na instrumencie kojarzonym raczej z mężczyznami (str. 7).

Wakacje to czas wizyt i odwiedzin rodzinnego gniazda. Dzięki sezonowi ogórkowemu w kulturze mogliśmy powitać w Luboniu urodzoną i wychowaną tu Halszkę Lehman, której karierę śledzimy od jej lat szkolnych. Rodzina i środowiska lubońskie zgottały związanej z teatrem w Lublinie młodej aktorce i jej mężowi sympatyczne i twórcze przyjęcie (str. 10). Nasze miasto odwiedzili też tego lata zaprzyjaźnieni z lubońskimi rodzinami Francuzi z Rouen, o czym czytaj na str. 38. Bywaliśmy też na plaży nad Wartą, gdzie wakacyjną nudę w różnych porach dnia „zabijają” dzieci i dorośli. Nad rzeką rośnie nam powoli prawdziwy letni kompleks rekreacyjno-sportowy.

Mamy czas przedwyborczy. Jak podczas żadnego lata spośród czterech minionych, w tegorocznym sezonie wakacyjnej laby, na różnych „frontach” miasta trwają zaawansowane inwestycje. W „Wieściach” możesz im się przyjrzeć chłodnym okiem.

Hanna Siatka

z-ca redaktora naczelnego

Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe



„FORUM LUBOŃSKIE”

Wydawca:

Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców



oraz „Rocznika Historycznego Lubonia”

(Y6003)

PRZYGOTOWUJE KSIĄŻKĘ O POWSTAŃCACH 1918



NA GORĄCO

PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ:

Biuro ogłoszeń:

■ **Redakcja „Wieści Lubońskich”** (w godz. dyżurów)
tel./fax: 61 810 43 35, kom. 609 616 290, 609 616 277
e-mail: redakcja@wiescilubonskie.pl

■ **Biblioteka Miejska**
(pon., wt., śr. 12 – 19; czw., pt. 9 – 15; sob. nieczynna)

Akwizytorzy:

■ **Paulina Sawicka** – tel. 513 064 503
■ **Paweł Wolniewicz** – tel. 606 620 668
■ **Katarzyna Frąckowiak** – tel. 608 132 289
■ **Władysław Szczepaniak** – tel. 691 469 029

Cennik:

- **ogłoszenie drobne** – 1 zł od słowa (+VAT)
- **nekrolog** – 10 zł (+VAT)

● **reklama** (Redakcja nie odpowiada za treść reklam)

- **wydanie papierowe** (moduł podstawowy – ok. 5x5 cm)
37 zł (+VAT), wielokrotnie już od 22,20 zł

- **www** – 220x220 px – od 80 zł/mc (więcej na: www.wiescilubonskie.pl)

Kolonia Żabikowo

Historia zorganizowanego niemieckiego kolonializmu

W tym roku obchodzimy 100. rocznicę odzyskania niepodległości w 1918 roku. W comiesięcznym „Kalendarium Lubonia” publikowanym na naszych łamach, w lipcu na str. 35 można było przeczytać taką oto notatkę: **110 lat temu – 11 lipca 1908 r. przejęte przez Niemców grunty rolników wsi Żabikowo pomiędzy ulicami Wojska Polskiego, Traugutta, Cmentarna, z Poniatowskiego i częściowo Kościuszki zostały zapisane w księdze wieczystej jako własność Wspólnoty**

z polskością nasiliła się. Przez XIX wiek, z wyjątkiem jego ostatniego dziesięciolecia, antypolskie działania władz zaborczych były stosunkowo umiarkowane. Ale od około 1890 r., silny antypolski kurs wszedł na stałe do polityki zaborcy i trwał bez przerwy aż do wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 r. Założone w Poznaniu w 1894 r. stowarzyszenie niemieckie zwane „Hakata”, nie ograniczało się, jak wcześniej, do niesienia pomocy niemczyźnie, ale wpły-

W 1908 r. wydano kolejną ustawę, w której owej Komisji przyznano prawo do przymusowego wykupu polskich majątków. Jak podaje Witold Jakóbczyk, rząd pruski popierając działania Hakaty i Komisji Kolonizacyjnej, wydał na ten cel łącznie ponad 1 miliard marek, co było ogromną sumą.

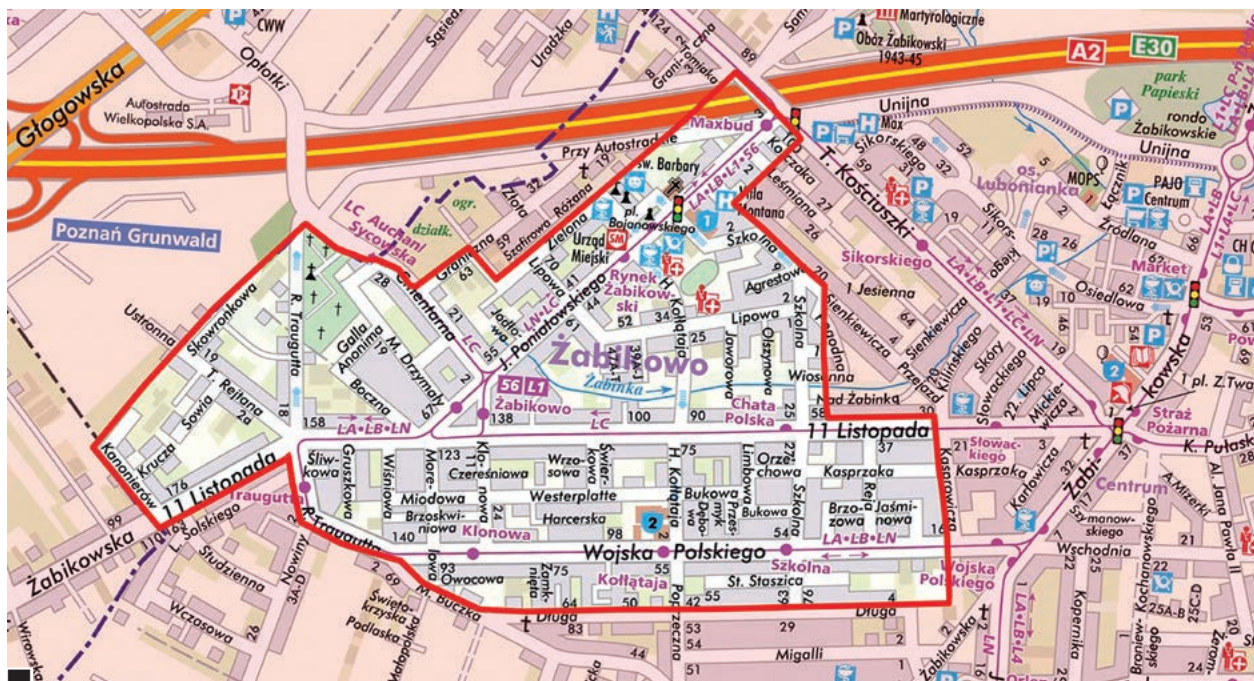
Plany budowy Kolonii

Polska wieś Żabikowo z wielowiekowymi tradycjami istniała od XIII w. Dostawa gospodarzy znajdowały się w rejonie dzisiejszej ul. Żabikowskiej, od skrzyżowania z ul. Kościuszki do ul. Powstańców Wlkp. Pomysł założenia dużej nowej osady niemieckiej na polach polskiej wsi

doszły mniejsze zakupy, a cała powierzchnia wyniosła 124 ha. Jej powiększenie nastąpiło jeszcze raz, gdy w 1918 r. gospodarz Aniola sprzedał pole przy tzw. drodze komornickiej (dzisiejszej Wojska Polskiego). Zakupiona ziemia nie leżała odłogiem, lecz uprawiano ją siłami utworzonego folwarku położonego w rejonie ulic Kościuszki – Poniatowskiego (dziś w tym miejscu przebiega autostrada A2). Kolonia niemiecka była pomyślana i zaplanowana dla dobrze sprawdzonych narodowo rodzin niemieckich wyznania ewangelickiego i nie było w niej miejsca dla Polaków!

W powstaniu Kolonii Żabikowskiej uczestniczyli instytucje i osoby, które je reprezentowały: **Landbank w Berlinie** z jego przedstawicielstwem w Poznaniu przy ul. Nowowiejskiego i dyrektorem Gellerem, **Komisja Kolonizacyjna w Poznaniu** przy ul. Fredry z prezydentem generalnym Müllerem (prowadząca sprawę osadnictwa na szczeblu prowincji poznańskiej z jej 39. powiatami) oraz **Starostwo powiatu Poznań-Zachód** ze starostą von Tillym.

To starosta Tilly, już od 1905 r. nosił się z myślą budowy kolonii niemieckiej w Żabikowie. Jednak dopiero wspólne spotkanie 14.09.1905 r. w starostwie powiatu Poznań-Zachód, w którym wzięło udział 12 osób, nadało tej sprawie moc urzędową. Prowadzący obrady starosta v. Tilly, miał przygotowany konspekt planowanych wydatków rządowych na budowę Kolonii za łączną sumę 340 860 marek. W toku dyskusji skreślono kilka pozycji, uznając, że nie można przyszłych osadników zbyt obciążać spłatą kredytów. Ostatecznie uzgodniono nastę-



Na mapie dzisiejszego Lubonia czerwonymi obwódkami zaznaczyliśmy obszar niemieckiej Kolonii Żabikowo utworzonej na początku XX wieku przez zaborcę

Ewangelickiej w Żabikowie. W ten sposób powstała osada niemiecka (ewangelicka), tzw. Kolonia Żabikowo.

To dobre powody, by przedstawić tę słabo znaną historię dzisiejszego miasta Luboń, nigdy szczegółowo w „Wieściach Lubońskich” nie prezentowaną.

Prowincja Poznańska

Przypomnijmy, część Wielkopolski z Luboniem, Żabikowem i Laskiem – dzisiejszym miastem, od 1793 r. (II zaboru), była pod panowaniem pruskim. Od zjednoczenia Niemiec (1871 r.) walka

wało na coraz ostrzejszy kurs antypolski, zwłaszcza w zakresie „Kulturkampf” i ekonomicznym. Na przykład w 1900 r. pruska administracja wprowadziła naukę religii w szkołach ludowych w języku niemieckim. Ten zamach na polskie prawa bardzo wzburzył polską ludność. W latach 1904-1913 uchwalono cały szereg ustaw antypolskich, dotyczących walki o ziemię i przynoszących ograniczenie uprawnień obywatelskich Polaków. Specjalny urząd, tzw. Komisja Kolonizacyjna w Poznaniu, nabywała ziemię od oferujących ją i osiedlała przybyłych z różnych stron Niemiec tzw. kolonistów.



Centrum niemieckiej Kolonii Żabikowo zbudowanej w pierwszej dekadzie XX wieku, z kościołem, szkołą, pocztą itd. (obecnie plac Edmunda Bojanowskiego). Budynek ówczesnej administracji, w późniejszych latach wielokrotnie rozbudowany, jako Urząd Miasta służy do dziś 30-tysięcznemu Luboniowi (oznaczony żółtą strzałką). Na zdjęciu widać też starą architekturę kościoła, Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Maryi (kiedyś szpital), boisko sportowe Stelli (niegdyś szkolne) – lewy, górny róg – oraz szkołę katolicką w budowie – prawy, dolny róg fot. Rafał Wojtyński



Zdjęcie propagandowe wykonane poza Żabikowem, ukazujące przykładowy dom i zaplecze osadnika z Niemiec

Żabikowo wyszedł z inicjatywy ówczesnego starosty powiatu zachodnio-poznańskiego – von Tillego. Jego plan podjął Bank Berliński, wykupując w 1905 r. od Polaków gospodarstwa chłopskie o powierzchni 102 ha. Do tego

pujący precyzyjny plan wydatków na łączną kwotę 278 860 marek:

- zakup ziemi 141 000 marek,
- koszty notarialne 700 marek,
- pokrycie długów dawnych właścicieli 560 marek,

cd.
na str.
4

Kolonia Żabikowo

cd.
ze str.
3

- koszty regulacyjne Komisji Kolonizacyjnej 600 marek,
- koszty zarządu tymczasowego 35 000 marek,
- opłaty agencyjne i reklama 5 000 marek
- wydatki Landbanku (oprocentowanie) 15 000 marek,
- spadek wartości listów zastawnych 4 500 marek,
- opłaty pośrednictwa Landbanku 31 000 marek,

- pomiary dróg i działek 1 500 marek,
- budowa dróg i rowów 7 000 marek,
- szkoła ewangelicka 12 000 marek,
- kościół ewangelicki 18 000 marek,
- dom gminny 7 000 marek.

Po odjęciu gruntów szkolnych, kościelnych oraz dróg i rowów, w żabikowskiej kolonii pozostało do podziału ok. 360 mórg (90 ha) ziemi ornej. Stąd każdy kolonista powinien zapłacić w zaokrągleniu 800 marek za każdą morgę (ok. 2 500 m²) kupionego gruntu (278 860 : 360 = 775 marek).

Po omówieniu i zatwierdzeniu tej kwestii zebrani skupili się nad projektami budowlanymi domów kolonistów. Jednak zawarte w nich rozwiązania nie zdobyły uznania obecnych, gdyż układ funkcjonalny domków był zły, a ponadto były za małe.

Po odrzuceniu nieodpowiednich projektów budowlanych starosta v. Tilly sporządził na miejscu obrad odręczny szkic nowego rozwiązania, w którym domek kolonisty składałby się z sieni ze schodami do piwnicy i na strych, kuchni z komorą i jednego większego pokoju. Ustalono też, że wielkość poszczególnych pomieszczeń powinna być tak dobrana, by łączne koszty domu mieszkalnego oraz budynku gospodarczego dla jednej



■ Pieczęć Rady Gminy z 1910 r. nowej osady niemieckiej Kolonii Żabikowo

krowy i czterech świń, nie przekroczyły sumy 3 200 marek. Takie wytyczne otrzymał architekt. Przyjęto również wielkość poszczególnych zagrody. Ze względu na roczne koszty spłaty pożyczki bankowej zrezygnowano z zagród czteromorgowych na rzecz trzymorgowych, a nawet dwumorgowych. W przypadku zagrody trzymorgowej, koszt jej nabycia wyniósłby 5 600 marek (3 morgi × 800 marek + zabudowania 3 200 marek = 5 600). Jeśli osadnik otrzymałby pożyczkę bankową, będzie ją spłacał w wysokości 224 marek rocznie. Takie rozwiązanie okazałoby się dla niego korzystne, gdyż mieszkanie robotnicze kosztuje przeciętnie 144 marek rocznie, a pozostałe 80 marek zwróci się mu przy sprzedaży płodów rolnych z własnego gospodarstwa. Na tym program spotkania się wyczerpał.

Ulotka promocyjna

Pod koniec września 1905 r. Landbank wydał szeroko rozpowszechnianą, dużego formatu ulotkę

Arbeiter-Rentengutskolonie Żabikowo



bei
Posen



Gründung unter Vermittelung der Königlichen General-Kommission durch die

Geschäftsstelle der Landbank Berlin in Posen, Lindenstraße 8.

Ein eigenes Heim

können sich mit günstiger Arbeitsgelegenheit Hunderte von deutschen evangelischen Handwerkern und Arbeitern bei einer geringen Anzahlung von nur 500 bis 1000 M. in nächster Nachbarschaft von Posen erwerben.

I. Das eigene Heim, unter guten deutschen Nachbarn und mit evangelischem Bethaus und Schule am Orte, besteht aus

einem umzäunten Gehöft mit massivem Wohnhaus unter Ziegeldach, massivem Stall, Brunnen und Abort und 2 bis 4 Morgen Land für Feld- und Gartenfrüchte geeignet.

II. Günstigste Arbeitsgelegenheit bietet sich

a) in 17 großen Dampfzügen,

b) in Stärke-, Presshefe- und Spiritusfabriken, welche sich in nächster Nachbarschaft befinden;

c) ferner liegt Posen mit den mannigfaltigsten Arbeitsgelegenheiten in der Nähe und ist von der Eisenbahnstation Luban, etwa 2 km vom Wohnort, in 8 Minuten zu erreichen. Die direkte Entfernung nach Posen bis zur Endstation der elektrischen Straßenbahn beträgt nur etwa 4 km.

d) Im Frühjahr 1906 wird außerdem eine neue Eisenbahnstrecke gebaut, welche direkt mit der Kolonie grenzt.

Maurer, Zimmerleute, Schlosser und andere Handwerker und Arbeiter aller Art finden somit leicht ein geeignetes ausgiebiges Arbeitsfeld. Unter andern werden auch Gärtner guten Lebensunterhalt finden, da Posen ein dankbares Abgabegbiet ist.

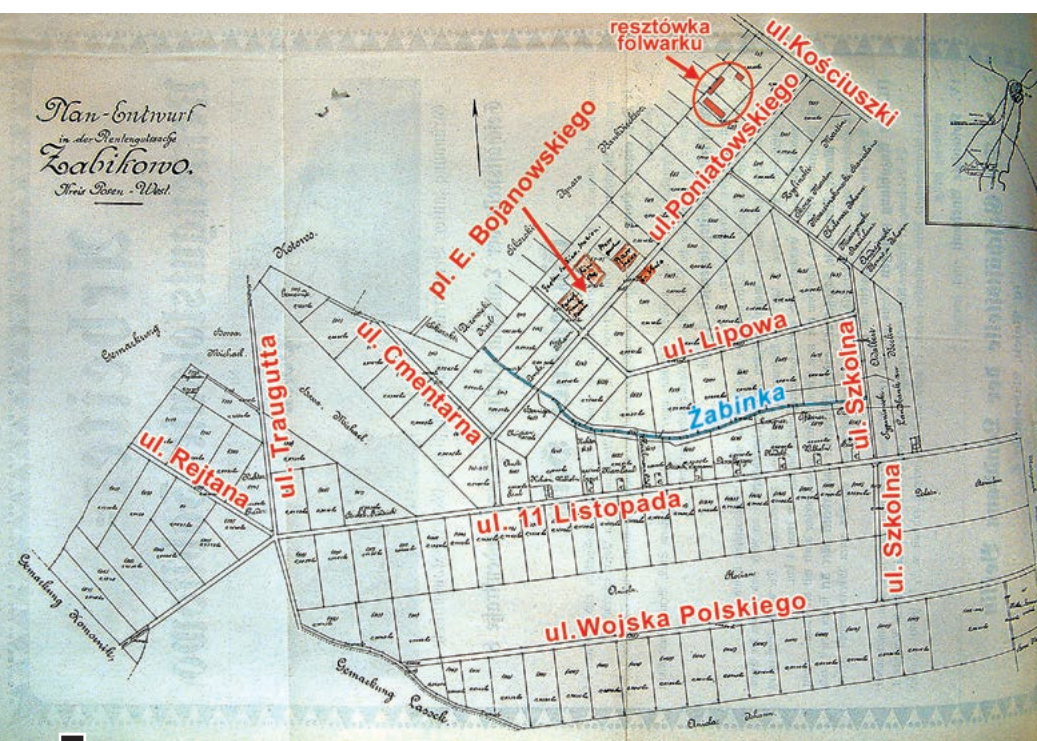
III. Als Anzahlung genügen bereits 500 bis 1000 M., das Restkapital wird in Renten umgewandelt.

Die Beileihung der Arbeiter-Rentengüter erfolgt bis zu 1/4 des Tagewertes durch die Königliche Rentenbank. Das Rentenbankgeld bleibt unkündbar stehen; es wird mit 3 1/2 % verzinst und mit ca. 1/2 % in 60 1/2 Jahren vollständig getilgt.

IV. Kostenlose Auskunft erteilt jederzeit

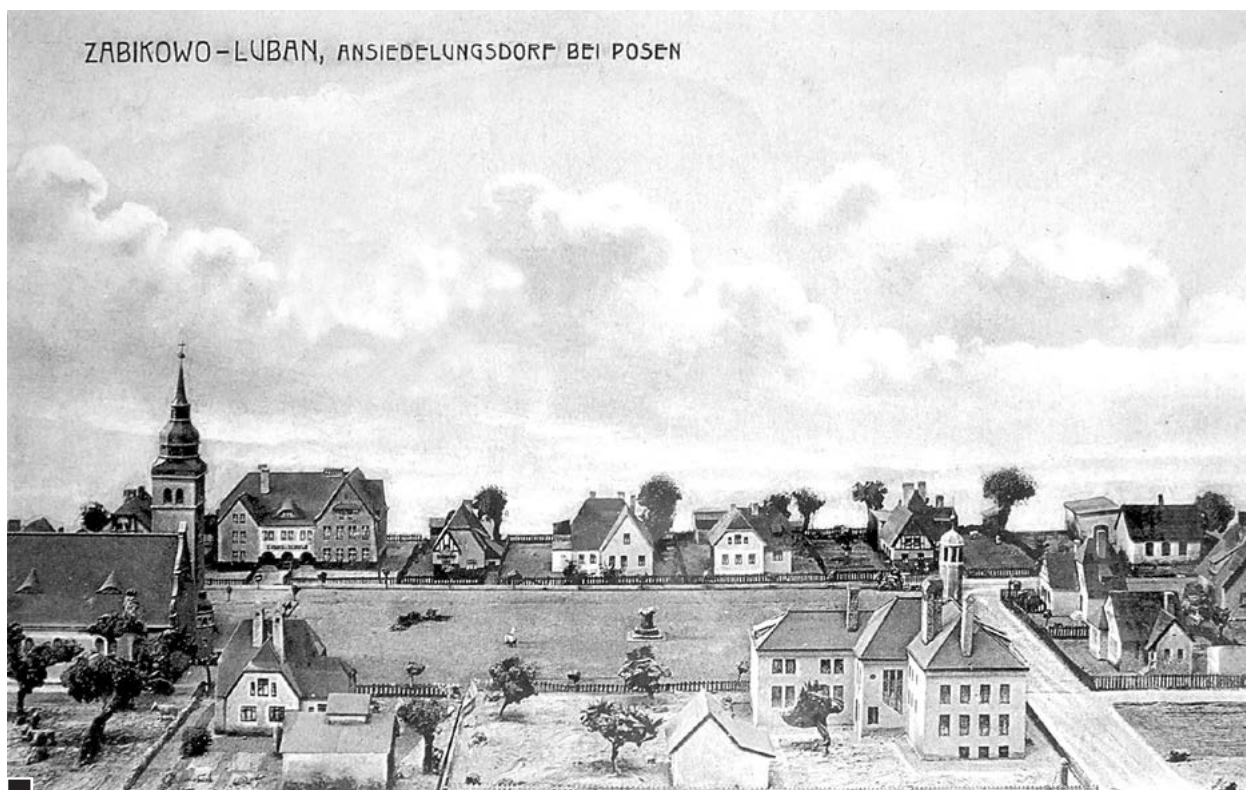
Die Geschäftsstelle der Landbank Berlin

in Posen, Lindenstraße 8.



Rewers ulotki z 1905 r. – mapka planowanej nowej osady niemieckiej – Kolonii Żabikowo. Propagandowy plan obarczony jest błędami, został „skrócony”, brakuje na nim np. szeregu działek na całej szerokości mapki, przy placu E. Bojanowskiego od dzisiejszej ul. Kołłątaja do ul. Lipowej. Niepoprawny jest też przebieg ul. Szkolnej (dokładna, poprawna mapa kolonii została wykonana 16.10.1906 r.). Czerwoną czcionką nanieśliśmy dzisiejsze nazwy ulic. Na planie znajdują się niewykupione jeszcze od polskich gospodarzy żabikowskich pola m.in.: Hossy, Anioły, Dolaty, Sypniewskiego. W czerwonym okręgu, przy ul. Kościuszki zaznaczyliśmy zabudowania folwarku utworzonego na potrzeby uprawy wykupionych od Polaków pól do czasu utworzenia nowej osady

Awers ulotki z 1905 r., mówiący o zaletach planowanej Robotniczej Osady Rentowej w Żabikowie dla niemieckich osadników. Oto przetłumaczona jej treść: Robotnicza Osada Rentowa – Żabikowo pod Poznaniem / Zakładana za pośrednictwem Królewskiej Komisji Kolonizacyjnej przez Landbank w Berlinie i jej przedstawicielstwo w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego (Lindenstr. 8) / Własny dom / mogą nabyć w pobliżu Poznania na bardzo korzystnych warunkach setki niemieckich rzemieślników i robotników wyznania ewangelickiego za minimalną wpłatą w granicach od 500 do 1000 marek. / I Własny dom, położony między dobrymi niemieckimi sąsiadami, z miejscowym ewangelickim Domem Modlitwy i szkołą, składa się z: opłotowanej zagrody, murowanego domu mieszkalnego pod dachówką, murowanej obory, studni i ustępu oraz od 2 do 4 mórg roli nadającej się pod uprawy polne jak i ogrodnicze. / II Dogodne miejsce pracy w okolicy można znaleźć: / a) w 17 dużych ceglanych parowozach, / b) w pobliskich fabrykach mączki ziemniaczanej, drożdży i spirytusu / c) w Poznaniu istnieją różnorodne stanowiska pracy. Dwa kilometry od Żabikowa znajduje się stacja kolejowa Luboń, z której w ciągu ośmiu minut można dojechać do centrum miasta. Odległość z Żabikowa do tramwaju na Dębcu wynosi zaledwie 4 km, / d) niezależnie od tego wiosną 1906 r. rozpocznie się budowa nowej linii kolejowej bezpośrednio graniczącej z planowaną osadą. / Murarze, cieśle, ślusarze i inni rzemieślnicy oraz robotnicy łatwo znajdą więc stosowną pracę. Między innymi ogrodnicy dostaną możliwości dobrego zarobku, gdyż Poznań jest wdzierczym odbiorcą produktów rolnych. / III Na wpłatę wystarczy już 500 do 1000 marek, reszta ceny kupna zostanie zamieniona na rentę. Królewski Bank Rentowy udziela pożyczki do wysokości 75% wartości kosztorysowej zagrody. Pieniądze w Banku mają stały i niewypowiedzalny kurs. Oprocentowanie pożyczki 3,5% oraz 0,5% spłaty kapitału rozłożonej na 60,5 lat. / IV Bezpłatnych porad udziela w każdym czasie Przedstawicielstwo Landbank – Berlin w Poznaniu Lindenstr. 8 [Nowowiejskiego]



ZABIKOWO-LUBAN, ANSIEDLUNGSDORF BEI POSEN

Rozpowszechniana pocztówka propagandowa z 1907 r. ukazująca makietę zabudowy rynku w Kolonii Żabikowo (obecny pl. E. Bojanowskiego). Mamy tu od lewej na drugim planie: szkołę (dzisiejsza SP 1), pocztę, sklep, piekarnię, restaurację z placem publicznym, sklepy, aptekę, urząd gminy; na pierwszym planie od lewej: kościół, dom lekarza, szpital powiatowy prowadzony później przez siostry diakoniski. Wielka reprodukcja tej kartki pocztowej, zachęcająca Niemców do osiedlania się w nowej kolonii, zajmuje ścianę klatki schodowej dzisiejszego Urzędu Miasta naprzeciw wejścia do sali sesyjnej

o zaletach planowanej Robotniczej Osady Rentowej w Żabikowie. Szczegóły patrz na zdjęciach obok.

Pierwsi osadnicy

Proces budowy domów i ich zasiedlanie był stosunkowo szybki. W ciągu 1906 r., w Żabikowie-Kolonii osiedliło się 40 rodzin, z czego dwie po kilku miesiącach wyprowadziły się w inne strony. W latach 1907-1908 ruch budowlany jeszcze bardziej się nasilił.

Rozwój kolonii niemieckiej w Żabikowie możemy przedstawić za pomocą liczby mieszkańców:

- 1905 rok – puste pola
- 1906 rok – 150 osób, w tym 18 dzieci szkolnych
- 1910 rok – 875 osób, w tym 214 dzieci szkolnych
- 1916 rok – 950 osób, w tym 237 dzieci szkolnych
- 1918 rok – 1 100 osób, w tym 230 dzieci szkolnych.

Szkoła ewangelicka

Pierwszych dziesięciu kolonistów niemieckich zamieszkałych głównie przy ulicach: Kołłątaja, 11 Listopada, Wojska Polskiego i Poniatowskiego udało się 1 lipca 1906 r. do komisarza obwodowego w Fabianowie, domagając się od niego szybkiego skierowania ich dzieci (9 chłopców i 9 dziewczynek) do oddanej w styczniu 1905 r. do użytku nowej szkoły w Luboniu (późniejszej SP 3). Jeszcze tego samego dnia samorząd luboński wyraził swoją zgodę, lecz pod pewnymi warunkami. Takie rozwiązanie, podyktowane brakiem w budującej się Kolonii odpowiedniego budynku szkolnego, nie mogło być na dłuższy okres utrzymane, głównie ze względu na zbyt dużą odległość, ok. 3 km do szkoły lubońskiej. Z tej przyczyny, dzieci z Kolonii chodzi-

ły do Lubonia bardzo krótko, bo tylko do października 1906 r. Okres pomiędzy lipcem a październikiem 1906 r. został wykorzystany na przygotowanie zastępczej szkoły na terenie Kolonii. Sprawa ta była po raz pierwszy omawiana w Poznaniu 9 lipca 1906 r. z udziałem czterech radców rządowych. W pierwszym

punkcie narady postanowiono, by problem szkoły żabikowskiej przedłożyć ministerstwu w Berlinie. Po drugie – uzgodniono, że Landbank, jako inwestor budowy całej Kolonii, winien przekazać swoją propozycję rozwiązania problemu szkolnego, a więc wybudowania izby szkolnej wraz z mieszkaniem dla nauczy-

ciela, płacenia zasiłku w wysokości 300 – 400 marek rocznie jako dopłaty do pensji nauczyciela w okresie przejściowym oraz przekazania 2 000 marek jako ofiary na rzecz szkoły płatnej przez 2 lata. Szkoła ta winna stać przy drodze z Żabikowa Starego do Kotowa (ul. Kościuszki). Poza tym Landbank powinien ostatecznie ustalić kamieniami granicznymi 10-morgową rolę szkolną na terenie Kolonii. W ostatnim punkcie zastanawiano się, jak duża powinna być szkoła tymczasowa. Po przeliczeniu, podano niezbędne minimum: dla 30. uczniów winno być co najmniej 29 m², dla 39. – 36 m². Najciekawsze jest jednak ostatnie zdanie, które warto cytować w całości: *Według ustnej wypowiedzi technika budowlanego Kirchnera, pomieszczenie w ośmioraku może po zniesieniu ściany między izbą a kuchnią być powiększone do 29 m² przy wysokości 2,60 m, a po usunięciu ściany między dwoma izbami powstanie pomieszczenie o powierzchni 36 m².*

Gdzie była ta tymczasowa szkoła, dokumenty nie mówią. Patrząc jednak na mapę Kolonii, sporządzoną we wrześniu 1905 r., możemy zauważyć przy drodze do Kotowa zabudowania folwarczne z dwoma dużymi budynkami, a między nimi mały budynek o wymiarach 11x7,5 m, który po przeanalizowaniu jego powierzchni pod kątem potrzeb szkolnych, jest niemal idealnie dopasowany. Ten budynek należący do Landbanku, został z całą pewnością w sierpniu i wrześniu 1906 r. przygotowany do przyjęcia z dniem 1 października dzieci szkolnych. Tutaj, aż do września 1909 roku, a więc przez pełne 3 lata, istniał pierwszy budynek

cd.
na str.
34



Na zdjęciu zarośnięty i zabudowany obszar to była Kolonia Żabikowo – widok ze skrzyżowania ul. Kościuszki, Poniatowskiego i autostrady A2; u dołu widoczna ul. Leśmiana. Kwartale pól widoczne u góry poza zabudowaniami to teren od ul. Buczka, Nowiny na południe w kierunku Wir w dużej mierze przeznaczony jeszcze pod zabudowę mieszkaniową fot. Rafał Wojtyński

Dobre, bo patriotyczne

Uczcili Powstanie Warszawskie

Po raz czwarty lubońska grupa rekonstrukcyjna „Semper Fidelis” uczestniczyła w obchodach rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Członkowie grupy wcieli się w role powstańców, sanitariuszek i łączniczek. Brali udział w uroczystościach na ulicy Dworcowej, gdzie upamiętniono zamordowanie przez Niemców 140 powstańców, którzy już po podpisaniu aktu kapitulacji dzielnicy wyszli z kanałów i trafili na nieprzyjacielski posterunek. Później grupa przemaszerowała w palącym słońcu do Muzeum Powstania Warszawskiego, gdzie została powitana brawami. Godzinę „W” rekon-

struktorzy spędzili na warszawskiej starówce, gdzie przy dźwięku dzwonów i syren stali na baczność oddając hołd, tym, którzy 74 lata temu chwycili za broń. Wielu wzruszeń dostarczył udział w koncercie, podczas którego tłum warszawiaków i turystów śpiewał piosenki z okresu okupacji. Uczestnicy wyjazdu doświadczyli wiele serdeczności ze strony mijających ich przechodniów, którym rekonstruktorskie stroje z epoki przypominały o szczególnym dniu, jakim dla mieszkańców Warszawy jest 1 sierpnia.

SF



Lubońska grupa rekonstrukcyjna „Semper Fidelis” na Warszawskiej Starówce 1 sierpnia br.

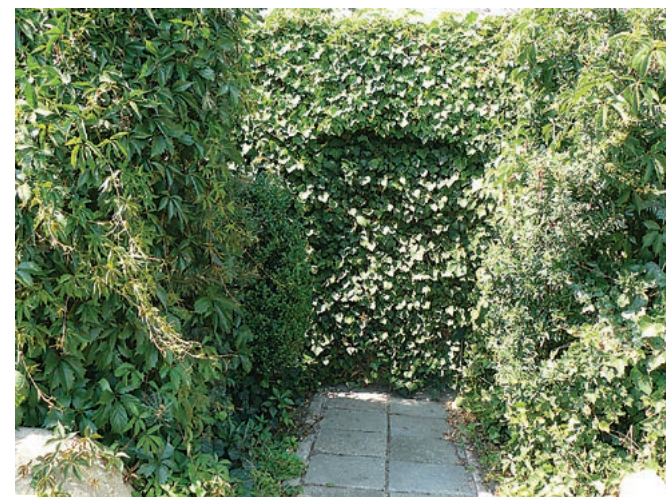
Lubońską grupę „Semper Fidelis” można było zobaczyć 1 sierpnia w kadrach kilku stacji telewizyjnych podczas transmisji koncertu „Warszawiacy śpiewają (nie)zakazane piosenki” w ramach obchodów 74. rocznicy Powstania Warszawskiego na placu Piłsudskiego.

Dobre, bo sekretne

Wejście dla wtajemniczonych

Przechodząc deptakiem ul. Dworcowej na odcinku od mostka nad Strumieniem Junikowskim w kierunku dworca kolejowego, z trudem można dostrzec wejście na jedną z posesji, której dom i front znajdują się przy ul. ks. Stanisława Streicha. Gdyby nie płytki chodnikowe, trudno byłoby zauważyć, że znajduje się tu furtka oryginalnie i ciekawie porośnięta pięknym, zielonym także zimą, bluszczem, który ją doskonale zamaskował. Tonące w zieleni wejście sprawia dużo przyjemności właścicielom posesji, którzy często z niego korzystają, także wprowadzając lub wyprowadzając tędy gości.

PAW



Tonące w zieleni wejście na posesję przy ul. ks. Streicha od ul. Dworcowej fot. Paweł Wolniewicz

ekoPIKNIK
w Wiśniowym Sadzie
2 września 2018
godz. 14:00

sad pomiędzy ul. Fabryczną i Konarzewskiego

ZAMKI DMUCHANE

EUROBUNGEE

WARSZTATY EKO-KOSMETYKÓW

GRY I ZABAWY DLA DZIECI

WARSZTATY RECYKLINGOWE

MALOWANIE TWARZY

PUSZCZANIE LATAWCÓW

WARSZTATY „MAŁYCH OGRODNIKÓW”

TURNIEJ STRZELECKI Z BRACTWEM KURKOWYM

więcej: www.lubon.pl



Dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

Przynieś coś z tego:
15 zużytych baterii
10 puszek
aluminiowych
1/2 reklamówki
makulatury
- dostaniesz
roślinkę!

wszystkie atrakcje
są darmowe

LUBOŃ
świętuje
100 LAT
NIEPODŁĘGŁOŚCI
POWSTANIA WLKP

65 lat
Śląsk
Zespół Pieśni i Tańca Śląsk im. Stanisława Hadyny

11 listopada 2018
godz. 20:00, LOSiR, Kollataja 2, Luboń



Bilety do nabycia w:



Bilety 24

Bilety: 50 zł cena regularna, 30 zł z Lubońską Kartą „Duża Rodzina” lub Lubońską Kartą Seniora (bilety zniżkowe do nabycia wyłącznie w LOSiR).

Dobre, bo wyjątkowe

Beata – kobieta z perkusją

Uśmiechnięta, pełna ciepła i radości kobieta z burzą blond włosów na głowie. Mijając ją na ulicy nikt by nie pomyślał, że jest najlepszą perkusistką w Polsce, gra ciężką muzykę, jednocześnie głęboko wierzy w Boga oraz jest całkiem zwyczajną mamą czworga dzieci (Kai – 29 lat, Maksymiliana – 14 l., Gabriela – 12 l., Krystiana – 9 l.), która w swoim pokoju ma perkusję.

O swojej rodzinie, karierze, marzeniach, wierze i filozofii życia, w niezwykle wywiadowej porze, w zaciszu własnego domu, opowiedziała mi Beata Polak. Wpisując jej imię i nazwisko w Internet znajdziemy lekcje instruktażowe gry na perkusji pt. „Zagraj w To z Kobieta”, garść faktów z jej życia, artykuły na jej temat, nagrane wywiady czy fragmenty z koncertów zespołu Wolf Spider (Wilczy Pająk), 2Tm2,3 czy Armii, na których widać jej ekspresję, zaangażowanie i radość z grania. Pod materiałami mnóstwo polubień. Jak to się stało, że dziewczyna z małego miasteczka zapragnęła usiąść za zestawem?

M jak Muzyka

Cóż, początki wcale nie były „metalowe”. Zaczęło się przez koleżankę, albo dzięki koleżance z pierwszej klasy, która chodziła do szkoły muzycznej i uczyła się gry na fortepianie. Beata też chciała. Poprosiła mamę, a ta zapisała ją na przy-



Lubonianka Beata Polak – topowa perkusistka fot. Aleksandra Mielinska

watne lekcje. Od drugiej klasy Beata uczęszczała już do szkoły muzycznej. Mieszkała wówczas w Polkowicach, z których górnym autobusem sama dojeżdżała do Lubina, gdzie uczyła się grać na fortepianie. Mama z drżeniem serca wychodziła po nią wieczorem na przystanek autobusowy z nadzieją, że córka cała i zdrowa wróci do domu. Aż w końcu zapadła decyzja o przeprowadzce do Poznania, gdzie była szkoła muzyczna połączona z podstawówką przy ul. Solnej. Beata do tej pory uważa za cud, że jakaś rodzina z Poznania chciała się z nimi zamienić na mieszkanie i opuściła Poznań dla Polkowic. Ale

widocznie tak miało być. Jednak zderzenie z elitarnością szkoły, nowym środowiskiem i niezrozumiałą gwarą poznańską było dla jedenastolatki nadzwyczaj trudne. Ciężko pracowała, podstawówkę skończyła prawie z czerwonym paskiem, a mimo to stwierdziła, że muzyki ma dosyć. Już wtedy słuchała heavy metalu i punk rocka, które kontrastowały dość mocno z charakterem szkoły. Postanowiła więc, że nie pójdzie do muzycznego liceum.

„Uratowane życie”

Jednak nie wytrzymała długo. Po 2,5 roku odpoczynku nagle poczuła w sobie nieodpartą chęć powrotu do szkoły muzycznej. Był luty. Rozpoczął się drugi semestr. Dyrektor szkoły przy ul. Głogowskiej na jej prośbę o przyjęcie uśmiechnął się tylko i zaprosił w maju na egzaminy na następny rok szkolny. Ale dla Beaty była to sprawa życia i śmierci. Wiedziała, że jeśli wyjdzie z jego gabinetu bez obietnicy powrotu „teraz”, to przegra swoją szansę, przegra życie. Ten czas bez muzyki uświadomił jej, że to właśnie ona gra pierwszorzędą rolę. Jej determinacja sprawiła, że dyrektor zaprosił ją na przesłuchanie. Odkurzyła stare nuty na fortepian i zaczęła ćwiczyć. Przesłuchiwała ją śp. zastępca dyrektora – pani Kraus-Burzyńska – wspinała osoba, która przez lata swojej pracy w szkole pomogła niejednemu uczniowi, i Beata została przyjęta do klasy rytmiki z fortepianem. W piątej klasie szkoły II stopnia rozpoczęła też naukę w klasie perkusji. Po maturze dostała się na Akademię Muzyczną na ten instrument. Wte-

dy powstał zespół „Infinity”, który później przerodził się w ciężkobrzmiący „Syndicate”. Mieli próby w garażu na Piątkowie, a swój pierwszy koncert dali na Rockowych Walentynkach w 1999 r. w poznańskiej Arenie. Gdy już pokazała światu siebie i swój talent, została poproszona o zastępstwo za „Stopę” (Piotra Żyżylewicz) w zespole „2TM2,3”, a potem za Tomka Goehsa (2TM2,3 gra na dwie perkusje). Jak już grała za „Stopę” w 2TM2,3, to Tomek Budzyński zaproponował, by zagrała za „Stopę” także w zespole „Armia” („Stopa” grał wówczas dużo koncertów z Voo Voo). I tak przechodziła z zespołu do zespołu, wszędzie w zastępstwie za kogoś. Dodatkowo Darek Malejonek poprosił ją, by zastąpiła też perkusistę Houka. Szczytem wszystkiego był I Festiwal „Song of Songs” w Toruniu, gdzie zagrała 3 koncerty pod rząd: z Houkiem, Armią i 2TM2,3. Później „Stopa” na dobre odszedł z Armii, Tomek Goehs z 2Tm2,3, a ona na stałe zaczęła współpracę z tymi zespołami. Teraz gra w Wolf Spider, 2TM2,3, w norweskim JORN i czasami z Tomkiem Budzyńskim w jego solowym projekcie. Ponadto akompaniuje dziewczęcemu chórowi „Skowronki” na instrumentach perkusyjnych oraz grywa w Teatrze Animacji w przedstawieniu „Soko-Loko”.

Dobrzy ludzie na drodze

Teraz jest jej dobrze... Jest zadowolona z tego, co osiągnęła, i nie bierze udziału w perkusyjnych „wyścigach”. Zdaje sobie sprawę,

cd.
na str.
8

Testem WŚRÓD TYCH, KTÓRZY DBAJĄ O ŚRODOWISKO

ZBIERAM NAKRĘTKI

Przynies 10 nakrętek, dostaniesz ekotorbę!

31 sierpnia, godz. 15:00-18:00 - plaża miejska Luboń (Rzeczna)

2 września, godz. 14:00-18:00 - Wiśniowy Sad (Konarzewskiego/Fabryczna)

WŁĄCZAM SIĘ W SPRZĄTANIE ŚWIATA

22 września, godz. 10:00, wspólnie sprzątamy:

Lasek - Kocie Doły - zbiórka w Parku Siewcy

Lubonianka - Potok Junikowski - zbiórka przy mostku ul. Łącznik

Żabikowo - Żabinka - zbiórka przy skrzyżowaniu ul. Szkolna/nad Żabinką

Stary Luboń - brzeg Warty - zbiórka plaża miejska

KAMPAINIĘ SPOŁECZNĄ ORGANIZUJE
FORUM OBYWATELSKIE.ORG



inscenizacja:
"Jugosławia"
wystawa:
"Polacy w misjach pokojowych ONZ"
atrakcje dla dzieci
i młodzieży.
Inszenizacja: 10:30 co godzinę.
Zwiedzanie fortu od 10:00 co godzinę.
ostatnie zwiedzanie: sobota 18:00
niedziela 16:00

Ceny biletów 10 zł normalny,
5 zł dzieci do 16 roku
i 20 zł rodzinny

Fort VI ZAPRASZA
Lutycka 115

VI Dni Twierdzy Poznań
25 i 26 sierpnia 2018r.

Impreza została zorganizowana dzięki współpracy następujących stowarzyszeń i organizacji

Beata – kobieta z perkusją

cd.
ze str.
7

że jest wielu świetnych, lepszych od niej, ale nie musi się z nikim ścigać. Cały czas pamięta tych, którzy sprawili, że podążyła tą drogą, którzy dostrzegli jej talent i nie pozwolili go zmarnować. Po pierwsze mama – bo uwierzyła w jej pragnienia do tego stopnia, że zmieniła całe swoje życie, by zapewnić córce jak najlepsze warunki do nauki. Wręcz namówiła ojca, by sprzedał samochód i kupił motor i w ten sposób zyskać rezerwę pieniędzy na pierwsze pianino. Po drugie – Zbyszek Łowżył – nauczyciel perkusji, który dojrzał ją kiedyś w klasie perkusji, jak grała na ksylofonie i posadził do werbla. Powiedział, że ma u dyrektora „załatwić sobie drugi instrument”. I tak zrobiła. Ćwiczyli razem. Dzięki niemu pod koniec szkoły średniej zrobiła eksternistycznie dyplom z perkusji w 2,5 roku, zamiast w 6 lat. Po trzecie – Tomek Goehs (obecnie perkusista Kultu) – kolega, z którym robiła dyplom z perkusji. To on jako pierwszy posadził ją za zestaw w kubie „Nurt” i oniemiał, gdy zobaczył, że od razu zaczęła grać na dwie stopy. Powiedział: „Niejeden koleś nie może zaskoczyć na dwie stopy, a ty od razu odpaliłaś... Bierz się za bębny i graj!”, a później już tylko pilnował, by dużo ćwiczyła, stale powtarzając, że talent to tylko 10% sukcesu, 90% to ciężka praca. W taki sposób wychował sobie następczynię, która za-

stąpiła go na perkusji, gdy Wolf Spider reaktywował się po 20 latach.

Pani od perkusji i mama nie od muzyki

Beata miała szczęście do ludzi, którzy prowadzili ją przez muzyczną ścieżkę. Teraz sama uczy perkusji klasycznej w szkole muzycznej przy ul. Głogowskiej w Poznaniu, którą kończyła, oraz rytmiki w przedszkolu. Jest nauczycielem dyplomowanym, który czerpie radość z pracy, choć przyznaje, że nauczanie starszych dzieci jest dla niej bardziej satysfakcjonujące ze względu na powagę utworów. Pani od perkusji dla nastolatków (zwłaszcza chłopców), to nie perkusista. Chyba, że o pani Beacie pisze gazeta „Perkusista” oraz umieszcza jej zdjęcie na okładce. Chyba, że na You Tube można zobaczyć jak ich pani wali pałkami w bębny i talerze tak, że wióry lecą. To podnosi autorytet w oczach wymagającej młodzieży... A czy idolka młodych perkusistów uczy też swoje dzieci? Z westchnieniem odpowiada: już nie. Gdy jej córka, Kaja (dawna wokalistka zespołu „Arka Noego”) była mała, przez 3 lata ćwiczyła z nią na skrzypcach i fortepianie, gdyż ta uczyła się w szkole muzycznej przy ul.



W muzycznym świecie instrumentów dla mężczyzn? fot. Igor Drozdowicz

Solnej. Ale obie „wysiadły” psychicznie. Beata poczuła ciężar odpowiedzialności za osiągnięcia Kai i przy synach już nie popełniła tego błędu. Chyba, że to oni chcą... Maksymilian ostatnio zainteresował się gitarą. Ogląda lekcje w internecie, a gdy nie wie, czym jest „koło kwintowe”, to pyta mamę. Krystian raz po raz siada do perkusji. Gabrys chciał być przez moment DJ-em, ale nie pociągnął tematu. Świetnie sprawdza się jednak w podkładaniu swojego głosu do reklam – jest bardzo zdyscyplinowany w studiu i otwarty na korektę prowadzącego nagranie. Beata nie narzuca synom stylu muzycznego do słuchania, jednak

lubi, jak Maksymilian odpala w aucie ostatnią płytę Perfect Circle czy inne rockowe kapele. Szanuje ich wybory, ale sama (będąc ostatnio na koncercie w Berlinie) zachwyciła się finlandzkim zespołem „Leprous”, który niedawno wydał płytę „Malina” z muzyką progresywną i nietuzinkowymi liniami wokalnymi. Kiedyś słuchała dużo jazzu nowoczesnego ze względu na bębniarzy. Nie stroni też od muzyki popowej, której najwięcej poznaje od swojego gitarzysty Mańkovera nagrywającego w swoim studiu, oprócz ostrych dźwięków, również taką muzykę

cd.
obok



Ośrodek Kultury w Luboniu

zaprasza do Parku Siewcy ul. Romana Maya



Biba w Łasku 8 IX 2018

W programie

15:00 - występy lubońskich zespołów:

- "Lubonia",
- "TON"
- i "Szarotki"

18:00 - Gwiazda Wieczoru - Zespół:

Po koncercie - zabawa pod chmurką

- stoiska z rękodziełem
- stoiska z gastronomią
- sprzedaż miodu
- wiele atrakcji dla dzieci





Przychodnia Lekarza Rodzinnego

Nr 1 Andrzej Rudziński Sp. j.

INFORMUJE:

OD 26 MARCA 2018 r.

OŚRODEK REHABILITACJI W LUBONIU

Z UL. WSCHODNIEJ 25/57 ZOSTAŁ PRZENIESIONY NA UL. CHEMIKÓW 3

NfZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

ośrodek będzie czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 18 tel. 61 810 45 99



cd.
ze str.
8

(m.in. płyty Michała Szpaka). Czerpie z różnych gatunków, jest otwarta na muzykę w różnych odsłonach. Jest też otwarta na życie i na ludzi. Choć nie zawsze tak było.

Wiara i optymizm

Jej życie nie było pasmem tylko dobrych wydarzeń. Za najważniejszą cechę charakteru Beata Polak uważa umiejętność wstawania po upadkach. Uważa, że ze względu na odpowiedzialność za swoje dzieci nie może sobie pozwolić, aby sytuacje trudne miały ją zabić. Mogą ją chwilowo przygnieść, ale potem musi wstać. Wstać, nie oglądając się wstecz,

i iść przed siebie. Samotnie wychowuje trzech synów, którzy razem stanowią niemałe wyzwanie. Potrzebują męskiego autorytetu i Beata o tym wie. Stara się być silna i zaradna. Czasem tych sił brakuje, ale mobilizuje się, wciąż ma w sobie tyle optymizmu, że daje radę. Skąd? Z wiary w Boga. Od 21 lat jest we wspólnocie neokatechumenalnej, do której wstąpiła na zaproszenie Litzy (muzyk Luxtorpedy). To ugruntowało jej drogę życiową, prowadzi mentalnie i emocjonalnie do teraz. Beata sama przyznaje, że był czas, kiedy była poza Kościołem. Myślała wówczas, że jest samowystarczalna, że może polegać tylko na sobie. Z perspektywy czasu uważa,

że musiała być wtedy nieszczęśliwa, bo była pełna oczekiwań, a one nie spełniały się. To ją rozczarowało. Teraz jest inaczej. Odkąd swoje życie oddała Bogu, któremu powierza wszelkie działania i prosi Go o wiele, stała się optymistką otwartą na życie. Nawiązała też dość specyficzny kontakt ze swoim Aniołem Stróżem, który, jak się okazało, jest mistrzem nie tylko w rzeczach ważnych, ale również banalnych, jak np. w szukaniu miejsca parkingowego nawet w najbardziej zatłoczonym miejscu. Mówi o nim „mój przyjaciel”.

Marzenia

„Moja mama jest znaną polską perkusistką. Ma czworo dzieci: Kaję, Maksymilianę, Gabriela i Krystiana, i bardzo ich kocha. Najbardziej boi się, że nie pójdzie do Nieba” – tak w pierwszej klasie napisał jej najmłodszy syn Krystian, gdy miał opisać swoją mamę. Zapytana o marzenia Beata przytoczyła ten cytat, bo według niej bardzo trafnie opisuje jej pragnienia. Marzy, by osiągnąć życie wieczne. Dzisiaj myśli, że jest na to szansa, bo jest blisko Boga, przyjmuje sakramenty, ale nie wie, czy tak będzie zawsze. Czy przypadkiem nie stanie się coś, przez co zbłądzi, przekreślając tym samym szansę na wieczność. I jeszcze chciałaby być szczęśliwa... ale szczęśliwa w takiej rzeczywistości, jaką ma, bez projekcji i myślenia, że jak znajdzie się w innej rzeczywistości, innych sytuacjach, to będzie to dla niej lepsze... Wiele razy słyszała, że kiedy człowiek pełni wolę Bożą, to jest szczęśliwy bez

względem na sytuację, w jakiej się znajduje, i ona takiego szczęścia by chciała. Sprawy doczesne nie są marzeniami. Pewnie, że chciałaby mieć nowy samochód, bo 17-letnia alhambra już się sypie, ale z tym da się żyć. Natomiast trudno jest żyć w stanie takiego niespełnienia, kiedy człowiekowi się wydaje, że „jego życie źle się potoczyło i jest bez sensu, ale gdyby miał inne, to na pewno byłby szczęśliwy...” I tak wielu ludzi, w takim właśnie myśleniu funkcjonuje, a to jest projekcja, nie rzeczywistość... Wierzy, że to, czy będzie szczęśliwa, nie zależy tylko od Boga. Trzeba czerpać radość z tego, co się ma, ale potrzeba do tego Łaski.

Beata Polak, lubonianka od 7 lat, która lubi swoje miasto. Ceni je za ciszę, lokalizację, za życzliwych sąsiadów. To kobieta, która wybrała instrument kojarzony głównie z mężczyznami, a która czuje się przy nim bardzo kobieco. Na koncerty ubiera zazwyczaj zwiewne sukienki, ma rozpuszczone włosy, które fruują w powietrzu przy każdym mocniejszym uderzeniu. Maluje się i wciąż uśmiecha. Uwielbia tę swoją fizyczną pracę. Daje z siebie wszystko (choć po koncercie musi mieć dzień na regenerację). Nie konkuruje z mężczyznami, bo w 100% czuje się kobietą. Gra mocno, bo tak lubi, a mimo to publiczność widzi w tym dużo wdzięku. Mimo ostrych dźwięków, kobiecy pierwiastek przebija w jej ruchach. I chociaż swoją kobiecość w pełni odkryła dopiero kilka lat temu, to dobrze się ze sobą czuje.

Beata Stempczyńska



Beata Polak podczas występu z zespołem „Wolf Spider” – live in Metalmania 2018
fot. MNTS Łukasz Miętka

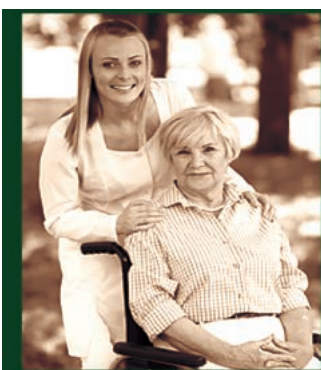
Sprzedam okazynie stylowe meble

lata 50.XXw.

tel. 503 912 374



witrynka, bufet



Pensjonat Radosna Jesień

zatrudni

- pomoc kuchenną
- fizjoterapeutę
- opiekunkę osób starszych
- pracownika gospodarczego

Puszczykowo,
ul. Zalesie 6, tel. 667-276-521

FIZJO+PLUS

MOBILNY GABINET FIZJOTERAPII I TERAPII MANUALNEJ

mgr Michał Lemański
Certyfikowany Terapeuta Cyriax

- Bóle kręgosłupa i stawów obwodowych
- Bóle mięśniowe
- Stany pooperacyjne i powypadkowe
- Zaburzenia neurologiczne

Kontakt: 609 351 036

www.plusfizjo.pl

FUJIFILM

FOTO BŁYSK
STUDIO I LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE

- ODBITKI CYFROWE I ANALOGOWE W CIĄGU GODZINY
- CYFROWE STUDIO FOTOGRAFICZNE zdjęcia legitymacyjne, dowodowe, wizowe itp.
- CYFROWA OBRÓBKĄ FOTOGRAFII montaż, retusz, reprodukcje
- FOTO-GADŻETY kubki, koszulki, foto-obrazy itp.

www.fotoblysk.com.pl

FUJIFILM
STUDIO
CYFROWE FDI

Poznań- Dębica ul. 28 Czerwca 1956 r 323
(wej. od ul. Czechosłowackiej)
tel. 61 835-03-94 e-mail: info@fotoblysk.com.pl

Pn.-Pt. 10.00- 18.00

Stały partner „Więści Lubońskich” Sob. 10.00- 14.00

(Y6014)

Dobre, bo rodzime

Aktorstwo Halszki

W gorące popołudnie 31 lipca, w Bibliotece Miejskiej odbyło się spotkanie z Halszką Lehman i Pawłem Klosem, parą aktorską pracującą na co dzień w Teatrze im. Juliusza Osterwy w Lublinie. Spotkanie, na które przybyło wielu lubonian (zwłaszcza z Uniwersytetu III Wieku), poprowadził Grzegorz Kaczmarek

Z Lubonia na scenę

Halszka Lehman to lubonianka, urodzona 13 kwietnia 1986 r. Była uczennicą Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Gimnazjum nr 2. Już od najmłodszych lat brała udział w konkursach recytatorskich, zdobywając nagrody. Aktorka uważa, że wiele dzieci ma w sobie już od urodzenia talent sceniczny. Ona miała to szczęście, że jej bliscy nie pozwolili, by swój zatraciła. Szczególnie dziadek, Tadeusz Gawroński, bardzo ją wspierał. Znając jej ekspresję, szukał właściwych wierszy na konkursy, w razie potrzeby skracał je, godzinami uczył wnuczkę recytacji. Ona natomiast traktowała to jak zabawę, nie

zdając sobie nawet sprawy z tego, że to początek jej drogi zawodowej. Po gimnazjum zaczęła naukę w Liceum Ogólnokształcącym nr 6 w Poznaniu. A że wymarzyła sobie studia aktorskie, to zdawała do Państwowej Szkoły Teatralnej im. Ludwika Solskiego we Wrocławiu. Niestety, nie dostała się za pierwszym razem, więc poszła na teatrologię, którą studiowała 2 lata. Marzenie o aktorstwie nadal jednak czekało na spełnienie. Wreszcie szkoła teatralna otworzyła dla niej swoje drzwi. We wrocławskiej filii krakowskiej szkoły ukończyła wydział dramatyczny. Spektakl dyplomowy „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego, w którym wcieliła się w rolę Panny Młodej, przyniósł jej propozycję pracy na deskach lublińskiego teatru, gdzie pracuje nieprzerwanie od 2011 r.

Ważni ludzie

Na spotkaniu w Bibliotece aktorka wielokrotnie podkreślała, że to co osiągnęła, to nie tylko jej zasługa. Wspomniany wyżej dziadek był pierwszą osobą, która popchnęła ją w kierunku aktorstwa. Później na swojej drodze spotkała Jolantę Turzańską, nauczycielkę języka polskiego w Gimnazjum nr 2. Halszka wspomina ją jako osobę z wielką teatralną pasją. W stworzonym i prowadzonym przez nią kole teatralnym pierwszy raz próbowała pracy zespołowej na scenie, np. podczas prób do przedstawienia „Dziady” cz. II A. Mickiewicza, w którym grała dziewczynę – trzeciego ducha wywołanego



Od lewej: Halszka Lehman z mężem, Pawłem Klosem, Lucyna Gawrońska (babcia aktorki), Zbigniew Jankowski (były dyrektor SP1, do której uczęszczała Halszka Lehman) oraz Julita Lehman (mama, nauczyciel j. polskiego w SP 1) fot. Beata Stempczyńska



Przedstawiająca gości gospodyni Biblioteki, dyrektor placówki – Agnieszka Begier (z lewej), aktorskie małżeństwo (z prawej) i publiczność. W tle, na ekranie, kadry z występów lubonianki Halszki Lehman fot. Beata Stempczyńska

przez Guślarza. Zaangażowanie nauczycielki było o tyle niezwykle, że stroje i scenografię przygotowywała ze swoim mężem. Później długie godziny poświęcała na próby ze swoimi podopiecznymi. Teraz Halszka wie, ile to pracy i jeszcze bardziej docenia polonistkę. Kolejną osobą, która podsyłała aktorski żar, był Bogdan Żyłkowski, z którym zetknęła się w Studium Teatralnym „Próby” na Zamku w Poznaniu, gdzie uczęszczała. Aktorka podkreśla, że siła twórcza i energia mentora udzielała jej się przy każdym spotka-

niu. Na swojej drodze życiowej spotkała jeszcze jedną osobę, wyjątkową, która może nie wpłynęła bezpośrednio na rozwój kariery, ale która znacząco zmieniła jej życie prywatne. To Paweł Kos. Poznali się na studiach. Od trzeciego roku zostali parą. Los był dla nich szczęśliwy, bo oboje po spektaklu dyplomowym dostali propozycję pracy w tym samym teatrze w Lublinie. Teraz są szczęśliwym małżeństwem. Oboje kochają teatr i swoją pracę, co zdecydowanie ułatwia codzienne życie.

cd.
obok

SALONY OPTYCZNE OPTYK Lens

- bezpłatne badanie wzroku*
- szeroki wybór opraw i soczewek okularowych
- naprawy
- wysoka jakość za rozsądną cenę

*przy zakupie okularów korekcyjnych

Luboń

ul. Żabikowska 46A
(vis-à-vis sklepu Skrzat)
tel. 61 8 302 182

Poznań

ul. Ściegiennego 47/1
tel. 61 8 610 703

www.poznan-optyk.pl

HOIEL POZNAŃSKI

sobota-niedziela

OBIADY RODZINNE

12:00-16:00

zestaw 3-daniowy / 30pln

(Y3164)

(Y522)



"Kochaj sztukę w sobie
a nie siebie
w sztuce"
K. Stanisławski

Ciekawej lektury
i wielu teatralnych
przygód

Halszka Lehman
Kawski

Halszka Lehman wpisuje dedykację dla czytelników „Wiści Lubońskich”
fot. Beata Stempczyńska

cd.
ze str.
10

Aktorstwo

To droga życiowa, która wymaga od nich wiele. Ich zwykły dzień to głównie teatr: od 10 do 14 trwają próby, między 14-18 jest przerwa na odpoczynek, obiad, załatwienie spraw rodzinnych, by od 18 do 22 znów być w teatrze. Wolne mają poniedziałki i wakacje, dlatego tak trudno zgrać rodzinne spotkania. Podczas gdy inni mają wolne weekendy, oni grają spektakle, więc o wyjazdach nie ma mowy. Oboje przyznają, że ta pasja ma swoją cenę. Z dala od bliskich (widzą się 1-2 razy w roku) trudno będzie pogodzić życie codzienne i zawodowe, gdy zapragną powiększyć rodzinę. Ponadto, aktorstwo to cygański zawód.

Za rolę trzeba czasem jeździć po całej Polsce (Halszka często udaje się z Lublina do Wrocławia na plan filmowy serialu „Pierwsza miłość”, w którym gra Wiktorię Dąbek). Castingi, przesłuchania to stresująca, ale i nieodłączna część tego zawodu. Dużo zależy w nim od szczęścia. Od tego, kogo się spotka, kto zadzwoni, kto zwróci uwagę, kto złoży propozycję. Co dostają w zamian? Fascynujące spotkanie z drugim człowiekiem. Interakcję z nieprzewidywalną publicznością, z którą wymieniają się emocjami. To wciąga i fascynuje. A kiedy mają już wolny czas, kiedy teatr ma wakacyjną przerwę, oni wyruszają w świat, by czerpać inspirację do swoich ról. Odbывают dalekie podróże (Wietnam, Afryka), by

poznać inne kultury i ludzi. Sami przyznają, że ich to wzbogaca emocjonalnie i mentalnie. Odwiedzają też rodzinne strony: Luboń Halszki i Będzin Pawła (miejscowość leżąca w Zagłębiu Dąbrowskim na Śląsku, niedaleko Katowic). Halszka przyznaje, że powrót do domu zawsze wywołuje miłe wspomnienia. To też czas wytchnienia i odpoczynku. Dobrze się tu czuje, zwłaszcza że dostaje od ludzi pozytywne emocje. „To ty grasz w serialu „Pierwsza miłość”? Obyś grała jak najdłużej!” – usłyszała ostatnio od pewnego chłopaka obok McDonald's. To wsparcie jest dla niej ważne i daje motywację do jeszcze lepszej pracy. Nawet Paweł zdążył już polubić Luboń za spokój, uśmiech na twarzach mieszkańców. Trochę się już tu czuje jak u siebie.

Spotkanie

Lubońska publiczność zaskoczyła młodych aktorów. Po pierwsze frekwencją, a po drugie docieklivością, odwagą zadawania konkretnych pytań, zorientowaniem w sprawach teatru. O co pytali lubonianie? O to, jak wygląda praca aktora od podszewki, jak wyglądają przygotowania do przedstawienia, o pracę suflera, jak wyglądają egzaminy do szkoły teatralnej i nauka w niej. Pytali o życie prywatne, o Lublin, o aktorskich idoli (dla Halszki to Meryl Streep i Maja Ostaszewska; dla Pawła: Janusz Gajos, Marcin Dorociński i Maja Ostaszewska); o to, jak radzą sobie z treścią i zapamiętują długie teksty i czy później wykorzystują je w codziennym życiu (dla przykładu jedna z pań zacytowała nawet fragment Gałczyńskiego). Prosilili także

o wskazówki dla ludzi, którzy marzą o aktorstwie oraz o próbkę sztuki aktorskiej, jednak goście nie dali się namówić, tłumacząc, że są na wakacjach i że zapraszają na spektakl do Lublina.

Dorobek

Mimo młodego wieku, lubonianka może pochwalić się już sporymi sukcesami. Przede wszystkim ma angaż w teatrze, w którym razem z mężem zagrała już 8 pełnych sezonów, występując m.in. w takich spektaklach, jak: „Mistrz i Małgorzata”, „Był sobie Polak, Polak i diabeł”, „Książę i żebrak”, „Kupiec wenecki”, „Makbet”, „Pan Tadeusz, czyli ostatni zajazd na Litwie”, „Pakujemy manatki. Komedia na osiem pogrzebów”, „Sen nocy letniej”, „Seks nocy letniej”, „Wiele hałasu o nic” i innych. Ponadto zagrała w filmach „Volta”, „Panie Dulskie”, „Śliwowica”, „Niesamowite historie” oraz gościnnie w serialach „Na dobre i na złe”, „Rodzinka.pl”, „Licencja na wychowanie”, „Świat według Kiepskich”. Na stałe gra w serialu „Pierwsza miłość”. Dostała także propozycję współpracy z Kabeletem Moralnego Niepokoju, ale z uwagi na podjętą już pracę w teatrze odmówiła, by skupić się wyłącznie na grze aktorskiej (decyzję tę uważa za przełomową w swojej karierze). Paweł i Halszka nie mają wymarzonych ról. Pragną jedynie, aby każda kolejna kreacja niosła za sobą gimnastykę osobowościową i intelektualną. I właśnie tego, a także otwartości umysłu i spełnienia marzeń życzyłam im w imieniu swoim i Waszym.

BS

BARTKOWIAK & KOSEWSKI
ADWOKACI - RADCOWIE PRAWNI - DORADCY PODATKOWI

Kancelaria prowadzi cykl bezpłatnych porad prawnych po uprzednim umówieniu wizyty

Kancelaria Luboń: ul. Sobieskiego 85 62-030 Luboń	Oddział Śrem: ul. Poznańska 9 63-100 Śrem	Oddział Stęszew: ul. Rynek 2 62-060 Stęszew
---	---	---

tel. kom: 602-468-329 tel. kom: 695-609-449

www.bksc.pl
e-mail: sekretariat@bksc.pl

(K6043)

Prywatny żłobek „Liliputki”
Luboń, ul. Kasztelańska 5

Zapisy przyjmujemy przez cały rok

Oferujemy opiekę od pn. do pt. w godz. 6.30 - 17
Opłata najniższa w Luboniu z pełnym wyżywieniem - 650 zł.
Oferta specjalna - opieka weekendowa i całonocowa - 10 zł/godz.

Tel. 607 656 982, 61 8 993 140
www.zlobek-liliputki.pl

Pragniemy poinformować, że aby jeszcze bardziej zwiększyć bezpieczeństwo naszych pociech, niedawno zamontowany został monitoring

(Y1095)

CHEMO PLAST

Producent Okien i Drzwi z PCV i Aluminium

Profil niemiecki: ALUPLAST
Okucia niemieckie: ROTO
Rolety zewnętrzne
Żaluzje
Roletki
Moskitiery
Parapety

**produkcja
sprzedaż
montaż
serwis**

ENERGOOSZCZEDNE OKNA

62-051 Łęczycza k./Poznań
ul. Dworcowa 28
tel. 61-810-66-28, fax 61-810-66-14

biuro@chemo-plast-plus.pl
www.chemoplast.com.pl

(Y3295)

SZUKAM MIESZKANIA W LUBONIU I OKOLICY

Może być do remontu

692 482 504

(Y1095)

DIESEL SERVICE
P. Wróbel
www.dieselservis-poznan.pl

- regeneracja pomp wtryskowych i wtryskiwaczy
- regeneracja pompowtryskiwaczy
- diagnostyka komputerowa
- mechanika pojazdowa (osobowe i dostawcze)

RABAT 10%

60-003 Poznań, ul. Trzebińska 8/9
tel. 61 867 60 29
tel. kom. 602 668 278

(K120)

PANORAMA HANDLU I USŁUG

To miejsce jest przeznaczone na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.



Otwarta w maju u zbiegu ulic Żabikowskiej i Wojska Polskiego Wytwórnia Lodów Naturalnych „Pastelowa” uruchomiła w czerwcu punkt sprzedaży przy ul. Rzeczej, w sąsiedztwie plaży miejskiej. Cieszy się on dużym powodzeniem, nie tylko wśród plażowiczów. Punkt będzie funkcjonował do końca sierpnia. Można uraczyć się tu lodami o oryginalnych smakach, także podczas seansów Kina Letniego fot. Paweł Wolniewicz

Przy ul. Fabrycznej 12 otwarto zakład szklarski wcześniej, od wielu lat, funkcjonujący przy ul. Sobieskiego 62. Specjalizuje się w produkcji luster i wyrobów ze szkła oraz w usługach szklarskich. Oferuje również lustro pod zabudowę, pomiar i montaż. Jest czynny od pn. do pt. w godz. 9-16. (więcej – 602 153 117 i www.lustrzanyswiat.pl). fot. Natalia



Z początkiem sierpnia funkcjonujący od 3 lat przy ul. ks. Stanisława Streicha 33 sklep „Babska Szafa” został przeniesiony na piętro Centrum Handlowego „Pajo” przy ul. Żabikowskiej 66. Jest czynny od pn. do pt. w godz. 10 – 21, w sob. 10 – 20, w niedziele handlowe 10 – 15. fot. Paweł Wolniewicz



Przy ul. Sikorskiego 46 otwarto gabinet fryzjersko-kosmetyczny pod nazwą „Fiore Cosmetology & Permanent”. Oprócz podstawowych zabiegów kosmetycznych i fryzjerskich salon oferuje keratynowe prostowanie włosów, makijaż permanentny brwi czy mezoterapię igłową. Otwarty od pn. do śr. w godz. 8.30-16, w czw. i pt. 8.30-21, w sob. 8-14. fot. Natalia

Zielona fala na Żabikowskiej?

Na zlecenie miasta, spółka SEM Zakład Elektrotechniczny Jakub Maćkowiak, Stefan Maćkowiak z Łęczycy zmodernizowała sygnalizację świetlną na skrzyżowaniach w ciągu ulicy Żabikowskiej. Inwestycja ma upłynnić ruch na tej głównej, miejskiej drodze przez zsynchronizowanie świateł. Firma realizowała zadanie kompleksowo, w systemie „Zaprojektuj i zbuduj”. Przez ostatnie 4 miesiące najpierw odnawiała instalacje przy skrzyżowaniu z ulicą Powstańców Wlkp. i przy Szkole Podstawowej nr 2. W ostatnim etapie zajęła się wymianą systemu sygnalizacji na krzyżówce Żabikowska – 11 Listopada – Pułaskiego. Początkowo roboty przebiegały tam bez konieczności unieruchamiania świateł. Od 30.07 do 13.08 sygnalizacja w tym ruchliwym i trudnym komunikacyjnie miejscu była jednak nieczynna. Nową instalację poprowadzono rurami o średnicy 110 mm, wykonując przeciski pod ulicami. Ostatni – pod ulicą Pułaskiego – zrobiono 30 lipca. Modernizacja sygnalizacji świetlnej na ul. Żabikowskiej (projekt i wykonanie) kosztowała 565 800 zł. Spółka SEM była



Wymiana sygnalizacji świetlnej na inteligentną (ITS) na skrzyżowaniu ul. Żabikowskiej, i Pułaskiego fot. Hanna Siatka

jedną z trzech firm, które brały udział w przetargu rozstrzygniętym w marcu br. (złożyła najkorzystniejszą ofertę). Nadzór inwestorski nad pracami projektowymi oraz budowlanymi dodatkowo 7 380 zł.

HS

edu-M szkolenia
Ośrodek Szkolenia Kierowców

edu-M. Szkolenia
ul. Nagietkowa 8, 62-030 Luboń
tel. 511 046 153
e-mail: edum.szkolenia@gmail.com
www.facebook.com/edumskolajazdy
www.edumosk.pl

Nasza praca – Twój sukces!

Park edukacji i rozrywki

Zapraszamy pokołonie oraz rodziny. Tu czeka na Państwa wiele atrakcji!

delipark.pl **Trzebaw**

ul. 11 Listopada 71 Luboń
codziennie 12-22
tel. 505 042 006
www.szybkapizza.pl

PIZZA MAKARONY SAŁATKI TORTILLA DANIA OBIADOWE ZAPIEKANKI ZIMNIACZANE

hop-bęc!
żłobek

Zainteresowanych Rodziców informujemy, że pojawiło się kilka wolnych miejsc w naszym żłobku.

Ogłaszamy nabór uzupełniający. Zawierając umowę do końca sierpnia 2018 r. można skorzystać z 50% obniżki na wpisowe.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Luboń, ul. Kopernika 10A/3
tel. 698-38-50-38

Place zabaw w „Calineczce”

Wreszcie są! Odkąd, w kwietniu, pożegnaliśmy nasze stare, wysłużone place zabaw, czekaliśmy cierpliwie na nowe. I w końcu, w maju dotarły na nasze podwórko: dwa piękne, kolorowe, ogromne i oczywiście z certyfikatem! Po złożeniu kuśły do zabawy, ale jeszcze musieliśmy poczekać na wydanie specjalnego, kauczukowego podłoża, chroniącego delikatne rączki i nóżki przed

skaleczeniem. A teraz, w drugim miesiącu wakacji, wreszcie możemy dokładnie przetestować wszystkie schodki, drabinki, tunele, podesty i oczywiście zjeżdżalnie w każdym możliwym rozmiarze i kształcie. Testy wypadły bardzo pozytywnie, zabawa była świetna mimo upałów, bo place są naprawdę fantastyczne!

Magdalena Pigła



Nowe urządzenia do zabaw na świeżym powietrzu w przedszkolu „Calineczka” na ul. Poniatowskiego

Przejście pod ziemią przy Podgórnej

Z lotu ptaka pokazujemy inwestycję prowadzoną w ramach modernizacji linii kolejowej Poznań-Wrocław przy ul. Podgórnej. Widać powstające przejście podziemne pod torami kolejowymi, drugie w Luboniu obok nieoddanego jeszcze do użytku przy ul. Dworcowej w okolicy przejazdu przy byłych Zakładach Ziemiaczanych. Podziemny tunel przy ul. Podgórnej to jedyny dodatkowy obiekt w ramach inwestycji PKP w naszym mieście.

(I)



Zdjęcie wykonano z nad ul. Armii Poznań, którą widać u dołu. Dalej nasyp z torami kolejowymi Poznań-Wolsztyn i tunelem pod nimi, następnie wjazdy i wyjazdy dla wózków przejścia podziemnego pod dwutorową linią Poznań-Wrocław przy ul. Podgórnej fot. Rafał Wojtyniak

Kompleks sportowo-rekreacyjny

Z wysokości lepiej widać. Z lewej strony nadwarciańskiego obszaru przy ul. Rzecznej rysuje się kształt modernizowanego właśnie głównego stadionu Lubonia. Przypomnijmy, że znajduje się on na terenie administracyjnym miasta Poznań, przed kilkoma laty skomunalizowany grunt został wykupiony przez nasze miasto. Oprócz większej, wymiarowej płyty boiska piłkarsko-lekkoatletycznego, okolonej nową bieżnią, będą tu nowe trybuny i nie tylko.

Z prawej, nad Wartą rozciąga się miejska plaża, która poprzez coroczne sezonowe rozgarnianie i dosypywanie piasku poszerza się w kierunku Poznania. Przed plażą, na zakończeniu ul. Rzecznej zorganizowano parking samochodowy dla korzystających z tego miejsca. Na wale przeciwpowodziowym usytuowanym równolegle do rzeki oraz tuż pod nim widać wydeptane ścieżki spacerowe. Zapowiadano też przeniesienie skateparku na Wzgórze Papieskie i budowę drugiego boiska, tym razem ze sztuczną nawierzchnią, oraz likwidację dotychczasowej infrastruktury.

Pomimo zapowiedzi o pielęgnacji, miasto wciąż nie chce przynajmniej kosić kawałka ścieżki dydaktyczno-rowerowej, którą w 1995 r. wysiłkiem społecznym i dofinansowaniem zewnętrznym zorganizowano w Luboniu. Ten malowniczy nadwarciański szlak przez Luboń wciąż pozostaje niewykorzystany. 14,5-kilometrowa trasa przez drow-

niane mostki w Wielkopolskim Parku Narodowym prowadzi aż do stacji kolejowej w Puszczykowie. Czy uda się kiedyś przełamać niechęć do rekreacji rowerowej, przywrócić tablicę informującą o przebiegu ścieżki, może zorganizować wypożyczalnię rowerów? Miejska spółka LOSiR, która jest zarządcą tego terenu i kupia też infrastrukturę żywioną dla placówek Lubonia, nie tylko oświatowych, także MOPS-u (kuchnia w budynku SP 3), mogłaby robić biznes na dobrym jedzeniu serwowanym w tutejszym zapleczu, na wypożyczalnię rowerów oraz



Zdjęcie wykonane z nad ul. Spadzistej pokazuje kompleks sportowo-rekreacyjny ze stadionem miejskim przy ul. Rzecznej i plażą nad Wartą fot. Rafał Wojtyniak

innych atrakcjach dla lubonian i gości spoza naszego miasta. Kierunek dobry, niektóre aspekty niewielkim wysiłkiem,

głównie organizacyjnym, można by już z powodzeniem skutecznie.

(R)

FizjoForma

centrum fizjoterapii

- Leczenie bólów kręgosłupa
- Usprawnianie pooperacyjne
- Stany po udarach mózgu
- Stany po urazach sportowych
- Terapia przeciwobrzękowa np. po mastektomii

mgr Bartosz Burzyński
e-mail: b.burzynski@o2.pl
tel. +48 605 849 831
www.fizjo-forma.pl

Z DOJAZDEM DO DOMU

(Y6340)



www.agarkredyty.pl

KREDYTY

(K137)

✓ bankowe ✓ pożyczki ✓ pod zastaw auta ✓ firmowe

WILDA, ul. Górną Wilda 100 tel. 61 833 75 61
PĘTLA OGRODY, pl. Waryńskiego 1-3 (pawilon 9b) tel. 572 073 072, 572 073 075



**„25 lat
z miłością
do chleba”**

Zapraszamy do naszego nowego sklepu
w Luboniu ul. Kręta (przy markecie Społem).

Oferujemy wyroby bogate w znakomity smak
i 25 - letnie doświadczenie.

W tym miesiącu szczególnie polecamy nasze
pieczywo z ciasta długo dojrzewającego:

**Chleb Pasterski
znakomite Bułki Kajzerki i Sznytki**

(K102)

SZKÓŁKA ROŚLIN OZDOBNYCH

Jakub i Bożydar Karalus

Oferujemy:

- ozdobne rośliny iglaste: tuja „smaragd”, jałowce, świerk, jodła, sosny
- ozdobne rośliny liściaste: magnolie w odmianach, hortensje, róże, krzewuski, tawuły, bukszpany, lawenda
- drzewa alejowe
- rośliny kwasolubne: różaneczniki w odmianach, azalie, borówka amerykańska, w sezonie jesiennym - wrzosi i wrzoście
- trawy: rozplenice, miskanty, turzyce, kostrzewa

Specjalnością szkółki są bardzo rzadkie, szczepione rośliny. Posiadamy i proponujemy stare odmiany drzew owocowych, głównie jabłoni

Kontakt:

Szkółka Roślin Ozdobnych, ul. Kórnicka 4a,
62-022 Świątniki, tel. 510-180-730, 696-169-526, 694-791-095

(K135)



DIAGNOSTYKA I LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

LECZENIE SCHORZEŃ I ZNIEKSZTAŁCEŃ
NARZĄDU RUCHU

ORTOPEDIA
CHIRURGIA RĘKI
REUMATOLOGIA
USG NARZĄDU RUCHU
FIZJOTERAPIA
OSTEOPATIA
PEDIATRIA
I NEFROLOGIA DZIECIĘCA
ENDOKRYNOLOGIA
PODOLOGIA



**Poznań Wilda
ul. Kosińskiego 16
ul. Umińskiego 21**

tel. 61 649 7615

rejestracja@ortop.com.pl

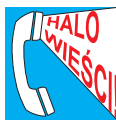
(K114)

Niebezpieczne miejsce

Pomiędzy Apteką „Dla Ciebie” i Cukiernią „Mazurek” przy ul. Poniatowskiego (plac Edmunda Bojanowskiego) znajduje się wjazd (wyjazd) na położony w głębi parking. By nań się dostać lub opuścić plac postojowy, samochody przejeżdżają przez ruchliwy chodnik. Nie ma w tym miejscu żadnego znaku ostrzegającego przechodniów przed niebezpieczeństwem ze strony pojazdów korzystających z tego prywatnego terenu. Z uwagi na to, że chodnik przy pierzei handlowej

jest w większej części zajęty przez parkujące na nim pojazdy, piesi mają do dyspozycji jedynie wąski prześmyk pomiędzy pawilonami i autami (ten problem wielokrotnie już poruszaliśmy). Obecność nieoznakowanego parkingu znacznie zwiększa niebezpieczeństwo. Zdarzały się już w tym miejscu potrącenia przechodniów przez samochody.

(S)

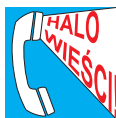


Samochód wyjeżdżający z prywatnego parkingu stanowi zagrożenie dla pieszych podążających chodnikiem, którzy nie spodziewają się ruchu pojazdów w tym miejscu fot. Hanna Siatka

Szkoda bez kary

Korzystający z chodnika na ul. Poniatowskiego, na wysokości lokalu „Zielona Krowa”, alarmują w sprawie stanu płytek w tym miejscu. Fragment uczęszczanej drogi do sklepu „Społem” jest na całej szerokości tak zdezastrowany, że nawet sprawny przechodzień ma trudności, by go pokonać. Okoliczni mieszkańcy pamiętają, że zniszczenie spowodowały ciężkie pojazdy dowożące tu świąteczne drzewka sprzedawane przed Bożym Narodzeniem. Parkujące na wysokości restauracji auta dopełniły dzieła. Swoją drogą, niedozwolone w tym miejscu korzystanie przez kierowców z chodnika (bliskość skrzyżowania i pa-

sów), w ostatnim czasie powszechne, bardzo utrudnia przejście, bo pozostawia pieszym jedynie wąską przestrzeń pomiędzy zaparkowanym autem a sezonową budką z lodami. Za dewastację chodnika powinien zapłacić sprawca, którego pociągnięcie do odpowiedzialności przed ośmioma miesiącami nie było trudne dla urzędujących w pobliżu pracowników magistratu. Teraz, szukaj wiatru w polu. Chyba że rozochocony bezkarnością ten sam sprzedawca choinek znów pojawi się tutaj przed Bożym Narodzeniem... (S)



Zdezastrowane przez ciężkie samochody dojście do sklepu w Żabikowie fot. Hanna Siatka

Zawrotne tempo



Równo przed rokiem Aquanet rozpoczął budowę nowego wodociągu w ul. Lipowej. Prace przy tej inwestycji trwały dłużej, niż spółka zapowiadała (miały się zakończyć na początku br.). Zdezastrowane podczas robót fragmenty jezdni niedbale zabezpieczono i przez dłuższy czas na Lipowej nic się nie działo. Komfort przejazdu bardzo się pogorszył. Niebezpieczny wylot w ulicę Sienkiewicza, do połowy szerokości byle jak wyłożony płytkami, skłania kierowców i rowerzystów do zjeżdżania na przeciwny pas ruchu, co zwiększa ryzyko zderzenia się z pojazdami wjeżdżającymi w Lipowę.

Przed ponad miesiącem inwestor (Aquanet) wznowił prace na ul. Lipowej. W krótkim czasie zdarto nawierzchnię

na niemal całej długości jezdni i przy wyjazdach z tej drogi (poza niedużym odcinkiem od skrzyżowania z Kołłątają w kierunku Szkolnej), pogłębiając fragmenty w okolicach studzienek. Ustawiono słupki ostrzegawcze, które znacznie zmniejszyły szerokość przejazdu, uniemożliwiając minięcie się samochodów. W tym stanie droga pozostaje do dziś (stan na 6.08). Ciekawe, jak długo jeszcze korzystającym z tej drogi przyjdzie czekać na normalność?

(S)

Po ułożeniu kanalizacji sanitarnej, Aquanet ma też odtworzyć jezdnię ul. Osiedlowej w Spółdzielni Mieszkaniowej „Luboniana”.



Sfrezowany ponad miesiąc temu asfalt na ul. Lipowej z pogłębionymi fragmentami przy wystających studzienkach fot. Hanna Siatka

Rzecz gustu?

Dopiero co postawiono ekrany dźwiękochłonne wzdłuż torów kolejowych na ul. Dworcowej, od strony budynków mieszkalnych, a już zostały zamalowane graffiti. Czy naprawdę każda wolna, publicznie dostępna powierzchnia, musi być w ten sposób wykorzystana? Czy czyste ekrany były brzydkie?

Sztuka to rzecz gustu, nie każdy pasażer, który z okien pociągu ogląda podobne widoki (i to niemal na każdej stacji), ma zgodne z twórcami tych obrazów, poczucie estetyki. Ciekawe też, czy autor tych malunków uzyskał zgodę właściciela – PKP?

(Z)



Podpisy graffitiarzy na nowych ekranach dźwiękochłonnych widoczne z ul. Dworcowej. W głębi – zabytkowe budynki mieszkalne, niegdyś należące do Zakładów Ziemniaczanych, dziś do Spółdzielni „Swarzędz” fot. Piotr P. Ruszkowski

Wieczór na plaży

Przed zmierzchem, kiedy gwar na miejskiej plaży ustaje, na rozgrzaną łąkę piasku nad Wartą nadciągają amatorzy spokojnego kontaktu z naturą. Nie wszystkim spieszo do domów, jeszcze gwarząc o codziennych sprawach, wciągają w leżaki, wpatrują się w leniwie płynącą

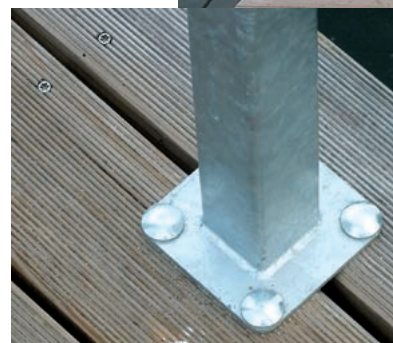
rzekę. Ktoś z nostalgią śledzi horyzont z pomostu, dym z papierosa unosi się nad jego głową i rozplywa w gorącym powietrzu. Bez słów, ruch wody śledzą wtuleni w siebie zakochani. Spod rozłożystego drzewa przy brzegu dochodzą rytmiczne pluski. Jakiś mężczyzna wraz hasłem: „aport!” beznamiętnie rzuca przed siebie patyk, z którym niemal bezszelestnie z wody wraca zachwycony labrador. Nad skryty w zaroślach kraj rzeki nadciąga pierwszy wędkarz...

W głębi plaży drzemie wtulony w płóciennie siedzisko niemłody mężczyzna, a pod czynnym wciąż prysznicem baraszkują ostatnie tego dnia dzieci. Mama zbiera z pasku foremki i łopatkę. Jej pociechy bez zbędnego poganiania za chwilę zostawia zabawy w ciepłym błotku, wiedząc, że jutro tu wrócą, by burzyć wczorajsze korytarze i budować nowe... Starannie otrzepane z ziarenek piasku inne bobasy lądują w koszykach przytwierdzonych do rowerów taty i mamy. Obsługa plaży zbiera i myje rozstawione tu i tam plastikowe baseniki. Jest nostalgicznie i spokojnie...

(S)



Widok miejskiej plaży nad Wartą wieczorem, 23 lipca, od strony skarpy przy ul. Spadzistej. Gdzieś tam ostatni plażowicz, kilka niezłożonych leżaków i leniwie przesuwający się nurt rzeki fot. Hanna Siatka



Leniwy spokój tego miejsca mać stan zabezpieczenia pływającego pomostu. O ile barierki wzdłuż platformy są dość solidnie zespolone z konstrukcją, o tyle boczne balustradki, przytwierdzone do podłoża czterema śrubami, bez spojenia z poprzecznymi poręczami, chwieją się i przy mocniejszym pchnięciu mogą ustąpić... fot. Hanna Siatka



Koło ratunkowe, jak sugeruje przytwierdzona doń informacja, jest obiektem szczególnego zainteresowania, i znika z pomostu. Opiekunowie miejsca, odwołując się do ewentualnych sprawców, ostrzegają przed obciążającymi sumienie konsekwencjami zabrania przyrządu fot. Hanna Siatka



Obserwowanie z pomostu spokojnego nurtu wody, uspakaja. Można odnieść wrażenie, że jest się daleko od codziennych spraw i cywilizacji fot. Hanna Siatka

MACROL
SYSTEMY ZACIEMNIANIA WNĘTRZ (K133)

PRODUKCJA MONTAŻ NAPRAWA

- ŻALUZJE
- ŻALUZJE PLISOWANE
- ROLETY ZEWNĘTRZNE ZABUDOWY BALKONÓW
- ROLETY MATERIAŁOWE
- DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
- VERTIKALE, MOSKITIERY
- MARKIZY BALKONOWE
- SZAFY WNĘKOWE INDECO
- SERWIS OKIEN

Poznań, OS. PIASTOWSKIE 24
61 876 89 87 607 041 091
WWW.MAC-ROL.COM.PL

FRYZJERSTWO

KOSMETYKI NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
W NASZYM SALONIE ZAPŁACISZ TYLKO ZA USŁUGĘ

- KOLORYZACJA
- STYLIZACJA
- TRWAŁA
- ODBUDOWA I OCHRONA WŁOSÓW
- ZABIEGI - BOTTOX EFFECT, KERATINA++
- PRZEDŁUŻANIE WŁOSÓW
- KOSMETYKA
- ODSPRZEDAŻ PRODUKTÓW W SUPER CENACH!

ZAPRASZAMY DO PIERWSZEGO FIRMOWEGO SALONU!
LUBOŃ, ul. WSCHODNIA 21/66
tel. 61 221 41 21 | e-mail: chenice@list.pl | www.chenice.pl

CHENICE
SALON FIRMOWY

LUBOŃ, UL. WSCHODNIA 26A - GABINETY LEKARSKIE

MAGNOWSCY
GINEKOLOGIA

POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGICZNA

dr Magdalena Magnowska
tel. 691 051 851
www.ginekolog-lubon.pl

dr Piotr Magnowski
tel. 606 340 593
www.ginekologlubon.pl

PERFECTA

ZATRUDNI

PRACOWNIKÓW
GOSPODARCZYCH
W KOMORNIKACH

tel. 661 966 715

Mulenie „wyjściem awaryjnym” Kikut

„Kto pozwolił, by z wykopu pod budowę bloku przy ul. A. Mizerki pompować zamuloną wodę do niedawno położonej kanalizacji deszczowej w alei Jana Pawła II?” – Taki telefon z obywatelską troską odebraliśmy w redakcji. Rozmówca powiedział się, że można tak po prostu pompować hektolitry mułu do kanalizy. Widział też Straż Miejską przejeżdżającą tędy, która nie reagowała.

Po ulewie, która przeszła przez Luboń 11 lipca (czytaj też „WL” 07, str. 31) pompy, parcianymi węzami tłoczyły wodę przez kilka dni wprost do ulicznego guliaka. Interwencja mieszkańca była też powodem zadania pytania do władz w tej sprawie (czytaj obok).



(R)

Ujście węży parcianych tłoczących pod płótnem zamuloną wodę wprost do guliaka kanalizacji deszczowej w al. Jana Pawła II fot. Piotr P. Ruszkowski



Wypłukane przez deszcz mniej zwężę frakcje gliny widoczne w przekroju wykopu, oraz pompy, które węzami tłoczyły pod górę tysiące litrów zamulonej wody fot. Piotr P. Ruszkowski



Zalane wodami opadowymi fundamenty budowanego bloku mieszkalnego przy ul. A. Mizerki fot. Piotr P. Ruszkowski

Kikut

Na ul. Osiedlowej, tuż za przejściem dla pieszych na wysokości przedszkola, wystaje z ziemi niebezpiecznie kolek. Jest prawdopodobnie pozostałością po przedziewiałej rurze – stojaku znaku drogowego. Nie patrząc pod nogi, można się

łatwo o niego potknąć i wybić zęby, połamać kości, a w najlepszym wypadku poobijać. Zważywszy, że to droga do przedszkola, warto przeszkodę usunąć w trosce o bezpieczeństwo przechodniów. (I)



Niebezpieczny stalowy kikut przedziewiałej rury o ostrych krawędziach w przejściu na ul. Osiedlowej fot. Piotr P. Ruszkowski

Księżyc zniknął?

27 lipca br. byliśmy świadkami najdłuższego całkowitego zaćmienia Księżyca w całym XXI wieku

Całkowite zaćmienie Księżyca zachodzi wtedy, kiedy jest on w pełni, a w pewnym momencie ustawi się w jednej linii z Ziemią i Słońcem. Wykonując swój ruch obiegowy, Księżyc wchodzi najpierw w półcień a następnie w strefę cienia Ziemi. Po zaciemnieniu maksymalnym cały proces się odwraca. Księżyc nie znikną jednak całkowicie, gdyż rozproszone w atmosferze ziemskiej światło słoneczne dociera do jego powierzchni.

Rafał Wojtyniak



Stopniowo zasłanianą tarczą Księżyca będącego w pełni. W tym czasie „srebrny glob” był widoczny dość nisko nad horyzontem fot. Rafał Wojtyniak

Mieszkańcy pytają

Błoto w kanalizacji

■ Czy wolno odprowadzać muł (błoto, piasek) do kanalizacji deszczowej? Po ulewie, która przeszła przez Luboń 11 lipca, byłem świadkiem, jak na jednej z budów w Nowym Centrum Lubonia wypompowywano wodę opadową z dużego wykopu wraz z błotem – do kanalizacji deszczowej w ulicy.

(spacerowicz z NCL)

Odp.: W sprawie odprowadzania wody wraz z osadem (piasek, błoto)

do kanalizacji deszczowej informuję, że wprowadzanie wód opadowych do kanalizacji deszczowej wymaga wydania zgody ze strony Miasta. W tym przypadku taka zgoda nie została wydana, rzut wód odbywał się więc nielegalnie. W przypadku ponownego zaistnienia takiej sytuacji proszę o poinformowanie Straży Miejskiej.

oprac. Mateusz Olejniczak
Z-ca Kierownika Wydziału Spraw Komunalnych



Ostatnia przed politycznymi wakacjami

49. sesja Rady Miasta Luboń (19 lipca 218 r.)

Mieszkańcy w naporze

Mieszkaniec żądał wskazania podstaw prawnych zastosowania w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego (MPZP) „Górny Lasek” strefy ochronnej i zakazu budowania w bezpośrednim sąsiedztwie linii wysokiego napięcia. Sugerował, że jest to, nie tylko niezgodne z prawem budowlanym, ale także zarzucił miastu rodzaj lobbowania po stronie prywatnego podmiotu, jakim jest w tym przypadku Enea. Miasto zwróciło się, zgodnie z procedurą, do przesyłającego prąd zakładu energetycznego, o określenie bezpiecznej odległości, w jakiej można inwestować w sąsiedztwie linii przesyłowych. Otrzymało odpowiedź, że jest to pas 30 do 40 metrów, przyjęło tę dolną granicę, czyli 15 metrów od skrajnego przewodu, w obie strony. Budowanie bliżej uznano za niebezpieczne. W miejscowym planie zastosowano te parametry. Właśnie to uznał mieszkaniec za działanie na jego szkodę, a w interesie Enei. Nie zwrócił się jednak o zgodę na odstępstwo od tej zasady, do czego miał prawo w przewidzianej przepisami procedurze, po wykonaniu odpowiednich ekspertyz. Nie dziwi emocjonalna reakcja mieszkańca, który chciałby inwestować na swoim terenie i nie przyjmuje do wiadomości rozwiązań przyjętych w miejscowym planie. Przytoczył inną ekspertyzę, która bezpieczną odległość określa na 3 metry od skrajnych przewodów. Nie sposób jednak rozstrzygnąć, która norma jest właściwa. Projektant musiał brać pod uwagę zapisy studium zagospodarowania, opinie specjalistów i uzgodnienia uprawnionych instytucji. Do tej pory spotykano się w innych gminach Wielkopolski raczej z pretensjami, że za blisko domostw postawiono linie energetyczne i z licznymi protestami przeciwko PSE (Polskie Sieci Elektroenergetyczne SA. Tym razem mieszkaniec domaga się odstąpienia w planie od zakazu budowania w bezpośrednim sąsiedztwie linii elektroenergetycznej. Rada odrzuciła ten wniosek w późniejszych głosowaniach nad planami (czytaj też „Pokrzywdzony przez plan” na str. 31).

Jedna z mieszkańek domagała się zmiany zapisu w planie „Górny Lasek” do pozwalającego zabudowę bliźniaczą do 40 % powierzchni działki. Teren ten jest w planie przewidziany dla budowy wolnostojącej, o dopuszczalnej zabudowie 30% powierzchni. Tu też dał znać o sobie konflikt interesów, między projektem planu a zamiarami inwestorskimi właścicieli nieruchomości. To wymagałoby, wg urzędników, ponownych uzgodnień, których w tym roku nie udało się przeprowadzić. Zahamowałoby to możliwość przyjęcia planu przez Radę. Wraz z innymi mieszkańcami ulicy Kasztelańskiej wnioskowała też o zmianę kategorii drogi z dojazdowej na pieszo-jezdną. To byłoby, zdaniem urzędników, odstępstwem od przepisów i utrudniłoby uzyskanie pozwoleń na budowę. Tych wniosków także nie uwzględniono w późniejszych głosowaniach.

Bogdan Tarasiewicz upomniał się jak zwykle o ulicę Uroczą, sugerował nawet, że padła z ust burmistrzów obietnica jej remontu. W odpowiedzi usłyszał po raz kolejny, że są takie intencje, jednak nie określone w czasie, bowiem radni zdecydowali inaczej, zatwierdzając plany budżetowe. Nie można wykluczyć w przyszłości decyzji korzystnej dla mieszkańców Uroczej. Mieszkaniec powrócił też do projektu budowy windy dla niepełnosprawnych w Ośrodku Kultury. O tym piszemy w tekście: „Budżet obywatelski bez windy” na str. 19.

Górny Lasek uchwalony

Po długotrwałym odrzucaniu uwag do planu, a było ich 14, uchwalono MPZP dla tego terenu. 17 radnych było za, radny Samulczyk wstrzymał się od głosu.

Skarga odrzucona

Spółdzielnia Mieszkaniowa Swarzędz zamierza wybudować blok w rejonie ul. Kolonia PZNF, w sąsiedztwie zabytkowych obiektów mieszkalnych Zakładów Chemicznych przy pomniku Siewca. W związku z tym prezes Spółdzielni zwrócił się do władz Lubonia o opinię.

Burmistrz czeka na skompletowanie przez wnioskodawców dokumentów, m.in. od konserwatora zabytków. Skarga na Burmistrza Miasta Luboń złożona przez Spółdzielnię Mieszkaniową w Swarzędzu została przez radnych odrzucona jednogłośnie (18 radnych). Kwestia ewentualnego powstania budynku w rejonie ul. Kolonia PZNF pozostaje otwarta. Będziemy ją monitorować.

Dotacje dla zabytków

Jednogłośnie podjęto uchwałę: „Z budżetu Miasta Luboń mogą



W związku z przyjmowaniem przez Radę MPZP „Górny Lasek” na sesji obecny był kierownik Wydziału Planowania, Rozwoju i Ochrony Środowiska – Huber Prałat (z lewej) – w asyście pracowników wydziału fot. Jerzy Nowacki

być udzielane dotacje na dofinansowanie prac przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, znajdujących się na terenie miasta Luboń (...) mogą być udzielone do wysokości 30% tych nakładów. (...) W przypadku gdy beneficjent na prace lub roboty budowlane przy zabytku otrzymuje również inne środki publiczne, kwota dotacji przyznanej z budżetu miasta Luboń wraz z kwotami przyznanych na ten cel innych środków publicznych nie może przekraczać 100% nakładów koniecznych na wykonanie tych prac lub robót.”

Nowe, stare zasady sprzedaży alkoholu

Zmiana ustawy „O wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi” nałożyła na gminy obowiązek ustalenia liczby zezwoleń na sprzedaż alkoholu. Ustalenia te nie różnią się od poprzednio obowiązujących (patrz też „Krótko” na str. 28).

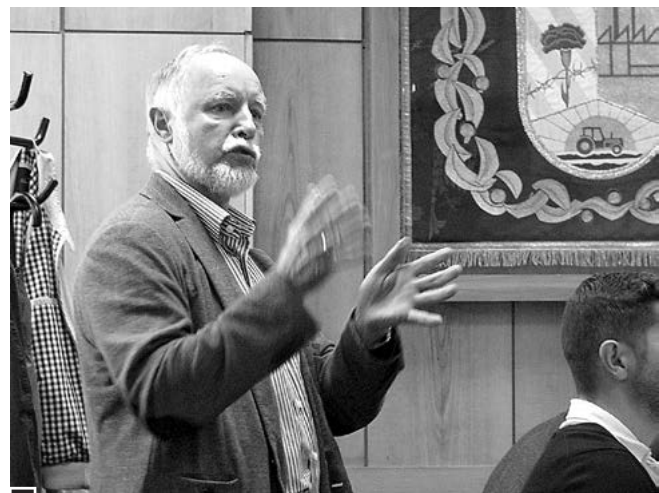
W kwestii liczby zezwoleń na sprzedaż alkoholu 15 radnych było za, 2 wstrzymało się od głosu, a Piotr Goryniak był przeciw. W sprawie ilości i zasad lokalizacji miejsc sprzedaży 16 osób głosowało „za”, 1 się wstrzymała, przeciw był P. Goryniak.

Czego nie wolno na stadionach i boiskach?

To tylko aneks do obowiązującej uchwały, bo przybył nowy obiekt sportowy przy ul. Kołłątaja. Dyskusję wywołała propozycja wpisania do regulaminu obostrzeń. Na przykład zakazu używania dopalaczy, podobnie jak niedopuszczalne jest wnoszenie i spożywanie alkoholu i napojów alkoholowych. Długo trwało przekonywanie, że wpisanie do regulaminów czynów prawnie zabronionych, przestępnych, nie ma sensu, bo wynika z mocy

prawa. Alkohol jest w Polsce sprzedawany i spożywany legalnie, więc jest uzasadnione wprowadzenie, w niektórych miejscach i okolicznościach, regulaminowego zakazu jego sprzedaży, konsumpcji oraz przebywania pod jego wpływem.

Swoją drogą zawsze jest skomplikowane przestrzeganie i egzekwowanie takich zakazów i ocena zachowań ludzi, będących pod wpływem alkoholu. Kto



Jan Błaszczak popierał zdjęcie statusu zabytku z wybranych – zagrożonych – lip w alejach Kolonii Żabikowo, postulując nasadzenia nowych drzew fot. Jerzy Nowacki

i w jaki sposób ma to zrobić? Tu potrzebna jest raczej edukacja i społeczna presja na zachowujących się naganie. W wielu krajach nie ma zakazów i problem nie istnieje, przynajmniej w takiej skali, jak u nas.

Aneks do Regulaminu boisk uchwalono przy 17 głosach za i 1 wstrzymującym.

Wynagrodzenie dla nauczycieli

Wprowadzono zmiany w regulaminie wynagradzania nauczycieli specjalistów w placówkach prowadzonych przez miasto Luboń:

Ustala się tygodniowy wymiar godzin dla: pedagoga, psychologa, logopedy, doradcy zawodowego, terapeuty pedagogicznego w wysokości 22 godzin.

cd.
obok



Zastrzeżenia do ustaleń MPZP „Górny Lasek” składał m.in. Mariusz Kaźmierczak (szczegóły czytaj na str. 31) fot. Jerzy Nowacki

Budżet Obywatelski bez windy

Do 8 kwietnia istniała możliwość złożenia projektu do Lubońskiego Budżetu Obywatelskiego. Wpłynęło ich 35, z czego 26 (13 inwestycyjnych i 13 nieinwestycyjnych) spełniło podstawowe wymogi i do 20 maja podlegało weryfikacji formalnej oraz merytorycznej (przedstawiliśmy je w maju na str. 22). Do 17 czerwca trwało głosowanie nad projektami. Które z nich wybrali mieszkańcy Lubonia? – Czytaj niżej.

Projekty inwestycyjne:

1. Street Workout – zewnętrzna, ogólnodostępna siłownia zupełnie za darmo; planowany koszt – 75 000 zł; 617 głosów
2. Przedszkole bez SMOGU – zakup 60 oczyszczaczy powietrza do sal przedszkolnych; planowany koszt – 150 000 zł, 608 głosów
3. Świetlne paski LED przy przejściach – innowacyjny system wsparcia sygnalizacji dla pieszych; koszt – 80 490 zł, 527 głosów

Projekty nieinwestycyjne:

1. Aktywny Luboń – 400 godzin darmowych zajęć sportowych dla dzieci, młodzieży oraz seniorów; koszt – 26 044 zł, 434 głosy
2. Biała Sobota Onkologiczna – 12 bezpłatnych, specjalistycznych badań ukie-
runkowanych na wykrycie najczęściej występujących nowotworów; koszt – 10 620 zł, 416 głosów
3. Weekendowe spływy kajakowe – III edycja, koszt – 17 664 zł, 407 głosów.

Komentarz

Czy można z tego wyboru wyciągnąć jakieś wnioski ogólnej natury? Sądzę, że tak. Bezpieczeństwo i zdrowie to priorytety, nie tylko mieszkańców Lubonia. Dotyczą całego kraju, a może nawet

kontynentu. Potwierdzają to liczne badania opinii publicznej. Chcemy żyć dłużej, w zdrowiu i dobrej sprawności. Wierzmy, że zdrowy tryb życia, ruch, wysiłek fizyczny, wpływają korzystnie na jego długość i jakość. Już od najmłodszych lat chcemy do takiego trybu życia przyzwyczajać nasze dzieci. Ważne jest też oczywiście bezpieczeństwo, to codzienne, pozwalające unikać wypadków i nieszczęść z nimi związanych. Stąd cieszą się uznaniem projekty poprawiające bezpieczeństwo na ulicach i drogach. Udział w tegorocznej akcji wzięło 2009 mieszkańców, którzy oddali 6911 głosów. Dużo to, czy mało w 30-tysięcznym mieście? Organizatorzy chcieliby niewątpliwie wyższej frekwencji. Świadczyłaby o sukcesie i celowości organizowania budżetu obywatelskiego. Poświęcono mu wiele czasu i energii, zaangażowano i zmobilizowano do aktywności wielu mieszkańców i pracowników miasta. Wszak pomysł bezpośredniego decydowania o przeznaczeniu niemałych prze-
cież pieniędzy budżetowych, powinien być pociągający. Nie zawsze radni, wybrani do decydowania w imieniu mieszkańców, dostrzegają wszystkie potrzeby, czasem też życzenia i zachcianki. To nie jest zarzut pod ich adresem, tylko konstatacja, że w natłoku potrzeb pierwszoplanowych, trudnych do zrealizowania w 100 %, gubią się te mniejsze, może nieświadomione, a przecież oryginalne, niezwykle, praktyczne, potrzebne, choć może nie najważniejsze. Często dostrzeżone przez nielicznych, a służące wielu. To edukacja obywatelska, trening współdziałania, uczestnictwa w życiu publicznym. Ważny, bo często narzekamy na brak dbałości o sferę publiczną, na zamykanie się w tym, co prywatne, domowe. A przecież żyjemy w społeczności

i jej dobre funkcjonowanie ma wpływ także na to, co dzieje się w domu, w rodzinie.

Nie brakuje oczywiście sądów sceptycznych. Głównie tych, którzy są zawiedzeni przegraną zgłoszonego lub popieranego projektu. To jest w pełni zrozumiałe, bo trudniej pogodzić się z porażką. Zdziwienie może jednak budzić sceptycyzm totalny, odnoszący się do samej idei budżetu obywatelskiego. Po co go tak dzielić, skoro mamy radnych, decydujących o budżecie? Dlaczego taka mała kwota do podziału? Kto kwalifikuje projekty i dlaczego tak niesprawiedliwie? Itd., itd. Cóż, każdy ma prawo do swojego zdania. Żyjemy w państwie demokratycznym, wolnym, jak się jeszcze wydaje, i możemy chwalić lub krytykować, co nam tylko przyjdzie do głowy. To oczywiście nie zwalnia z refleksji nad otaczającą rzeczywistością. Ale to jest temat na inną dyskusję.

Podziwiam ludzi, którym chce się upominać o sprawy ważne dla innych, którzy z uporem zabiegają o dobro pokrzywdzonego człowieka, widzą czyjąś biedę, nieporadność, dbają o bezpieczeństwo słabszych. Także o sprawy codzienne innej natury, o ulicę, chodnik, lampę, drzewo, o bezdomne, lub co gorsza krzywdzone, zwierzę. To dzięki nim nie tracimy ważnych spraw z pola widzenia, nie gubimy wrażliwości. Często wy-
stają z takich ludzi lokalni przywódcy i nie ma nic nienormalnego w tym, że stają się oni kandydatami w lokalnych wyborach, a z czasem także znacznie szerszych. Nie wiem, czy któraś, któryś z nich, chce być radnym, posłem, ale nie widziałbym niczego złego w takim zamysłu. Wszak tak rodzi się prawdziwa władza ludu, czyli demokracja.

PS

Bogdan Tarasiewicz wielokrotnie i dla niektórych nawet namolnie upominał się o swoją ulicę, o drzewa, których nie wycięto w porę, wreszcie o windę dla niepełnosprawnych w Ośrodku Kultury. Ta ostatnia sprawa jest przykładem różnorodności spojrzenia przez różnych ludzi, na tę samą sprawę. Nikogo tu nie podejrzewam o złą wolę, to zastrzeżenie jest konieczne. Pan Bogdan chciał windy i znalazł taniego wykonawcę (ok. 90 tys. zł). Weryfikujący projekt uznali kosztorys za nierealny, bo ich wiedza i doświadczenie tak wskazywały. Kto ma rację? Ile razy zdałem to pytanie? Trzeba je zadawać ciągle! I tym razem jest podobnie. Myślę, że to tylko inna optyka. Być może ta inicjatywa znajdzie już nie długo swoje miejsce w budżecie miasta, z odpowiednim zabezpieczeniem finansowym, co zdaje się sugerować pani burmistrz. Czy to ważne z czyjej inicjatywy? Tak, ale autor pomysłu powinien mieć satysfakcję, tak czy owak. Bo jeśli czyni się dobro, to zawsze warto je mieć jako cel nadrzędny. Myślę podobnie jak Monika, córka generała Jaruzelskiego (już widzę niektóre zdumione miny!), że 500+ to dobry pomysł dla wielu potrzebujących ludzi i nie jest ważne, czy zgadzamy się w innych sprawach z jego pomysłodawcami i to, jaki za tym się kryje socjotechniczny zamysł. Jest dobry i tyle! Ciągłe żywić nadzieję, że wygrać będzie jak najczęściej dobra wola i troska o dobro wspólne.

Już w przyszłym roku kolejny budżet obywatelski, niech się stanie udziałem wszystkich uprawnionych mieszkańców Lubonia.

Jerzy Nowacki

cd.
ze str.
18

Za regulaminem wynagrodzeń dla nauczycieli głosował 17 radnych, 1 się wstrzymał.

Przestały być pomnikami

Uchylono uchwały sprzed lat, nadające niektórym drzewom statusu pomnikowych. Zmianę wymusza życie, także samych drzew, które z wiekiem niszczą się i muszą być wycięte. Niektóre decyzje wymusza też industrializacja lub względy bezpieczeństwa. Bardzo rygorystyczne przepisy nie dawały takiej możliwości. Goszczący na sesji dr Jan Błaszczak, Instruktor Ochrony Przyrody PTTK, Opiekun Przyrody PTTK, poparł te zmiany liberalizujące postanowienia sprzed lat. Mówił, że niekiedy wycinka jest niezbędna i apelował o sadzenie nowych drzew. Uchwałę podjęto jednogłośnie. Oby ta decyzja nie stała się w przyszłości pretekstem do wycinki dla wygody lub chęci zysku.

Ławnicy potrzebni

Powołano zespół mający opiniować kandydatów na ławników do Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Je-

życe w Poznaniu w wyborach uzupełniających, które zostaną przeprowadzone przez Radę Miasta do 31 października 2018 r. Będą to: radni Michał Szwacki, Magdalena Woźniak, Paweł Antoni Wolniewicz, Teresa Zygmantowska, Piotr Izydorski i Łukasz Budzyński. Wszyscy rani zaopiniowali ten skład pozytywnie.

Woda i ścieki

Regulamin dostarczania wody i odprowadzania ścieków musiał być przyjęty w ustawowym terminie i o wprowadzenie pod obrady projektu tego dokumentu, przygotowanego przez Aquanet, wnioskuje burmistrz Małgorzata Machalska. Przyjęto go jednogłośnie.

Zmiany w budżecie

Zwiększono dochody o ponad 2 mln 528 tys. zł. Ta duża kwota wynika z zakończenia w czerwcu planów wydatków niewygasających. Kwota niewykorzystana musi być zapisana jako dochód. Z wydatków bieżących nie wykorzystano ponad 12 tys. zł i tę kwotę również dopisano do dochodów i wydatków majątkowych 2 ml 403

tys. zł. Pozostałe zmiany mają, zdaniem skarbnika Mirosława Stromczyńskiego, charakter kosmetyczny.

W dyskusji nad tym punktem radny Marek Samulczyk kwestionował zasadność planowania fontanny przy Ośrodku Kultury, która nie zmieściła się w budżecie obywatelskim ze względu na wysoki koszt budowy i utrzymania. Na tej zasadzie, dowodził, że winda dla niepełnosprawnych w Ośrodku Kultury (wniosek do LBO Bogdana Tarasiewicza), mogłaby zostać także ujęta w budżecie miasta. Burmistrz nie wykluczyła takiej możliwości (czytaj też na str. 19).

Jak zawsze emocje towarzyszą rozmowie o miejskich instytucjach. Tym razem radny Marek Samulczyk pytał o zasadność wzrostu kosztów utrzymania Biblioteki Miejskiej z 600 do 900 tys. zł. Wy tłumaczono to powstaniem nowej filii. Pytał także o koszty utrzymania LOSiR-u, a szczegółowo rzecz biorąc, przeznaczenia 100 tys. zł na modernizację oświetlenia w hali. Czyj to obowiązek, miasta czy spółki? – pytał radny. Burmistrz i radni uznali, że miasto jest zobowiązane do

należytego utrzymywania swojej własności.

Zmiany w budżecie i w wieloletniej prognozie przyjęto szesnastoma głosami za, przy dwóch wstrzymujących.

Informacje i wolne głosy

■ Nadeszła odpowiedź od dowództwa lotniska w Krzesinach, z której wynika, jak można było się spodziewać, że nie jest możliwe dokonanie zmian w ćwiczeniach samolotów F-16. Zatem mieszkańcy Lubonia są skazani na hałas, jaki towarzyszy tym lotom, także nocnym.

■ Można spodziewać się w spadku inwestycji Aquanetu, z powodu obniżenia marży dla spółki, w tym roku do 7,1%, w przyszłym do 5%.

■ Radna Wilczyńska-Kąkol poinformowała, że z sukcesem dokonano naboru do klasy licealnej, przyjęto 32 uczniów, a chętnych było wiele więcej. To potwierdzenie trafnej decyzji miasta i radnych w sprawie powstania liceum w Luboniu.

Obserwator Luboński

JN

Jeszcze więcej dla Lubonia!

W grudniu tego roku miną cztery lata od chwili, gdy wybrali mnie Państwo na Burmistrza Miasta i rozpoczęła się moja zaszczytna i trudna służba na rzecz naszego Lubonia.

Luboń to moje miejsce na ziemi. To tutaj mieszkam od urodzenia, tutaj chodziłam do szkoły, tu się wychowałam. Jestem emocjonalnie związana z naszym Miastem, traktuję je jak nasz wspólny dom. Problemy i bolączki mieszkańców znam od lat, poznałam je pracując społecznie na rzecz lubońskich organizacji pozarządowych i grup społecznych. **Odważnie patrzę w przyszłość,** dlatego potrafię wyobrazić sobie nasze miasto za 50 lat. Nowe drogi, szkoły, miejsca rekreacji i wypoczynku. Harmonijny i zrównoważony rozwój. Jestem profesjonalistką. Studia prawnicze i lata pracy w zawodzie radcy prawnego nauczyły mnie szacunku do litery prawa, dbałości o szczegóły. Dlatego działam według określonego planu. Planu, który musi uwzględniać procedury, przepisy prawa, prawidłowe i dokładne opracowanie projektów. Tak, aby inwestycje i działania, które realizujemy wystarczyły na lata, a nie na jedną czy dwie kadencje samorządu terytorialnego. Najbliższe miesiące to czas składania obietnic przez kandydatów na radnych i burmistrzów. Dobrze, gdy obietnice są realne, możliwe do spełnienia, a ich złożenie wynika z faktycznych potrzeb mieszkańców. Dobrze, gdy Ci, którzy je składają mieszkają w naszym mieście i rzeczywiście znają jego problemy i bolączki. Już teraz niektórzy kandydaci obiecują „gruszki na wierzbie”. Czy realne do wykonania? Pozostawiam to Wam drodzy Mieszkańcy, którzy znaczą nasze Miasto – do oceny.

Miasto jak rodzina

Patrząc na potrzeby Miasta i Mieszkańców, możemy je obrazowo porównać do potrzeb rodziny. **Zarówno Miasto, jak i rodzina mają swój budżet.** Miasto czerpie środki z dochodów własnych, subwencji i dotacji. Rodzina czerpie dochody z pracy, emerytur czy rent jej członków. Każdy z nas zarządzając budżetem domowym wie, że przede wszystkim musi znaleźć środki na bieżące wydatki. Do takich możemy zaliczyć zakupy żywności i ubrań, koszty edukacji naszych dzieci, opłaty za mieszkanie, podatki, paliwo itp. Budżet Miasta również dzielimy na wydatki bieżące i wydatki inwestycyjne. Wydatki bieżące to utrzymanie m.in. szkół, administracji, ośrodka pomocy społecznej, instytucji kultury czy sportu. To wydatki na wywóz śmieci, na udzielanie pomocy mieszkańcom, którzy są w trudnej sytuacji finansowej czy życiowej. Wydatki te wynikają z przepisów prawa. Są niezbędne i uzasadnione. Zresztą, czy chcieliby Państwo oszczędzać na edukacji naszych dzieci? Albo przestać dbać o boiska i obiekty, które już istnieją?

W budżecie domowym dopiero nadwyżkę możemy wydać na remont lub przebudowę mieszkania czy realizację naszych marzeń i planów. Porównywalnie, **Miasto dopiero po zrealizowaniu wydatków bieżących może wydać resztę na potrzeby inwestycyjne, takie jak**

budowa czy remonty dróg i chodników,
budowa nowych przedszkoli i szkół,
budowa boisk czy urządzenie nowych
terenów zielonych.

Miasto może również, jak i my prywatnie, zaciągać kredyty czy zobowiązania. Różnica jest taka, że przepisy prawa jasno określają maksymalną wysokość zadłużenia dla Miasta. Oczywiście, zarówno Miasto, jak i członkowie rodziny mogą próbować zwiększać dochody tak, aby realizować potrzeby społeczności.

Więcej pieniędzy dla Lubonia

To, dlatego jednym z pierwszych działań, które podjęłam niespełna cztery lata temu, był przegląd możliwości pozyskania zewnętrznych źródeł finansowania dla inwestycji potrzebnych w Luboniu. Miasto Luboń ma dosyć ograniczone możliwości pozyskiwania dotacji w porównaniu do innych gmin: nasze drogi gminne nie łączą się z drogami krajowymi, nie mamy drogi powiatowej, nie leżymy na obrzeżach województwa, nie mamy terenów wiejskich w gminie, co jest premiowane w konkursach. Jednak, mimo tych ograniczeń, **przez ostatnie 3,5 roku zdobyliśmy ponad 20 milionów złotych na inwestycje w Mieście. W niespełna cztery lata pozyskaliśmy 16 różnych dotacji**, czekamy na rozstrzygnięcie kolejnych czterech konkursów. Nigdy wcześniej nie udało się zdobyć dla Lubonia tak dużych środków w tak krótkim czasie.

Niecałe cztery lata

Kadencja Burmistrza i radnych trwa niecałe cztery lata. Patrząc z perspektywy procedur związanych z inwestycjami, zapewnieniem finansowania, w tym środków zewnętrznych, to bardzo krótki okres. Upraszczając, proces realizacji inwestycji wygląda następująco: pomysł, decyzja po zweryfikowaniu możliwości, uzyskanie akceptacji Rady Miasta (czasem po długiej dyskusji na kilku posiedzeniach komisji), proces projektowania i uzyskanie pozwolenia na budowę, przetarg na realizację inwestycji i wreszcie budowa, którą musi zakończyć uzyskanie różnych

pozwoleń administracyjnych. **Przy realizacji większych inwestycji cały cykl trwa 2,5 – 3 lat.** Tak więc większość inwestycji, które realizujemy w tym roku, była planowana już w latach 2015 i 2016. Piszę to, aby mieli Państwo świadomość, dlaczego czasem tak długo trzeba czekać na budowę poszczególnych dróg, chodników czy na inne inwestycje. Podobnie jest z planami miejscowymi, na podstawie których starosta wydaje pozwolenia na budowę. Procedura zmiany planu miejscowego wymaga uzgodnień z szeregiem instytucji, przez to zazwyczaj trwa ok. 10 – 12 miesięcy. Gdy dochodzi do tego konieczność zmiany zapisów studium kierunków i uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego, procedura może wydłużyć się nawet do trzech lat. Powyższe problemy dostrzegł nawet ustawodawca i dlatego decyzją parlamentu kolejna kadencja władz samorządowych zostanie wydłużona do 5 lat.

Moje plany i ich realizacja

Cztery lata temu zapropnowałam ambitny program dla Lubonia pod hasłem „Wiem, że można więcej.” Większość z zakładanego planu udało się zrealizować. W tym miejscu chcę podziękować

wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tego planu. Mieszkańcom za aktywność przejawianą przez udział w częstych konsultacjach społecznych oraz bezpośrednie wizyty czy telefony do Burmistrza. Pracownikom samorządowym i nauczycielom za wspólne realizowanie naszych planów. Radnym za zaufanie i rozsądne decyzje, co ułatwiało i przyspieszało prace nad poszczególnymi projektami. Stowarzyszeniom, klubom sportowym, Radzie Seniorów, Radzie Gospodarczej, Radzie do spraw Ochrony Zabytków i Młodzieżowej Radzie Miasta za wspólne rozwiązywanie problemów i wypracowywanie nowych kierunków działania. **To właśnie dzięki tak dobrej współpracy możliwe było tak wiele, w tak krótkim czasie.**

Jeszcze więcej dróg i chodników

Jedną z największych bolączek mieszkańców Lubonia jest stan dróg i chodników. To dlatego ten obszar został potraktowany priorytetowo. Już na początku kadencji udało się sprawnie zakończyć i zrealizować budowę dróg i chodników zaplanowanych w poprzedniej kadencji. W latach 2016-2017 sukcesywnie realizowaliśmy kolejne inwestycje – budowy i remonty dróg i chodników. W 2018 roku rozpoczęliśmy 17 nowych inwestycji na terenie całego Lubonia. Część z nich zakończyła się, a pozostałe są w trakcie realizacji lub rozpoczną się jesienią.

Inwestycje drogowe i chodnikowe (tabelka)

Inwestycje drogowe i chodnikowe w latach 2015-2018, które obejmują całe ulice lub ich odcinki:			
2015	2016	2017	2018
DROGI			
1 Maja	Wschodnia	al. Jana Pawła II	dojazd do ROD Bratek
Brzechwy	Źródlana (odcinek)	Żabikowska (odcinek)	Dojazdowa (odcinek)
Dąbrowskiego (odcinek)			Rydla (odcinek)
			Kurowskiego (odcinek)
			Kręta (odcinek)
			Cicha (planowane rozpoczęcie jesienią br)
			Tuwima (planowane rozpoczęcie jesienią br)
CHODNIKI			
realizowane jednostronnie w ciągu ulic:			
*chodnik zrealizowany po dwóch stronach ulicy			
Szkolna	Cmentarna	Krasickiego	Kościuszki
Graniczna	Wiosenna	Czajcza	Dożynkowa
Konwaliowa	Jesienna	Skośna	Kościelna
Rumiankowa	Malwowa	Wczasowa	Studzienne
Sporna	Sienkiewiczza	Kasprzaka	Zielona
Warzywna	Kalinowa	al. Jana Pawła II*	Osiedlowa
Przemysłowa	Kasztanowa		Szymanowskiego
Azaliowa	Dąbrowskiego		Podgórna
Nagietkowa	Wschodnia*		Plac E. Bojanowskiego
1 Maja*			Jana III Sobieskiego



Małgorzata Machalska – Burmistrz Miasta Luboń

Ponadto, trwa budowa inteligentnej sygnalizacji świetlnej ITS na skrzyżowaniu Kościuszki/Pułaskiego, co pozwoli na bardziej płynny ruch w tym miejscu. Planowana jest także budowa ITS na skrzyżowaniu ulic Powstańców Wlkp., ks. Streicha i Puszkina. Rozpoczyna się także wyczekiwana od lat **inwestycja odwodnienia ul. Dworcowej**. Zostanie ona zrealizowana w ramach dofinansowania na **ponad 13 milionów złotych**, które zdobyliśmy w 2017 roku. Jest to największe, jednorazowe dofinansowanie w historii Miasta.

Więcej dla oświaty

Brak jednej polityki oświatowej Państwa powoduje konieczność ciągłych zmian w strukturze szkół i przedszkoli. W przeciągu kilku lat w wyniku decyzji polityków z Warszawy – wprowadzono, a po kilku latach zlikwidowano, obowiązek edukacji dzieci przedszkolnych, co doprowadziło do kumulacji dzieci w niektórych rocznikach. Obecny rząd zdecydował o wygaszaniu gimnazjów. Ciągłe zmiany utrudniają samorządom podejmowanie strategicznych decyzji o inwestycjach w oświacie. Nie zatrzymujemy się jednak i inwestujemy w polepszenie warunków edukacji naszych dzieci. Dlatego jedną z pierwszych moich decyzji było **zwiększenie środków na remonty w szkołach**. Miasto współpracuje z przedszkolami w kierunku zmiany statusu z prywatnego na publiczne, w ostatnich latach ten status uzyskały trzy podmioty dla czterech lokalizacji, zapewniając **dodatkowe 320 miejsc w placówkach publicznych**. Rozpoczęła się **budowa nowego budynku przedszkola miejskiego w Lasku**. Pozwoli to na zapewnienie kolejnych miejsc dla edukacji przedszkolnej. Trwają prace koncepcyjne związane z rozbudową SP nr 4. Dzięki moim staraniom i dobrej współpracy ze Starostą Poznańskim, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna funkcjonująca dotąd w budynku SP nr 2 przeniesie się do nowej siedziby przy al. Jana Pawła II. Zwolnione pomieszczenia

zostaną przeznaczone na nowe sale dla uczniów. W lipcu podpisaliśmy umowę o dotację na termomodernizację SP nr 2. Ta inwestycja znacząco poprawi warunki nauki.

Odpowiadając na zapotrzebowanie, dzięki ścisłej współpracy ze Starostą Poznańskim, powstało w Luboniu liceum dwujęzyczne, które od września tego roku uruchamia jeden oddział.

Przy współpracy z radą programową doskonale rozwija się Luboński Uniwersytet Trzeciego Wieku, który dzięki do-

zewewnętrzne, a place przy ul. Poznańskiej i w Parku Siewcy wzbogaciły się o profesjonalne boiska do koszykówki, plac przy ul. Poznańskiej ma dodatkowo nowe boisko do piłki nożnej oraz urządzenia do ćwiczeń i zabaw. Trwa **kompleksowa przebudowa placu zabaw przy ul. Kołłątaja**. Planowana jest przebudowa placu zabaw przy ul. Chabrowej. Rozwijamy sieć ścieżek rowerowych przy nowobudowanych i remontowanych ulicach. W ramach współpracy z Poznaniem **wybudowaliśmy na lubońskim**

tacjom od Miasta ciągłe wzbogaca swoją ofertę.

Nowe boiska, place zabaw, ścieżki rowerowe i tereny zielone

W maju 2018 rozpoczęła się **przebudowa stadionu miejskiego przy ul. Rzecznej**. Inwestycja jest finansowana m.in. ze środków Ministerstwa Sportu oraz z dotacji z Urzędu Marszałkowskiego. Wymieniliśmy zniszczoną już murawę na boisku przy SP nr 2. Przy SP 4 wybudowaliśmy bieżnię do skoku w dal oraz małe boisko wielofunkcyjne przeznaczone przede wszystkim dla najmłodszych uczniów. Podobnie jest przy SP nr 1, gdzie wykonano bieżnię do skoku w dal. Od lipca dzieci i młodzież mogą **korzystać z nowego kompleksu boisk przy SP nr 5**. Na placach zabaw pojawiły się nowe urządzenia i siłownie

odcinku wzdłuż stawu Edy ścieżkę **pieszo-rowerową**, włączając tym samym Luboń do ciągu rekreacyjnego wokół stawów na Szachtach. **Powstał kolejny odcinek ścieżki rowerowej wzdłuż zbiornika Kocie Doły**. Udało się uporządkować zaniedbane miejsca, tworząc skwery zieleni. Miasto rozpoczyna realizację dużego projektu rozwoju terenów zielonych, w którym założono m.in. zagospodarowanie Parku Papieskiego i nowe tereny parkowe wzdłuż ul. Unijnej i ul. Konarzewskiego. Ogromnym powodzeniem cieszy się **nowo powstała plaża miejska**. Plaża, nagrodzona w konkursie urbanistów, stała się miejscem spotkań, wydarzeń kulturalnych i sportowych.

Być burmistrzem wszystkich mieszkańców

Gdy prawie cztery lata temu byłam pytana o najbliższy mi sposób pracy wójtka miasta, odpowiedziałam: „Bez wahania mogę powiedzieć, że jest to otwartość. Rozumiana wielorako – w szczególności jako wsłuchiwanie się w głosy mieszkańców. To konsultacje z mieszkańcami, dyskusje z członkami stowarzyszeń i innych grup społecznych powinny decydować o priorytetach w wydawaniu miejskich pieniędzy”. Dziś mogę powiedzieć tak, udało się. **Drzwi do mojego gabinetu są zawsze otwarte**. Szanuję i cenię współpracę z różnymi środowiskami: seniorami, młodzieżą, organizacjami pozarządowymi i przedsiębiorcami. W trakcie ostatnich czterech lat odbyło się **kilkadziesiąt konsultacji społecznych i spotkań z Mieszkańcami**, gdzie uzgadniałam z Państwem projekty, przebieg inwestycji, strategię rozwoju Miasta i inne ważne decyzje. Z nadzieją podchodziłam do wprowadzenia budżetu obywatelskiego. Nie pomyliłam się, łącznie mieszkańcy złożyli ponad 100 projektów, a liczba głosujących wyniosła ponad jedenaście tysięcy mieszkańców. Dzięki tej inicjatywie powstało i powstanie wiele potrzebnych inwestycji i projektów. Wsluchując się w głosy seniorów powołałam Radę Seniorów, a dzięki dotacjom ministerialnym w Luboniu powstał wreszcie Dom Senior Wigor. Luboń jest dla wszystkich, to motto przyświeca mojej pracy cały czas.

Na zakończenie i nowy początek

Nie sposób wymienić wszystkich działań i realizacji. Wiele wydarzyło się w zakresie kultury, rekreacji, ochrony środowiska naturalnego (**program „Luboń Anty Smog”**), czy transportu (zakup kolejnych autobusów). Praca Burmistrza trwa kilkanaście godzin dziennie, jednak cztery lata to zbyt krótki okres na zrealizowanie wszystkich zaplanowanych działań. Część z nich jest właśnie w fazie przygotowania lub na początku realizacji. Na wiele uzyskaliśmy właśnie dotację. Wiem, że nie mogę zostawić tych spraw niedokończonych. **Czuję odpowiedzialność za ich kontynuację, za przyspieszenie realizacji inwestycji, za wdrażanie zmian ustalonych na spotkaniach z Państwem. Wierzę, że Państwo nadal mi zaufają.**

Małgorzata Machalska
Burmistrz Miasta Luboń



Zrealizowana inwestycja chodnika na ul. Sobieskiego

Aleja dębów na wzgórzu

Stanowisko Miasta w sprawie pamiątkowej alei dębów zasadzonej na 60-lecie Miasta

Szanowni Mieszkańcy, odpowiadając na artykuł pt. „Sprzeniewierzona idea” autorstwa Marii i Jana Błaszczaków, zamieszczony w lipcowym numerze „Więści Lubońskich” (str. 16), poniżej przekazujemy informacje, które obrazują faktyczne działania Miasta w zakresie pamiątkowej alei dębów.

W 2014 roku, z inicjatywy ówczesnych władz, na Wzgórzu Papieskim przeprowadzono akcję sadzenia dębów na 60-lecie Miasta. Akcja, jak słusznie zauważają autorzy artykułu, spotkała się z bardzo pozytywnym przyjęciem i zaangażowaniem społecznym mieszkańców Lubonia.

Miejsce wybrano nieprzypadkowo. Wzgórze Papieskie jest terenem rekreacji i wypoczynku dla dzieci i dorosłych, dlatego od kilku lat jest sukcesywnie zagospodarowywane. Mając świadomość trudnych warunków glebowych panujących na wzgórzu, które jest byłym składowiskiem odpadów, zrehabilitowanych przez wykonawcę autostrady, do nasadzeń wybrano dęby czerwone. To gatunek spośród drzew reprezentacyjnych, który miał największą szansę na przetrwanie okresu adaptacji i dalszy wzrost, dający upragniony przez wszystkich cień na głównej alei Wzgórza Papieskiego.

Warunki glebowe i klimatyczne okazały się jednak zbyt ciężkie dla nowoposadzonych drzewek. W roku 2015 obumarło 5 sztuk dębów i w ich miejsce dokonano nowych nasadzeń. Także wtedy wymieniono wyblakłe tabliczki z imionami i rokiem urodzenia poszczególnych opiekunów drzew. Ich wymiana została przeprowadzona w sposób prawidłowy i nie możemy się zgodzić z autorami artykułu, którzy zarzucają pomyłkę przy ponownym oznaczeniu drzew. Drzewa zostały oznaczone prawidłowo i wymienione tabliczki odzwierciedlają stan alei z roku 2014.

Pierwotnie i obecnie rozmieszczenie drzew wygląda w sposób następujący. Patrząc od strony ul. Żabikowskiej, po lewej stronie

znajdują się roczniki parzyste, po prawej nieparzyste. Ze względu na brak jednego

miejsca do nasadzenia w rzędzie roczników nieparzystych, drzewo nieparzyste – rocznik 1955 – zostało nasadzone po stronie lewej, jako ostatnie w rzędzie roczników parzystych. To drzewo niestety nie przetrwało i obecnie jego miejsce jest jeszcze nieobsadzone (tym samym nie posiada tabliczki). Najprawdopodobniej stąd pomyłka autorów i przekonanie o błędnym oznaczeniu drzew.

Prawdą jest natomiast fakt, że w roku 2015 niewłaściwie wydrukowano i zamontowano tabliczki na 3-ch drzewach, symbolizujących Luboń, Żabikowo i Lasek. Zostanie to skorygowane w najbliższym czasie. Szkoda, że opiekun jednego z tych trzech drzew, p. Jan Błaszczak (współautor artykułu), pomimo wielokrotnych wizyt w Urzędzie Miasta w innych sprawach, nie poinformował wcześniej o zaistniałej pomyłce w nazwie swojego drzewa.

Przez kolejne dwa lata, pomimo pielęgnacji, podlewania i nawożenia drzew, obumarło i wypadło 19 dębów. Nie stało się tak jednak z powodu zaniedbań ze strony Urzędu Miasta, lecz z powodu bardzo ciężkich warunków glebowych oraz stałej ekspozycji na wiatry. Drzewa rosną na sztucznie uformowanym tworze, jakim jest zrehabilitowane przez wykonawcę autostrady wysypisko śmieci. Środowisko glebowe na wzgórzu to przede wszystkim mocno zagęszczona glina, w której brakuje kompleksu sorpcyjnego i w zasadzie nie ma w niej życia. Stała ekspozycja na wiatry powoduje zaś przesuszanie liści, zatem drzewa narażone są na negatywne czynniki, zarówno podziemną, jak i nadziemną część.

Prowadząc stałą obserwację drzew i chcąc podjąć jak najlepsze kroki odnośnie odtwo-



żenia nasadzeń dębów, Miasto na wiosnę 2017 roku przeprowadziło analizę gleby na wzgórzu. Wykonano pięć odkrywek glebowych w wybranych miejscach i potwierdzono, iż gęstość pokrywy glinowej jest niekorzystna oraz uzyskano wiedzę o nikłej zawartości makro- i mikro- składników. W tym samym czasie zaczęto planować całościową koncepcję zagospodarowania Wzgórza Papieskiego, obejmującą również odtworzenia nasadzeń dębów. Jesienią 2017 r. przeprowadzono wstępną diagnostykę drzew przez ogrodnika miejskiego, posiadającego uprawnienia certyfikowanego inspektora drzew, i stwierdzono kolejne problemy, które wpływają w znaczny sposób na rozwój drzew. Duże ubytki w nasadzie pnia (odziomek) spowodowane są m.in. uszkodzeniami mrozowymi, które osłabiają kondycję i statykę drzewa.

Własne badania Urzędu, konsultacje z Zakładem Rekultywacji, Katedrą Dendrologii i Szkółkarstwa oraz Katedrą Żywności Roslin Uniwersytetu Przyrodniczego, ukształtowały nowe spojrzenie na działania, które muszą być podjęte przy sadzeniu drzew na Wzgórzu Papieskim.

Od 2017 roku trwały prace koncepcyjne nad projektem zagospodarowania terenów zieleni w Luboniu, obejmującym nie tylko całościowe zagospodarowanie Parku Papieskiego, w tym aleję dębów, ale również cztery inne obszary w Luboniu. Projekt ten został zgłoszony w konkursie o dotację do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w maju 2018. Do momentu zgłoszenia projektu w konkursie, nie podejmowano żadnych działań na terenach objętych projektem, dlatego odtworzenie alei zostało chwilowo i celowo wstrzymane.

Wytyczne konkursu oraz zebrana przez Urząd Miasta wiedza, ukierunkowały w taki sposób kompozycję tworzenia parku, by nasadzenia robić w biogrupach jednogatunkowych. Takie rozwiązanie zwiększa szanse przetrwania drzew i krzewów w niekorzystnych warunkach oraz pomaga wyciągać wnioski z obserwacji tych nasadzeń. Drzewa, które będą rosły w grupach, czy krzewy w skupinach będą na siebie wzajemnie oddziaływać, chro-

nić się przed nadmierną ekspozycją na wiatr czy uciążliwymi warunkami siedliskowymi, tworząc symbiozę swymi systemami korzeniowymi.

Mając na uwadze fakt, co dzieje się z obecnymi nasadzeniami drzew na terenie Parku Papieskiego, powstały ponadto dodatkowe założenia, mające na celu ograniczenie obumierania drzew i polepszenie warunków siedliskowych dla życia systemów korzeniowych. Każde zatem nasadzone drzewo będzie mikoryzowane, a głębokie i zaprawione doły będą ponadto wzbogacone hydrożelem. Nowo posadzone drzewa muszą spełniać określone normy w budowie i wielkości bryły korzeniowej, system palikowania ma zabezpieczyć drzewa z każdej strony i ma być mocniejszy. Opracowano procedurę procesu pielęgnacji i wykonawca, który posadzi nowe drzewa i krzewy, będzie do tego zobowiązany.

Obecne istniejące drzewa, nasadzone w rocznicowej alei, mogą nie przetrwać z powodu czynników niezależnych od człowieka (siły natury). Kilka dni temu zostało usuniętych kolejnych 7 obumarłych drzew. Odtworzenie alei, które było wstrzymane do czasu opracowania standardów opisanych powyżej, nastąpi na jesień 2018 r.

Należy zdawać sobie sprawę, iż park Papieski to stosunkowo młode zrehabilitowane składowisko odpadów i stworzenie na tym terenie parku wymaga nie tylko czasu, ale też przede wszystkim społecznego zrozumienia w tym, iż ryzyko obumierania drzew na tym obszarze jest znacznie podwyższone. Plan działania już powstał, będziemy go wdrażać z każdym nowym nasadzeniem i liczymy, że spotka się ze zrozumieniem i akceptacją mieszkańców.

Na koniec chcielibyśmy wyrazić ubolewanie, że autorzy artykułu zachowali się niezgodnie ze standardami dziennikarskimi, nie weryfikując przedstawionych przez siebie informacji u źródła, w Urzędzie Miasta. Autorzy oparli się tym samym na swoich przypuszczeniach i domysłach.

Joanna Cichoń, Karolina Szerlot
Wydział Planowania, Rozwoju
i Ochrony Środowiska

Kompostowanie w hasłach

Na zaproszenie burmistrz Małgorzaty Machalskiej lubońskie szkoły wzięły udział w ogłoszonym w maju konkursie ekologicznym, polegającym na stworzeniu przez uczniów hasła, które mają zachęcać do kompostowania odpadów ulegających biodegradacji w ogrodowych kompostownikach. Istotą konkursu było zaangażowanie dzieci i młodzieży klas IV-VI szkół podstawowych oraz klas gimnazjalnych w tematykę kompostowania. Miał w nich rozwinąć zdolności twórcze, skłaniając jednocześnie do poznania i zgłębienia wiedzy o gospodarowaniu odpadami.

19 lipca komisja w składzie: Michał Popławski – zastępca burmistrza Miasta Luboń, Igor Szymkowiak – dyrektor firmy „Kom-Lub”, Kamila Mazurek – kierownik Referatu Gospodarki Odpadami UML, radni RML – Katarzyna Frąckowiak i Paweł Wolniewicz, rozstrzygnęła konkurs.

Nadesłano 25 ciekawych i inspirujących hasła. Po burzliwych obradach zdecydowano przyznać nagrody następującym laureatom: I miejsce ex aequo: Julia Maciejewska z klasy VII c SP 4, za hasło: „Kiedy myślę o nawozie, kompostownik jest w ogrodzie!” i Oliwier Harbowski z IV d SP 3, za hasło: „Bioodpady kompostujesz – Eko nawóz uzyskujesz!”; II miejsce ex aequo: Joanna Stanisławska, z klasy IV b SP 2 – „Kompostownik jak skrzynia magika, zmienia resztki w nawóz dla ogrodnika” i Xavery Buchert IV d SP 3 – „Bioodpady kompostujesz – naturalnie świat ratujesz!!!”; III miejsce ex aequo Julia Kosińska z IV b SP 5 – „Co naturalne – w ogrodzie kompostuję. Dodaję do upraw – zdrowo funkcjonuję”, Wojciech Stęplowski V a SP 5 – „To kompostu jest zasługa – ogród się każdemu uda!”, Joanna Cyfert, V b SP 1 – „Luboń zieleni kompostuje – tak nasz



Od lewej: Igor Szymkowiak, Kamila Mazurek i Michał Popławski – członkowie komisji konkursowej fot. Paweł Wolniewicz

wielki świat ratuje”; Martyna Napierała, VII b SP 2 – „Kompostowanie odpadów to ważna sprawa – dla ogrodników dar, dla ziemi strawa!” i Emilia Krzyżańska III c gimnazjalna SP 3, hasło: „Odpadki z jedzenia na kompost zbieramy, Lubońowi pomagamy!”.

Laureaci zostaną nagrodzeni w niedzielę, 2 września, podczas organizowanego przez Miasto „Eko Pikniku w Wiśniowym Sadzie” (początek imprezy o godz. 14, u zbiegu ulic Konarzewskiego, Prusa i Fabrycznej).

Paweł Antoni Wolniewicz

Pytania do potencjalnych burmistrzów

Zadane osobom, które w jesiennych wyborach samorządowych będą się ubiegać o fotel włodarza miasta

Jak zapowiadaliśmy w ostatnich „Więściach Lubońskich” na str. 17 („Apel do mieszkańców – Pytania do kandydatów”), uruchamiamy cykl pytań dotyczących miasta w kontekście zbliżających się wyborów samorządowych. W związku z tym drogą mailową zwróciliśmy się do kandydatów na burmistrza, o których wiemy, że wystartują

jesienią br. – **Małgorzaty Machalskiej** (obecnej Burmistrz Miasta Luboń z ugrupowania Forum Obywatelskie Luboń) i **Roberta Ostafińskiego-Bodlera** (KWW Robert Ostafiński-Bodler), którzy przygotowali odpowiedzi publikowane poniżej. Ponadto wysłaliśmy pytania do liderów ugrupowań, które zaistniały przed

4. laty. Odpowiedzi nadesłał jedynie Marek Samulczyk – kandydat na burmistrza w 2014 r. z ugrupowania Mieszkańcy Lubonia. Otrzymaliśmy też wyjaśnienie Michała Adamczaka – kandydata na burmistrza KWW Daj Szansę Młodym! sprzed 4 lat. Obie wypowiedzi publikujemy na str. 24. W 2014 r. startował również Tadeusz Warmuz

(KWW Tadeusz Warmuz), który zmarł w listopadzie 2016 r.

Pytanie A:

Co miasto powinno zrobić, by skutecznie walczyć z nadmiernym hałasem odrzutowców z lotniska wojskowego w Krzesinach?

Pytanie B:

Ile obecnie wynosi zadłużenie naszego miasta i jaką politykę w tym zakresie przyjmie ugrupowanie, które Pani/Pan reprezentuje?

Odpowiedzi Małgorzaty Machalskiej

Deklaruje start w wyborach 2018 na burmistrza

Odpowiedź na pyt. A: Działania Miasta w celu ograniczenia hałasu odrzutowców z lotniska wojskowego w Poznaniu-Krzesinach mogą być skoncentrowane na kilku kwestiach:

1. **Zabieganie o zainstalowanie przez wojsko sytemu monitorującego w trybie ciągłym poziomu hałasu na terenach podlegających ochronie akustycznej** – zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska z 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz. U. 2014 r. poz. 112). Można było zauważyć, że w okresie od 01.07.2015 – 01.07.2016, gdy w Luboniu prowadzone były, zgodnie z decyzją organu ochrony środowiska – Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie – przez okres 1 roku ciągłe pomiary hałasu generowanego przez samoloty F-16, hałas wywołany przez lotnisko w Poznaniu-Krzesinach był mniejszy, aniżeli ten, który doświadczaliśmy po zakończeniu stałych pomiarów.

2. **Monitorowanie właściwych organów w celu przyspieszenia procedur administracyjnych zmierzających do utworzenia przez Sejmik Województwa Wielkopolskiego stref ograniczonego użytkowania dla lotniska w Poznaniu-Krzesinach.** W ramach monitoringu



Małgorzata Machalska

środowiska Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Poznaniu przeprowadza cyklicznie pomiary hałasu generowanego przez samoloty F-16. Wyniki jednoznacznie wskazują na występujące w mieście Luboń przekroczenia dopuszczalnego hałasu, co potwierdzają również wyniki rocznego monitoringu hałasu realizowanego w dwóch punktach w naszym Mieście. Jednak ciągłe odwołania i zaskarżenia przez wojsko decyzji administracyjnych zmierzających do utworzenia stref ograniczonego użytkowania (na podstawie których istnieje możliwość uzyskania odszkodowania od wojska za m.in. konieczność zastosowania rozwiązań ograniczających hałas), skutkują aktualnym brakiem tych stref. Co prawda, powsta-

nie strefy nie wpłynie wprost na zmniejszenie hałasu, natomiast da możliwość ubiegania się o odszkodowania za zmniejszenie wartości nieruchomości lub poczynione dodatkowe nakłady inwestycyjne.

3. **Wnioskowanie o zainstalowanie i przeprowadzanie ciągłych pomiarów hałasu dla lotniska w Poznaniu-Krzesinach, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska z 16 czerwca 2011 r. w sprawie wymagań w zakresie prowadzenia pomiarów poziomów substancji lub energii w środowisku przez zarządzającego drogą, linią kolejową, linią tramwajową, lotniskiem lub portem.**

Stały monitoring poziomu hałasu wynika z ww. rozporządzenia Ministra Środowiska i obowiązuje wojsko po przeprowadzeniu 10 tys. operacji lotniczych w ciągu roku kalendarzowego.

4. **Stały kontakt z dowództwem lotniska w Poznaniu-Krzesinach i Polską Agencją Żeglugi Powietrznej w celu oceny możliwości wspólnego uzgodnienia kwestii dotyczących modyfikacji tras dolotowych i odlotowych, optymalizacji profili wznoszenia i opadania.** Z dotychczasowych rozmów Miasta i Dowództwa 31. Bazy Lotnictwa Taktyczne-

go w Poznaniu wynika zależność lotów F-16 od ruchu lotnictwa cywilnego, którymi kieruje Polska Agencja Żeglugi Powietrznej. Stąd konieczność trójstronnych rozmów. Z punktu widzenia interesów Lubonia, korzystniejsza byłaby przewaga tras dolotowych od strony Lubonia, gdyż lądowanie generuje mniej hałasu, aniżeli start. Niestety, wpływ na to mają również warunki atmosferyczne, tj. kierunek wiatru. Samoloty, z uwagi na ukierunkowanie i długość pasa startowego, muszą lądować i startować pod wiatr. Przewaga wiatrów zachodnich powoduje, że nad Luboniem samoloty częściej startują, aniżeli lądują. Wobec zapewnień ze strony dowództwa lotniska, iż profile wznoszenia i opadania są wyznaczone tak, aby nad Luboniem samoloty znajdowały się możliwie wysoko, konieczne jest stałe monitorowanie przestrzegania tych procedur.

5. **Wnioskowanie o ograniczenie do niezbędnego minimum lotów nocnych w miesiącach letnich.** Nie ma możliwości ograniczenia lotów nocnych latem, gdyż biorąc pod uwagę zmierzch, odbywają się one po godz. 22. Każdy pilot musi – nie rzadziej niż co 30 dni – odbyć cykliczny lot nocny, w celu utrzymania licencji pilota. Stąd brak



cd.
na str.
24

Odpowiedzi Roberta Ostafińskiego-Bodlera

Deklaruje start w wyborach 2018 na burmistrza

Odpowiedź na pyt. A: Rozsądnym sposobem zmniejszenia uciążliwości hałasów generowanych przez samoloty wojskowe jest tworzenie poprzez Marszałka Wlkp. stref ograniczonego użytkowania dla lotniska w Krzesinach oraz stały kontakt władz Miasta Luboń z Dowództwem 31. Bazy Lotnictwa Taktycznego, celem monitorowania dopuszczalnych poziomów przekroczeń hałasu i ilości lotów, zwłaszcza w nocy. Na wzmożone obecnie hałasy mają wpływ ćwiczenia NATO „Tiger meet 2018” oraz zwiększona ilość samolotów z Łasku, stacjonujących w Krzesinach. Problem jednak jest o tyle złożony, że z jednej strony wojsko, by mogło nas chronić, musi ćwiczyć, ale też mieszkańcy płacący podatki na wojsko muszą być wyspani i wypoczęci, by móc pracować. Stąd kompromis zmniejszający liczbę lotów

nocnych z uprzedzeniem mieszkańców o ich terminach z jednoczesnym tworzeniem stref wokół Lubonia.

Odpowiedź na pyt. B: Zgodnie z uchwałą RM Luboń z lipca 2018 r. w sprawie zmiany WPF Miasta Luboń, kwota długu Miasta w 2018 r. to **34 mln 640 182,08 zł.** ale w 2019 r. jest to już **41 mln 670 156,21 zł.** Obecne wydatki na obsługę tego długu to **660 tys.** a w 2019 r. to ok. **1 mln!** Jednocześnie analizując budżet, dochody Miasta w 2018 r. to **126 mln 017 075,04 zł.** Wydatki zaś to **139 mln 095 761,59 zł.** a w 2019 r. wzrosną do **142 mln 226 126,60 zł.** Poważny deficyt budżetowy, niewykonanie budżetu oraz wzrastające zadłużenie Miasta przy niewystarczających względem potrzeb inwestycyjnych środkach z UE, przekłada-

ją się na poważne zaniedbania w budowie infrastruktury drogowej, edukacyjnej i rekreacyjnej Lubonia. Zmarnowano 4 lata bieżącej kadencji, i to właśnie w czas, gdy ogromne środki z Unii na infrastrukturę drogową kończą się w 2020 r. **Inwestycje z UE – ostatni dzwonek! komunikacja, edukacja, rekreacja.**

Jedynym wyjściem to bieżące spłacanie długu i maksymalna aktywność w pozyskaniu ostatnich środków inwestycyjnych z Unii Europejskiej oraz programów rządowych na sfinansowanie budowy dróg, chodników, rond, kanalizacji sanitarnej i deszczowej, odwodnienie miasta, budowa obwodnicy, szkoły oraz parku w Kocich Dołach.

Robert Ostafiński-Bodler
KKW Robert Ostafiński-Bodler



Robert Ostafiński-Bodler

Kto startuje jesienią?

Odpytaliśmy liderów ugrupowań, które brały udział w wyborach samorządowych w 2014 r. o start w tegorocznych

Znamy już dwoje kandydatów, którzy będą ubiegać się o fotel Burmistrza Miasta Luboń w zbliżających się wyborach samorządowych. To urzędująca burmistrz Małgorzata Machalska (Forum Obywatelskie Luboń), która zamiar kandydowania zadeklarowała w czerwcu (patrz „WL” 06-2018, str. 16) oraz Robert Ostafiński-Bodler, który ogłosił swoją decyzję z końcem maja (czytaj „WL” 06-2018, str. 15), informując o utworzeniu skupionego wokół siebie komitetu wyborczego (Komitet Obywatelski Roberta Ostafińskiego-Bodlera).

Nie ogłoszono jeszcze terminu wyborów samorządowych 2018 i ten fakt, poza wakacyjną porą, która nie sprzyja mobilizacji, okazuje się głównym powodem nieujawniania przez lokalnych polityków szczegółów na temat działań przedwyborczych. Poniżej przedstawiamy ustalenia, które udało nam się zebrać dla Państwa przed 16. sierpnia (ostateczny termin ogłoszenia daty wyborów do władz samorządowych – radnych i burmistrza). Informacje te podajemy biorąc pod uwagę alfabetyczną kolejność nazw ugrupowań.

Z oczywistych powodów nie uwzględniliśmy Komitetu Wyborczego Tadeusz Warmuz (lider sprzed 4 lat zmarł w 2016 r.). Pominęliśmy też jednoosobowy komitet Roberta Korcza – Lepsi Luboń, utworzony na potrzeby ówczesnego systemu wyborczego – okręgów jednomandatowych.

Daj Szansę Młodemu!

Były kandydat na burmistrza tego komitetu, a jednocześnie jego lider z 2014 r. – **Michał Adamczak** – sam przesłał stanowisko:

KWW Daj Szansę Młodemu! zakończyło swoją działalność w 2014 roku, tuż po wyborach samorządowych. Późniejsze starty poszczególnych kandydatów są sprawą indywidualną każdego z nich.

Zmiany na scenie politycznej, jakie miały miejsce w 2015 roku spowodowały, że formuła komitetu DSM! wyczerpała się i obecnie nie jest możliwy powrót do pierwotnej idei, która połączyła nas pod wspólnym sztandarem DSM! Dlatego w 2018 roku nasz komitet nie wystawia swoich kandydatów w wyborach samorządowych, szczególnie, że nie zostały one jeszcze ogłoszone. Daj Szansę Młodemu! skupiało wokół siebie osoby aktywne społecznie, którym nie pozostaje obojętne los naszego miasta. Świadomość problemów naszej społeczności lokalnej nie pozwala wielu z nas popadać w inercję, dlatego w najbliższym (ustawowo przewidzianym czasie) można się spodziewać potwierdzenia startu pojedynczych kandydatów w jesiennych wyborach samorządowych pod różnymi szyldami. (Michał Adamczak)

Forum Mieszkańców Nowe Centrum Lubonia

Komitet startujący w 2014 r. w dwóch jednomandatowych okręgach wyborczych jedynie na terenie Nowego Centrum Lubonia, nie wystartuje w obecnych wyborach proporcjonalnych. Jak nas poinformował radny Tomasz Kołodziej, komitet już osiągnął swój cel.

Lubońska Inicjatywa Obywatelska

Dowiedzieliśmy się od **Magdaleny Nyc-kowiak-Filus**, że Lubońska Inicjatywa Obywatelska (LIO), która przed 4. laty poparła kandydaturę na burmistrza w osobie Marka Samulczyka (ugrupowanie Mieszkańcy Lubonia – czytaj niżej), weźmie udział w wyborach, jednak pod inną nazwą. Trwa ustalanie szczegółów.

Mieszkańcy Lubonia

Lider Mieszkańców Lubonia – **Marek Samulczyk** – chce zorganizować grupę,

która do wyborów obsadzi mandaty we wszystkich okręgach. Może zmieni się nazwa komitetu, ale z pewnością powstanie na bazie dotychczasowej oraz idei, którą jest praca dla samorządu. Czy ugrupowanie wystawi kandydata na burmistrza? Jeszcze nie wiadomo.

Niezależni dla Powiatu

Ugrupowanie Niezależni dla Powiatu (NdP) zamierza skompletować pełne listy kandydatów zarówno w wyborach do powiatu, jak i lokalnie, w Luboniu. W gminie (mieście) Luboń wystawi kandydata na burmistrza (nazwisko nie zadeklarowane) i wystartuje jako komitet z nazwiskiem kandydata w nazwie, lub pod niezmiennym szyldem: Niezależni dla Powiatu. Zapytany przez nas lider, **Piotr Zalewski**, oświadczył, że nie będzie ubiegał się o fotel wódcy miasta. Wystąpi jedynie w roli lidera NdP. Ugrupowanie to bezsprzecznie weźmie udział w wyborach do Rady Powiatu pod niezmienną od 16 lat nazwą: Niezależni dla Powiatu. Ponadto P. Zalewski przedstawił ambicje polityczne. Przypo-



mniał, że ugrupowanie to staje do wyborów powiatowych po raz 5., dwukrotnie zajęło 2. miejsce, a teraz chce być pierwsze, tzn. zdobyć większość.

Prawo i Sprawiedliwość

Lubońskie koło tej partii politycznej (PiS) przymierza się także do wystawienia kandydatów w wyborach samorządowych do Rady Miasta Luboń. W tym celu podjęło działania organizacyjne. Przewodniczący Koła, **Michał Łasecki**, zapowiedział jednak, że komitet nie będzie wystawiać własnego kandydata na burmistrza. Prawdopodobnie poprze kandydaturę obecnie urzędującej Małgorzaty Machalskiej.

oprac. HS

Pytaj kandydatów

Przedwyborcze forum dyskusyjne na łamach Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców

Tak, jak w przypadku pretendentów na stanowisko Burmistrza, łamy Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców udostępniamy również wszystkim obywatelom Lubonia. Zapraszamy do zadawania pytań kandydatom za pośrednictwem „Więści Lubońskich”. Najciekawsze będziemy im przekazywali, prosząc o możliwie krótkie, rzeczowe odpowiedzi.

Ponadto zachęcamy Państwa do polemiki z kandydatami na poruszane przez

nich kwestie. Będziemy preferować dyskusje o Luboniu – konkretne, merytoryczne, na argumenty.

Mamy nadzieję, że ta nasza skromna pomoc w budowaniu jawności i otwartości życia publicznego umożliwi Państwu lepsze poznanie kandydatów. Tym świadomie dokonamy jesienią wyboru najlepszego Burmistrza i radnych dla Lubonia.

Korzystajmy z tej okazji!

Redakcja „WL”

Odpowiedzi Małgorzaty Machalskiej

cd.
ze str.
23

możliwości przeniesienia lotów nocnych wyłącznie na okres jesień-zima, gdy mogą się one odbywać już około godz. 18 i nie są tak dokuczliwe, jak loty po godz. 22 w okresie letnim. Konieczne jest jednak monitorowanie i wnioskowanie, aby loty nocne w porze letniej ograniczyć do minimum.

Odpowiedź na pyt. B: Warto podkreślić, że Miasto nie może dowolnie decydować o wysokości zadłużenia. Decydują o tym przepisy ustawy o finansach publicznych, które zobowiązują miasto do zachowania tzw. indywidualnego wskaźnika zadłużenia. Uwzględnia on indywidualne zdolności samorządów do spłaty zobowiązań i jest różny dla różnych miast i gmin. Wskaźnik ten stanowi, że w danym roku budżetowym wartość spłaty zobowiązań wraz z kosztami ich obsługi do dochodów ogółem budżetu dane-

go samorządu nie może przekroczyć średniej arytmetycznej z (obliczonych dla ostatnich trzech lat) relacji jej dochodów bieżących, powiększonych o dochody ze sprzedaży majątku oraz pomniejszonych o wydatki bieżące do dochodów ogółem budżetu.

Aby zaciągnąć kredyt, Miasto musi go przewidzieć w swoim budżecie i uzyskać pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrahunkowej, która jest organem kontrolującym i niezależnym. Budżet Miasta Luboń na rok 2018 oraz Wieloletnia Prognoza Finansowa na lata 2018-2028, taką pozytywną opinię posiadają i indywidualny wskaźnik zadłużenia jest spełniony.

Aktualne zadłużenie Miasta Luboń (na dzień 31.07.2018 r.) wynosi 24,9 mln zł. Jest niższe w stosunku do zadłużenia na koniec roku 2017, kiedy zobowiązania Miasta wyniosły 28,2 mln zł. Planuje się, że do końca roku Miasto wykorzysta

jeszcze max. 11,7 mln zł kredytu, wtedy zadłużenie na koniec 2018 roku wyniesie max 34,3 mln zł (po uwzględnieniu rozchodów z tytułu spłat pożyczek i kredytów). Planowany poziom zadłużenia stanowiłby więc 25,6% planowanych dochodów ogółem.

Wskaźnik ten jest nieznacznie wyższy, aniżeli wskaźnik zadłużenia do dochodów ogółem za rok 2017 (23,80%), czy rok 2016 (22,02%) – kiedy Miasto przez cały rok nie zaciągało kredytu. Jest jednak niższy, niż wskaźniki zadłużenia do dochodów ogółem, jakie Miasto posiadało we wcześniejszych latach, i tak 2015 (34,5%), 2014 (36,5%), 2013 (33,3%), 2012 (37,2%), 2011 (33,2%), 2010 (33,89%).

Planuję utrzymanie realizowanej dotychczas bezpiecznej polityki w zakresie zadłużania Miasta. Przy stałym kontrolowaniu poziomu zadłużenia, pozwoli to na zapewnienie Miastu realizacji niezbędnych inwestycji.

Małgorzata Machalska
Burmistrz Miasta Luboń

Odpowiedzi Marka Samulczyka

Odpowiedź na pyt. A: Władze Miasta powinny doprowadzić, by istniał stały monitoring hałasu generowanego przez samoloty F-16 w całym mieście. Domagać się opracowania nowych stref ograniczonego użytkowania.

Odpowiedź na pyt. B: Ostatnie przeszacowanie budżetu pokazuje nam, że deficyt budżetowy wynosi 13 078 686 zł, a prognozowane zadłużenie na koniec roku będzie 34 640 182 zł. Zmniejszyć wydatki bieżące, zwiększyć dochody własne Miasta.

Marek Samulczyk
kandydat na Burmistrza w 2014 r.

Zapraszamy na łamy

Przypominamy, że łamy Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców, jako czasopisma opiniotwórczego w 30-tysięcznym Luboniu, są otwarte dla wszystkich - szczególnie dla osób zaangażowanych w politykę lokalną.

W związku ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi, które odbędą się jesienią br., przeznaczamy miejsce dla wszystkich tych, którzy będą się ubiegać o udział we władzach Lubonia, a więc kandydatom na burmistrza i radnych. Zapraszamy do nadsyłania materiałów opisujących obecną rzeczywistość, polemik, opinii, uwag, propozycji, rozwiązań itd. Prosimy komitety wyborcze o ujawnianie się i rzeczową, merytoryczną dyskusję na forum - łamach Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców, „Więści Lubońskie”.

Poniżej wypowiedź nadesłana w odpowiedzi na na apel zamieszczony w lipcu na str. 17.

W sprawach wyborczych patrz też: apel na str. 24.

Redakcja „WL”

Gdyby burmistrzowie rządili światem...

W 2013 roku prof. Benjamin Barber wydał w Stanach Zjednoczonych książkę pod tym właśnie tytułem. Napisał ją trochę w amerykańskim stylu i pewnie całość jej treści można by zawrzeć w połowie z niemal 500 stron, które zajmuje. Mimo wszystko Barber zwraca uwagę na kwestię najważniejszą - to już nie państwa narodowe, a właśnie miasta są tymi ośrodkami, które „rządzą światem”. Opisując przykłady takich metropolii jak Londyn, Singapur, Moskwa czy Nowy Jork dowodzi, że miasta, choć tak różne kulturowo, gospodarczo czy społecznie, mają bardzo wiele wspólnych cech. Należą do nich: pragmatyzm, obywatelskie zaufanie, partycypacja, obojętność na granice i suwerenność, a także demokratyczne zamiłowanie do tworzenia sieci kontaktów, kreatywności i współpracy. Dlaczego piszę o tym w 2018 roku i to na dodatek w Luboniu, który do Nowego Jorku ma się jak co najmniej Mount Everest do Osowej Góry? Odpowiedź jest prosta i oczywista - Luboń jest właśnie miejscem, w którym wspomniane pragmatyzm, obywatelskie zaufanie czy partycypacja rosną w siłę, a ambicją władz lokalnych jest ich dalszy rozwój.

Gdy wracając z przedszkola, spaceruję z moimi dziećmi ulicami Lubonia, obserwuję, jak wiele się tu dzieje. Odwiedzany przez nas plac zabaw właśnie przechodzi kompleksowy remont, a skrzyżowanie, które pokonujemy niemal codziennie ma już sfrezowaną nawierzchnię i czeka na nowy dywanik. Jednocześnie przed sklepem z lodami wciąż potykamy się o nierówny chodnik, a przy przystanku autobusowym kosz na śmieci czasem ugina się pod naporem dobrobytu. Niebawem stanimy przed koniecznością wyboru - co dalej z naszym miastem? Być może postawimy sobie pytanie, czy nasz burmistrz mógłby „rządzić światem”? Zapewne w kolejnych numerach „Więści” pojawi się wiele opinii na ten temat, tych za i tych przeciw, najważniejsze jest jednak, że burmistrzowie rządzą dla nas, przez nas i w naszym imieniu.

Prawdopodobnie w ostatni weekend tegorocznego października zostaniecie Państwo zaproszeni do urn. W wyborach bezpośrednich będziecie wskazywać na swojego kandydata, któremu przez kolejną kadencję zechcecie powierzyć stery kierowania naszym miastem. Skorzystajcie z tej szansy! Osoba ta, reprezentując Luboń, będzie również reprezentowała Nas, będzie załatwiała Nasze codzienne sprawy, wpływała na przestrzeń, w której mieszkamy, drogi, którymi jeździmy, miejsca, w których spędzamy wolny czas. Wprawdzie nie zatrzyma czarodziejską różdżką latających nad naszymi głowami F-16, ani nie sprawi, że pociąg zatrzyma się w Luboniu co 10 minut, bądź, że z placu Bojanowskiego pojedziemy do Poznania tramwajem. Będzie jednak realnie wpływać na infrastrukturę, przestrzeń, środowisko, edukację czy kulturę w naszym mieście. Dajmy sobie szansę zadecydowania o tym, kto i w jaki sposób to zrobi. Pamiętajmy również, że wybory samorządowe to także czas głosowania na swoich radnych, w gminie, powiecie i województwie. To jedyny czas, kiedy mamy możliwość zgłoszenia na ludzi, których znamy, którzy są „stąd”, którzy będą o Luboniu i jego sprawach pamiętać w swojej pracy. Nie zmarnujmy tej szansy, nawet jeśli nie zgadzamy się ze stwierdzeniem, że demokracja, dająca nam szansę współrządzenia, to najlepszy możliwy ustrój. Niestety nikt dotychczas lepszego nie wymyślił...

dr Anna Bernaciak

Anna Bernaciak jest wykładowcą na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu (Katedra Inwestycji i Nieruchomości), mieszka w Żabikowie. W Luboniu od 7. lat. Jest członkiem Rady Gospodarczej przy Burmistrzu Miasta Luboń oraz przewodniczącą Komitetu Rewitalizacji, współpracuje także przy tworzeniu strategii rozwoju miasta. W najbliższych wyborach zamierza ubiegać się o stanowisko radnej RML.

Łatanie ulic

Trwają coroczne cząstkowe remonty asfaltowych nawierzchni ulic, które zakończą się 30 października. Podobnie jak w ub. roku, prace wykonuje Zakład Drogowy Waldemar Lewandowski z Psar Małych k. Wrześni, który w maju br. wygrał przetarg nieograniczony ogłoszony przez miasto. Umowa opiewa na 505 805 zł (drugi oferent chciał wyremontować wskazane przez Urząd ulice za 999 870 zł).

Łączna powierzchnia przewidziana do remontu to 4 000 m² przy szacowanej grubości asfaltu 5 cm. Poza łataniem firma wykona też m.in. regulację pionową 5. kratek ściekowych, 5. studzienek sanitarnych i deszczowych, osadzi na płycie betonowej 5 włączów żeliwnych na studniach kanalizacji deszczowej i sanitarnej, wykona 100 mb ścieku ulicznego z kostki brukowej, wbuduje 50 mb betonowego krawężnika oraz 50 mb obrzeża.

Informacje nt. tegorocznej akcji uzyskaliśmy tradycyjnie od Leszka Jurgi z Urzędu Miasta, zajmującego się lubońskimi drogami. W tym roku, inaczej niż w po-

przednim, naprawiane są jedynie odcinki nawierzchni (w ub. roku asfaltowano nawet całe ulice), bowiem istnieje duże zapotrzebowanie na remonty punktowe. Pokrywanie nową warstwą ścierną zniszczonych jezdni rozpoczęto od ul. 11 Listopada i Szkolnej (do Wojska Polskiego), a przy okazji załatano też ul. Kilińskiego. Potem Okrzei. Wyremontowano i wyregulowano 5-6 studni na ul. Kościuszki. Naprawy objęły w tym roku również ul. Powstańców Wlkp. - przy i pod wiaduktem oraz w okolicy Armii Poznań - a także dojazd do przejazdu kolejowego przy Zakładach Ziemienniczych. W planach są też tradycyjnie roboty na ul. Dębieckiej i Unijnej; poza tym ul. Poniatowskiego i miejscami Sobieskiego (np. przy Przedszkolu nr 1) oraz Wojska Polskiego. Zostanie też wykonany zjazd z ul. Granicznej w Cmentarną (asfaltowy język), dziś dotkliwie dziurawy, a następnie inne punktowe naprawy zgłoszone przez mieszkańców, m.in. na ul. Traugutta i Chudzieckiego.

HS

Śladem naszych interwencji

Osaczona

Wielokrotnie przez ostatnie miesiące niszczone studzienka telekomunikacyjna w chodniku ul. Pułaskiego, o której pisaliśmy w czerwcu („WL” 06-2018, str. 25), została na początku sierpnia naprawiona. Zarwane i zdewastowane urządzenie pozostawało przez dłuższy czas jedynie prowizorycznie zabezpie-

czony taśmą i drewnianymi paletami. Teraz przy studzience położonej pomiędzy wjazdami - na plac składowania materiałów budowlanych i parking - zamontowano masywne, stalowe słupki. Czy uchronią to miejsce przed dewastacją przez ciężkie pojazdy?

(S)



Naprawiona niedawno studzienka telekomunikacyjna przy ul. Pułaskiego, położona we wjazdach na plac z materiałami do budowy i parking fot. Hanna Siatka

**Potrzebna interwencja prasowa,
dzwoń 609 616 277**

Rozkopana ul. Kościuszki

Trwa przebudowa chodnika na jednej z głównych ulic miasta – Kościuszki, na odcinku od ul. Kilińskiego do 11 Listopada. Zdjęto stare, zniszczone płytki (ich fatalny stan wielokrotnie pokazywaliśmy), wykorytowano teren pod nowy trotuar, częściowo wydzielono już pas zieleni od strony jezdni odgradzając go krawężnikiem, a od ul. Kilińskiego położono szarą kostkę brukową. Prace prowadzi firma RDR Sp. z o.o. z Czerwonaka. Przetarg rozstrzygnięto

w czerwcu br. Koszt inwestycji to 268 537 zł (inna firma zaoferowała 319 774 zł). Projekt wykonano za 11 070 zł. Nadzór inwestorski nad budową kosztuje 6 645 zł. Okoliczni mieszkańcy źle znoszą ten remont. Skarżą się na niebezpieczne wyjazdy z ulic odchodzących od Kościuszki na przebudowywanym odcinku. Przedtem miejsca te również nie nale-



Przebudowa chodnika na ul. Kościuszki fot. Hanna Siatka



żały do przyjaznych, z uwagi na drzewa rosnące przy krawędzi jezdni, które zasłaniają widok kierowcom. Obecnie roboty budowlane i ciężki sprzęt jeszcze bardziej utrudniają komunikację. W najgorszej sytuacji są piesi. By bezpiecznie przedostać się na drugą stronę jezdni, np. na boisko sportowe przy SP 2, trzeba z ul. Słowackiego udać się okrężną drogą aż do przejścia dla pieszych przy

Pnie drzew na czas budowy zabezpieczono deskami i matami, ale korzenie niektórych roślin brutalnie odciosano od systemu. Czy tak potraktowane poradzą sobie w dalszej egzystencji fot. Hanna Siatka



Szkoda, że remont chodnika na ul. Kościuszki nie obejmie krótkiego odcinka od ul. Kilińskiego do Sienkiewicza, który też jest bardzo zniszczony. Dalej, w kierunku ul. Poniatowskiego, stosunkowo nowy chodnik jest w dobrym stanie. Z kolei w innym miejscu – na wysokości ul. Słowackiego – w pasie chodnika zdemontowano solidną kostkę brukową ułożoną wcześniej przez zapobiegliwego właściciela pobliskiego domu pasywnego, którą prawdopodobnie zastąpi standardowa (wg projektu) fot. Hanna Siatka



Dla mieszkańców dróg wpadających w ruchliwą ul. Kościuszki remont wiąże się z niebezpieczeństwem przy przechodzeniu na chodnik po drugiej stronie jezdni. Komunikację utrudniają dodatkowo zgromadzone na chodniku palety z kostką brukową fot. Hanna Siatka

Netto. Na dodatek, ta boczna ulica służy jako magazyn artykułów budowlanych, ustawionych na chodnikach, co zmusza przechodniów do schodzenia na jezdnię. Zdaniem mieszkańców, zamiast rozgrzebywać ul. Kościuszki od razu na długim odcinku, należało prowadzić roboty

etapami, mniejszymi fragmentami, co znacznie zmniejszyłoby niedogodności. Do redakcji docierają też sygnały o niedostosowaniu wysokości montowanych krawężników do funkcji terenów przy niektórych posesjach.

(S)

Przebudowa chodnika w Luboniance

Miasto remontuje chodnik wzdłuż głównej ulicy Spółdzielni Mieszkaniowej – Osiedlowej – która jest drogą komunalną, na ok. 210-metrowym odcinku od strony ul. Żabikowskiej ku Żabinie (do przedszkola „Weseli Sportowcy”). Inwestycję prowadzi Biuro Majątku Komunalnego. Chodnik ma mieć szerokość 2 m, miejscami przeżoną do 1,5 m. Wzdłuż, przy jezdni, powstaną miejsca postojowe z kostki betonowej, oddzielone od chodnika i drogi opornikiem. Od strony budynków mieszkalnych chodnik będzie odgradzony obrzeżem.

Prace wykonuje spółka NDR Sp. z o.o. z Dąbrowy (wielkopolskie), która zaoferowała najniższą cenę (261 177 zł) spośród 5. firm, które brały udział w przetargu (najwyższa

– 363 280 zł). Nadzór inwestorski nad budową chodnika w ul. Osiedlowej kosztuje 7 134 zł, a za opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej zapłacono 21 648 zł. Razem – 289 959 zł.

Zgodnie z zapowiedzią, jezdni ul. Osiedlowej, po robotach kanalizacyjnych, które właśnie zakończono, zostanie odbudowana przez wykonawcę tych prac – spółkę Aquanet.

(S)

Fragmentami na nowej nawierzchni chodnika ul. Osiedlowej jest już układana kostka brukowa. Między trotwarem a jezdnią powstanie pas dla parkujących samochodów fot. Hanna Siatka



List do redakcji

W sprawie ul. Sienkiewicza

Witam serdecznie redakcję „Więści Lubońskich”. Za Waszym pośrednictwem chciałbym zwrócić się o pomoc w sprawie rozwiązania problemu, który istnieje od dłuższego czasu na ulicy Sienkiewicza.

1. Odbudowa chodnika od nr 4 – 30 – Czy tam mieszka drugi sort? Nadmieniam, że od nr 1 – 31 chodnik został wymieniony.

2. Bałagan panujący przy posesji nr 12 – złomy samochodów stojące po obu stronach jezdni.

3. Sprawdzenie infrastruktury działki pod nr. 28a – znajduje się tam terminal przeładunkowy tirów, stacja paliw oraz myjnia samochodów, a woda z tychże pojazdów spływa na przyległe działki, na których mieszkańcy uprawiają warzywa. Przeładunki tirów odbywają się od wczesnych godzin porannych do późnych godzin nocnych, a z piątku na sobotę niejednokrotnie całą noc, co zakłóca ciszę nocną. Jestem przekonany, że nagłośnienie ww. problemu pomoże nam odzyskać spokój, ciszę i porządek na naszej ulicy.

dane osobowe do wiadomości redakcji

Odpowiedź

1. Prace związane z wykonaniem infrastruktury drogowej (budowy, przebudowy) są realizowane na podstawie planu inwestycji, który został uchwalony przez

Komisję Komunalną przy Radzie Miasta Luboń w październiku 2017 r. W przyjętym planie nie uwzględniono prowadzenia prac projektowych oraz robót budowlanych na wskazanym odcinku ul. Sienkiewicza. Jednocześnie informujemy, iż podstawowym kryterium umożliwiającym przeprowadzenie inwestycji jest posiadanie tytułu własności do nieruchomości gruntowych stanowiących pas drogowy. W przypadku ul. Sienkiewicza Miasto Luboń nie posiada pełnej własności gruntów i obecnie nie jest możliwe wskazanie terminu dokonania wykupu i rozpoczęcia prowadzenia prac projektowych.

oprac. Krzysztof Knopczyński

Z-ca Dyrektora Biura Majątku Komunalnego

2. Jeśli chodzi o problem bałaganu panującego przy posesji nr 12 – złomy samochodów – problem został zgłoszony Straży Miejskiej celem podjęcia interwencji i ewentualnego usunięcia pojazdów.

oprac. Mateusz Olejniczak

Z-ca Kierownika
Wydziału Spraw Komunalnych

3. Na wskazanej przez Państwa nieruchomości, zgodnie z CEIDG prowadzona jest przez osobę fizyczną działalność gospodarcza. Organem kontrolującym przedsiębiorców w zakresie przestrzegania przepisów ochrony środowiska jest

Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska.

Do chwili obecnej do Urzędu Miasta w Luboniu nie wpłynęły żadne skargi na uciążliwość pochodzącą ze wskazanej nieruchomości. W przypadku potwierdzenia wskazanych przez Państwa informacji, Urząd prześle do inspekcji ochrony środowiska wniosek o przeprowadzenie kontroli w zakresie przestrzegania przepisów ochrony środowiska.

oprac. Joanna Cichoń

Wydział Planowania Rozwoju
i Ochrony Środowiska



Urząd informuje

Dźwig na ul. Powstańców Wlkp.

Szanowni Państwo, do Urzędu Miasta napłynęły zapytania Mieszkańców odnośnie dźwigu demontującego tablicę reklamową przy skrzyżowaniu ulicy Żabikowskiej i Powstańców Wielkopolskich w dniu 6 sierpnia br. W związku z tym, informujemy, że wykonawca prac na podstawie złożonego wniosku o wydanie zezwolenia na zajęcie pasa drogowego otrzymał zgodę na wejście w pas drogowy ulicy Powstańców Wielkopolskich w celu demontażu reklamy. Na mocy wydanej decyzji wykonawca został zobowiązany do oznakowania prowadzonych robót oraz przeprowadzenia odbioru ustawionego oznakowania wraz z pracownikiem Urzędu Miasta. Wykonawca nie zastosował się do nałożonych na mocy decyzji obowiązków. Podczas przeprowadzania wizji lokalnej w miejscu prowadzenia prac, pracownik Urzędu stwierdził nieprawidłowe oznakowanie robót, o czym zawiadomił Straż Miejską. Przedstawiciele Straży Miejskiej po przybyciu na miejsce potwierdzili niewystarczające oznakowanie terenu (ogrodzone jedynie taśmą ostrzegawczą) i w konsekwencji ukarali osobę odpowiedzialną za prowadzenie robót



Zajęty przez dźwig pas ul. Powstańców Wlkp. podczas demontażu reklamy świetlnej (czytaj obok) fot. Hanna Siatka

i realizację warunków zezwolenia, mandatem karnym.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że w przypadku wydawania zezwolenia na zajęcie pasa drogowego, za całość prowadzonych prac (w tym zabezpieczenie terenu oraz odpowiednie oznakowanie) odpowiada wykonawca prac.

Mateusz Olejniczak

Zastępca Kierownika,

Wydział Spraw Komunalnych UML

Likwidacja samowolki?

6 sierpnia zdemontowano duży, świetlny billboard, który tkwił w centrum miasta za pawilonami handlowymi na skrzyżowaniu ul. Żabikowskiej i Powstańców Wlkp. (panel świetlny o wymiarach 5,20 x 4 m przymocowany do 4-metrowego słupa osadzonego w bloku betonowym). Firma „Akropol Inwestycje” postawiła go w 2012 r. wbrew zapisom Miejsowego planu zagospodarowania przestrzennego „Luboń-Centrum” i już w tym samym roku Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał nakaz rozbioru obiektu (sprawę opisaliśmy szeroko w maju 2015 r. na str. 15 – „Nie do ruszenia?”). Czy likwidacja billboardu jest konsekwencją przeciagającej się egzekucji nakazu, czy też, jak wici głoszą, szykuje się sprzedaż terenu od ul. Powstańców Wlkp. aż do sklepu „Skrzat”?



Demontaż billboardu ze skrzyżowania ul. Żabikowskiej i Powstańców Wlkp. 6.08.2018 r. fot. Hanna Siatka

cji nakazu, czy też, jak wici głoszą, szykuje się sprzedaż terenu od ul. Powstańców Wlkp. aż do sklepu „Skrzat”?

(Z)



Stan chodnika na ul. Sienkiewicza na odcinku od numeru 30 do ul. Przejazd. W głębi – wraki samochodów po obu stronach jezdni



Uciążliwy ruch ciężarówek wjeżdżających na i wyjeżdżających z posesji przy ul. Sienkiewicza

Stara substancja z problemami

Wśród sygnałów, które otrzymaliśmy po ulewie z 11 lipca (czytaj „WL” 07-2018, str. 31), był również apel o zalaniu obejścia domu komunalnego przy ul. Ks. Streicha 27. Kiedy 20 lipca odwiedziliśmy tę posesję, woda stała jeszcze w zagłębieniach nieutwardzonego podwórza. Teren, na którym znajduje się budynek, leży poniżej poziomu ulicy i przy większych deszczach woda przelewa się z dro-

gi na posesję (11 lipca ulica była zalana na odcinku od kościoła św. Jana Bosko aż po sklep „Społem”). Mieszkańcy wyposażeni we własną pompę zazwyczaj sami radzą sobie z problemem, odprowadzając wodę do Strumienia Junikowskiego. Tym razem musiała interweniować straż pożarna. Stare rury o małym przekroju, pomimo oczyszczania przez



Dom komunalny przy ul. Ks. Streicha 27 – widok od strony podwórza, na którym kilka dni po lipcowych deszczach widać jeszcze rozległe kałuże fot. Hanna Siatka



Jedną z przyczyn zalewania posesji przy ul. Ks. Streicha 27 – położenie poniżej poziomu drogi. Przy dużych opadach woda przelewa się przez chodnik i nachylnym podłożem wpływa na podwórze. Zalany plac za domem zamienia się w jezioro, przez które trudno przedostać się do garaży i ogrodów fot. Hanna Siatka

służby komunalne, nie nadążają z odbiorem nadmiaru wody.

Budynek powstał w latach 50. ub. stulecia. Od 2007 r. posiada kanalizację sanitarną, jest otynkowany. Pomiędzy podwórzem a drogą przy Strumieniu wydzielono ogródki, po jednym dla każdego z 6 lokali. Mieszkania szczytowe mają nawet do 60 m², w środkowej części znajdują się kawalerki. Jak dowiedzieliśmy się od mężczyzny mieszkającego tu od urodzenia (blisko 40 lat), kiedyś

w budynku był problem z wilgocą. Od czasu, gdy lokatorzy zainstalowali w mieszkaniach centralne ogrzewanie, pomieszczenia są suche. Tylko w części, w której lokal jest położony nad nieużywaną piwnicą, problem daje o sobie znać. Przed kilku laty Urząd Miasta postawił na podwórzu blaszane garaże. Ci, którzy zadbali o betonowe wylewki, nie mają problemu z podmakaniem tych obiektów.

(S)

Tak się nie robi

Kilka telefonów odebraliśmy w dniu, gdy podczas opadów deszczu układano dywanik asfaltowy w ulicy Osiedlowej. W ten sposób przykrywano wykop, w którym wcześniej układano

nową instalację kanalizacji sanitarnej. Zatroškani mieszkańcy osiedla widząc, jak podczas siarczystego deszczu syple się masę bitumiczną i walcuje, nie byli na to obojętni. Zwracali uwagę – *Przecież tak się nie robi, to wbrew technologicznym kanonom kładzenia nawierzchni bitumicznych.* Otrzymywali od wykonawców odpowiedź, że na ten właśnie termin był zamówiony materiał oraz sprzęt, a warunków pogodowych nie da się przewidzieć.

Przy okazji mieszkańcy wskazywali także na nierówne, poszarpane łącze starego asfaltu z nowym, słusznie poddając w wątpliwość możliwość odpowiedniego i dokładnego zagęszczenia gruntu na tak nierównym styku. Dodatkowo pytali retorycznie – *Czy warstwa podkładowa tłucznia kładziona w wykopie jest normatywnie gruba? Liczą (oby nie na iwnie), że nad tą inwestycją czuwają urzędowi inspektorzy nadzoru, którzy wychwycą wszelkie nieprawidłowości?*

(P)



W deszczowy dzień, 11 lipca, ul. Osiedlową wypełniano warstwami masy bitumicznej fot. Piotr P. Ruszkowski



Krótko

Pamiętaj!

Do 15 września należy uregulować 3. ratę podatku od nieruchomości. (S)

Po zakazie

Po odwołaniu zakazu kąpieli w Akwenie Tropicana w Owińskich oraz w Niepruszewie, którego przyczyną był zakwit sinic, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Poznaniu poinformował 6 sierpnia, że obecnie można kąpać się we wszystkich nadzorowanych kąpieliskach i miejscach okazjonalnie wykorzystywanych do kąpieli. Ich wykaz jest aktualizowany na stronie: psse-poznan.pl. (Z)

Nowe łóżka w Puszczykowie

Pacjenci z udarem trafiający na leczenie do oddziałów innych niż neurologiczne, np. chorób wewnętrznych, są pozbawieni opieki tych specjalistów, których obowiązkiem zatrudnienia mają oddziały udarowe (neurolog, logopeda, psycholog, fizjoterapeuta, pielęgniarka neurologiczna). W Wielkopolsce liczba łóżek neurologicznych jest wystarczająca, jednak do sierpnia br. były jeszcze dwa szpitale, w których przy oddziałach neurologicznych oddziałów udarowych nie było. Jednym z nich była placówka w Puszczykowie. Od sierpnia br. powstało tam 16 łóżek udarowych w ramach oddziału neurologicznego. Co istotne, szpital ten prowadzi również oddział neurochirurgiczny, co daje moż-

liwość kompleksowego leczenia pacjentów. NFZ przeznaczył na ten cel do końca roku prawie 1 mln zł. Łącznie na świadczenia neurologiczne NFZ wydatkował w tym roku w Wielkopolsce ponad 65 800 000 zł. (GW)

Alkohol w obrocie

Rada Miasta Luboń ustanowiła 19 lipca, że miasto może wydać 190 zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. W tej liczbie 70 zgód dotyczy piwa i napojów o zawartości alkoholu do 4,5%; 70 zezwoleń – sprzedaży trunków 4,5-18% (bez piwa), a 50 – alkoholu powyżej 18-procentowego. Jak na 30-tysięczne miasto, całkiem sporo! W związku z wejściem w życie noweli antyalkoholowej z 10.01.2018 r. podjęto też uchwałę w sprawie usytuowania punktów sprzedaży. Lokale, w których alkohol spożywa się na miejscu (gastronomia), muszą się znajdować przynajmniej 20 m od żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola, szkoły, poradni psychologiczno-pedagogicznej i obiektów kultury religijnej. Punkty, w których alkohol sprzedaje się „na wynos” (sklepy detaliczne) mają być położone minimum 100 m od ww. placówek. Odległość jest mierzona wytycznymi, pierwszymi ciągami komunikacyjnymi od najbliższego wejścia na teren wymienionych obiektów do drzwi punktu sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych. (SR)

List do redakcji

Niechlubne wizytówki Lasku Dolnego cd.

Mieszkanka interweniuje w sprawie picia alkoholu przy i w sklepie Społem na ul. Armii Poznań 107 (czytaj też „WL”07-2018, str. 14)

Po przesłanym przeze mnie 23.07.2018 r. e-mailu do PSS Społem przy ulicy Poznańskiej 101 w Puszczykowie, kierownictwo nakazało Paniom sprzedawczynom wypraszenie osób spożywających alkohol z obrębu Sklepu Ogólnospożywczego PSS Społem przy ul. Armii Poznań 107 w Luboniu. Jednak nie przyniosło to żadnych pozytywnych rezultatów, gdyż sprzedawczynie pracują w strachu przed niespodziewaną agresją nietrzeźwych konsumentów. O tym fakcie zostałam poinformowana osobiście przez ekspedientkę, a także PSS Społem Puszczykowo. Dlatego PSS Społem Puszczykowo ustaliło ze Strażą Miejską patrole w obrębie sklepu. Poinformowało też, że w późniejszym czasie budynki mieszkalne zostaną odgradzone od sklepu spożywczego przy ul. Armii Poznań w Luboniu. Obecnie firma nie ma na to środków finansowych,

Nazwisko autora znane redakcji

Do PSS Społem w Puszczykowie

Przy Sklepie Spożywczym PSS Społem mieszczącym się na ul. Armii Poznań 107 ciągle coś się dzieje. Ponieważ siedem lat temu głośno było o pobliskiej placówce przy ul. Armii Poznań 103, która przy pomocy organów ds. walki z przestępczo-



Częsty widok przy sklepie „Społem” na ul. Armii Poznań

ścią i po publikacjach Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców „Więści Lubońskie” w rezultacie uległa samozagładzie, alkoholicy opanowali sklep Społem nie tylko

na zewnątrz, ale i wewnątrz. Ponieważ obecnie ów sklep jest jedynym, w którym można zaopatrzyć się w artykuły ogólnospożywcze oraz środki czystości, ani ja, ani



inni mieszkańcy – konsumenci – nie chcemy, aby został zlikwidowany przez zło. Przez tych, którzy nie myślą. Nie myślą także o rodzinach w trzeźwy

sposób. Przez tych, którzy przykładem nieprzekładalności przyczyniają się do ogólnego chaosu, nieładu oraz niemoralności.

Przed wszystkim osoby spożywające alkohol w obrębie sklepu nie zdają sobie sprawy z konsekwencji, w rezultacie których może dochodzić do tragedii, zarówno na terenie sklepu, jak i w jego obrębie. Nie wspominając o powrotach do domów rodzinnych, w których rodziny zapewne drżą w strachu, modląc się o lepsze jutro dla swych dzieci, matek, babć, dziadków (być może chorych lub co gorsza sparaliżowanych), żyjących od lat w okrucieństwie.

Wątpliwym jest to, że Panie sprzedawczynie są przyzwyczajone do codziennego widoku kupujących napoje alkoholowe, jak i spożywających je pod sklepem. Te kobiety również drżą, m.in. o swoje stanowiska pracy (...).

Państwo, jako PSS Społem, jesteście wizytówką Lasku Dolnego dla przechodniów, kierowców samochodów przejeżdżających pobliską szosą oraz dla pasażerów pociągów pędzących po szynach na nasypie kolejowym vis a vis sklepu (...) w województwie wielkopolskim. (...)

Z wyrazami szacunku

Mieszkanka pobliskiego Sklepu PSS Społem
(nazwisko znane redakcji)

Mieszkańcy pytają

Dojazd do ROD „Bratek”

■ W lipcowym numerze „Więści” pisano o nowym dojeździe do ROD „Bratek”, który nazwano „wypasiony”. Można tam było przeczytać, ile kosztowało wykonane tej drogi (prawie 276 000 zł), bez projektu, bo powstał przed kilku laty, za poprzedniego burmistrza. Czy faktycznie budowano wg tego projektu, czy też był nowy? Czy obecna władza nie mogła dokonać zmian w dokumencie, by inwestycja wyszła tańsza? To ile ten projekt kosztował? (Piotr G.)

Odp.: Prace budowlane zostały wykonane na podstawie projektu budowlanego, który został zatwierdzony decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej 2 czerwca 2015 r. nr 3/2015. Ww. decyzja uregulowała prawnie dojazd do ogródków działkowych z drogi publicznej – ul. Sikorskiego.

Łączny koszt opracowania dokumentacji projektowo-kosztorysowej wyniósł 14 570 zł, zgodnie z umową zawartą w 2013 r. i aneksami z 2015 r.

W zakresie robót budowlanych zostały przewidziane standardowe rozwiązania stosowane dotychczas przy realizacji inwestycji na terenie Miasta Luboń (tj. nawierzchnia z kostki betonowej).

Ukształtowanie terenu, na którym planowano budowę drogi, wymagało zabezpieczenia skarpy nasypu poprzez

zastosowanie palisady z elementów betonowych. Zważając na powyższe, z powodu dużej różnicy wysokościowej terenu, nie było możliwe zastosowanie „tańszego” rozwiązania, np. wykonania naturalnej skarpy, ponieważ rozwiązanie to wymagałoby likwidacji miejsc postojowych na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej.

Jednocześnie informujemy, że koszt budowy, zgodnie z wyceną robót w kosztorysie inwestorskim, wyniósł 459 003,18 zł, natomiast po rozstrzygnięciu przetargu nieograniczonego zawarto umowę 01.02.2018 r. na wykonanie robót budowlanych na kwotę 269 823,99 zł brutto oraz 15.05.2018 r. umowę na roboty dodatkowe na kwotę 37 947,96 zł brutto.

oprac. Krzysztof Knopczyński

Z-ca Dyrektora Biura Majątku Komunalnego



Pomoc materialna dla dzieci

Wyprawka dla uczniów

Do końca lipca blisko 94 tysiące wielkopolskich rodziców złożyło drogą elektroniczną wniosek o przyznanie świadczenia dla ucznia w ramach programu „Dobry start”. Stanowi to ponad 20 proc. uprawnionych do pobrania świadczenia w naszym województwie. Według szacunków, w województwie programem zostanie objętych około 450 tys. dzieci.

„Dobry start” to wypłacane jednorazowo świadczenie w wysokości 300 zł uczniom rozpoczynającym rok szkolny. Jest ono niezależne od dochodu rodziny. Wnioski o wypłacenie wyprawki można składać w formie elektronicznej od 1 lipca br. Najwięcej podań wpłynęło dotychczas w Poznaniu (17 275 wniosków), Kaliszu

(3 068), Gnieźnie (2 806) i Pile (2 725). Wraz z początkiem sierpnia rozpoczęło się przyjmowanie wniosków również w formie papierowej.

Nabór wniosków trwa. Jeśli zostaną złożone w sierpniu, wyprawkę będzie można odebrać nie później niż do 30 września. Do 25 lipca samorządy wypłaciły już 4 844 100 zł w ramach programu. Rodzice mają czas na złożenie wniosku do 30 listopada br.

W Luboniu, w lipcu złożono 1500 wniosków elektronicznych na to świadczenie. W lipcu MOPS wypłacił z tego tytułu 418 000 zł, a przez kilka pierwszych dni sierpnia kolejne 120 000 zł.

„Rodzina 500 plus”

Od 1 lipca w formie elektronicznej można także składać wnioski o świadczenie wychowawcze w nowym okresie rozliczeniowym programu „Rodzina 500 plus”. Wnioski papierowe, są przyjmowane od 1 sierpnia br. Złożenie prawidłowo wypełnionego i kompletnego wniosku w sierpniu sprawi, że decyzja i wypłata świadczenia nastąpi do 31 października.

Wniosek o przyznanie świadczenia „500 plus” do końca lipca złożyło 32 885 rodziców z Wielkopolski (w Luboniu – 700). Każdego miesiąca wsparcie to trafia średnio do 370 tys. dzieci w województwie.

(Z)

Mieszkańcy pytają

Apel

Zapraszamy do nadsyłania pytań do władz wykonawczych (burmistrzów) i stanowiących (radnych), urzędników itp. w ramach cyklu „Mieszkańcy pytają”. Chętnie widziane będą też polemiki czy komentarze. Przypominamy, że pytania można dostarczać do redakcji przy ul. Wschodniej 23A/62, wrzucać do niebieskich skrzynek na terenie Lubonia, a najlepiej przysyłać e-mailem na adres: redakcja@wiescilubonskie.pl lub zatelefonować: 61 810 43 35, 609 616 277, 609 616 290.



Redakcja

Letnie spotkania w Chemiku

W wybrane soboty lipca i sierpnia działkowcy, członkowie Chóru „Bard” oraz zaprzyjaźnieni mieszkańcy Lubonia i okolic spotykali się w świetlicy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Chemik” na kolejnych letnich wieczorkach integracyjnych. Podczas spotkań działkowcy i ich goście przy kawie, herbacie i słodkościach śpiewali piosenki biesiadne ze śpiewników, przy akompaniamencie dwóch akordeonów i gitary. Ich śpiewy wsparli przedstawiciele Bardu. Były też tańce, miłe rozmowy oraz indywidualne występy przebierańców.

Jan Błaszczak



Uczestnicy letniego spotkania w świetlicy ROD „Chemik” fot. Jan Błaszczak

List do redakcji

Groźna pułapka

Jestem mieszkańcem Lubonia, a dokładnie ulicy Kolonia PZNF. Od ponad tygodnia na skrzyżowaniu ul. Armii Poznań i Romana Maya na przejeżdżających czeka duża niespodzianka za torami do Zakładów Chemicznych. Wystają potężne kątowniki wzmacniające tory na łuku. Jak do tej pory, jedyna interwencja polegała na obcięciu palnikiem wystających narożników. Może po opu-

blikowaniu materiału ktoś za ten odcinek ulicy odpowiedzialny zareaguje.

CP

(dane personalne do wiadomości redakcji)

Z ostatniej chwili:
Informujemy, że niebezpieczne wypełnienie pomiędzy torami zostało naprawione.



Ostre, metalowe, wystające kątowniki – pułapka nie tylko dla samochodów

Mieszkańcy pytają

Informatyka dla każdego?

■ Jak przeczytałem w Komunikacie Ministerstwa Cyfryzacji, każda gmina z województwa wielkopolskiego może otrzymać pieniądze na przeprowadzenie darmowych szkoleń informatycznych dla mieszkańców. Projekt jest całkowicie finansowany ze środków funduszy europejskich przez Centrum Projektów Polska Cyfrowa (CPPC) i nie wymaga wkładu własnego ze strony samorządów. Gmina musi jedynie przygotować projekt tych szkoleń do 150 tys. zł i złożyć wniosek przez stronę internetową. Darmowe szkolenia, blisko miejsca zamieszkania, umiejętności użyteczne w życiu codziennym oraz sprzęt, który po projekcie będzie mógł zasilić infrastrukturu-

zę szkół w gminie, to nie lada gratka! Czy Luboń wykorzysta tę szansę? Ilu mieszkańców jest w stanie objąć programem? (St)



Odp.: Miasto planuje złożyć wniosek w konkursie i pozyskać środki na darmowe szkolenia dla mieszkańców Lubonia oraz zakup komputerów, które potem będą przekazane do szkół. Zakres projektu, w tym liczba mieszkańców objętych szkoleniami oraz terminy szkoleń, są w trakcie opracowania.

oprac. Małgorzata Matysiak
Stanowisko ds. pozyskiwania
środków zewnętrznych

Harmonogram w telefonie

Od 1 września będzie dostępna do pobrania na telefony komórkowe aplikacja „Kiedy wywóz”, zawierająca harmonogram wywozu odpadów komunalnych z nieruchomości na terenie naszego miasta (zamieszkałych). Będzie ją można pobrać bezpłatnie na smartfony ze strony internetowej www.lubon.pl oraz w sklepach: Google Play, App Store i Windows Store. W każdym telefonie będzie możliwe dodanie trzech lokalizacji (ulica i nr domu), dla których będą się wyświetlały harmonogramy wywozu odpadów. Aplikacja będzie umożliwiała także przesłanie do Urzędu Miasta (UM) informacji o nieprawidłowościach w procesie zbiórki odpadów oraz o dostrzeżonym przez użytkownika błędzie w harmonogramie wywozu. Jednocześnie będzie można informować o „dzikich wysypiskach” (funkcja umożliwi przesłanie zdjęć). Ponadto uzyskamy informacje o: loka-

lizacji Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów, zasadach zbiórki odpadów oraz aptekach prowadzących zbiórkę przeterminowanych leków. Program będzie posiadał także funkcję „push notification service” (usługa aktywnych powiadomień), dzięki której dzień wcześniej w telefonie wyświetli się przypomnienie o planowanym odbiorze danej frakcji odpadów. Za pośrednictwem aplikacji UM będzie przysyłał przypomnienia o terminie płatności za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz inne ważne komunikaty.



PAW

Uwaga, plan miejscowy!

Od 20 lipca w Urzędzie Miasta był wyłożony do publicznego wglądu Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego „Lasek – Rejon ul. Wirowskiej”. 10 sierpnia ta możliwość ustała. Jako kolejny punkt procedury zorganizowano 10.08 debatę społeczną na te-

mat tego dokumentu. Wnioski do planu można jeszcze składać do 24 sierpnia. Obywatelu, który nie śledzisz internetowych wpisów urzędowych, zainteresuj się zapisami na temat terenu, na którym mieszkasz!

(red)

Kamila Kowalewska
Radca Prawny

Kancelaria Radcy Prawnego
Kamila Kowalewska
ul. Nowiny 13
62-030 Luboń

tel. 735 336 147
radca.kowalewska@gmail.com
www.radcakovalewska.pl



List do redakcji

Pokrzywdzony przez plan

Dotyczy ograniczeń zapisanych w miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Górny Lasek”

Drodzy Mieszkańcy

Jestem luboninianinem od urodzenia. Nie interesowałem się pracą urzędników naszego Miasta, ani pracą społeczną radnych do momentu, gdy Burmistrz i jej urzędnicy oraz część radnych wkroczyli brutalnie w moje życie, uchwalając szkodliwe dla mnie i mieszkańców prawo samorządowe.

19 lipca 2018 r. miało miejsce posiedzenie Rady Miasta, na którym to radni uchwalili Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego **Górny Lasek, Uchwała Nr XLIX/368/2018**. Obejmuje on znaczny obszar tej części miasta, w dużym przybliżeniu jego granicami są ulice Kalinowa – Podgórna i Sobieskiego – Ogrodowa/Dworcowa.

Jestem jednym z wielu właścicieli nieruchomości położonych w obszarze tego planu, przez których działki lub w ich pobliżu, **przechodzi sieć wysokiego napięcia 110 kV, dla której ww. plan ustanawia strefę techniczną o łącznej szerokości 30 m**. Cytując zapisy planu, paragraf 14, w tej strefie obowiązuje: „zakaz lokalizowania zabudowy przeznaczanej na pobyt ludzi”.

Co to dla nas oznacza?

Mimo iż nasze działki zgodnie z zapisami tego planu przeznaczone są pod zabudowę mieszkaniową, to w praktyce nie możemy w strefie technicznej wybudować żadnych budynków mieszkalnych. **Wprowadzenie takich zapisów w sposób rażąco ogranicza możliwość zabudowy mojej działki oraz drastycznie obniża jej wartość rynkową.**

Zgodnie z przysługującym mi prawem zgłosiłem uwagi do ww. planu, wnosząc między innymi o skablowanie linii napowietrznej 110 kV i zmniejszenie strefy technicznej, która w znacznej mierze ogranicza moje prawo do dysponowania nieruchomością i w zasadzie uniemożliwia jej zabudowanie, prosząc również o wskazanie ewentualnego trybu odszkodowawczego za wprowadzone ograniczenia. Jakież było moje

zdziwienie, gdy otrzymałem odpowiedź, a w niej informację o tym, iż **ustalona strefa jest zgodna z wcześniej uchwalonym Studium i została zaopiniowana pozytywnie przez Zakład Usług Energetycznych**, a określenie procedur odszkodowawczych wykracza poza zakres planu.

W związku z powyższym oczekuję na wyjaśnienia, dlaczego zatem władze miasta **już na etapie uchwalania Studium nie zadbały o interesy mieszkańców naszego miasta** i nie nakazały chociażby skablowania sieci energetycznej, a tylko wyszły naprzeciw interesowi Enea Operator Sp. z o.o.!

Chciałbym również wiedzieć, dlaczego teren ten nie został wydzielony jako osobny obszar przeznaczony pod prowadzenie linii wysokiego napięcia, tak by zakład usług energetycznych mógł go wykupić, tylko tworzone są w planie fikcyjne tereny zabudowy mieszkaniowej z zakazem jej wykonania.

Zgłębiając temat dowiedziałem się, że **projekt planu, a wcześniej Studium (uchwalone w czerwcu 2016) zostały opracowane na bazie nieobowiązujących już w 2003 r. norm** wskazanych przez Enea Operator Sp. z o.o.

Obecnie obowiązuje PN-EN 50341-1:2013-03.

Wybrałem się więc na posiedzenie Komisji Komunalnej, a następnie na sesję Rady Miasta, mając nadzieję na powstrzymanie radnych przed uchwaleniem planu niezgodnego z prawem. Pouczyłem ich również o tym, iż były to tylko opinie firmy Enea Operator Sp. z o.o., więc **Burmistrz Miasta Luboń nie ma obowiązku wprowadzenia tych wytycznych**, a jedynie musi je przeanalizować i zweryfikować. Niestety, bez skutku. **Moje uwagi i wyjaśnienia nie zostały przyjęte, a Plan został uchwalony!**

Zostałem jedynie poinformowany przez urzędników nadzorowanych przez Panią Burmistrz, że w planie został wprowadzo-



ny zapis umożliwiający, po dokonaniu badań, zmniejszenie strefy technicznej dla danej działki, a więc jej zabudowanie. Poinformowano mnie, że **muszę na własny koszt wykonać badania wykazujące mniejsze niż zakładane w planie pole elektromagnetyczne**. Otrzymałem również kontakt do dwóch certyfikowanych przez Energetykę podmiotów, które mogły wykonać takie badania. Zostało to powtórzone na Komisji Komunalnej, jak i na sesji Rady Miasta – nagranie z sesji z 19 lipca do obejrzenia na stronie: bip.lubon.pl. Dodam, że zapisów, o których zostałem poinformowany, w ostatecznej treści planu nie znalazłem.

Zakład Energetyczny lokalizuje sieci na prywatnych gruntach, ustala strefy niezgodne z obowiązującymi normami, a ja mam udowadniać, płacąc za badania, że ta strefa nie musi być aż tak rozległa?!

Mało tego. Zawnioskowałem o wgląd w dokumentację dotyczącą procedury planu i 25 lipca 2018 r. i dowiedziałem się dzięki temu, że projekt planu został wysłany do zaopiniowania do Enea SA, a nie, jak przewiduje prawo, do Enea Operator Sp. z o.o. Ponadto żadna opinia z wyżej wymienionych zakładów dotycząca tej procedury do Urzędu nie trafiła.

Odnoszę przykre wrażenie, że nikt z Urzędu Miasta nie pochylił się, a w każdym razie nie w sposób należyty, nad tym problemem. Nie dokonano prawidłowo analizy merytorycznej zagadnienia i nie uzyskano opinii zakładu energetycznego – jak zapewniano. Urząd Miejski posiadał jednak wiedzę, że „... W przepisach szczególnych, dotyczących pola elektromagnetycznego, uwzględnianego przy napięciach 110 kV, zasięgi stref nie są określane przy pomocy wymiarów geometrycznych, lecz poziomem dopuszczalnego natężenia pola elektromagnetycznego. Zatem NAJPEWNIER SZĄ metodą wyznaczenia natężenia pola, a zarazem określenia zasięgu strefy, jest POMIAR NATĘŻENIA POLA ELEKTROMAGNETYCZNEGO W TERENIE...”. Wg słów Pani Burmistrz na sesji, badań nie przeprowadzono.

Zatem, na podstawie czego ustalono zapisy **dotyczące tzw. strefy technicznej szerokości 30 m?**

Na podstawie:

- nieobowiązującej normy,
 - błędnego Studium,
 - opinii firmy Enea Operator Sp. z o.o., kierującej się własnym interesem!
- Niepokoje mnie również to, że pracownicy Urzędu Miasta, jak i jego władze nie przekazali członkom Rady Miasta rzetelnej informacji, wprowadzając ich w błąd co do merytoryki problemu.

W mojej ocenie, Burmistrz powinna działać w interesie mieszkańców, dbając o to, by ich prawa nie były naruszane, zwłaszcza gdy nie znajduje to uzasadnienia w stanie faktycznym i prawnym.

Z przykrością stwierdzam, że Burmistrz Lubonia, jak i część Rady Miasta uchwalając MPZP, „Lasek Górny” wskutek wyżej opisanych działań lub odpowiednio zaniechań doprowadzili do uchwalenia ww. planu, który, w mojej ocenie, jest krzywdzący dla mieszkańców i narusza prawo.

Czy to miało miejsce, proszę ocenić Państwo sami.

Odsyłam do nagrania z sesji Rady Miasta z 19.07.2018 r. Jakikolwiek komentarz wydaje się zbędny.

Apeluje do mieszkańców naszego Miasta, aby nie byli obojętni na bylejakie tworzenia i uchwalania prawa samorządowego, przyjrzyli się bliżej słabości pracy urzędników, jak i słabości kontroli społecznej, jaką powinna być Rada Miasta.

Mam nadzieję, że po przeczytaniu tego listu otwartego moje stanowisko poprze wielu mieszkańców i wraz ze mną zaskarży ww. uchwałę do Sądu Administracyjnego

Wspólnie pokażmy, że się na to nie godzimy, bo to szkodzi nam – mieszkańcom!

Zapraszam Państwa do dyskusji na temat pracy Pani Burmistrz i jej pracowników oraz pracy społecznej radnych. Czy wywiązują się z posługi dla mieszkańców? Czy jest więcej mieszkańców pokrzywdzonych decyzjami Pani Burmistrz i pracą radnych? Wspólnie możemy więcej osiągnąć dla dobra miasta!

Z wyrazami szacunku,
Mariusz Kaźmierczak

Odpowiedź

Teren zabudowy mieszkaniowej to nie tylko budynek mieszkalny, czyli miejsce stałego pobytu ludzi, ale również miejsca parkingowe (min. 2p), teren biologicznie czynny, w tym przyładku min. 40% działki, oraz budynki i obiekty towarzyszące, jak budynek garażowy i gospodarczy lub jeden garażowo-gospodarczy, i w każdym przypadku jedna wiata. Te tereny i obiekty mogą być zlokalizowane w strefie ochronnej, która w ten sposób może być wykorzystana.

Jeżeli przyczyną zmiany wartości nieruchomości są zapisy wprowadzone planem miejscowym, to wówczas podstawę roszczeń i odszkodowań określają zapisy art.36, w trybie art.37, ustawy o pla-

nowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. u. z 2017r. poz. 1073 ze zm.). Wobec wszelkich innych przyczyn, np. rurociągi, sieci energetyczne itp., szczególnie gdy zaistniały one na innych podstawach, niż zapisy planu miejscowego, roszczeń można dochodzić w trybie cywilno-prawnym od gestora mediów.

Linia przesyłowa 110kV, początkowo tylko jako jeden tor (po stronie północnej słupów), została zbudowana w połowie lat 60. ubiegłego wieku, a do użytku oddana w 1966 r., jako połączenie pomiędzy GPZ Poznań Południe (Czapury) a GPZ Poznań Górczyn (Plewiska). W latach dziewięćdziesiątych XX wieku dobudowano drugi tor, który zasilą GPZ Luboń, oddany do użytku w 1998 r. Tak więc aktualny układ linii przesyłowych 110 kV istnieje już ponad 20 lat wraz

z wyznaczonymi strefami ochronnymi i technicznymi, których podstawą była norma PN-E-05100-1:1998.

Przywołana ustawa o planowaniu, literalnie, nie wymienia gestorów mediów jako stron postępowań planistycznych (składania wniosków i opiniowania) poza Polskimi Sieciami Energetycznymi (PSE) ale wówczas dotyczy to tylko linii o napięciu 220 kV i powyżej, a takich w Luboniu nie ma i nie planuje się.

Jednak uważamy, iż uzyskanie ich akceptacji, poprzez danie im takiej możliwości, jest uzasadnione, a na pewno zasadne społecznie. Każdy inwestor jest zainteresowany dostępem do mediów, a więc możliwości wskazania swoich potrzeb, oczekiwań, a nawet rezerwowania przestrzeni jest uzasadnione. Stąd włączenie w procedury planistyczne spółki Aquanet, spółki Enea, Polskiej

Spółki Gazownictwa i innych podmiotów nie wymienionych przez ustawodawcę. Powyższe podmioty nie są ustawowo zobligowane do aktywnego uczestnictwa w procedurze, mogą ograniczyć swój udział do zapoznania się z „zawiadomieniem o przystąpieniu do sporządzenia ...” oraz, pod koniec procedury, z zapisami projektu planu i zastosować zasadę „milczącej zgody”, jeżeli zaproponowane zapisy są zgodne z ich oczekiwaniami lub wymogami. Szczególnie dotyczy to przypadków gdy już wcześniej, przy innych postępowaniach planistycznych dotyczących danego terenu lub ich infrastruktury, zgłaszali swoje uwagi i wyrażania – taki stan rzeczy miał i ma miejsce w odniesieniu do „starej” linii elektroenergetycznej 110 kV.

cd.
na str.
32

Odpowiedź

cd.
ze str.
31

Bardzo często już przy innych postępowaniach wnosili swoje uwagi i wymagania, a do takich działań należy zaliczyć: ■ postępowania przy wydawaniu decyzji o warunkach

zabudowy;

■ sporządzanie i aktualizacja „Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Miasta Luboń” (ostatnio – grudzień 2016 r. – styczeń 2017 r.);

■ wieloletnie plany inwestycyjne (dotyczy to głównie spółki Aquanet).

Ponadto, w przywołanej ustawie, art.25 ust.2 jednoznacznie wskazuje, że: „**Nieprzedstawienie stanowiska lub warunków, o których mowa w art.24 ust.2, w terminie, o którym mowa w ust.1 i 1a, uważa się za równoznaczne odpowiednio z uzgodnieniem lub zaopiniowaniem projektu.**”

Warunkiem, aby powyższy zapis był wiążący, musi być zawiadomienie o przystąpieniu oraz przesłanie projektu planu, w obu przypadkach z potwierdzonym odbiorem – co posiadamy.

W zapisach planu miejscowego uwzględniono zapisy Studium z 8 maja 2017 r. (w **czerwcu 2016 r. nie uchwalano Studium**), które były identyczne z zapisami Studium z maja 2013 r., a ponadto wykorzystano stanowiska spółki Enea wyrażone w pismach:

■ z 24.03.2009 r. ozn. RD1/DZ/ZR/SF/2009/6 (były to wytyczne do opracowywanego planu miejscowego „Lasek – rejon ul. Wirowskiej”), w którym stwierdza się, iż „przy odległości poziomej co najmniej 14,5 m od najbliższego przewodu roboczego linii do projektowanego budynku, powyższe warunki będą spełnione.” – chodzi o natężenie pola elektromagnetycznego o wartości 1 kV/m, które jest bezpieczne dla stałego pobytu ludzi;

■ z 19.02.2013 r. ozn. OD5/DM/MT/02249/2013 (stanowisko do sprawy WPRiOŚ.6730.35.2012, czyli decyzji o warunkach zabudowy na działkach nr 11/2 i 14 przy ul. Sobieskiego na wniosek „autora listu”) w którym stwierdza się, iż: „**Przy odległości poziomej, co najmniej 14,5 m od najbliższego przewodu linii 110 kV do projektowanego budynku, powyższe warunki zostaną spełnione. Odległość mniejsza niż 14,5 m nie daje takiej gwarancji.**

Gdy odległość 14,5 m (dla terenów przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową) od skrajnego najbliższego przewodu linii WN 110 kV do projektowanego budynku nie może być zachowana, wówczas przed rozpoczęciem budowy obiektu należy wykonać **na koszt Inwestora pomiary rzeczywistego natężenia pola elektromagnetycznego w sposób zgodny z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 30.10.2003 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów**” (Dz. U. z 2003r. Nr 192 poz.1883). Potwierdzeniem słuszności powyższych stanowisk mogą być:

■ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 6 lutego 2003 r. w sprawie bezpie-

czeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych (Dz. U. z 2003r. Nr 47, poz. 401) – w §55 ust1 pkt4 napisano: „**Nie jest dopuszczalne sytuowanie stanowisk pracy, składowisk wyrobów i materiałów lub maszyn i urządzeń budowlanych bezpośrednio pod napowietrznymi liniami elektroenergetycznymi lub w odległości liczonej w poziomie od skrajnych przewodów, mniejszej niż: 4) 15 m – dla linii o napięciu znamionowym powyżej 30kV, lecz nieprzekraczającym 110kV;**

■ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (t. j. Dz. U. z 2015r. poz. 1422), którego §314 brzmi: „**Budynki z pomieszczeniami przeznaczonymi na pobyt ludzi nie może być wzniesiony na obszarach stref, w których występuje przekroczenie dopuszczalnego poziomu oddziaływania pola magnetycznego, określonego w przepisach odrębnych dotyczących ochrony przed oddziaływaniem pól elektromagnetycznych.**”

■ Opracowanie pt. „Infrastruktura i ekologia terenów wiejskich” – nr 2/2005 Polska Akademia Nauk – Oddział w Krakowie – na str. 52 napisano: „**odległość pozioma w metrach między najbliższym przewodem linii a krawędzią balkonu lub tarasu budynku w pobliżu linii energetycznych wysokiego napięcia winna zapewnić natężenie pola elektromagnetycznego do 1kV i wynosi: przy 110kV nie mniej niż 14,5 m.**”

Podsumowując powyższe:

■ dostępne rozporządzenia i opinie, w określeniu obszaru bezpieczeństwa i ochrony, kierują się parametrami natężenia pola elektromagnetycznego i jego możliwym oddziaływaniem na organizm ludzki, wyznaczając granicę bezpieczną na minimum 14,5 m od skrajnego przewodu czyli około 20 m od osi linii;

■ zapisy Studium z 08.05.2017 r. przewidyują obszar ochronny o szerokości (30 – 40) m w zależności od wysokości słupów;

■ zapisy planu miejscowego „Górny Lasek” wprowadzają szerokość pasa ochronnego 2x15 m, czyli łącznie 30 m co jest minimum wg Studium i daje około (9 – 10) m w poziomie od skrajnego przewodu, a więc mniej niż wytyczne przytoczone powyżej i dotyczy wszystkich nieruchomości obciążonych lokalizacją lub sąsiedztwem linii 110 kV;

■ Burmistrz pomimo, że ustawowo jest „autorem planu miejscowego” to oczywistą jest konieczność korzystania i opierania się na stanowiskach organów i podmiotów odpowiedzialnych i kompetentnych w określonym zakresie działań. W związku z powyższym informuję, iż: - projektanci ustalający strefę ochronną kierowali się aktualnymi przepisami oraz wcześniejszymi wytycznymi;

■ stwierdzenie, że plan miejscowy „Górny Lasek” **został pozytywnie zaopiniowany przez spółkę Enea Operator – Oddział Dystrybucji Poznań z siedzibą w Poznaniu przy ul. Panny Marii 2, jest zgodne z kryteriami prawa i prawdy.**

Hubert Prałat

Kierownik WPRiOŚ

Dopłaty do pieców

Informacja o dotacji do wymiany źródeł ciepła na proekologiczne urządzenia grzewcze

W ramach programu „Luboń Anty Smog”, Miasto zarezerwowało w budżecie 200 tys. zł na dopłatę do wymiany pieców węglowych w budynkach mieszkalnych na proekologiczne źródła ciepła. Nabór wniosków rozpoczęto 23 marca (od red. – czytaj też „WL” 04-2018, str. 3 – „W kolejce po piec”). Łącznie do Urzędu wpłynęło 97 wniosków o dopłatę. Ze względu na bardzo duże zainteresowanie mieszkańców, w maju 2018 zwiększono budżet na to zadanie o kolejne 70 tys. zł. Na etapie oceny wniosków, 3 z nich zostały wycofane przez wnioskodawców,

a 1 został odrzucony z przyczyn formalnych. Dotację ostatecznie przyznano 54 wnioskodawcom. Obecnie trwa rozliczanie wniosków i wypłata dotacji.

Joanna Cichoń

Wydział Planowania Rozwoju i Ochrony Środowiska UML

Od redakcji

Urząd Miasta, powołując się na RODO, nie przekazał nam, kto i jaką kwotę z pieniędzy publicznych otrzymał.

Wierszem

Refleksja o zmianach deptaku ul. Dworcowej

Smutna alejka

Gdy powstawała alejka nowa
Miała być piękna ulica Dworcowa.
Drzewa na niej sadzili,
Mieszkańcy nią się chlubilili,
Ptaszki nam pięknie śpiewały
Co dzień przez poranek cały.
Na ławeczkę usiadł pieszy
I ze szczęścia sam się cieszył.
Z dzieckiem wyszła dumna mama
Wyglądała tak, jak dama.
Piesek z babcią, dziadek też
Było pięknie, czy ty wiesz?
Bardzo pięknie tutaj było
Nagle wszystko się zmieniło.
Za porządek swój się wzięli,
To połowę drzew wycięli.
Tak powstała zaniedbana
Nasza alejka ukochana.
Trawa rośnie pod sam pas

Zielsko wyrasta jak las
A po deszczu i po burzy
Ludzie chodzą po kałużach.
I tak każdy ją omija.
Czy alejka jest czystsza?
Czy też każdy o tym wie
Że jest tu stacja PKP?
Na niej piękne są perony
Ludzie jadą w swoje strony
Coraz więcej ich przybywa,
Stacja Luboń się nazywa.
Do niej droga, proszę Pana
W ciężkim stanie, oplakana
Lamentują, o mój Boże
Któż alejce pomoże?
Nawet wrona smutno kracze
Czy dawniejszą ją zobaczę?

Genowefa Jeziorna
mieszkanca Lubonia

Skoczył z okna

W piątek, 10 sierpnia, po godz. 22 z okna na trzecim piętrze bloku „G” przy ul. Żabikowskiej 62 wyskoczył około 50-letni mężczyzna. Jak podają świadkowie zdarzenia, runął wprost na betonowy chodnik. Wcześniej próbował złapać się zewnętrznego parapetu okna, z którego spadał. Z relacji portalu luboni.pl wynika, że mężczyznę zauważono siedzącego na parapecie oknie. Wezwano służby ratunkowe. Przybył patrol policji, strażacy z lubońskiej OSP, a także ze Szkoły Aspirantów PSP w Poznaniu. Próbowano prowadzić mediację z mężczyzną, niestety bezskutecznie. Wyskoczył z okna przed przybyciem specjalistycznego sprzętu (tzw. skokochronu) będącego na wyposażeniu wezwanej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej 2. Próbowano go reanimować. Niestety, blisko 20-minutowa akcja okazała się daremna.

Na miejsce zdarzenia przybył prokurator. Sprawę wyjaśnia policja. Jak dowiedzieliśmy się od sąsiadów, desperat zanim znalazł dach nad głową u kolegi w Luboniance, mieszkał w schronisku dla bezdomnych. (SR)



Desperat skoczył z okna na 3. piętrze bloku przy ul. Żabikowskiej 62 G
fot. Hanna Siatka

Zew natury

Kości już stare, lecz duchem młody,
pora by wskrzesić młodości lata.
Przypomnieć sobie mowę przyrody
oraz młodzieńczą ciekawość świata.

Od tych trosk życia uciec na chwilę
Zapomnieć co to praca, pot, łzy.
Nad łąką ujrzyć barwne motyle,
poczuć jak pięknie zakwitły bzy.

W polu usłyszeć słowicze trele,
zobaczyć trawy tańczące z wiatrem.
W porannym słońcu ros kropki wiele
lub nocne niebo tkane gwiazd światłem.

Chwytać rozgrzane słońca promienie,
poczuć swym ciałem chłód rannej mgły.
Usłyszeć nocą sów gaworzenie,
w księżycu blasku dostrzec lot ćmy.

Pięknem przyrody nakarmić zmysły,
zanim się zwiążesz w życia kieracie.
Uwierzyć, że Twe problemy prysły,
dostrzec to życie, które mijacie.

Romuald Komischke

Nasi we władzach PTTK

21 lipca w Domu Kolarza w Poznaniu odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Wielkopolskiej Komisji Ochrony Przyrody Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów (WKO) PTTK. Przybyli nań instruktorzy i działacze ochrony przyrody z oddziałów PTTK województwa wielkopolskiego. Przewodniczący Komisji, lubonianin Jan Błaszczak, przedstawił sprawozdanie z działalności w minionej kadencji. Wybrano zarząd na kadencję 2018-2022, który ukonstytuował się w następująco: Jan Błaszczak – przewodniczący, Maciej Kizierowski (O/PTTK Września) – zastępca, Maria Błaszczak (Lubon) – sekretarz, Zbigniew Czekala (Lubon) – członek. Przedstawiono główne kierunki działania na kolejne lata. W spotkaniu wziął udział prezes WKO PTTK, Andrzej Kudlaszyk.

Maria Błaszczak

**WIĘŚCI
LUBOŃSKIE**

najskuteczniejszą
prasą
w 30-tysięcznym
mieście Luboniu!

Realizując funkcję kronikarskiego odnotowywania i przypominania ważnych zdarzeń dotyczących Lubonia, prowadzimy rubrykę „Kalendarium lubońskie”. Przedstawiamy fakty, które miały miejsce w konkretnych miesiącach 5, 10, 15... lat temu.

Kalendarium lubońskie

sierpień – okrągłe rocznice

290 lat temu

■ 21 sierpnia 1728 r. w Brennie pochowano Jana Antoniego Radomickiego – wojewodę inowrocławskiego i starostę międzyrzeckiego, właściciela Konarzewa, Wir i innych majątków. Tego samego dnia wdowa po nim, Dorota z Broniszów Radomicka, odnowiła w Zamku Konarzewskim przywilej osadniczy Lasku z 24.04.1727 r. nadany przez zmarłego męża, który zawierał zgodę na budowę szkoły i ustanowienie bakałarza (dawniej w Polsce nauczyciel szkoły parafialnej). (13, s. 71-72)

110 lat temu

■ 27 sierpnia 1908 r., po niecałym roku prac przy budowie III budynku polskiej szkoły w Żabikowie (SP 2, ul. Żabikowska), inwestycję komisyjnie sprawdzono i odebrano. Do listopada obiekt stał jednak pusty, a dzieci wraz z nauczycielem Aleksandrem Waniorkiem przebywały w zrujnowanym budynku wynajmowanym od A. Cieszkowskiego przy ul. Powstańców Wlkp. (konflikt polityczny pomiędzy Polakami i Niemcami, związany z wcześniejszymi wyborami do Reichstagu i działalnością propagandową A. Waniorka na rzecz wyboru posłów spośród Polaków). (13, s. 144)

105 lat temu

■ 1 sierpnia 1913 r., po skardze nauczyciela Stanitzkiego do powiatowego inspektora szkolnego, nauczyciel Szkoły nr 2 Sylwester Maus, następcą A. Waniorka, został przesunięty do małej szkółki w Żydowie. Źródłem skargi były konflikty osobiste. Miejsce przeniesionego zajął Leon Łukaszeński. (13, s. 151)

85 lat temu

■ W sierpniu 1933 r. przy południowej ścianie kaplicy urządzonej w salce na piętrze Domu Gminnego przy ul. Poznańskiej (obecnie Armii Poznań) ustawiono nowy, drewniany ołtarz. Salka powstała staraniem Komitetu Budowy Kościoła w Luboniu. (3, s. 102)

■ Od sierpnia 1933 r. firma R. Maya działała pod szyldem: „Wielkopolskiej Spółki Dzierżawnej Koncernu Dr. Romana Maya Sp. z o.o. w Poznaniu”. – By nie dopuścić do upadłości koncernu, staraniem Cyryla Ratajskiego (prezesa Rady Nadzorczej), firmę przejął w dzierżawę Bank Polski. (6, s. 47 i 142)

70 lat temu

■ 6 sierpnia 1948 r. dzięki ofercie, którą złożyli Jan Krzywosądzki z ul. Dworcowej i Edward Michałek z ul. Konarzewskiego (pochodziła z wygranej z premiiowanych albumików na odbudowę katedry poznańskiej) wznowiono prace przy budowie probostwa w parafii św. Jana Bosko. Niestety, z barku dalszych środków, bu-

dynek uruchomiono (częściowo) dopiero w sierpniu 1950 r. (3, s. 184)

■ Po upaństwowieniu fabryki R. Maya, w sierpniu 1948 r. zmieniono jej nazwę na Poznańskie Zakłady Przemysłu Fosforowego. (6, s. 55)

75 lat temu

■ Kiedy w sierpniu 1943 r. Niemcy codziennie zaczęli ogłaszać listę zawierającą po 30-40 nazwisk oficerów polskich zabitych w Katyniu, mieszkańcy Lubonia i Żabikowa podzielili się w opiniach co do sprawców tej zbrodni. Nie dowierzano, że byli nimi Rosjanie, raczej oskarżano Niemców. (17, s. 77)

55 lat temu

■ W sierpniu 1963 r. oddano do użytku budynek Zasadniczej Szkoły Zawodowej (ZSZ) dla Pracujących przy Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu. Działała do 30 sierpnia 1976 r. (13, s. 337)

40 lat temu

■ W sierpniu 1978 r. powiększono bisko szkolne SP 2 przy ul. Żabikowskiej. (13, s. 189)

25 lat temu

■ 29 sierpnia 1993 r. poświęcono sztandar Związku Bojowników o Wolność i Demokrację Koła Żabikowo powstałego w 1957 r. z inicjatywy powstańców wielkopolskich. (16, s. 41)

■ 17 sierpnia 1993 r., z inicjatywy 12 osób powstało Stowarzyszenie Społeczny Fundusz „Ludzi Dobrej Woli” z siedzibą w domu parafialnym przy ul. Jagiełły 13 (obecnie organizacja działa w zniszczonym kiosku na skrzyżowaniu ul. Powstańców Wlkp. i Niepodległości). Od 2004 r. jest organizacją pożytku publicznego. („WL” 12-2004 – „Wademekum lubońskie”, cz. 10, s. 39)

■ 6 sierpnia 1993 r. Poznań, Swarzędz, Czerwonak, Murowana Goślina i Lubon zawarły porozumienie w sprawie przejęcia i dalszej eksploatacji majątku PEC-u (Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej) w Poznaniu. („Raport o stanie miasta” – „WL” 06-1994, s. 8)

15 lat temu

■ 28 sierpnia 2003 r. rozpoczęło działalność Niepubliczne Przedszkole „Calineczka” przy ul. Poniatowskiego 42a (dziś placówka publiczna). („WL” 09-2003, s. 6)

5 lat temu

■ 22 sierpnia 2013 r. nastąpiły zmiany pokoleniowe we władzach spółki „Lubena” SA. Kazimierza Zagodę zastąpił na stanowisku prezesa syn Grzegorz. K. Zagoda i jego były zastępca – Jerzy Dzikowski pozostali we władzach fir-

my jako członkowie zarządu i doradcy. Dyrektorem ekonomiczno-finansowym mianowano Wojciecha Dzikowskiego, syna Jerzego. („WL” 09-2013, s. 13)

■ 24 sierpnia 2013 r. w najmłodszej lubońskiej parafii, pw. św. Jana Pawła II (wówczas błogosławionego) powitano pierwszego wikariusza – ks. Szczepana Łakomego. („WL” 09-2013, s. 43)

■ 26 sierpnia 2013 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wszczął samodzielne postępowanie administracyjne w sprawie nielegalnego użytkowania owalu i łącznika w LOSiR-ze, co zakończyło się karą 45 tys. zł nałożoną na pierwotnego inwestora – Biuro Majątku Komunalnego. („WL” 08-2015, s. 14)

■ W sierpniu 2013 r. poszerzono płytę boiska stadionu miejskiego przy ul. Rzecznej kosztem prostych odcinków pasów bieżni lekkoatletycznej (obecnie obiekt jest przebudowywany). („WL” 08-2013, s. 10)

■ W sierpniu 2013 r. w LOSiR-ze odbył się pierwszy obóz (sportowy) z bazą noclegową w Gimnazjum nr 2 (obecnie SP 5). („WL” 09-2013, s. 53)

[źródła: **1** – „Architektura przemysłowa XX wieku. Lubon k. Poznania” Grażyna Balińska, Wrocław 2000; **3** – „Lubon i okolice. Dzieje osadnictwa i dziewięciu parafii” Stanisław Malepszak, Lubon 2002 i 2005; **4** – „Wykopalka archeologiczne w Luboniu”, Stanisław Malepszak, Błażej Stanisławski, Lubon 1998; **5** – „50 lat Lubońskiego Klubu Sportowego 1943 – 1993”, Stanisław Malepszak, Lubon 1993; **6** – „Zakłady Chemiczne Lubon SA 1914-1999. Tradycja i współczesność”, Andrzej Zarzycki, Lubon 1999; **8** – Biblioteka Miejska – „Kalendarium Lubonia” (www.biblub.com); **10** – uchwały Rady Miasta Lubon; **11** – „Żabikowo. Dzieje wsi i fundacji Augusta Cieszkowskiego” Stanisław Malepszak, Lubon 1999; **13** – „200 lat oświaty w Luboniu” Stanisław Malepszak i Piotr P. Ruszkowski, Lubon 2008; **15** – Kronika Komisariatu MO w Luboniu (1974-1990); **16** – „Lubonianie w Powstaniu Wielkopolskim”, Lubon 2009; **17** – „Rocznik Historyczny Lubonia” – tom 1, Lubon 2011; **18** – „Rocznik Historyczny Lubonia” – tom 2, Lubon 2012; **25** – „Bambrzy”, Maria Paradowska, Poznań 1998; **30** – BZCz (Biblioteka Zawartości Czasopism); „Więści Lubońskie” 1994, 2003, 2004, 2013-2017

Mieszkańców, organizacje oraz instytucje prosimy o uzupełnianie naszego kalendarium i przysyłanie informacji: telefonicznie, listownie, pocztą elektroniczną lub osobiście.

oprac. HS

Kolonia Żabikowo

cd.
ze str.
5

szkolny gminy ewangelickiej. W 1907 r. pod kierunkiem nauczyciela Nordta i pastora Schatza, który wykładał religię, uczyło się 40 dzieci niemieckich. Obiekt ten rozebrano podczas budowy autostrady w czasie II wojny.

Niezależnie od wspomnianych wyżej działań rozwiązywano problem właściwej szkoły, która miała powstać przy ul. Poniatowskiego naprzeciw kościoła. W lutym 1907 r. na żądanie starosty v. Tillego, odrzucono gotowy projekt szkoły 3-izbowej, a nowe założenia dla projektanta określono następująco: szkoła ma mieć docelowo 400 uczniów, posiadać 4 izby szkolne, 2 mieszkania dla żonatych nauczycieli oraz 2 mieszkania dla nieżonatych. Koszt budowy 45 000 marek, do tego 10 mórg ziemi rolnej za 12 000 marek. Poprawiony projekt zatwierdzono pod koniec pierwszego półrocza 1907 r. i przystąpiono natychmiast do budowy, która po 22 miesiącach, tj. od września 1907 r. do czerwca 1909 r., zakończyła się oddaniem budynku do użytku. Ponieważ dokładna data nie jest znana, możemy przyjąć dzień 21 czerwca 1909 r. jako najbardziej poprawną datę powstania budynku dzisiejszej SP 1 przy ul. Poniatowskiego. Pierwszym nauczycielem był Nordt, od kilku lat pracujący już w Żabikowie-Kolonii, a po ukończeniu budowy szkoły, mianowany 15.08.1909 r. na stanowisko głównego nauczyciela.

Szkoła niemiecka, w której nauka trwała 8 lat, nigdy nie osiągnęła założonej liczby uczniów. W roku 1916 było ich 237, co stanowiło najwyższą liczbą w całym okresie jej istnienia. Nauczycieli było zawsze czterech: Nordt, Jentsch, Handt, Witzleben, a w 1916 roku, po odejściu Jentscha, który poszedł na wojnę, przyjął starszego wiekiem Kankego. Religii uczył zawsze pastor Schatz.

Parafia dla Niemców

W XIX wieku ewangelicy we wsiach położonych wokół Żabikowa należeli do parafii św. Krzyża w Poznaniu (ul. Grobla 1). W 1906 r., w Żabikowie-Kolonii



Oryginalna, zachowana z okresu budowy Kolonii Żabikowo architektura budynku mieszkalnego przy ul. 11 Listopada (narożnik Szkolnej), niegdyś – „Villa Erika”. Zmieniono jedynie okna i poszycie dachu

osiedliło się już kilkanaście rodzin (ok. 150 osób). Wszyscy byli Niemcami wyznania ewangelickiego. Aby zapewnić im opiekę duszpasterską, wspomniana parafia wysłała młodego duchownego Teobalda Schatza do Żabikowa, gdzie od 1 sierpnia 1906 r. zamieszkał w wynajętym mieszkaniu. Na wyznaczonym mu stanowisku sprawował się bardzo energicznie, wypowiadając się w duchu narodowym. Jego miejscem pracy, aż do wybudowania kościoła przy dzisiejszym placu Edmunda Bojanowskiego, była salka w tymczasowej szkole zorganizowanej na folwarku (przy ul. Poniatowskiego – Kościuszki). Tam umacniał ducha niemieckiego wśród przybyłych z różnych stron świata osadników, między innymi poprzez wyświetlanie przezroczyc, dostarczonych przez starostę v. Tillego, o różnej tematyce (dzieje Niemiec, cesarzy i Bismarcka, geografia, przyroda itp.). Po kilku miesiącach, tj. 5 listopada 1906 r., utworzono Wikariat obwodu żabikowskiego podporządko-

wany ośrodkowi ewangelickiemu przy ul. Matejki 42 w Poznaniu (kościół Chrystusa). Do Wikariatu należały miejscowości: Żabikowo, Luboń, Lasek, Łęczycza, Świerczewo, Wiry, Wirki, Komorniki i Głuchowo, dokąd Teobald Schatz regularnie docierał z posługą duchowną oraz uczył religii w szkołach ewangelickich. Jego roczna pensja wynosiła wtedy 2 000 marek.

Wysiłki starosty v. Tillego zostały uwieńczone sukcesem, czyli uzyskaniem zgody ministerstwa w Berlinie na utworzenie parafii w Żabikowie-Kolonii. Wkrótce, bo 16 sierpnia 1907 r., powołano parafię ewangelicką i sporządzono oficjalny stempel z napisem w otoku „Evang. Kirchengemeinde Zabikowo”, w środku krzyż i liczba „1907”. Parafia żabikowska obejmowała 13 wsi: Fabianowo, Kotowo, Plewiska, Junikowo z Rudniczem, Żabikowo (stare), Luboń, Lasek, Łęczycza, Świerczewo, Wiry z Wirkami i Komorniki. Starosta v. Tilly nie przekonał ewangelików z Dębca, którzy mieli bliżej do rynku Wildeckiego i tamtejszego kościoła, niż do Żabikowa. Twierdził, że Dębiec nigdy nie będzie włączony do Poznania. Również ewangelicy z Głuchowa nie chcieli asymilacji z Żabikowem. Planowana parafia ewangelicka w Żabikowie-Kolonii liczyła w grudniu 1906 r. na wyznaczonym obszarze jej działania 530 wiernych. Jest to liczba niewielka, ale do niej trzeba dodać mieszkańców budującej się aktualnie Kolonii (docelowo ok. 1 100 osób) oraz powiększanie się liczby Niemców we wsiach przynależnych do parafii (ok. 600 osób). Razem parafia ewangelicka w Żabikowie-Kolonii mogła się powiększyć do roku 1915 do liczby 2 200 – 2 500 osób.

We wrześniu 1906 r. starosta v. Tilly miał już gotowy plan zabudowy rynku. Dla kościoła wraz z pastorkówką przeznaczono cały prawy bok tego placu. W zwią-

ku z tym, pismem skierowanym do Królewskiego Konsystorza, prosił władze kościelne o szybkie podjęcie prac budowlanych, obiecując dodatkową pomoc finansową w wysokości 18 tys. marek. Pod koniec stycznia 1907 r. projekt kościoła był ukończony, a jego kosztorys opiewał na sumę 57 tys. marek. Pastorkówka, która miała kosztować 27 tys. marek, była jeszcze w końcowej fazie projektu. Całość zabudowy rynku wraz z kościołem, została przedstawiona kolonistom w postaci plastycznego modelu, pod koniec lutego 1907 r. Przypuszczalnie model ten ustawiono w salce tymczasowej szkoły na folwarku. Rok później (luty 1908 r.) królowa pruska objęła protektorat nad budową kościoła, przyznając 2 tys. marek na budowę ołtarza.

31 maja 1908 r. położeniem kamienia węgielnego rozpoczęto budowę kościoła i pastorkówki, którą ukończono w pierwszej kolejności, i po jej technicznym odebraniu przez władze budowlano-policyjne w styczniu 1909 r. zamieszkał w niej pastor T. Schatz. Jeszcze tego samego roku, po półtorarocznej budowie, zakończono prace przy kościele i wyznaczono dzień poświęcenia. Na uroczystość zaproszono gości. Reprezentantem cesarskiej był Freiherr v. Mirbach, przybyły z Berlina do Poznania. Jak wynika z wydrukowanego zaproszenia, poświęcenie zostało wyznaczone na niedzielę 5 grudnia 1909 r., o godz. 11. W tekście zamieszczono też informację, że pociąg do Lubonia wyjedzie z poznańskiego dworca o godz. 10.10, a w Luboniu na gości będą

cd.
obok



8 grudnia 1909 r. poznańskie pismo „Postęp” tak opisało uroczystość oddania kościoła mieszkańcom nowej osady: *W Żabikowie pod Poznaniem w nowo wybudowanej kolonii poświęcono zeszłej niedzieli z wielką pompą nowy zbór protestancki. Na ten festyn udała się cała masa osób z Poznania, podtrzymująca politykę germanizacyjną, aby brać udział w tym akcie protestanckim. Był więc naczelny prezes, a nawet reprezentant dworu cesarskiego Mirbach, dalej prezes re-jencyjny Krahmer, burmistrz Künzer i wielu, wielu innych przedstawicieli świata germańsko-luterskiego. Urządzono wielki pochód, wygłaszano mowy i ogromnie cieszą się nad tym dziełem niemiecko-protestanckim. Kolonia niemiecka w Żabikowie utworzoną została na to, ażeby wypierała polskich robotników i rzemieślników. Zbudowano ją z wielkim nakładem i ma być coś już 200 rodzin tam osiedlonych, tak że ludność dochodzi w niej do 1.500 osób. Tutejsza »Nenste Nachrichten«, którą tysiące Polaków uważa za swój organ, rozpisuje się o tem poświęceniu bardzo obszernie w osobnym artykule, ciesząc się wielce, że przybył znów czynnik wypierający polskiego robotnika i rzemieślnika z pod Poznania. Dyrektor fabryki Wilm z Lubania otrzymał order, za to, że się przyczynił do budowy luterskiego kościoła.*



Prawie oryginalny zachowany domek kolonisty (ok. 1920 r. ścięto szczyty dachu, nadając mu tym samym charakter architektury polskiej), przy ul. Kościuszki

czekać bryczki konne. Wszystko odbyło się zgodnie z planem. Podczas poświęcenia słuchano organów zbudowanych przez firmę P.B. Voelknera z Bydgoszczy, na których zagrał organista, a zarazem nauczyciel Nordt. W 1910 r. do kościoła ewangelickiego przychodziło na nabożeństwa niedzielne od 250 do 300 wierznych. Był to szczyt, gdyż w kolejnych latach liczba wiernych odtała stale spadała.

Wizytacja kościelna z 1916 r., samego środka I wojny światowej, oddaje ten klimat bardzo minorowo: *Lasek i Luboń z powodu prac fortyfikacyjnych są całkowicie lub częściowo zniszczone. Sporo rodzin wyjechało w obawie przed Rosjanami i bezrobociem. Silne obłożenie wojskiem w strefie fortyfikacyjnej bardzo obciążało ludność, a zwłaszcza kobiety domowe. Wzrosła nieobyčajność – dzieci kradną, a kobiety zdradzają. Wzrasta sekciarstwo i występowanie z kościoła ewangelickiego. Przeciwności narodowe występują ostrzej, u Polaków wystąpiły silne skłonności do Rosjan, gdyż mają nadzieję, że oni ich wyzwolą.*

Problemy i niezadowolone osadników

Pierwsi osadnicy, po zapłaceniu 500 marek wpisowego, mieli prawo do zamieszkania w nowym domu. Większość z nich przybyła z Poznania, gdzie miała stanowiska pracy, np. w warsztatach kolejowych czy w pobliskich fabrykach. Inni, jak np. Karl Baber emigrant z Rosji, dostał 350 marek pożyczki rządowej na zasiedlenie się w Żabikowie. Pomocy pieniężnej udzielał też pastor Schatz, który z ramienia starosty v. Tillego dbał o interesy osadników. Wiosną 1908 r. zasiedleńcy za pośrednictwem wspominanego pastora prosili władze o 300-markowy zasiłek dla każdej zagrody, aby rozwinąć hodowlę kur i posadzić drzewa owocowe. Latem tego samego roku zgłaszają potrzebę założenia Związku Hodowców (kóz, królików, drobiu i pszczoł).

Ok. 1910 r. powoli stawało się jasne, że w najbliższej okolicy po prostu brak prac. W Luboniu były dwie fabryki



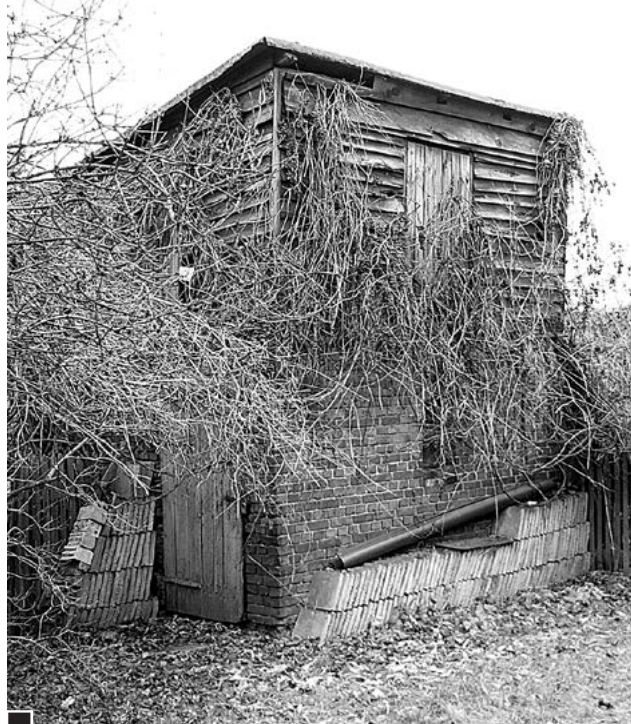
Widok z lotu ptaka od ul. Nad Żabinką. Na pierwszym planie u dołu – zaznaczona kółkiem dawna „Villa Erika” przy skrzyżowaniu dzisiejszej ul. 11 Listopada ze Szkolną fot. Rafał Wojtyński

przemysłu ziemniaczanego (Koehlmann i Sinner) uruchomione przed kilku laty, zatrudniające na stanowiskach urzędniczych Niemców sprowadzonych z Rzeszy i Polaków – robotników z pobliskich wiosek. Natomiast Zakładów Chemicznych Milcha jeszcze nie uruchomiono. Nie było też nowych miejsc pracy w pobliskich cegielniach. Do domów wielu osadników dotarła bieda. Trudną sytuację możemy poznać z obszernego artykułu, opublikowanego w „Posener Zeitung” z dnia 9 listopada 1910 r., pod tytułem „Ansiedlerklagen” (skargi osadników), który w całości poniżej przytaczamy: Dnia 9 listopada 1910 r., w godzinach popołudniowych, w lokalu Schuberta. w Starvm Żabikowie, spotkała się

większa grupa osadników z Żabikowa-Kolonii, by wspólnie naradzić się w sprawie swego trudnego położenia. W długim wywodzie osadnik Schoenemann ostro zaatakował Landbank w Berlinie, założyciela tej osady, w której osiadło 180 rodzin robotniczych i rzemieślniczych, sprowadzonych z całych Niemiec oraz re-emigrantów z różnych krajów. Ci ostatni czują się najbardziej poszkodowani, gdyż zostali przy pomocy niespełnionych obietnic wyciągnięci ze swych

dawnych środowisk, gdzie żyli znacznie lepiej niż w Żabikowie-Kolonii. Tutaj zostali pozostawieni swemu losowi. Około 70-ciu osadników nie może znaleźć pracy mimo urzędowych obietnic. Wielu z nich jest całkowicie zrujnowanych. / Ponieważ wymogi walczącej Niemczyzny (Deutschtums) nie mogą być w takich okolicznościach przestrzegane, a wprost przeciwnie, osadnicy są na najlepszej drodze, by paktować z Polakami i wstępować do ich Związków Robotniczych, otrzymując z tej strony wsparcie w walce o przetrwanie. Przecież nie można oczekiwać, by osadnicy przymierając głodem, byli pilnymi nosicielami idei germanizacyjnej. Są oni coraz bardziej skłonni, by swoje dzieci wychowywać po polsku i w wierze katolickiej, ponieważ to Polacy mają większą zrozumiałość dla ich biedy, w którą wpadli przez gospodarczy wyzysk Landbanku w Berlinie. / Bank ten skupując od Polaków pola, płacił im za jedną morgę (0,25 ha) 280 marek, a później sprzedawał tę samą ziemię niemieckim osadnikom za 800 do 1 700 marek. Ponieważ koszt budynku mieszkalnego i gospodarczego wynosił przeciętnie 2 800 marek, zbudowanie całej zagrody wymagało sumy 6 000 marek. Pierwsza wpłata warunkująca zgodę na zamieszkanie wahała się w granicach 500 – 600 marek. Prawne wyposażenie zagrody odbyło się bez udziału nabywców. Ponadto szczególnie budowlane nowych domów są tak prymitywne, że nawet podczas krótkiego pobytu nie odczuwa się w nich przytulności ogniska domowego. Wygląda na to, że budowano je, nie przestrzegając przepisów budowlano-policyjnych. Stwierdzone wady budowlane są jak dotąd przez rzeczoznawcę Landbanku odrzucane. Miejscowe władze policyjne stale wyjaśniają, że nie mogą wkraczać do tej sprawy, ponieważ budynki budowano pod nadzorem państwa i zostały przez to

państwo odebrane. Jednak Urząd Obwodowy w Komornikach jest zasypywany wielką liczbą żądań wypłat odszkodowań wysyłanych przez kolonistów, którzy na usuwanie wad budowlanych wydali od 400 do 1000 marek. / Według opinii wydanej przez rządowego mistrza budowlanego Rieperta i radcy budowlanego Hirta, wady budowlane są nieznaczne, natomiast polski mistrz rzemiosła budowlanego v. Mieczkowski oraz powiatowy inspektor budowlany odkryli znacznie większe błędy budowlane. Na przykład można wskazać dom Jaentscha, który musiano podpierać drągami, bo groził zawaleniem. Usunięcia wszystkich wad budowlanych żądano już od 1907 r., przede wszystkim w licznych procesach sądowych, które tuż przed wydaniem wyroku zostały przez Komisję Kolonizacyjną nagle wstrzymane; bowiem ta Komisja wspierająca przez lata wszystkimi środkami założenie Kolonii, teraz w trakcie sporu podjęła się mediacji między osadnikami a Landbankiem. Takie „wyglądanie” sporu odbędzie się prawdopodobnie z naruszeniem praw osadnika i na jego niekorzyść, co już wielokrotnie mieliśmy okazję w innych miejscach zaobserwować. Landbank wykonał swoistą próbę ucieczki od prawnych zobowiązań wobec osadników sprzedając całą swoją własność na Kolonii na rzecz nowo utworzonej Robotniczej Spółki Osadniczej. Z tą chwilą zaistniało realne niebezpieczeństwo, że prawa osadnika staną się przez to jeszcze bardziej mgliste, a osadnik będzie musiał się domagać sądowo należnych mu praw. / Wszystkie prośby o pomoc materialną kierowane przez osadników do rządu, względnie do właściwych ministerstw, a ostatnio nawet wysłanie delegacji do cesarza, są jak dotychczas bez odpowiedzi. Ponad stu osiadłych, rozczarowanych



Przykład budynku gospodarczego niemieckiego kolonisty z 1910 r., zachowany przy ul. Kołtąta (narożnik Lipowej)

Kolonia Żabikowo

cd.
ze str.
5

kolonistów chce zwrotu zaliczki i ma zamiar pokazać plecy tej Kolonii. Z obiecanych zwolnień od podatków nic nie pozostało: podatek komunalny wzrósł o 380%, kościelny o 40%. Nic się też nie dzieje w dziedzinie bezpieczeństwa; w ostatnim miesiącu było na Kolonii 27 włamań. Osadnik Klemm powiedział, że na skutek wady budowlanej wpadł razem z betonowym stropem do piwnicy, ponosząc trwały, częściowy uszczerbek na zdrowiu, przez co nie może pracować. Po czterogodzinnych burzliwych wypowiedziach, obecni postanowili wspólnie bronić swoich interesów. I na tym zebranie zakończono.

Powyższy artykuł wywołał wielkie poruszenie władz niemieckich, które w gościnie Warmbiera (przy obecnym placu E. Bojanowskiego) zorganizowały 17 listopada 1910 r. kontrmanifestację celem wyjaśnienia całej sprawy. Na jej czele stanął pastor Schatz i sekretarz Robotniczej Spółki Osadniczej Bartelt z Żabikowa. Jak było do przewidzenia, w konkluzji stwierdzono, że: „Posener Zeitung” jest ofiarą fałszywych informacji, gdyż w Kolonii Żabikowskiej domy są solidne, nie ma bezrobocia, a wszyscy żyją dostatnio.

Bardziej powściągliwy był artykuł w „Schlesische Zeitung” z piątku 25 listopada 1910 r. (nr 826), w którym potwierdzano złą sytuację Żabikowa i pytano, co zrobiły w tej sprawie władze powiatu Poznań-Zachód. Przecież Robotnicza Kolonia w Żabikowie miała być wzorem dla innych niemieckich kolonii, ale była oparta na złych zasadach finansowych, na co już „Schlesische Zeitung” uprzednio zwracała uwagę. Przypadek z Żabikowa musi być dla nas sygnałem ostrzegawczym. Największym błędem było samo położenie, tj. umiejscowienie Kolonii z dala od ośrodków pracy, przegrane współzawodnictwo z tańszymi

robotnikami polskimi, poza tym trzeba było się liczyć z sezonowością pracy w lubońskich fabrykach. To sprawiło, że sprzedaż działek odbywała się powoli, a wielu nabywców po sprawdzeniu sytuacji na miejscu, po prostu uciekało. Nieoczekiwanie znacznie wzrosły podatki o 120 – 150%. Natomiast Landbank poprzez ogłoszenia w gazetach całą odpowiedzialność zrzucił na starostę powiatu Poznań-Zachód, który był stale obecny przy zakładaniu Kolonii. Działki, mimo złego położenia i znikomej powierzchni, były w Żabikowie bardzo drogie. Zagrody sprzedawano w cenie 6 000-7 000 marek, podczas gdy inne Robotnicze Spółki Osadnicze z lepiej zbudowanymi budynkami proponowały zakup o 1 000 marek taniej. Landbank ogłosił, że 40-tu osadników sprzedało zagrodę z zyskiem, a 5-ciu ze stratą. Ilu osadników już oddało swoje miejsca, tego Landbank nie podał. Nauka z przypadku Żabikowa jest taka, że nie należy budować osad robotniczych na czystych gruntach rolnych, nie zapewniwszy wprawdzie stanowisk pracy. Tyle podawał „Schlesische Zeitung”.

Niewątpliwie osadnicy niemieccy mieli poczucie przegranej, choć głośno i publicznie tego już nie ogłaszali. Kilka lat później w lipcu 1914 roku rozpoczęła się wielka wojna, trwająca ponad cztery lata, do listopada 1918 r. Po przegranej wojnie, Niemcy masowo opuszczali Żabikowo-Kolonie, a na ich miejscu zamieszkał Polacy. Powstała polska szkoła (SP 1), z polskimi nauczycielami. Pierwszym był Ludwik Boczoń – bardzo ciekawa postać oraz rodzina opisana już w „Więściach Lubońskich” oraz „Roczniku Historycznym Lubonia” tom 4, w rozdziale „Saga rodu Boczonów”.

Polonizacja Żabikowa-Kolonii

Przegrana wojna, zakończona kapitulacją Niemiec 11 listopada 1918 r. i ucieczką Wilhelma II do Holandii, zwycięskie Powstanie Wielkopolskie wyzwalały niemal cały obszar Wielkopolski spod zaboru pruskiego oraz niepewność co do stabilizacji sytuacji gospodarczej pod

rzadami Polski, wpłynęła przynębiając na kolonistów z Żabikowa-Kolonii. Powszechnie więc optowali na rzecz Niemiec i w krótkim czasie opuścili Polskę. Z Żabikowa-Kolonii liczącej w 1918 r. ok. 1 100 osób, do 1923 r. wyjechało 920, a 180 pozostało na miejscu. W tym samym też czasie z istniejących 215 budynków, aż 84%, tj. 180 przejęli Polacy. Ponieważ Niemcy nie byli ich pełnymi właścicielami (spłacali kredyt Landbankowi) z polskiej strony pośredniczył Bank Parcelacyjny w Poznaniu, który przejął całą sprawę w swoje ręce. W ostateczności nowi nabywcy kupowali grunty i domy od tego banku po bardzo korzystnych cenach, bez żadnych długów i zobowiązań na przyszłość.

Lekcja historii lokalnej

Na tym kończymy tę historię ważnej części, dziś 30-tysięcznego miasta Luboń. Ważnej, gdyż np. funkcje administracyjne zaplanowane dla małej kolonii niemieckiej, po kilku przebiegach roz-budowach obiektu, spełniają swoją rolę do dziś (na marginesie – Urząd Miasta to jedyny gmach na rynku – pl. E. Bojanowskiego, który odstaje architekturą od klimatu tego miejsca). Historia powstania tej kolonii niemieckiej może być wzorem planowania przestrzennego. Tworząc małą osadę pomyślano o wszystkich niemal funkcjach bytowania człowieka w tym przypadku zwykłego robotnika (niska klasa społeczna). Zabezpieczono mu warunki, oprócz domu i kawałka ziemi, by żywił rodzinę (taki model wówczas obowiązywał), szkołę, kościół, cmentarz, sklepy, lekarza, aptekę, pocztę, restaurację, plac itd. Zadbano nawet, by wytyczone ulice obsadzić zielenią (dziś dumni bywamy z tych zabytkowych alei lipowych). Czy teraz, w XXI wieku, uzbrojeni w komputery i programy, równie precyzyjnie organizujemy obszary, które obejmujemy miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego? Czy może działamy

doraźnie, rozwiązując bieżące problemy oraz zaspakajając potrzeby poszczególnych właścicieli gruntów, zapominając o funkcjach makro i ambicjach miasta?

Innym powodem dla pokazania tej części naszej historii jest też potrzeba uświadomienia prawdziwej historii oraz skomentowania, dla innych uzupełnienia, ciekawej skądinąd autorskiej wystawy plenerowej – przenikających się obrazów przeszłości z teraźniejszością, krążącej po naszym mieście (plac E. Bojanowskiego, teraz park Papieski, od końca sierpnia Nowe Centrum Lubonia). Większość wykorzystanych w niej obrazów pochodzi właśnie z kolonii niemieckiej. Użyto ich tylko dlatego, że były. Wykonane niegdyś dla celów propagandowych, używane przez kilkanaście lat od ok. 1905 do 1918 r. (odzyskania po 123. latach niepodległości Polski) jako zachęta dla Niemców do osiedlania się na ziemiach Polskich. Teraz fotografie te wykorzystujemy jako atrybuty obrazujące hasło „Mój Luboń. Tradycja i współczesność” – nawiązując do tegorocznych obchodów 100. rocznicy odzyskania niepodległości. Uważam, że bez odpowiedniej narracji, komentarza i wiedzy, postronny widz może odnieść błędne wrażenie, że taka jest właśnie nasza wiekowa kultura i tradycja?

Stanisław Malepszak i Piotr P. Ruszkowski

Patrz też z lotu ptaka filmik prezentujący zabudowę rynku: <https://youtu.be/-myjV19bvYQ>; zdjęcia – Widok znad ul. Wczasowej (300m) - <https://www.roundme.com/tour/296912/view/945238/>; Widok znad ul. Bocznej (300m) - <https://www.roundme.com/tour/296866/view/944979/>; panoramy sferyczne: Widok znad pl. bł. E. Bojanowskiego (300m) - <https://www.roundme.com/tour/296515/view/943246/>; widok (200 m) - <https://www.roundme.com/tour/296519/view/943268/>; Widok znad ul. Czeremchowej (300m) - <https://www.roundme.com/tour/296521/view/943270/>

Sondaż

W okresie Kulturkampfu zaborca wybudował na ziemiach dzisiejszego Lubonia osadę. Czy wiesz, jak się nazywała lub gdzie znajdowało się jej centrum?

Że to pytanie trudne, jak na warunki ulicznego sondażu, nie mieliśmy wątpliwości, ale że historia naszego miasta – a mówimy tylko o minionym XX wieku – jest tak mało znana, nie sądził. Oto wyniki, jakich dawno w naszych badaniach socjologicznych wśród lubonian nie odnotowaliśmy.

■ Okazuje się, że prawie 3/4 (73,6%) nie wie, czym była „Kolonia Żabikowo” lub skąd się wziął plac Edmunda Bojanowskiego. Niektórzy kojarzyli nasze pytanie z zakładowym mieszkaniem zabytkowym, np.: ulicą Kolonia PZNF (przy pomniku „Siewca”) lub budynkami mieszkalnymi z czerwonej cegły przy Zakładach Ziemniaczanych – wzdłuż ul. Armii Poznań. Jeszcze inni wskazywali, że chodzi tu o były obóz karno-sledczy w Żabikowie przy ul. Niezłomnych.

Faktem jest jedynie to, że wspólnym mianownikiem dla tych wymienianych wyżej miejsc są Niemcy. Lecz rozwijanie tu powyższych wątków nie mieści się w komentarzu do sondażu. Wśród tych, co przyznawali się, że nie wiedzą, odnotowaliśmy m.in. komentarze: „Nie mam pojęcia – a to szkoda”, „W szkołach nas tego nie uczyli”, „Jak będzie artykuł w <Więściach>, to przeczytam”.

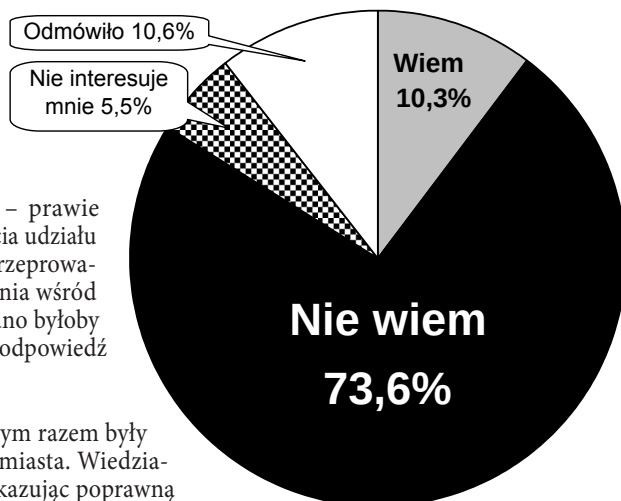
■ Jedynie 10,3%, czyli co dziesiąty pytany mieszkaniec miał jakieś pojęcie. Za poprawną uznawaliśmy też odpowiedź „Żabikowo”, choć to tylko część prawdy. W tej części, większość znających odpowiedź to osoby starsze, oznaczone przez respondentów w ostatnim przedziale wiekowym „powyżej 60 roku życia”. Tylko dwie osoby bardzo precyzyjnie odpowiedziały na pytanie, podając nazwę,

określając lokalizację oraz centrum osady. Jedna przyznała, że zna to z książki „200 lat oświaty w Luboniu”, którą niedawno czytała.

■ Wyjątkowo wielu – prawie 11% – odmówiło wzięcia udziału w tym sondażu. Nie przeprowadziliśmy też tego badania wśród internautów, gdyż trudno byłoby zweryfikować bieżącą odpowiedź – „wiem”.

■ Lepsze notowania tym razem były wśród władz naszego miasta. Wiedziało, co potwierdzali wskazując poprawną odpowiedź, osiem osób: P. Andrzejczak, A. Dworaczyk, K. Frąckowiak, K. Górecki, T. Kołodziej, P. Krzyżostaniak, M. Samulczyk i M. Woźniak-Patej. Trzech przyznało się do niewiedzy: J. Bielawski, H. Gawelski, P. Goryniak. Z resztą nie udało się skontaktować (sierpień to przerwa urlopową wśród lokalnej władzy).

Odpowiedzi mieszkańców



Sondaż przeprowadzili: Jerzy Nowacki (wśród władz), Krystyna Ruszkowska, Magda Wieczorek i Maria Wieczorek.

oprac. PPR

Z Biblioteki Miejskiej

Biblioteczna strefa animacji

W te wakacje po raz pierwszy Biblioteka zaprasza najmłodszych do wspólnej zabawy na plaży miejskiej. W każdy czwartek o godz. 11 prezentowany jest teatrzyk „Kamishibai”. Najmłodsi wysłuchali już bajek m.in. o brzydkim kaczątku, trzech świnkach, lwie w Paryżu czy ślaską legendę o skarbniku. Każda bajka połączona jest z zajęciami plastycznymi, które tematycznie wpisują się w konwen-

cję przedstawienia. Do aborygeńskiej bajki o gąsienicy wykonywaliśmy motyle, które były ozdabiane metodą kropkowania, tak jak to robią Aborygeni. Byliśmy na wycieczce w Paryżu, z którego przywieźliśmy własnoręcznie wykonane pocztówki, a podczas ostatnich zajęć stworzyliśmy malowidła naskalne. Biblioteczna strefa animacji będzie na plaży do 25 sierpnia.



Biblioteczna strefa animacji na plaży miejskiej nad Wartą



Panie Ewa, Klaudia i Jola z Biblioteki Miejskiej podczas porządkowania książek – w dobrych humorach w upalny dzień lipcowy

Zajęcia edukacyjne 2018-2019

W nadchodzącym roku szkolnym, Biblioteka Miejska zaprasza na lekturaty z języków: angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego oraz japońskiego; warsztaty plastyczne dla dzieci; zajęcia z kaligrafii; rękodzieła; rytmikę; jogę, a także kursy szybkiego czytania zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Szczegółowe informacje są dostępne na stronie internetowej: www.biblulub.com lub pod numerem telefonu 603 313 972.

BM

Pozytywny Luboń

„Wolność jest w nas”

W czerwcu i lipcu Stowarzyszenie „Pozytywny Luboń” zorganizowało cykl rodzinnych koncertów, które odbyły się w ramach projektu dofinansowanego przez Miasto Luboń pod nazwą „Wolność jest w nas”. Muzyczne spotkania odbywały się kolejno w Bibliotece Miejskiej oraz w Studio Trakcja. Publiczność, nie tylko ta najmłodsza, dzięki spotkaniom z profesjonalnymi muzykami z zespołu „Panoptikum” mogła zgłębić tajniki instrumentów muzycznych, takich jak: gitara, obój czy cajon.

Wspomagamy mamy!

Od marca do lipca stowarzyszenie realizowało projekt „Wspomagamy mamy!”, który miał na celu wspieranie młodych i przyszłych mam. Spotkania miały charakter otwarty i poruszały różnorodne tematy, począwszy od warsztatów karmienia piersią, przez prelekcje o masażu Shantala, BLW („Baby led weaning”), aż do spotkań poświęconych porozumieniu bez przemocy oraz przedsiębiorczości. Uczestniczki spotkań chętnie dzieliły się swoimi praktykami, mogły zaczerpnąć wiedzy ekspertek i wymienić się doświadczeniami z innymi mamami. Spo-



Jeden z koncertów z cyklu „Wolność jest w nas” w Galerii „Trakcja” przy ul. Słonecznej fot. trakcja-studio.pl

Członkowie grupy zachęcali młodych słuchaczy do czynnego muzykowania, co sprawiło wszystkim wiele radości i przyjemności. Dopełnieniem warstwy artystycznej projektu była wystawa prac Tomasza Kalitko, doktora sztuk pięknych, który na płótnach przedstawił współczesne spojrzenie na wolność.

tkania pokazały, że wiele kobiet mierzy się z tymi samymi problemami, a wspólna rozmowa o nich nie tylko oferowała wiele nowych rozwiązań, ale dodawała odwagi i motywacji do działania. Liczymy, że w przyszłości ponownie zaprosimy młode mamy do Biblioteki Miejskiej, by dać szansę na rozmowę i wymianę doświadczeń.

PL



Akcja Pozytywnego Lubonia – „Wspomagamy mamy” w Bibliotece Miejskiej

Firma „Zaremba”

WYNAJEM SERWIS NAPRAWA SPRZĘTU OGRODOWEGO

ul. Niezłomnych 39
tel. 668 380 939
www.kosiarkiservis.eu

Zaprasza:
pon. – czw. 8 – 16.30
pt. 12 – 18

(Y514)



CUKIERNIA KRZYŻAN Piotr Krzyżański

siedziba: ul. Żabikowska 49 Luboń
tel. 61 810 36 91 lub 518 138 308

Zapraszamy do zakupów i składania zamówień
do siedziby oraz naszych sklepów w Poznaniu
ul. Opolska 5 i ul. Marcelesińska 76

(W6132)

Informujemy Szanownych Klientów, że cukiernia Krzyżan Piotr Krzyżański nie ma żadnych powiązań z „Cukiernią Krzyżański – Michał Nowak” mimo zbieżności nazwisk.

Uwaga: sklepy Michała Nowaka w Luboniu na ul. Wschodniej, Osiedlowej i Komornickiej w Wirach nie należą do firmy Krzyżan Piotr Krzyżański

Niech żyje przyjaźń...

To hasło, które odzwierciedla idę corocznych wymian mieszkańców Lubonia i Plateau Est de Rouen z Francji, które organizują stowarzyszenia Luboń bez Granic i Europa Inter Echange (EIE)

W dniach 8 – 15 lipca gościliśmy w Luboniu kolejną grupę naszych przyjaciół z Normandii (51 osób). Wiele z nich przyjeżdża do nas już od dwudziestu lat, inni wybrali się do Polski po raz pierwszy. Wszyscy wyjechali pełni pozytywnych wrażeń.

Program pobytu był bardzo bogaty i dostarczył wielu niezapomnianych wrażeń i przeżyć. Nazajutrz po przylocie spotkaliśmy się przy Ławeczce Bojanowskiego, gdzie francuskie gości powitała pani burmistrz Małgorzata Machalska i przemiła siostra Teodata. Obydwie panie świetnie sprawdziły się w roli przewodnika. Sanktuarium, kościół, szkoła, potem miłe spotkanie w sali sesyjnej Urzędu Miasta i lekcja

historii w Muzeum Martyrologii. W Poznaniu na dłuższą chwilę refleksji zatrzymaliśmy się przy pomnikach Powstańców Włkp. i Czerwca 1956. Program turystyczny uzupełniły wycieczki do Torunia i Łodzi. W Chodzieży pochwaliliśmy się piękną, polską porcelaną. 14 lipca pierwszy raz wspólnie uczciliśmy

cercie, podczas którego mieliśmy zaszczyt gościć konsula. Wypowiedziano wiele słów i podziękowań. Wśród nich słowa pani Burmistrz o znaczeniu bezpośrednich kontaktów między narodami, budowaniu przyjaźni i pokoju. W specjalnym programie artystycznym zaprezentowali się: Wiktoria Luck, dziewczynki z zespołu „Bezuma” i... niepowtarzalny kabaret z Moulin Rouge. A potem wspinała zabawa... I przez cały tydzień wieczorne spotkania w gronie rodzin (czasami na ponad 30 osób). Ogromny wysiłek, ale jakaż przyjemność i satysfakcja!!!



Josephine Dylewicz – przewodnicząca Europa Inter Echange, uhonorowana w 2006 r. wraz z mężem Józefem Medalem „Zasłużony dla Miasta Luboń” – na ul. Piotrkowskiej w Łodzi



gorzaty Machalskiej za perfekcyjne skumulowanie funkcji burmistrza, rodziny przyjmującej i ambasadorskiej idei stowarzyszeń; Urzędu Miasta za zrozumienie i wsparcie finansowe zadania realizowanego przez stowarzyszenie w zakresie integracji europejskiej, pani Agaty Andrzejczak za znakomitą znajomość języka francuskiego i pomoc w tłumaczeniach, pani Elżbiety Kęcel – właścicielki Lacerty i firmy cateringowej pana Rafała Skrzyпка – za wszystko, co sprawiło, że z ponad 100-osobowych przyjęć wszyscy wychodzili pod wrażeniem

doznań kulinarnych i estetycznych. Podsumowaniem niech będą słowa pani Josephine Dylewicz – przewodniczącej Komisji Polskiej EIE „Jeszcze raz ogromne dzięki za wspólny pobyt, program i okazane serce... Jak mówi się w sporcie – podnieśliście poprzeczkę bardzo wysoko... Gratulacje!!! Nie ma za co. Czego nie robi się dla przyjaciół. W imieniu stowarzyszenia „Luboń bez Granic”

Grażyna Kiercul

Pożegnanie przyjaciół

Serdeczne podziękowania dla: 26 rodzin przyjmujących, które Prezydent Rady Merów Ph. Merlevede nazwał kamieniem węgielnym i kluczem naszych wymian; pani burmistrz Mał-



Z siostrą Teodą na ławeczce Bojanowskiego

W rozmowie z Konsulem Honorowym Republiki Francuskiej, wieńiec we francuskich barwach narodowych



W sklepie z polską porcelaną w Chodzieży

francuskie święto narodowe, uczestnicząc w uroczystości na cmentarzu żołnierzy francuskich. Wymowne słowa konsula honorowego Republiki Francji o wolności i przyjaźni, symboliczna trójbarna wiązanka i jakże donośnie wybrzmiała Marsylianka! Ciąg dalszy święta to wieczór w La-

Kancelaria Radcy Prawnego Natalia Uracz

- **porady prawne;** prawo cywilne, gospodarcze, administracyjne, lokalowe – wspólnoty mieszkaniowe
- **pełna obsługa firm i przedsiębiorstw;** doradztwo prawne, opinie, pozwy, windykacja należności,
- **zastępstwa procesowe,** odwołania, apelacje, skarga kasacyjna

Obsługa także w języku francuskim

tel. 600 343 990 kancelaria.uracz@gmail.com www.uraczkancelaria.pl

(Y102)

Z Uniwersytetu III Wieku

Władze

Na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Stowarzyszenia Uniwersytet Luboński Trzeciego Wieku (ULTW) wybrano władze na kolejną kadencję. Zarząd ukonstytuował się następująco: Zbigniew Jankowski – prezes, Mikołaj Tomaszuk – wiceprezes, Maria Błaszczak – sekretarz, Maria Nowakowska – skarbnik, Maciej Kędziora – członek ds. sportu i rekreacji, Grażyna Leciej i Regina Górniaczuk – członkowie ds. integracji akademickiej. Skład Komisji Rewizyjnej przedstawia się następująco: Jan Błaszczak – przewodniczący oraz Irena Skrzypczak i Elżbieta Stefaniak – członkowie. Wcześniej przewodniczący Zbigniew Jankowski przedstawił sprawozdanie merytoryczne z działalności poprzedniego Zarządu za miniony okres. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Jan Błaszczak, odczytał sprawozdanie Komisji za 2017 rok, która przeprowadziła kontrolę wpływów i wydatków wraz z oceną bilansu finansowego oraz działalności statutowej ULTW. Zebranie podjęło uchwałę o udzieleniu absolutorium. Na zakończenie przedstawiono program działania na rok bieżący.

(M. J. Błaszczakowie)

„Wzdłuż Strugi”

17 czerwca odbył się rajd „Wzdłuż Strugi – Wirynki” zorganizowany przez Klub Seniora oraz Gminny Ośrodek Kultury w Komornikach. Wzięło w nim udział ok. 50 osób, w tym duża grupa piechurów z Lubonia. Wśród nich byli słuchacze i uczestnicy Lubońskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku (LUTW). Wyruszyliśmy sprzed Domu Kultury „Remiza” w Plewiskach na trasę wiodącą drózkami gruntowymi wśród pól uprawnych. Wbrew zapowiedziom synoptyków, nie spadła nawet kropla deszczu, natomiast słońce grzało niemiłosiernie. Trasa zapowiadała się wyjątkowo ciekawie. Pani Elżbieta prowadziła grupę drogą wśród pól, gdzie dominowały zboża i kukurydza, która broniąc się przed uschnięciem, skręcała liście ograniczając znacznie parowanie wody. Widoczne było przyspieszenie wegetacji roślin. Zboża zaczynały zmieniać kolor, brak było maków i innych kwiatów polnych. Jeżeli wiosną mówiliśmy o dwutygodniowym opóźnieniu w rozwoju roślin, to teraz było na pewno większe wyprzedzenie. Dało się to zauważyć na przykładzie lip, których kwiaty rozwinęły się ok. 2-3 tygodni wcze-

śniej i mogliśmy zachwycać się ich charakterystycznym zapachem. Brak było ziół, które w ub. roku porastały obficie pobocza, teraz jedyna soczysta zieleń porastała brzegi rzeczki. Doszliśmy do Strugi, jednak uporczywy upał skłonił przewodniczkę do skrócenia trasy rajdu. Przeszliśmy ok. 7 km. Na mecie w Plewiskach gospodarze zadbali o oprawę muzyczną charakterystyczną dla tego miejsca. Uczestnicy zostali poczęstowani świeżym plackiem z owocami i kawą. Dodatkowo były grzane kielbaski. Stoły ustawione w cieniu, w pobliżu stawu z fontanną, stanowiły dodatkowe walory tego spotkania. Osoby, które pierwszy raz brały udział w imprezie, były zachwycone organizacją i atmosferą panującą na rajdzie.

Jan Błaszczak

Wycieczka do Pragi i Świdnicy

Od 29 czerwca do 1 lipca grupa studentów LUTW zwiedziła czeską Pragę i Kościół Pokoju w Świdnicy zbudowany z drewna, gliny, słomy i piasku, wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Zwiedzanie Pragi z przewodnikiem rozpoczęliśmy od Dworca Głównego. Zbudowano go w 1909 r. pod kierunkiem Josefa Fanty, jednego z najwybitniejszych czeskich architektów okresu secesji. W latach 70. XX wieku dobudowano nowy terminal i doprowadzono stację metra. Jest dużym i ważnym węzłem kolejowym, zarówno w Pradze, jak i w całych Czechach. Pięknie odnowione secesyjne wnętrza (sala główna, poczekalnia z kawiarnią i księgarnia) wzbudzają wśród pasażerów i turystów ogólny podziw i zachwyt. W drodze na Plac Waclawa, minęliśmy XIX-wieczny neorenesansowy budynek Teatru Narodowego zwany „Alma Mater czeskiej Opery” i monumentalny gmach Muzeum Narodowego. Plac Waclawa z konnym pomnikiem św. Wacława stanowi główną arterię miasta i należy do większych placów w Europie. Miejsce to jest znane z wielu historycznych wydarzeń. To tutaj, w 1969 r. miało miejsce samospalenie się dwóch czeskich studentów, w proteście przeciwko agresji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację. Plac Waclawa znany jest też z demokratycznego zrywu tysięcy demonstrantów z 1989 r., zwanego Aksamitną Rewolucją. Przy Placu Waclawa 38 zwie-

dził Pałac Lucerna ze słynną rzeźbą konia naturalnej wielkości, uwieszzonego pod sufitem do góry nogami. Pasażem wiodącym z Placu Waclawa doszliśmy do przepięknego miejsca znajdującego się w samym sercu miasta. Jest to barokowy Ogród Franciszkański założony w stylu francuskim, z ogródkiem kwiatowym i ziołowym, otoczony niskim parkanem. Pośrodku ogrodu stoi mały pawilonik. Dookoła rozchodzą się woń kwiatów i ziół. Ludzie, w ciszy i spokoju odpoczywają na ławeczkach i delectują się pięknem otoczenia. Z ogrodu można podziwiać znajdujący się w sąsiedztwie gotycki kościół Matki Boskiej Śnieżnej. Zmęczeni upałem i wędrowką po wąskich uliczkach Pragi, resztkami sił podążyliśmy w stronę Bramy Prochowej, która jest jednym z głównych symboli Pragi. Brama ma 65 m wysokości, a z jej tarasu rozpościera się wspaniała panorama miasta. Budowę późnogotyckiej wieży rozpoczęto w 1475 r. na polecenie Władysława II Jagiellończyka. W jej sąsiedztwie znajdował się dwór Władysława Jagiellończyka, ale po przeniesieniu władcy na Hradczany, wieża utraciła znaczenie reprezentacyjne. W XVIII wieku znajdował się tutaj magazyn prochu, stąd nazwa bramy. W pobliżu, na Placu Republiki znajduje się Miejski Dom Reprezentacyjny, secesyjna perła architektury Pragi. Mieści się tutaj m.in. największa praska sala koncertowa im. Fryderyka Smetany, a w pomieszczeniach piwnicznych najstarszy w Europie bar. Po zapoznaniu się z historią tego miejsca i zrobieniu zdjęć, kontynuowaliśmy zwie-

dzanie. Do Rynku Staromiejskiego doszliśmy już tylko ok. 500 metrów. Znajduje się on między Placem Waclawa a Mostem Karola. Ten reprezentacyjny plac Starego Miasta był przepełniony tłumem turystów. Rynek otaczają kamieniczki zbudowane w różnych stylach. W centralnej części rynku znajduje się pomnik reformatora religijnego Jana Husa, który za swoje przekonania religijne został spalony na stosie. Jest tutaj gotycki kościół NMP przed Tynem, barokowy kościół św. Mikołaja i Ratusz Staromiejski. Na jego południowej ścianie znajduje się średniowieczny, praski zegar astronomiczny „Orloj”. Zegar skonstruowano w 1410 r. i jest on jednym z najbardziej znanych zegarów na świecie. Obecnie zegar jest w renowacji i musielimy się zadowolić jego obrazem na banerze rozwieszonym na ratuszowej ścianie. Potem, w obrębie Starego Miasta, udaliśmy się do dawnej dzielnicy żydowskiej Josefov. Zobaczyliśmy Ratusz Żydowski z zegarem odmierzającym czas w przeciwną stronę i najstarszą czynną synagogę w Europie, zwaną Synagogą Staronową. Następnego dnia, po śniadaniu spotkaliśmy się z przewodnikiem przy Strahowskim Klasztorze Norbertanów na Hradczanach, którego początki sięgają 1. poł. XII wieku. W założeniu klasztornym znajduje się m.in. kościół opacki Wniebowzięcia NMP i kościół św. Rocha, galeria obrazów, klasztorny browar oraz największa biblioteka w Europie. Przez Pogorzelec doszliśmy do Lorety – kompleksu barokowych budynków sakralnych na Hradczanach, z cha-



Uczestnicy wycieczki przed zamkiem w Pradze fot. Jan Błaszczak



Uczestnicy rajdu „Wzdłuż Strugi” na mecie w Plewiskach fot. Jan Błaszczak

rakterystycznymi cebulastymi wieżami. Mieszczą się tu Sanktuarium MB Loretańskiej i domek loretański. Uroczą uliczką Nowy Świat doprowadziła nas na plac Hradczanski. Przy nim znajdują się okazałe pałace, taras widokowy z pięknym widokiem na Stare Miasto i Zamek Praski. Pokaznych rozmiarów zamek jest rozległym kompleksem na szczycie wzgórza, położonym na lewym brzegu Wełtawy. Za okazaniem biletów wstępu zwiedziliśmy: gotycką katedrę św. Wita – główny kościół Pragi, a zarazem kościół koronacyjny królów czeskich i Sanktuarium Świętych Patronów Czeskich (Wita, Waclawa, Wojciecha Zygmunta i Jana Nepomuce-

cd.
na str.
40

cd.
ze str.
39

na) z cudownymi witrażami; Stary Pałac Królewski z piękną, gotycką salą władysławowską; romańską bazylikę św. Jerzego z grobowcami Wratisława i Bolesława II Pobożnego oraz uroczą Złotą Uliczkę z małymi kolorowymi sklepikami. Potem, malowniczymi uliczkami i zaułkami Małej Strany dotarliśmy na Rynek Małostrażński z barokowym kościołem św. Mikołaja. Obowiązkowym punktem naszej wycieczki był XIV-wieczny kamienny Most Karola, rozciągający się nad wodami Wełtawy, który łączy Stare Miasto z Małą Stroną. Most ma pół kilometra długości i 16 przęseł. Jest to najstarszy kamienny most na świecie o takich rozmiarach. Balustradę zdobiją figury świętych. Najważniejsza z nich, to stojąca pośrodku figura św. Jana Nepomucena. Legenda mówi, że w tym miejscu z rozkazu króla został on wrzucony do wody, bo nie chciał zdradzić tajemnicy spowiedzi. Dotknięcie figury świętego podobno przynosi szczęście. Coś w tym jest, bo figura świętego jest wypolerowana, a każdy turysta w poszukiwaniu szczęścia chętnie ją dotyka. Wędrowkę po Pradze zakończył krótki pobyt w przepięknych Ogrodach Wallensteina, założonych w XVII wieku w stylu barokowym. Jest tutaj mnóstwo zieleni i ogromny staw z rybami, z wyspą pośrodku i fontannami. Oaza ciszy i spokoju. Obecnie pałac i ogrody Wallensteina stanowią teren czeskiego Senatu. Malownicze położenie Pragi nad Wełtawą, liczne zabytki i unikatowy zespół architektoniczny sprawiły, że w 1992 r. centrum Pragi zostało wpisane na listę światowego dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego UNESCO. W Świdnicy, położonej w województwie dolnośląskim, zwiedziliśmy unikatową świątynię, zwaną Kościołem Pokoju. Jest to największy, obok Kościoła Pokoju w Jaworze, drewniany kościół w Europie zbudowany w konstrukcji szkieletowo-reglowej, z drewna, gliny, piasku i słomy. Na zewnątrz przypomina malowniczą kratownicę. Wzniesiono go w XVII wieku, po zakończeniu wojny trzydziestoletniej (1618 – 1648), jako niepowtarzalne świadectwo wiary, wspólnoty religijnej oraz rozwiązań architektonicznych. Ciągające się przez 30 lat działania wojenne spustoszyły państwa Europy biorące udział w tym sporze religijno-politycznym. Na mocy traktatu pokojowego podpisanego w Westfalii w 1648 r. nastąpiło przeorganizowanie dotychczasowego ładu i porządku oraz został wprowadzony nowy układ sił w Europie. Choć Śląsk, w wyniku nowego rozdania, przypadł katolickim Habsburgom, to kontrreformacja na tym terenie nadal była silna, a protestanci w miastach stanowili większość. Jednak nie respektowano ich praw, zabierano im świątynie, albo nie pozwalano budo-

wać nowych. Cesarz Ferdynand III obiecał protestantom ze Śląska, że będą mogli wybudować trzy świątynie: w Głogowie, Jaworze i Świdnicy, ale z ostateczną decyzją zwlekał bardzo długo. Po wielu interwencjach, ewangelicy otrzymali pozwolenie na budowę świątyń, które było obwarowane licznymi warunkami. Kościoły miały stanąć poza murami miast, bez wież i dzwonnicy, a ich architektura nie mogła przypominać istniejących świątyń. Ich budowa miała być sfinansowana wyłącznie ze składek wierznych i skończona w ciągu roku. Ponadto, nie wolno było używać innych materiałów budowlanych poza drewnem, piaskiem, słomą i gliną. Cesarz wychodził z założenia, że prowizoryczne świątynie zbudowane z takich lekkich materiałów przetrwają najwyżej kilka lat. Tak też stało się z kościołem w Głogowie, natomiast Kościoły Pokoju w Świdnicy i Jaworze stoją do dziś. Świdnicka świątynia może pomieścić ok. 7,5 tys. wierznych. Jest podobna do teatru, w którym ołtarz pełni rolę sceny, a wierni jego widzów. Do jej budowy zużyto ok. 3 tys. dębów. Przestrzeń między belkami jest wypełniona słomą i gliną. Świątynia jest dziś odnowiona i zachwyca różnorodną kolorystyką, przepychem oraz bogactwem barokowych zdobień. Każda ściana i belka jest ozdobiona motywami roślinnymi, wizerunkami świętych, epitaforami, cytatami z Biblii i świeckimi scenkami alegorycznymi. Bogactwo zdobień wzbudza zachwyt. Kościół Pokoju w Świdnicy został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w 2001 r. Wycieczka odbyła się dzięki częściowemu wsparciu Urzędu Miasta Luboń.

(M. J. Błaszczakowie)

Rajd w WPN-ie

W niedzielę, 22 lipca, odbył się Rajd „Zalewy Nadwarciańskie” zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Komornikach, Dom Kultury i Klub Seniora w Łęczycy. Udała się tam również spora grupa uczestników Lubońskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Spotkaliśmy się przy Domu Kultury „Nad Wirynką” w Łęczycy (około 40 osób), skąd wyruszyliśmy na trasę rajdu, który prowadzili: Henryk Kosmowski, Wiktor Cegiółka, Maria Grzeško i Jan Błaszczak. Początkowo szliśmy ścieżką rowerową wzdłuż drogi Luboń – Mosina do Puszczykowa, gdzie po przekroczeniu przejazdu kolejowego relacji Poznań – Wrocław dotarliśmy do Warty na teren Wielkopolskiego Parku Narodowego (WPN). Nad brzegiem wezbranej po ostatnich opadach rzeki zrobiliśmy pamiątkowe zdjęcie grupy. Dalej wędrowaliśmy ścieżkami po obszarze ochrony ścisłej Zalewy Nadwarciańskie, który znajduje się na terenie WPN w gminie Komorniki, pomiędzy Luboniem a Puszc-



Uczestnicy rajdu „Zalewy Nadwarciańskie” na trasie fot. Jan Błaszczak

czkowem, na południe od osady Kątnik. Przez rezerwat przebiega Nadwarciański Szlak Rowerowy. Przeszliśmy przez 3 drewniane mostki: nad „Rowem Żydowskim”, nad Wirynką przy ujściu do Warty i nad zalewami starorzeczca. W drugiej połowie XIX wieku Prusacy przekopali kanał i zlikwidowali łukowate zakole Warty, prostując meandrujące w tym miejscu koryto rzeki. Po drodze zauważyliśmy pierwsze w tym roku po panującej suszy, grzyby czubajki kanie (popularnie zwane sowami). Po krótkim odpoczynku wyruszyliśmy w dalszą drogę. Dotarliśmy do Kątnika i skierowaliśmy się w stronę Łęczycy na metę rajdu, przechodząc tunelem pod zmodernizowaną linią kolejową do Wrocław-

kiego. Wyruszyli auto karem wczesnym rankiem z Lubonia i autostradą A2 dotarli najpierw do Łądu, gdzie zwiedzili Pocysterski Zespół Klasztorno-Kościelny.

W 2009 r., rozporządzeniem Prezydenta RP, dawne opactwo cysterskie w Łądzie nad Wartą zostało uznane za pomnik historii. Po zabytkowym obiekcie oprowadził nas kleryk Maciej Cendrowski. Bardzo szczegółowo przedstawił historię powstania opactwa i zmiany zachodzące na przestrzeni wieków. Pierwotny klasztor i kościół zostały gruntownie przebudowane w XVII i XVIII w. Z zachowanych



Studenci LUTW w Łądzie fot. Jan Błaszczak

wia. Przeszliśmy prawie 10 km. Na mecie czekał na nas posiłek przygotowany przez gospodarzy spotkania – Koło Gospodyń Wiejskich z Łęczycy: pyszna zupa pomidorowa z makaronem i placek z owocami (tradycyjnie przynoszony przez grupę z Lubonia) oraz kawa i herbata. Były śpiewy piosenek ludowych i turystycznych razem z Zespołem „Aspirynki” z Komornik oraz rozmowy w przyjacielskiej atmosferze. Kolejny rajd „Traktem Napoleoniskim” organizowany przez GOK Komorniki odbędzie się 23 września. Spotkanie o godz. 10 przed Domem Kultury „Dworek” w Gluchowie.

(Jan Błaszczak)

Na Święcie Ogórka

5 sierpnia studenci pojechali do Karszewa w Gminie Dąbie na Święto Ogórka na zaproszenie burmistrza Tomasza Ludwic-

reliktów średniowiecznych szczególną rangę mają: kapitułarz z ok. 1360 r., pokryty gwiazdzysto-trójdzielnym sklepieniem wspartym na 10-bocznym filarze, oraz polichromie o tematyce sakralno-świeckiej, z unikalną w skali kraju rozbudowaną sceną donacji, zdobiące oratorium św. Jakuba. Od 1728 r. wybitny architekt rzymski Pompeo Ferrari prowadził rozbudowę kościoła klasztorowego w stylu późnobarokowym. Wystrój świątyni to kolejna cenna wartość opactwa. Projektował go Pompeo Ferrari oraz szereg innych artystów, a wśród nich świetny malarz Adam Swach – twórca cyklu malarskiego o unikalnym na ziemiach polskich programie ikonograficznym zawierającym dzieje zakonu cystersów w Polsce i Europie.

cd.
obok

Sprostowanie

W lipcowym numerze „WL”, w tekście państwa Błaszczaków „Spotkanie z poezją śpiewaną” (s. 37) pojawiły się pewne nieścisłości. Zabrakło informacji o tym, że zaprezentowany słuchaczom LUTW program „Nastroje, nas troje” przygotowały panie Hanna Ruszkowska i Marzena Kinas i obie odpowiadały za całe przedsięwzięcie (a nie – jak napisano – M. Kinas), natomiast goście zasiedli przy stole nakrytym przez panią Ewelinę Iglewską (wymieniona w tekście pani Renata Dura była tego dnia nieobecna w pracy).

Marzena Kinas

„Najlepszy” na plaży

Jednym z dwunastu zaplanowanych przez Miasto seansów w ramach Kina Letniego na plaży miejskiej był wyświetlony 2 sierpnia o godz. 21.30 polski film fabularny zatytułowany „Najlepszy”, w reżyserii Łukasza Palkowskiego. W rolach głównych wystąpili m.in.: Jakub Gierszał, Arkadiusz Jakubik, Kamila Kamińska, Anna Próchniak i Adam Woronowicz. Film zdobył 5 nagród podczas Festiwalu Filmowego w Gdyni. Jego twórca sięgnął po życiorys niezwyklej osoby – człowieka, który udowodnił, że prawdziwi bohaterowie nie boją się upadać i potrafią podnieść się z najgłębszego dna. Był inspirowany historią życia Jerzego Górskiego – byłego narkomana, który po wygranej, trudnej walce z nałogiem zdobył tytuł mistrza świata w triathlonowych zawodach w Stanach Zjednoczonych. Film obejrzało ponad dwustu widzów, którzy mogli skorzystać także z zlokalizowanego w pobliżu plaży firmowego punktu Wytwórni Lodów Naturalnych „Pastelowa” oraz stoiska z prażoną kukurydzą i zimnymi napojami. W sierpniu zaplanowane są jeszcze dwa seanse filmowe nad Wartą (w czwartki 23 i 30), które zakończą tegoroczny sezon letniego kina. PAW



Film obejrzało ponad dwustu widzów, którzy zapelnili miejską plażę i jej obrzeża
fot. Paweł Wolniewicz

Z parafii św. Jana Bosko

Błogosławienie pojazdów

W niedzielę, 29 lipca, kończącą 19. Ogólnopolski Tydzień św. Krzysztofa – patrona kierowców i podróżujących – po każdej Mszy św. błogosławiono kierowców i ich pojazdy. Towarzyszyła temu zbiórka pieniędzy na zakup środków transportu dla misjonarzy – samochodów, motocykli, rowerów, pontonów. Przed rokiem w całej Polsce zebrano na ten cel ponad 3 000 000 zł, z czego ponad 2 000 zł w naszej parafii.



Witraże prezentują się pięknie pod względem zarówno od wnętrza kościoła, jak i strony dziedzińca
fot. Paweł Wolniewicz

Kolejne witraże

W środę, 8 sierpnia, nasza świątynia wzbogaciła się o kolejne dwa witraże,

które umieszczono w trzecim i czwartym oknie południowej nawy. Tym samym witraże znajdują się już we

wszystkich czterech oknach tej części kościoła.

PAW



Po Mszy św. o godz. 11 pojazdy i ich kierowców błogosławił ks. proboszcz Roman Kubicki. Kapłan życzył kierowcom i ich pasażerom szerokiej i bezpiecznej drogi oraz tyle samo szczęśliwych powrotów, co wyjazdów.
fot. Paweł Wolniewicz

cd.
ze str.
40

Wnętrze kościoła ma wysokiej klasy dekoracje malarskie i sztukatorskie oraz wyposażenie w postaci cennych ołtarzy barokowych, manierystycznych stali oraz barokowego prospektu organowego. Z Łądu udaliśmy się do pobliskiego Zagórowa na obiad. Następnie zajechaliśmy na stadion sportowy

w Karszewie, gdzie rozpoczął się XII Dzień Ogórka. Tegoroczna impreza mogła zaistnieć dzięki wsparciu w ramach Planu Działania Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich objętej Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020 oraz zawiązaniu partnerstw pomiędzy Gminą Dąbie, Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury i Biblioteką Publiczną, Po-

wiatem Kolskim, Wielkopolskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Poznaniu i firmą PPH „Ogórecki”. By kultywować produkty tradycyjne i lokalne oraz sporządzanie przetworów ogórkowych swoje potrawy zaprezentowały Koła Gospodyń Wiejskich oraz Stowarzyszenia. Na ich stoiskach można było skosztować lokalnych potraw oraz poznać przepisy i sposoby na ogórkowe przetwory. Grupa studentów z Lubonia została serdecznie przywitana przez burmistrza Tomasza Ludwickiego. Przygotowano wiele prelekcji o ogórkach, ich odmianach, ekologicznym sposobie życia i odżywianiu, a także konkursy z ogórkiem w tle, dla dzieci i dorosłych. W rzucie ogórkiem do beczki w kategorii do 18 lat 2. miejsce zajął Jasiu Tomaszuk z Lubonia, a w konkursie na wiersz o zielonym warzywie dwie pierwsze lokaty przypadły również lubonianom – Irenie Skrzypczak (1. miejsce) oraz Marii i Janowi Błaszczakom. Wystąpiły zespoły – śpiewaczy „Nadnerzanki” z Dąbia oraz „Ton” z Lubonia, który bardzo podobał się publiczności i musiał bisować. Miło spędziliśmy czas w Dąbiu. Zaprosiliśmy przyjaciół do odwiedzenia nas w Luboniu w październiku.

(M. J. Błaszczakowie)

Rymowanki-ogórczanki autorstwa słuchaczek LUTW

„Gra w zielone”

– Irena Skrzypczak,
(1. miejsce w konkursie)

Grasz w zielone? Gram!
Masz zielone? Mam!
Mam zielony kapelusik, jedną nóżkę,
suuuper brzuszek!
Szybko rosnę gdy ciepłutko, pada
deszczyk – też miłutko!
A dla miłej ogrodniczki, chętnie wska-
czę w jej słoiczki!

„Ogóreczek”

– Genowefa Kołodziej

Zielony listek, żółty kwiatusek
Gdy pszczołka siądzie, robi się brzusz-
szek.
Słonko przygrzeje, deszczyk podleje
Więc dla gosposi są to nadzieje!
Rośnie i rośnie, trzeba by zrobić po-
rządny sznurerek...
Po sznurku pnie się zielony brzuszek?
Co to? Ogórek!



Występ lubońskiego zespołu „Ton” na Święcie Ogórka w Karszewie
fot. Jan Błaszczak

Kto jest kim w Luboniu

Misjonarz na te czasy

Od 1 lipca br. kapłanem Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Maryi w Domu Generalnym w Luboniu jest o. Waldemar Meyka, oblat Maryi Niepokalanej, który zastąpił przeniesionego do Kodnia o. Dariusza Galanta OMI. Przez ostatni rok służył w położonym na terenie Świętokrzyskiego Parku Narodowego (30 km od Kielc), Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego, gdzie Misjonarze Oblaci Niepokalanej Maryi są kustoszami

Urodził się w 1963 r. w malowniczo położonej nad Jeziorakiem ok. 40-tysięcznej, turystycznej Iławie niedaleko Elbląga, gdzie wzrastał i uczył się, obserwując sunące po wodzie żaglówki i kajaki, wśród jezior i lasów warmińsko-mazurskich. Maturę składał w wieku 21 lat, po 3-letniej zawodowce i Technikum Mechanicznym, które było szkołą położoną najbliżej jego domu (specjalność: mechanik maszyn i urządzeń oraz obróbka skrawaniem). Ten wydłużony czas pomógł mu w podjęciu decyzji o wstąpieniu do seminarium. Wybór Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej był naturalną konsekwencją tego, że parafię pw. Przemienienia Pańskiego, z której pochodził, prowadzili właśnie ojcowie z tego zgromadzenia zakonnego. Gotycki „czerwony kościół” widział z okien swojego domu. Nie bez znaczenia była też maryjność oblatów i pasyjność, którą symbolizuje noszony na habicie krzyż. Oblaci kształtowali jego duchowość do późnego wieku młodzieńczego. Co ciekawe, w pejzaż dzieciństwa o. Waldemara wpisały się też posługujące w rodzinnej Iławie służebniczki Maryi (śląskie), szczególnie śp. s. Lucylla, która go katechizowała.

Jest jedyną osobą duchowną w rodzinie. Rodzice już nie żyją. Szczególnie bliski jest mu dom młodszej o rok siostry Jolanty i szwagra Jana (rodziców czwórki dzieci).

W przeszłości przeszkadzała mu w życiu nieśmiałość. Nie wyobrażał sobie wystąpienia publicznych ze swoim udziałem, stąd w szkole nigdy nie zgłosił się niepytany. Na matematyce czuł się jak ryba w wodzie, ale widzieć technicznej nigdy poważnie nie spoztykował.

Od dziecka czuł powołanie do kapłaństwa i życia zakonnego. Stronił od rozrywek świata, nie odnajdując w nich głębszego sensu. Całe życie jest abstynentem. Jako 9-latek bardzo poważnie potraktował związane z I Komunią Świętą zobowiązanie o abstynencji do 18 roku życia, które przerodziło się potem w postanowienie ponawiane co rok, a w konsekwencji podjęte dożywotnio. Abstynencja to dar, który go nic nie kosztuje, życie bez alkoholu to tożsamość o. Waldemara.

Nigdy nie pociągały go misje, nie marzył o służbie w Afryce, za kołem polarnym czy wśród Indian w dalekiej Kanadzie, w ogóle nie miał zamiaru wyjechać z Polski. Wstąpił do zgromadzenia oblatów, bo od dzieciństwa miał z nim kontakt, bardziej ukształtowały go relacje z kapłanami i ich otwartość, niż zachwycenie się charyzmatem tego zakonu. Przeszedł przez roczny nowicjat pod płaszcem Matki Bożej w Kodniu nad Bugiem (diecezja siedlecka), a potem seminarium w Obrze (archidiecezja poznańska), gdzie odbył 6-letnie studia filozoficzne i teologiczne. W 1989 r. złożył śluby wieczyste, w 1990 r. przyjął święcenia diakonatu, a w 1991 – święcenia prezbiteratu. Pracę magisterską



O. Waldemar Meyka (z prawej) podczas uroczystości upamiętniających utworzenie miasta Sławutycz

pisał z katechetyki (przygotowanie do małżeństwa), jednak nie duszpasterstwo rodzinne stało się dominantą jego kapłaństwa...

Po święceniach o. Waldemar został skierowany jako wikariusz do parafii św. Eugeniusza de Mazenoda (założyciel Zgromadzenia Oblatów) w Kędzierzynie-Koźlu. Po roku wyniknęło zapotrzebowanie posługi kapłańskiej na Ukrainie. Przełożeni odświeżyli deklarację o. Waldemara z czasów seminarium o ewentualnej chęci pracy na wschodnich rubieżach. Do tej pory wyjazd na Wschód był nierealny, ale w Związku Radzieckim rozpoczęła się właśnie *pieriestrojka*. Na wiosnę 1992 r. młody wikariusz pojechał z pomocą duszpasterską na czas Wielkiego Postu do Kijowa, a od 1 sierpnia 1992 r. rozpoczął stałą posługę na Ukrainie, która trwała... 25 lat.

Po roku pobytu w Kijowie i dwóch latach od święceń został proboszczem tamtejszej parafii pw. św. Mikołaja w stolicy Ukrainy (decyzja przełożonych wynikała w dużej mierze z deficytu księży w tym rejonie). Do dziś katolicy nie są gospodarzami tego neogotyckiego kościoła, który ponad 100 lat temu wybudowali ze swoich składek (jedyna katolicka świątynia w Kijowie nieoddana właścicielom). Kościół służy jako Dom Muzyki Organowej, a parafia korzysta z niego na zasadzie umowy jedynie na czas nabożeństw i partycypuje w kosztach utrzymania. Na początku ołtarz był wtaczany na kółkach, powolne zmiany doprowadziły do tego, że dziś jest już nietykalny. Nawet, jeśli ktoś przychodzi tylko na koncert, słuchając muzyki siłą rzeczy patrzy na ołtarz i wodzi wzrokiem po świętych obrazach. Kościół popada w ruinę, Ukraina nie ma środków, by go remontować. Pod wpływem dźwięków, których

skupisku ludzkim kościół. To było trudne duszpasterzowanie, m.in. ze względu na odległość. Przebywał tam 10 lat. Doprowadził do konsekracji świątyni i wtedy podjął 2-letnie studia na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, gdzie ukończył licencjat z liturgiki. Przez następne 3 lata był wykładowcą w seminarium w miejscowości Worzel pod Kijowem. Potem został proboszczem w 25-tysięcznym, naznaczonym tragedią czarnobylską Sławutyczu w województwie kijowskim – enklawie województwa czernihowskiego, wyjętej z jurysdykcji Czernihowa i przekazanej Kijowowi ze względów strategicznych. Sławutycz został zbudowany od podstaw dla pracowników elektrowni atomowej w Czarnobylu mieszkających wcześniej w skażonej po wybuchu reaktora Prypeci. Teraz pracownicy dojeżdżają do elektrowni 60 km (tranzytem przez Białoruś). W małym kościele, wybudowanym na prośbę katolików i obsługiwanym przez jednego księdza, o. Meyka proboszczował przez 6 lat. Miał, jak mówi, bardzo dobre relacje z władzami miasta i z miejscowym księdzem prawosławnym,



Sławutycz, spotkanie po Eucharystii w kawiarence parafialnej

źródłem jest przebiegające pod budynkiem metro, budynek niszczy. Może kiedy zupełnie podupadnie, władze oddadzą go katolikom. O. Meyka ubolewa, że Ukraina, która powoli stara się wyzwolić z objęć Federacji Rosyjskiej, nie rozpoczęła przemian od uregulowania długów i oddania nieswojego majątku właścicielowi, którym jest Kościół. Czytelnym znakiem dla władz państwowych, że miejsce to jest kościołem, była specjalna wizyta papieża Jana Pawła II i prywatna modlitwa w nim, 25 czerwca 2001 r.

Język rosyjski, który o. Waldemar zdawał na maturze, przydał mu się na Ukrainie, ale tak jak inni, uczył się tam ukraińskiego, wychodząc z założenia, że w państwie, które zdobyło samodzielność, szczególnie trzeba używać rodzimej mowy. W Kijowie spędził 6 lat. Stamtąd pojechał do Krzywego Rogu w województwie dnipro-pietrowskim – zagłębia metalurgii i najdłuższego miasta Europy (126 km) – gdzie oblaci budowali jedyny w 750-tysięcznym

zapraszano go, jako przedstawiciela Kościoła Katolickiego, na wszystkie uroczystości państwowe i lokalne. Przez 25 lat pobytu na Ukrainie o. Waldemar nie doznał żadnych przykrości z tytułu bycia Polakiem czy też katolikiem. Spotkał tam ludzi wielkiego formatu, szlachetności i kultury, których nie boi się nazwać świętymi. Czuje silny związek z Ukrainą i cieszy się ze spotkań z jej mieszkańcami na polskich ulicach. Ma dla nich duże zrozumienie. Ich obecność w Polsce wynika, jego zdaniem, z konieczności życiowej (ekonomii rodzinnej). Od 1 lipca br., w niedzielę o godz. 17.30, na prośbę przełożonych, o. Waldemar odprawia w podziemiach kościoła pw. Chrystusa Króla przy ul. Ostatniej 14 w Poznaniu msze św. dla Ukraińców (oczywiście po ukraińsku). Nie ogląda telewizji (nie posiada telewizora), jest, jak mówi, „radiomaryjny”. Dopiero jako kapłan dowiedział się od swego taty, że

cd.
obok

Z parafii św. Jana Pawła II

Wakacje z Bogiem

■ Zgodnie z tradycją naszej parafii czas wakacyjnych wyjazdów rozpoczęli ministranci. W tym roku wraz z opiekunem, ks. Krystianem, oraz kilkoma rodzicami, 22-osobowa grupa chłopców i 5 dziewczyn z parafialnej scholi, pojechała w niedzielę, 1 lipca, po Mszy św. o godz. 8 do Świeradowa Zdroju. Podczas sześciodniowego pobytu w Górach Izerskich, oprócz codziennej Mszy św. dzieci miały zapewniony czynny wypoczynek, poznając w tym czasie wiele atrakcji związanych z tym regionem Polski. Uczestnicy wyjazdu byli na Stoku Izerskim, w Ludźmierzu, przy wodospadach Kamieńczyk i Szklarka oraz zaporze wodnej. Gościli w hucie szkła, Centrum Edukacji Turystycznej i Centrum Edukacji Ekologicznej, odwiedzili także Zamek Czocha, Czarcie Młyny i Chatę Walońską.

■ Następny wakacyjny wyjazd to pielgrzymka do Częstochowy. Grupa naszych parafian wraz z członkami wspólnoty św. Barbary wyruszyła wczesnym rankiem 14 lipca na Jasną Górę, aby następnego dnia powitać wchodzącą do Sanktuarium Pielgrzymkę z Archidiecezji Poznańskiej. Podczas pierwszego dnia odwiedzili ko-

ściół parafialny pw. Michała Archanioła i Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Rogaliku. W tym zabytkowym drewnianym kościółku znajduje się łaskami słynąca rzeźba Matki Bożej z Dzieciątkiem, powstała ok. 1700 r. Tutaj nasi pielgrzymi uczestniczyli w porannej Mszy św., po której wyruszyli w dalszą drogę. Następnym przystankiem to zamek w Antoninie i przedpołudniowa kawa w parku tego zamku. Potem Sanktuarium Matki Bożej Gidelskiej – Uzdrawienie Chorych. W tej świątyni uczestnicy wysłuchali historii cudownej figurki i sprowadzenia w te okolice zakonu dominikanów, otrzymali też wyjaśnienie, czym jest obrzęd „kapiółki”. Z Gidle, zaopatrzeni w pamiątki ruszyli już bezpośrednio do Częstochowy. Tutaj po zakwaterowaniu w Domu Pielgrzyma był czas, aby indywidualnie pomodlić się przed cudownym obrazem Matki Bożej, wysłuchać i wspólnie z innymi pielgrzymami zaśpiewać Akatystę z modlitwą różańcową o pokój oraz uczestniczyć w Apelu Jasnogórskim. Drugi dzień pielgrzymki rozpoczął się śpiewem „Godzinek” przed odsłoniętym obrazem Matki Bożej i Mszą św. Później, o godz. 10 wszyscy nasi pielgrzymi uczestniczyli w Drodze

Krzyżowej na wałach jasnogórskiego Sanktuarium, którą prowadził ks. Zbigniew Urny z Obornik. O godz. 13 do świątyni wchodzili nasi piesi pielgrzymi, których w tym roku witał ks. bp Grzegorz Balcerek. Wśród wymienianych przez spikera był nasz parafianin – Krzysztof Jędrzejewski, który już 41 raz uczestniczył w pieszej pielgrzymce na Jasną Górę. O godz. 16 odprawiono Mszę św. z udziałem pielgrzymów ze wszystkich grup, które w tym dniu dotarły do Częstochowy. Około godz. 18 uczestnicy autokarowej pielgrzymki wyruszyli w drogę powrotną do Lubonia.



Pożegnanie o. Krzysztofa Jurewicza OMI podczas mszy św. 25 lipca

Serdeczne pożegnanie

25 lipca podczas Mszy św. o godz. 18 żegnał się z nami o. Krzysztof Jurewicz OMI (od 13 sierpnia będzie proboszczem w parafii pw. św. Eugeniusza w Kędzierzynie-Koźlu), który przez 6 lat pomagał naszym duszpasterzom. Był drugim z oblatów, po o. Piotrze Osowskim OMI, do których nasi parafianie zwracali się „honorowy wikariusz”. Bardzo szybko zdobył szacunek i sympatię poprzez swoją otwartość na nasze sprawy osobiste i parafialne, zawsze uśmiechnięty. Szanowaliśmy go za sposób odprawiania Mszy św. i nabożeństw, za udzielane sakramenty, szczególnie za Sakrament Pokuty, za posługę chorym i pomoc duszpasterzom, przede wszystkim w pierwszym roku istnienia naszej parafii. Uroczysta, koncelebrowana Eucharystia była sprawowana w intencjach solenizantów: o. Krzysztofa i naszego wikariusza ks. Krystiana. Obecni przy ołtarzu byli o. Piotr OMI, o. Paweł OMI i o. Tomasz SDB. Przybyli również rodzice, siostra i siostrzenica o. Krzysztofa oraz młodzież z sekretariatu Oblackich Powołań z Poznania, Gniezna i Krakowa. Homilię w tym dniu głosił nasz pierwszy „honorowy wikariusz”. Wspominał wspólne 12 lat pobytu z o. Krzysztofem w Poznaniu i lata posługi w naszej parafii, gdzie z czasem to on stał się tym drugim. Jak to ujął z humorem „(...) mimo to, ja byłem lokomotywą. Żał, że to się kończy, ale też cieszę się, że, wreszcie nie będziemy myleni”. Po Mszy św. przyszedł czas na podziękowania. Rozpoczął je o. Paweł Ratajczyk, który dziękował o. Krzyszto-

fowi za wspólne 12 lat pobytu w poznańskiej wspólnotie, za pracę w „powołaniówce”, za przyprowadzenie 80 nowych oblatów. Dziękowali również parafianie, za wszystko, co odchodzący duchowny robił dla naszej parafii, zapewniali o pamięci i modlitwie, odśpiewali pieśń „Życzymy, życzymy”. Nie zabrakło również podziękowań naszego proboszcza – ks. Pawła Dąbrowskiego – i zapewnienie, że drzwi naszej świątyni są zawsze otwarte. Wszyscy też życzyliśmy nowemu proboszczowi powodzenia i szacunku nowych – starych parafian, bo o. Krzysztof wraca do swojej pierwszej parafii, w której był wikariuszem, po ukończeniu seminarium. Solenizant dziękował za czas spędzony wśród nas, za okazywane wyrazy sympatii i szacunku, zarówno podczas wizyt u chorych jak i w czasie odwiedzin duszpasterskich, za wspólne Msze św. i nabożeństwa, za modlitwy w jego i jego mamy intencji, zapewniał o modlitwach w naszych intencjach, zapraszał do „siebie”. Wszyscy nasi parafianie mogą powtórzyć za o. Piotrem – „żał, że nas opuszcza”. Już teraz zazdrościmy parafianom z Kędzierzyna-Koźla tak wspaniałego kapłana. Mamy też nadzieję, że szybko docenią, jaki skarb otrzymali.

■ Z innych wydarzeń w tym wakacyjnym miesiącu należałoby wspomnieć o niedzielę, 22 lipca. Po każdej Mszy św. święcono pojazdy, a złożone ofiary przekazano na zakup samochodów dla misjonarzy.

Halina Gościńska



Pamiątkowe zdjęcie z pielgrzymki do Częstochowy, podczas drogi krzyżowej na wałach Jasnej Góry

cd.
ze str.
42

jest dzieckiem ofiarowanym Matce Bożej. Od 1985 r. jest niewolnikiem Maryi Niepokalanej. Patronuje mu św. Maksymilian Maria Kolbe.

Związany z sanktuariami maryjnymi w Gietrzwałdzie na Warmii oraz w Lipach k. Lubawy. Poza liturgią i teologią, które go pasjonują, o. Waldemar od dzieciństwa lubi sport, głównie biegi. 7 lat temu ukończył Maraton Solidarności w Gdańsku, odległość 10 km nie stanowi dla niego problemu. Biega amatorsko, dla podtrzymania sprawności pomimo upływu wieku. Nie posiada samochodu, jeździ rowerem. Jak mówi – *Cierpienie kiedyś przyjdzie, ale nie trzeba go zbyt szybko prowokować*. Twierdzi, że posiada pełen worek różnych przywar i cały czas, z umiarkowanym sukcesem, pracuje nad swoim nawróceniem. Jest łasuchem.

HS

Pieszko do Tulec

Serdecznie zapraszamy na pielgrzymkę pieszą z okazji Wielkiego Odstępu Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Tulcach.

Zbiórka w niedzielę, 2 września o godz. 5.45 na placu bł. E. Bojanowskiego w Luboniu.

Możliwość dołączenia na trasie (Poniatowski, Unijna, Dębiecka, Armii Poznań, kierunek Poznań Dębina). Więcej informacji na facebook.com/PielgrzymkaPieszaDoTulec, w ogłoszeniach parafialnych i na plakatach.

RWoj

Tak lubonianie maszerowali do Tulec 3 września ub. roku fot. Ewa Pioterek



Z parafii św. Maksymiliana

Wypoczynek seniorów i dzieci

Od 30 czerwca do 9 lipca w ośrodku wypoczynkowym Caritas w Zaniemyślu odpoczywała grupa 52. seniorów. Dołączyło do niej na 5 dni 15 dziewczynek z parafialnej scholi, a po ich wyjeździe, na kilka dni – 7. ministrantów. Po raz pierwszy zorganizowano taki wspólny wypoczynek międzypokoleniowy starszych i dzieci. Nad seniorami czuwała Justyna Wojciechowska, opiekę nad dziećmi sprawowały Helena Piątek i Lucyna Zybała, a nad chłopcami Leszek Hirsch. Każda z grup spędzała czas według odrębnego planu, ale wspólnym elementem wypoczynku była codzienna Eucharystia, którą sprawował ks. kanonik Józef Majchrzak – opiekun duchowy wypoczywających. Bardzo udanym momentem integracji z seniorami był wspólny wieczór śpiewu z dziewczętami oraz zabawa w dwa ognie z chłopcami.

Seniorzy jak zwykle tryskali energią i aktywnością. Wzięli udział w wyjeździe do Środy Wlkp., gdzie uczestniczyli we mszy św. w tamtejszej Kolegiacie. Stałym punktem wypoczynku było spotkanie w kręgu biblijnym, które prowadził ks. kanonik. Uczestnicy pochylali się nad Słowem Bożym z Ewangelii św. Marka. W codziennym grafiku nie zabrakło gimnastyki, spacerów, atrakcji w postaci rowerów wodnych i wypraw mostem pontonowym na wyspę św. Edwarda. Dużą atrakcją była spartakiada „Sprawny” odkrywająca duże pokłady sprawności fizycznej jej uczestników. W pogodne wieczory seniorzy chętnie sięgali po gry planszowe i śpiewniki. Jak co roku dużym zainteresowaniem cieszył się zorganizowany teleturniej „Jaka to melodia”. Wszyscy ze zdziwieniem, że tak szybko minął czas, dotrwali do ostatniego dnia wypoczynku. Każdy z uczestni-

ków otrzymał dyplom uczestnictwa i już zgłosił swój akces uczestnictwa na następny rok.

„Łączy nas Czerwona Nitka”

To jedno z haseł kampanii promującej honorowe krwiodawstwo. Krew to dobro, którym podzielić się może niemal każdy. Do takiej postawy zachęcamy też co roku wiernych z parafii św. Maksymi-



Uczestnicy wyjazdu na wypoczynek w Zaniemyślu fot. Justyna Wojciechowska

liana z okazji święta Patrona. W tym roku zmienił się termin organizowanej akcji i już 15 lipca chętni darczyńcy mogli włączyć się do „ogólnonarodowego krwioobiegu”. Na parafialny apel „Twoja krew – moje życie” odpowiedziało w tym roku 24 chętnych, z czego 20 oddało krew z przeznaczeniem na ratowanie dzieci z Oddziału Onkologii i Hematologii ze Szpitala Klinicznego nr 5 UAM w Poznaniu. Dziękujemy tym, którzy podzielili się tym bezcennym darem. Akcję koordynował parafianin, Rafał Szczeszek.



Autokarowa akcja krwiodawcza przy kościele św. Maksymiliana fot. Anna Kaźmierczak

1 grosz za kilometr

W Tygodniu św. Krzysztofa – jak co roku – pochylamy się nad potrzebami polskich misjonarzy i misjonek oraz ich współpracowników na misjach, i wspieramy ich w zakupie środków transportu. Są to niezbędne narzędzia w ich codziennej posłudze na rzecz Ewangelii. Brak tych pojazdów bardzo utrudnia i ogranicza, a czasem wręcz uniemożliwia prowadzenie działalności misyjnej we współczesnym świecie. Bez środków transportu misjonarze nie są w stanie efektywnie pomóc powierzonym sobie ludziom. Stawka jest tym większa, gdy w grę wchodzi życie, zdrowie, przyszłość i zbawienie ludzi, którzy bardzo często zostali pozostawieni samym sobie. „1 grosz za każdy bezpiecznie przejechany kilometr” – to hasło, które od lat towarzyszy akcji św. Krzysztofa. W duchu wdzięczności ofiarę złożyć mogli nie tylko sami kierowcy, ale i pasażerowie. Z tegorocznej akcji z parafii św. Maksymiliana ks. kanonik Józef Majchrzak przekazał zebrane ofiary na konto organizacji MIVA Polska – organizacji, która troszczy się o wyposażenie misjonarzy w samochody, motocykle, quady, rowery, łodzie motorowe czy skutery śnieżne. Tak więc, aby misjonarze nie byli pozbawieni naszego wsparcia i mogli jak najlepiej wypełnić misyjne posłanie: „Idźcie i głosćcie”, także parafianie z Łasku dołączyli do akcji św. Krzysztofa i stali się w ten sposób „Krzysztofami” niosącymi Chrystusa tym, którzy Go jeszcze nie znają.

A.K.



Świecenie samochodów przez ks. proboszcza Józefa Majchrzaka w parafii św. Maksymiliana



Otwarto kolejny sektor cmentarza parafialnego w Żabikowie. Ogródzenie przesunięto w głąb pola w kierunku ul. Drzymały. fot. Rafał Wojtyniak

Posiedzenie władz działkowców

W maju i czerwcu w świetlicy ROD im. Jana Mazurka w Poznaniu odbyły się posiedzenia Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców (OZ PZD)

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie OZ PZD oraz Przewodniczący Kolegium Prezesów Okręgu Poznańskiego. Majowe zebranie dotyczyło spraw bieżących i RODO. We wszystkich ogrodach działkowych Okręgu odbyły się walne zebrania członków stowarzyszenia, które podejmowały uchwały zatwierdzające sprawozdania zarządów z działalności w 2017 r oraz przyjmowały plany pracy i preliminarze finansowe na rok bieżący. Obecnie, zgodnie ze statutem PZD, Okręgowy Zarząd podsumował kampanię sprawozdawczą i przyjął zbiorcze

sprawozdanie ze wszystkich 286 ogrodów oraz zatwierdził preliminarz na rok bieżący. Zebranie podjęło uchwały zatwierdzające zbiorcze sprawozdania z ROD oraz preliminarz finansowy, a także powołało nowe ośrodki szkolenia działkowców i uzupełniło skład komisji szkoleniowych. W toku posiedzenia znalazły się także inne ważne dla ogrodów sprawy. Omówiono prace nad nowelizacją statutu PZD, a także przedstawiono sprawozdanie z wykonania „Planu inwestycji i re-

montów”. Oceniono pozytywnie w działalności ogrodów, do których niewątpliwie należy tendencja zwiększania wysiłku inwestycyjnego w ogrodach, wygenerowania dodatkowych wyników finansowych w większości ROD, poprawa stanu

zadowolenie spowodowane złą pracą zarządów. Aż w 4. Rodzinnych Ogrodach Działkowych nie przyjęto sprawozdań rocznych i doszło do konieczności wymiany władz.

W wielu ogrodach będą obchodzone jubileusze ogrodowe, które w połączeniu z obchodami Dnia Działkowca, będą okazją do zaprezentowania dorobku naszych ogrodów, lepszej integracji środowiska oraz spotkań z lokalnymi władzami i mieszkańcami osiedli. Okręg



Spotkania działkowców w maju



Uczestnicy posiedzenia Okręgowego Zarządu PZD fot. Jan Błaszczyk

zagospodarowania działek i ogrodów oraz dobra współpraca ogrodów z lokalnymi samorządami. Martwi natomiast fakt, że w niektórych ROD miały miejsce wewnętrzne konflikty i rodziło się nie-

zaapelował o nadanie tym wydarzeniom uroczystej rangi.

Jan Błaszczyk
członek OZ PZD

Z Chatki Skrzatka

■ Ostatnie tygodnie w niepublicznym przedszkolu przy ul. Szkolnej były pełne atrakcji i wielu wrażeń. Do naszej placówki znów przybył uwielbiany przez dzieci teatrzyk „Herbi” z przedstawieniem pt. „Dyzio na drodze”. Dzięki inscenizacji dzieci utrwaliły przepisy ruchu drogowego w aktywny i zabawny sposób. Kolejnym gościem była Filharmonia Pomysłów, która odwiedziła nas z ostatnim przedstawieniem w tym roku szkolnym. Tym razem bohaterem muzycznego spotkania był stworzony przez stolarza Dyl Smykosmyczkowski, który wraz z nim oprowadził dzieci po krainie instrumentów strunowych smyczkowych.

■ Dzieci najlepiej uczą się przez zabawę, co potwierdzają warsztaty naukowe organizowane w naszym przedszkolu. Tym razem skrzaty stworzyły wulkan oraz swoje małe fontanny. Zajęcia te, to nie tylko świetna rozrywka, ale także wartościowe, edukacyjne doświadczenie. - Największą atrakcją w ostatnim czasie była nocka w przedszkolu, która na długo zapadnie w pamięci dzieci. Wczoraj rozpoczął się przygodą na Dzikim Zachodzie w ogródku przedszkolnym. Szalone zabawy i tańce na powietrzu zakończone zostały ogniskiem i zjedzeniem samodzielnie upieczonych kiełbasek. Po wspólnej kolacji, prze-

braliśmy się w piżamy i przy zgaszonym świetle bawiliśmy się lartarkami. Następnego dnia po śniadaniu przyjechali rodzice, a nasze skrzaty już pytały kiedy kolejne „nocowanko”.

■ Dobrą okazją do integracji okazał się festyn z okazji Dnia Rodzin, który w tym roku odbył się w Ośrodku Kultury w Luboniu. Motywu przewodnim spotkania był cyrk. Nie zabrakło więc kolorów, uśmiechów i wielu atrakcji. Dzieci wraz

z rodzicami samodzielnie stworzyli wielkie bańki mydlane, zbudowali wysokie budowle z kolorowych patyczków czy wzięli udział w nietypowych wyścigach. Skrzaty otrzymały również na pamiątkę balony w wymarzonej kształcie, były: motyl-



Budowle z kolorowych patyczków stawiane przez dzieci i rodziców podczas festynu rodzinnego w Chatce Skrzatka

ki, pieski, krokodyle, świnka Peppa czy Myszka Miki. Całemu wydarzeniu towarzyszyło dużo śmiechu, współzawodnicstwa i przyjaznej atmosfery.

C.S.



Przygoda na Dzikim Zachodzie w przedszkolu „Chatka Skrzatka”

Walne Stowarzyszenia Luboń

Stowarzyszenie Luboń zaprasza na otwarte Walne Zebranie – członków stowarzyszenia oraz osoby chętne do współpracy na rzecz dobra naszego miasta Luboń. W programie – wybory nowego Przewodniczącego i Zarządu. Zebranie odbędzie się **5 września 2018 r.** w sali konferencyjnej Straży Pożarnej przy ul. Żabikowskiej o godz. 19. Zapraszam

August Krawiec
Przewodniczący Stowarzyszenia Luboń

Petanka

Rozgrywki w bule

■ W niedzielę, 17 czerwca, rozegrano VI Mistrzostwa Singlistów Lubońskiej Petanki. W zawodach wzięło udział 15 zawodników, którzy rozegrali 7 meczów systemem szwajcarskim. Tytuł Klubowego Mistrza zdobyła Iwona Jeziorna, która wygrała 6 gier. Drugie miejsce zajął Mikołaj Fabiś, a trzecie Andrzej Włodarczyk, obaj wygrali po 5 meczy. Cała trójka została nagrodzona pamiątkowymi pucharami. Rozgrywki toczyły się w miłej atmosferze, rywalizacja była zacięta, ale w duchu fair play. Dla klubowiczów przygotowano ciepłe i zimne napoje oraz ciastka.

■ W słoneczną i bardzo gorącą niedzielę, 22 lipca, z inicjatywy Lubońskiej Petanki, na buldromie przy ul. Dojazdowej spotkali się wielbiciele petanki z Kamionek, Mieczewa, Gostynia i oczywiście Lubonia. 19 osób podzielono na dublety i triplety, i rozegrano turniej rekreacyjno-integracyjny. Była to okazja do wymiany doświadczeń między graczami początkującymi oraz bardziej doświadczonymi. Rozegrano 5 rund systemem szwajcarskim, a zwyciężył dublet polsko-francuski: Darek Surdyk i Franek Dominiak. Na drugim miejscu uplasowały się brązowe medalistki Mistrzostw



Najlepsi singliści w zawodach 17 czerwca

Polski: Karolina Fabiś (Lubon) i Małgorzata Maciejewska (Gostyn). Na trzecim miejscu stanął mieszany triplet: Piotr Maciejewski (Gostyn), Jarosław Malesiński (Mieczewo) i Mikołaj Fabiś (Lubon). LP



22 lipca spotkali się sympatycy bule na turnieju rekreacyjno-integracyjnym



Na buldromie przy ul. Dojazdowej 22 lipca

Puchar Polski

W komunikacie Wydziału Gier i Ewidencji z losowania spotkań w ramach Pucharu Polski Strefy Poznańskiej czytamy, że w 1. rundzie zaplanowanej na 5 września LKS spotka się z Clescewią Kleszczewo, Stella Lubon zmierzy się z Zawiszą Dolsk, natomiast Pogrom Lubon z Orkanem Jarosławiec.

WS

Po raz szósty gonili wilka

W sobotę, 28 lipca, o godz. 10, na terenie Wielkopolskiego Parku Narodowego, odbył się szósty bieg „Pogoń za Wilkiem”. Ponad 10-kilometrową trasę pierwszy pokonał Paweł Tarasiuk z Aqua Serwis Team (w 39 minut i 43 sekund), natomiast w klasyfikacji generalnej zwyciężczynią okazała się Agnieszka Kuster

noga w nogę, z 4. wspinałymi dziewczynami ubiegającymi się o tytuł Walecznej Wilczycy. Ta rywalizacja, w formie zabawy, trwała od stycznia br. i polegała na relacjonowaniu na łamach portalu Facebook swoich przygotowań do biegu głównego. Jedną z kobiet, która zdobyła tytuł w tym konkursie była



Biegacze pokonywali trasę wśród malowniczych, nadwarciańskich lasów
fot. Beata Majewska

z czasem: 46:15 reprezentująca drużynę Lucky LUZers.

Linie mety przekroczyło w tym roku 351 osób. Na drugim miejscu zameldował się mieszkaniec z Lubonia – Daniel Kaczmarek. Trzecią lokatę zajął również lubonianin – Bartosz Bieleń. Łącznie w zawodach wzięło udział 25 osób z Lubonia.

Oprócz medali, dla wszystkich uczestników organizatorzy przygotowali atrakcyjne puchary i nagrody dla najlepszych w klasyfikacji generalnej, najszybszych mieszkańców okolicznych gmin, a także w poszczególnych kategoriach wiekowych. Jak co roku, nie zabrakło biegów wilczków, które startowały w trzech kategoriach wiekowych. Podczas pikniku na świeżym powietrzu, najmłodsi licznie wzięli też udział w zabawach ruchowych wieloboju na terenie Miasteczka Młodego Sportowca.

Ponadto, uczestnicy zawodów mieli wyjątkową okazję biegu łokieć w łokieć,



Na drugim i trzecim miejscu podium lubonianie – Daniel Kaczmarek i Bartosz Bieleń fot. Zielona fotografia

lubonianka – Joanna Hofman. Organizatorzy zadbali, by wszyscy dobrze się czuli i z przyjemnością spędzili czas z rodzinami. Impreza pod nazwą „Pogoń za Wilkiem” ma na celu popularyzację zdrowia i ekologicznego stylu życia oraz promocję terenów Wielkopolskiego Parku Narodowego, jako miejsca do czynnego wypoczynku i edukacji dla całej rodziny. Organizatorem biegu jest „GREEN SPORT Łukasz Kubiak” z Lubonia.

PzW

LKS przed sezonem

W związku z rozpoczynającymi się rozgrywkami piłkarskimi w sezonie 2018-2019 w A klasie i po spadku Lubońskiego Klubu Sportowego z klasy okręgowej, zapytaliśmy kapitana tej drużyny, Tomasza Domagałę, o przygotowania do rozgrywek.

Treningi rozpoczęły się 16 lipca, ćwiczymy trzy razy w tygodniu. W kadrze zespołu nastąpiły duże zmiany. Z powodu odejścia paru zawodników staramy się uzupełnić drużynę nowymi piłkarzami, oczywiście na miarę naszych skromnych możliwości klubowych. Zależy nam przede wszystkim na stabilnej sytuacji, by zespołom młodzieżowym oraz seniorom niczego nie brakowało. Jak chodzi o kadrę, odeszli: Adam Rybak (wrócił do Stelli Luboń), Adrian Krzyżanowski (do Sparty Szamotuły), Piotr Michalak (szuka klubu), Damian Krzyżaniak (Kania Gostyń), Marcin Roszkowiak (Lechia Kostrzyn). Przybyli: Rafał Cendrak (powrót do klubu), Jacek Świdwa (powrót do klubu) i Tomasz Kostrzyński (FC



Tomasz Domagała
fot. Władysław Szczepaniak

Poznań), Mateusz Barłóg, Piotr Ciszewski, Damian Krzysztofiak – cała trójka z GKS Gułtowy oraz Jakub Kimmel. Od nowego sezonu nasze mecze będziemy prawdopodobnie rozgrywać na boisku Stelli w niedzielę o godz. 11.

Władysław Szczepaniak

Kto zostanie mistrzem?

Rozwiązanie konkursu

W majowym wydaniu na str. 51 zamieściliśmy konkurs, w którym pytaliśmy o zwycięzcę piłkarskich Mistrzostw Świata, Rosja 2018? Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem, o czym świadczy duża liczba kuponów nadesłanych do redakcji.

Najwięcej czytelników obstawiało: Brazylię, Hiszpanię, Niemcy, Argentynę i Portugalię. Były również typy na Polskę. Dzisiaj możemy stwierdzić, że za tym ostatnim wyborem przemawiał jedynie patriotyzm, bo nasza reprezentacja wypadła bardzo dobrze tylko w reklamach.

Jak się okazało, po laur sięgnęła Francja. Wśród wszystkich kuponów znaleźliśmy 4 osoby, które na to państwo głosowały. Ponieważ sponsor ufundował dwie nagrody, musieliśmy dokonać losowania. Torbę sportową Nike otrzymuje **Szymon Owsiany** z Lubonia, a piłkę nożną

Adidas – **Monika Klóska** z Poznania (gdyby mistrzem świata została Chorwacja, p. Monika byłaby jedyną osobą, która typowała reprezentację tego kraju).

Sponsor konkursu – Firma Galanteria Papiernicza Andrzeja Prałata z Lubonia, ul. Armii Poznań 54, tel. 509 128 193 – uczynił piękny gest i dodatkowo obdaruje upominkami sportowymi pozostałych dwóch jasnowidzów, którzy wytypowali Francję. Są to: **Jerzy Michalski** i **Zygmunt Domagała**, oboje z Lubonia. Z kronikarskiego obowiązku informujemy, że sponsor przez wiele lat był zawodnikiem drużyny oldbojów LKS-u, natomiast jego ojciec, śp. Czesław Prałat, był wieloletnim działaczem sportowym w tym klubie oraz sędzią piłkarskim przy POZPN.

Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji w godzinach dyżurów.

Władysław Szczepaniak

Jak typowały VIP-y?

Rozwiązanie konkursu

15 lipca zakończyły się piłkarskie Mistrzostwa Świata Rosja 2018. W naszej sondzie, którą przeprowadziliśmy w majowym wydaniu „WL” na str. 51, spośród odpytanych 54. osób publicznych 4 postawiły na Francję. Sportowymi jasnowidzami okazali się: **Szymon Owsiany** (prezes Pogromu Luboń), **Mateusz Miłkołajczak** (z-ca Burmistrza Lubonia), **Dariusz Majewski** (komendant Kom-

sariatu Policji w Luboniu) i **Sebastian Kleiber** (trener Stelli Luboń).

W wyniku losowania bon do zrealizowania w salonie „Hanna Style” bielizna damska-męska i dziecięca – Hanna Nowak Luboń, ul. Puszkina 38A przypadł **Sebastianowi Kleiberowi**. Gratulujemy. Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji w godzinach dyżurów.

Władysław Szczepaniak

Kronika strażacka

618 130 998 lub 618 102 826

W lipcu OSP odnotowała 58 interwencji, które miały miejsce w Luboniu Poznaniu, na autostradzie A2 oraz na terenie gminy Komorniki.

- 04.07 – Luboń, ul. Konopnickiej – rozpoznanie zagrożenia związanego z owadami błonkoskrzydłymi,
- 04.07 – Luboń, ul. Poznańska – wypadek samochodowy,
- 05.07 – Łęczycza, ul. Łęczycza – pożar odpadów,
- 05.07 – Luboń, ul. Łączna – rozpoznanie zagrożenia związanego z owadami błonkoskrzydłymi,
- 06.07 – Poznań, ul. Leszczyńska – pożar altany,
- 06.07 – Luboń, ul. Armii Poznań – pożar samochodu,
- 07.07 – Komorniki, ul. ks. Robaka – pożar garażu,
- 08.07 – Komorniki, ul. Widokowa – pożar zboża,
- 09.07 – Poznań, ul. Sulechowska – pożar budynku gospodarczego,
- 09.07 – Poznań, ul. Opolska – pożar baru,
- 09.07 – Luboń, ul. Kalinowa – pożar na balkonie,
- 10.07 – Luboń, ul. Sikorskiego – otwarcie mieszkania w asyście policji,
- 10.07 – Luboń, ul. Oliwkowa – sprawdzenie przyczyny wyczuwalnego zapachu gazu,
- 11.07 – w związku z silnymi opadami deszczu odnotowaliśmy 19 interwencji związanych z wypompowywaniem wody z zalanych piwnic i posesji: w Luboniu (ul. Kościuszki, Kilińskiego, Łączna, ks. Streicha, Sikorskiego, Sienkiewicza i Krańcowa), w Poznaniu (Okulickiego, Krasickiego, Lelewela, Sycowska) oraz na terenie gminy Komorniki (ul. Komornicka i Żabikowska).
- 12.07 – Luboń, ul. Dworcowa/Poznańska – plama oleju na jezdni,
- 14.07 – Luboń, ul. Przejazd – pożar krzaków,
- 14.07 – Luboń, ul. Kościuszki – wypadek z udziałem samochodu i motocykla,

- 15.07 – Luboń, ul. Kościuszki – wypadek samochodowy,
- 15.07 – Poznań (Tor Poznań) – wypadek motocyklisty,
- 17.07 – Komorniki, ul. Poznańska – wypadek samochodowy,
- 17.07 – Komorniki, ul. ks. Robaka – plama oleju,
- 19.07 – Luboń, ul. Wysoka – rozpoznanie zagrożenia związanego z owadami błonkoskrzydłymi,
- 20.07 – Luboń, ul. Wojska Polskiego – rozpoznanie zagrożenia związanego z owadami błonkoskrzydłymi,
- 20.07 – Luboń, ul. Armii Poznań – wyciek oleju z samochodu,
- 21.07 – Poznań, ul. Orzechowa – pożar samochodu,
- 22.07 – Wiry, ul. Komornicka – wypadek samochodowy,
- 23.07 – Komorniki, ul. Poznańska – plama oleju,
- 24.03 – Luboń, al. Jana Pawła II – zdjęcie kota z rusztowania,
- 25.07 – Luboń, ul. 3 Maja – pompowanie wody,
- 25.07 – Luboń, ul. 11 Listopada – próba samobójcza,
- 26.07 – otwarcie mieszkania w asyście policji,
- 28.07 – autostrada A2 – wypadek samochodowy,
- 28.07 – autostrada A2 – kolejny wypadek samochodowy,
- 28.07 – Wiry, ul. Zespołowa – pożar trawy,
- 30.07 – Luboń, ul. Poznańska – pożar balotów słomy,
- 31.07 – Szreniawa, ul. Dworcowa – pożar ciągnika rolniczego,
- 31.07 – Puszczykowo-Niwka Stara – rozszczelniony gazociąg,
- 31.07 – Poznań, ul. Oplotki – wezwanie pomocy z samochodu przez system eCall,
- 31.07 – Luboń, ul. Kręta – rozpoznanie zagrożenia związanego z owadami błonkoskrzydłymi,
- 31.07 – Poznań, ul. Opolska – pożar śmieci.

Norbert Kaźmierczak
OSP

Wszyscy w jednej grupie!

18 sierpnia rozpocznie się pierwsza kolejka rozgrywek w rundzie jesiennej w poznańskiej III grupie w klasie A. Po spadku LKS-u z klasy okręgowej i awansie Pogromu Luboń pierwszy raz w historii zobaczymy w tej grupie aż trzy lubońskie zespoły. Kibice już sobie ostrzą apetyty, bo spotkań derbowych i emocji w Luboniu na pewno nie zabraknie. Wierzymy, że pierwsze trzy miejsca w grupie będą należały do drużyn z Lubonia. W III grupie A-klasy rywalami naszych zespołów będą: Promień Opalenica, Orzeł Rostarszewo, Ogrol Sielinko, Obra Zbąszyń, Nasza Dyskobolia Grodzisk, NAP Nowy Tomyśl, LZS Wąsowo, Las Puszczykowo, Huragan Michorzewo, Wicher Strzyżewo i 1920 Mosina.

Terminarz spotkań

- 18.08 (sobota), godz. 12 – Pogrom Luboń – Huragan Michorzewo
- 26.08 (niedziela), godz. 11 – LKS – Ogrol Sielinko
- 1.09 (sobota), godz. 14 – Pogrom – NAP Nowy Tomyśl
- 1.09 (sobota), godz. 17 – Stella Luboń – LZS Wąsowo
- 9.09 (niedziela), godz. 11 – LKS – Nasza Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski
- 15.09 (sobota), godz. 17 – Stella Luboń – Luboński KS Derby nr 1
- 16.09 (niedziela), godz. 16 – Pogrom – 1920 Mosina

(wg informacji Marka Giese, LOSiR)

Władysław Szczepaniak

Kronika policyjna

618 130 997 lub 61 841 49 00



■ Zgłoszono, że w okresie czerwca, do 2 lipca, opiekun jednego ze żłobków zęca się fizycznie i psychicznie nad dzieckiem. Matka zaobserwowała na ciele syna ugryzienie na policzku oraz siniak na plecach, a dziecko stało się lękliwe i płacziwe.

■ 2 lipca o godz. 14, na terenie McDonalds przy ul. Żabikowskiej, nieznany sprawca przywłaszczył portfel z zawartością dokumentów oraz gotówki. Straty 800 zł. Miejsce objęte monitoringiem.

■ Od 2 do 14 lipca ze sklepu ABC przy ul. Osiedlowej pracownica dokonywała kradzieży artykułów sklepowych. Straty 650 zł. Sprawca zatrzymany na gorącym uczynku.

■ W nocy z 2 na 3 lipca w godz. 21-7, nieznany sprawca skradł na ul. Sikorskiego 4 kołpaki od forda. Straty 531 zł.

■ 3 lipca o godz. 15, na ul. Malinowej, dwóch nieznanych mechaników, pomimo wezwania do opuszczenia terenu warsztatu, nie dostosowało się do wezwania, szarpaniem naruszili nietykalność cielesną mężczyzny, w wyniku czego doznał on urazu karku i ucha. Uszkodzone zostały także: telefon oraz okulary. Straty 1 000 zł. Wystawiono skierowanie do ZMS (Zakładu Medycyny Sądowej).

■ W nocy z 4 na 5 lipca z terenu ogrodzonej posesji przy ul. Fabrycznej nieznani sprawcy skradli kosiarkę automatyczną marki Al-Ko. Straty 3 350 zł. Zabezpieczono zapis z monitoringu.

■ 4 lipca ok. godz. 3, w trakcie spotkania towarzyskiego w mieszkaniu przy ul. Niepodległości jeden z uczestników imprezy naruszył nietykalność cielesną kobiety. W niewyjaśnionych okoliczno-

ściach zaginął też jej telefon marki Lenovo K5 – wartości 500 zł.

■ 4 lipca o godz. 20.10, na ul. Kościuszki zatrzymano 36-latkę, który prowadził samochód VW Passat pomimo cofniętych uprawnień do kierowania pojazdami wydanymi przez Starostę Poznańskiego.

■ 5 lipca zgłoszono, że w okresie 3-4 maja nieznany sprawca dokonał kradzieży przednich lamp w zaparkowanym przy ul. Poprzecznej pojeździe marki Ford Focus. Straty 12 200 zł.

■ 5 lipca w godz. 7-15.30, na ul. Kościuszki nieznany sprawca zarysował powłokę lakierniczą fiata 500. Straty 1 500 zł.

■ 6 lipca ok. godz. 8.15 kierownik budowy na ul. Magazynowej zawiadomił telefonicznie o odkopaniu niewybuchu z okresu II wojny światowej. Saperzy ustalili, że jest to bomba lotnicza o wadze ok. 50 kg. Zarządzono ewakuację 26 osób z dwóch pobliskich zakładów pracy. Działania zakończono o godz. 11.48.

■ 7 lipca ok. godz. 10.20, w bloku przy ul. Wschodniej, 29-latek kopaniem i uderzaniem dokonał uszkodzenia drzwi wejściowych do pomieszczeń gospodarczych. Sprawca został zatrzymany na gorącym uczynku, jest ponadto podejrzany o posiadanie środków odurzających: kokainy oraz substancji farmaceutycznych (zdarzenie opisaliśmy w „WL” 07, na str. 53 – „W narkotycznym zwiździe”).

■ 7 lipca o godz. 14.39, na ul. Armii Poznań kierujący opłem nie zachował niezbędnego odstępu i zderzył się z jadącym przed nim BMW, który zamierzał wykonać skręt w lewo. Przemieszczony BMW uderzył następnie w fiata. W wy-

niku zderzenia pasażerka fiata doznała złamania obojczyka. Ucierpiał też mężczyzna, który doznał urazu lewej nogi. Poszkodowanych przewieziono do szpitali. Kierujący pojazdami byli trzeźwi.

■ 9 lipca o godz. 17.10, na ul. Powstańców Wlkp. nieznana osoba kierująca samochodem Fiat Punto, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej zmusiła 15-latkę kierującego rowerem „Bitwin”, by chcąc uniknąć kolizji, zjechał na przeciwny pas ruchu. W wyniku tego rowerzysta zderzył się z fordem Mondeo. Nieletni doznał obrażeń ciała, a kierujący fiatem, nie zatrzymując się, odjechał z miejsca zdarzenia.

■ 9 lipca z otwartej posesji ul. 11 Listopada nieznany sprawca dokonał kradzieży drabiny metalowej oraz urządzenia rzemieślniczego do czyszczenia rur. Straty 1 150 zł.

■ 10 lipca o godz. 22.40, zatrzymano na gorącym uczynku 33-letniego obywatela Ukrainy zamieszkałego w Luboniu, który będąc w stanie nietrzeźwości kierował pojazdem marki BMW. Stracił panowanie nad autem i uderzył w budynek przy ul. Powstańców Wlkp.

■ 13 lipca w godz. 23-24, w bistro „Rotti” przy ul. Żabikowskiej nieznany sprawca przywłaszczył sobie pozostawioną torebkę damską z: pieniędzmi w wysokości 850 zł, dowodem osobistym, prawem jazdy, kartą bankomatową. Strata łączna ok. 1 000 zł.

■ 15 lipca na przyulicznym parkingu niestrzeżonym (ul. Sikorskiego), doszło do spalania toyoty Auris. W wyniku pożaru nadpaleniu uległy także dwa sąsiednie pojazdy: Fiat Punto oraz Peugeot 207. Przyczyna pożaru i straty są ustalane.

■ 15 lipca o godz. 18, na ul. Niepodległości, mężczyzna zarysował powłokę lakierniczą drzwi citroena C4 Grand Picasso (straty 700 zł). Sprawca ponadto nie stosuje się do wyroku sądu zakazującego mu zbliżania się do poszkodowanego na odległość 100 metrów.

■ 16 lipca o godz. 13.30, na ul. Sobieskiego zatrzymano 38-letniego mężczyznę podejrzanego o posiadanie środków odurzających w postaci białego proszku.

■ 19 lipca zgłoszono, że 21 czerwca nieznany sprawca za pomocą przywłaszczonej karty płatniczej dokonał kilku płatności zbliżeniowych na łączną kwotę 255,92 zł.

■ 20 lipca w godz. 8-8.05, na ul. Żabikowskiej nieznany sprawca skradł z otwartej torebki portfel z zawartością: karty płatniczej „Getin Bank” oraz gotówki – 100 zł.

■ 20 lipca o godz. 19.01 nieznany sprawca doprowadził banki Millenium SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 5 500 zł, wprowadzając pracownika banku w błąd co do danych osoby uprawnionej do dysponowania środkami finansowymi 86-letniego mężczyzny.

■ 26 lipca o godz. 10, na ul. Źródlanej zatrzymano mężczyznę, który nielegalnie dokonywał poboru prądu (czynności dokonano z udziałem pracownika energetyki). Zatrzymany na gorącym uczynku był też poszukiwany w celu doprowadzenia do najbliższego Aresztu Śledczego lub Zakładu Karnego.

Statystycznie:

■ Ujęto oraz zatrzymano na gorącym uczynku lub w bezpośrednim pościgu 10 sprawców, w tym 1 nietrzeźwego kierowcę.

■ Oszustwa – 6, w tym 5 zakupów internetowych na kwoty od 6 999 do 278 zł.

■ Zabójstwa – 0

■ Zgwałcenia – 0

■ Rozboje – 0

■ Kradzieże z włamaniem – 0

■ Kradzieże – 14, wykryto – 2

■ Samobójstwa – 0

■ Przepięstwa gospodarcze – 0

■ Przepięstwa narkotykowe – 2

■ Fałszerstwa – 0

■ Wypadki drogowe – 4 (5 osób rannych)

na podstawie danych z Policji

oprac. PPR

Samochód – motor

W sobotnie popołudnie 14 lipca, około godziny 15.30, na skrzyżowaniu ul. Kościuszki i Kilińskiego mężczyzna kierujący samochodem marki Opel Corsa nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu motocyklicie jadącemu ul. Kościuszki i doprowadził do zderzenia. Kierujący motocyklem Honda Hornet 22-letni obywatel Ukrainy doznał urazu wielonarządowego. Przytomnego przewieziono go do szpitala na ul. Szwajcarską. Kierowca opla był trzeźwy, a od motocyklisty pobrano krew do badania.

(I)



Groźny wypadek na skrzyżowaniu ulic Kilińskiego z Kościuszki w sobotnie popołudnie 14 lipca. Od strony kierowcy zmiądzony bok opla Corsy fot. Hanna Siatka

Kronika Straży Miejskiej

618 131 986

W lipcu strażnicy miejscy wykonali 379 różnych interwencji. 11 lipca na skutek intensywnych opadów atmosferycznych byliśmy zmuszeni do chwilowego zamknięcia odcinka ul. Powstańców Wielkopolskich pod wiaduktem kolejowym. Strażnicy pomagali również w zabezpieczeniu innych miejsc i usuwaniu skutków tej nawałnicy. Z funkcjonariuszami Komisariatu Policji w Luboniu wystawiliśmy 11 mieszanych patroli prewencyjnych w godz. 6-14 oraz 8 patroli weekendowych, których celem była kontrola miejsc publicznych, w których najczęściej dochodzi do spożywania alkoholu. Na podstawie „Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi” mandatami karnymi ukaraliśmy 15 osób. Dwie osoby, których stan upojenia alkoholowego stwarzał zagrożenie dla ich zdrowia lub życia, przewieźliśmy do Izby Wyrzężeń. Łącznie interwencji tego typu odnotowaliśmy w minionym miesiącu 66. W sprawie nieprawidłowego postępu lub

zatrzymania interweniowaliśmy 46 razy. Doprowadziliśmy także do usunięcia kolejnych trzech samochodów, których stan techniczny wskazywał, iż nie są używane. W 18. przypadkach nasze interwencje dotyczyły zwierząt. Dwa ranne ptaki z terenu naszego miasta trafiły do Ptasiego Azylu przy Akademii Rolniczej. Trzech właścicieli psów zostało przez nas ukaranych grzywnami mandatowymi za niezachowanie nakazanych i zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt. Z pracownikami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przeprowadziliśmy 5 kontroli w miejscach zamieszkania osób korzystających z pomocy tej instytucji. Operatorowi poznańskich rowerów miejskich przekazaliśmy jeden jednosedłowy porzucony na terenie Lubonia. Strażnicy kontrolowali również teren przyległy do plaży miejskiej w ramach czwartkowych seansów kina letniego.

SM

Zgadnij, co to?

Zabawa polega na odgadywaniu ciekawych i charakterystycznych miejsc w Luboniu. Prosimy określić, co przedstawia opublikowana fotografia i gdzie obiekt się znajduje. Odpowiedzi można przysyłać (również pocztą elektroniczną), dostarczać do redakcji (ul. Wschodnia 23 a lok. 62) albo wrzucać do niebieskich skrzy-

nek „Więści Lubońskich” na terenie miasta. Kartki z dopiskiem: „Zgadnij, co to” muszą być podpisane imieniem i nazwiskiem uczestnika konkursu. Wśród tych, którzy nadesłali poprawne odpowiedzi, rozlosujemy upominki. Prosimy też o nadsyłanie swoich propozycji (fotografii).

Zdjęcie opublikowane w ubiegłym miesiącu przedstawiało **godło Polski i herb Lubonia na kamieniu z tablicą upamiętniającą przejście z 2. w 3. tysiąclecie, przy narożniku ulic Powstańców Wlkp. i Puszkina. W tle widoczny był fragment Szkoły Haliny. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy tę, którą nadesłał(a) Michalina Kupiec. Po odbiór niespodzianki zapraszamy do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/62) w godzinach dyżurów.**

(red)



Kamień z symbolami Polski i Lubonia oraz pamiątkowa tablica przy Krzyżu Milenijnym u zbiegu ulic: Powstańców Wlkp. i Puszkina
fot. Piotr P. Ruszkowski



Zgadnij, gdzie znajduje się ten sklepik? fot. Hanna Siatka

Kolacja we dwoje

- „Kocha się naprawdę i do końca tylko wówczas, gdy kocha się zawsze”
- Z okazji Złotych Godów – najserdeczniejsze życzenia dla Państwa Waszaków składa Przemek z Agnieszka.
- Z okazji 50. rocznicy ślubu – najserdeczniejsze życzenia dla Zofii i Jerzego Waszaków składa Iza z Darkiem.
- Z okazji 50-lecia wspólnego życia, serdeczne gratulacje oraz życzenia radości, miłości i wszelkiej pomyślności

składa Mateusz z Kariną Hubertem i Natalią.

- Z okazji 35. rocznicy ślubu Jolanty i Bogusława Wasielewskich – wszystkiego najlepszego na następne lata życzą Teresa i Karol Łuczakowie.

Na kolację do restauracji „Villa Montana” przy ul. Poniatowskiego 14 wybiorą się w tym miesiącu państwo Zofia i Jerzy Waszakowie. Życzymy przyjemności. Prosimy o kontakt redakcją.



Łamigłówki Pani Literki

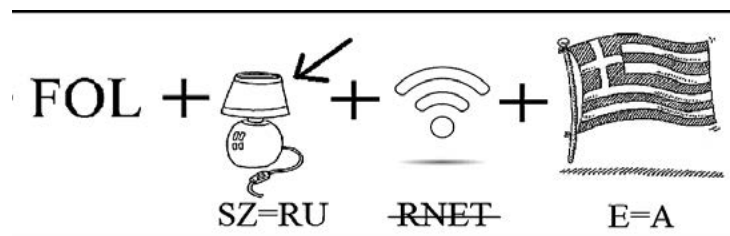
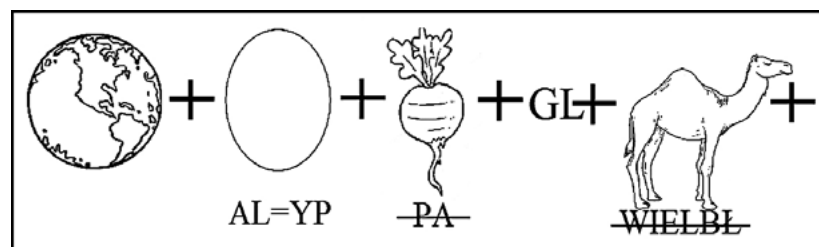
ZAGADKI DLA DZIECI

Witam wszystkie dzieci, które lubią rozwiązywać łamigłówki! Wakacje zbliżają się ku końcowi, mam nadzieję, że odpoczęliście i przeżyliście wiele miłych chwil. Zostało jeszcze kilkanaście dni, wykorzystajcie je jak najlepiej potraficie, znajdźcie też chwilę na rozszyfrowanie poniższego rebusu. Rozwiązaniem są cztery wyrazy, a tematem jest wydarzenie, które miało miejsce w Luboniu w sierpniu w parku Papieskim. Więcej już nie mogę podpowiedzieć, ale wierzę, że sobie poradzicie. Oczywiście podaję rozwiązanie zadań z poprzedniego numeru „WL”. Co znajduje się jeden raz w minucie, dwa razy w momencie i ani razu w dobie i w godzinie? Naturalnie myślałam o literze „m”. Rozwiązaniem drugiego zadania (rebusu) były dwa słowa: wakacyjne podróże.

Niespodziankę wylosowała Julka Mrozik.

Gratuluję i czekam na kartki z kolejnym rozwiązaniem.

Pani Literka



R
A
T
Y

0
%

UWAGA!
LIKWIDACJA
SKLEPU MEBLOWEGO
WYPRZEDAŻ MEBLI

- KUCHENNYCH
- POKOJOWYCH
- TAPICEROWANYCH

ul. Jana III Sobieskiego 50
62-030 Luboń
Tel. 61 899 25 15

(F229)



Luboń, ul. Poniatowskiego 14
Tel. 61 8103 421; 501 482 550
www.villamontana.pl

(Y6006)



Staly partner
„Więści Lubońskich”

Nasza krzyżówka

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 37 utworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu należy **do końca sierpnia**, na kartce pocztowej, dostarczyć do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/62, patrz mapka str. 2) lub wrzucić do którejś z niebieskich skrzynek „Więści Lubońskich” na terenie miasta. Wśród tych z Państwa, którzy nadesłali poprawne rozwiązania, wylosujemy odbiorcę nagrody ufundowanej przez firmę „Malibu” z ul. Sikorskiego.

Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w poprzednim wydaniu „WL” brzmiało: „Plaża miejska otwarta”. Nagrodę wylosowała **Maria Francuzik**. Gratulujemy! Po odbiór zapraszamy w godzinach dyżurów do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/ 62). Uwaga! Kserowanych kuponów w losowaniu nie uwzględniamy.



POZIOMO:

- członek załogi Jazona
- oręż, ogół środków do prowadzenia walki
- jacht Leonarda Teligi
- mechanizm zegarka
- znak graficzny w notacji muzycznej
- rywal, dawniej aspirant
- Indianie kanadyjscy
- hultaj, łotr, nicpoń
- łukowaty skok konia
- w rękę wędkarza, zakładane na haczyk
- miejsce, gdzie znajdują się urzędnicy do kąpiel
- mleczko kauczukowe
- drogocenny naszyjnik z pereł
- pierwiastek chemiczny z grupy glinowców
- sportowiec na „emeryturze”
- główna tętnica
- talia
- buraki z chrzanem
- kochanek, wielbiciel

PIONOWO:

- otwór w pokładzie na rufie
- ten, kto ukończył szkołę
- stopień naukowy
- polska nazwa handlowa włókien akrylowych
- rodzaj gry w karty
- pot. kopia
- rzeczy konkretne
- ryby akwariowe
- komik cyrkowy
- to co realne, rzeczywiste
- pocisk kuszy
- włos
- biblijna matka ludzkości
- wiosną na rzekach
- potocznie pracownik Służby Bezpieczeństwa w PRL
- po pogrzebie
- typ, gatunek, kategoria przedmiotów
- ustalona zasada, reguła
- najmniejsza ilość energii

oprac. **Bernard Stachowiak**

Z serca

■ **Stefanowi Pęczyńskiemu** z okazji 80. urodzin i imienin – bukiet najwspanialszych życzeń: zdrowia, bo to najważniejsze, szczęścia, bo to najpiękniejsze, a troski niech znikają i wszyscy wokół niech Cię kochają. Błogosławieństwa Bożego i życia w zdrowiu długiego życzą z całego serca L.H. Rogalowie z rodziną.

■ Z okazji imienin, dla Pani **Marii Grześkowiak** – dużo zdrowia, pomyślności, w każdej chwili moc radości. Niech Ci pachną kwiaty, drzewa i niech wszystko „sto lat” śpiewa. Do życzeń dołączam Błogosławieństwa Bożego. Życzy parafianka z rodziną.

■ Z okazji nadchodzących imienin, moc najserdeczniejszych życzeń – dużo zdrowia, szczęścia, doczekania stu lat oraz opieki Matki Bożej życzy M.N. z rodziną.

■ Dyrektor Zespołu Szkół w Luboniu, **Anicie Plumińskiej-Mieloch** życzymy z okazji imienin sukcesów zawodowych w nowej placówce, szczęścia rodzinnego i osobistego.

■ Księdzu Prałatowi **Romanowi Kubickiemu** – proboszczowi parafii pw. św. Jana Bosko – z okazji imienin składamy życzenia błogosławieństwa Bożego w duszpasterstwie wspólnocie lubońskiej i w pracach przy odnawianiu świątyni oraz na indywidualnej drodze do Ojca.

■ Rada Parafialna wspólnoty św. Jana Bosko życzy Proboszczowi, ks. prałatowi **Romanowi Kubickiemu** z okazji imienin – wielu łask Bożych w służbie dla parafii oraz osobistego dobra, przede wszystkim zdrowia.

■ **Juliuszowi Malepszakowi** – wiceprezesa Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie” – pomyślności zawodowych, szczęścia rodzinnego i spełnienia marzeń przy błogosławieństwie Bożym życzy zarząd.

■ Podziękowanie dla **Jerzego Paluszczyka** za sprawne przyjęcie drzewa przysłaniającego dąbki kolumnowe rosnące przy Krzyżu Milenijnym.

List do redakcji

Pochwała

Mieszkam w Luboniu od pięciu lat (przedtem w Poznaniu). Jestem osobą starszą – emerytem. Pogoda w czerwcu i na początku lipca była taka, że wielu starszym ludziom trudno było funkcjonować. Dotknęła także i mnie. Po upałach tak źle się poczułam, że byłam zmuszona skorzystać z pomocy w Przychodni Lekarskiej przy ul. Wschodniej 25, do której należę od kilku lat. Z wielkim niepokojem udałam się do ww. przychodni, ponieważ były to godziny popołudniowe i pani dr Kamila Budniak, u której się leczę, miała zarejestrowanych wielu pacjentów. Gdy w rejestracji powiedziałam o moich dolegliwościach, panie z wielką troską zajęły się mną. Oddały pod opiekę pielęgniarki. Pani ta wykonała

odpowiednie badania i sama przekazała moją „kartę pacjenta” (podziwiam jej zaangażowanie) dr K. Budniak. Pani doktor, mimo że miała komplet pacjentów na ten dzień, przyjęła mnie bez wahania.

Taka jest pani dr Kamila Budniak – serdeczna dla pacjentów i z wielkim oddaniem wykonuje swój zawód (a właściwie służbę ludziom). To opinia wielu osób oczekujących na pomoc.

Życzeniem moim jest, aby wszystkie przychodnie lekarskie w Polsce, a przynajmniej większość, pracowały tak i przyjmowały pacjentów, jak Przychodnia przy ul. Wschodniej 25.

Bardzo dziękuję, szczególnie Pani dr Kamili Budniak.

Helena Pawlak

Baw się z nami - VIII 2018

imię i nazwisko
adres

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	32	33	34	35	36	37					

Wyrażam zgodę na opublikowanie moich danych osobowych na łamach „Więści Lubońskich” w przypadku wygranej.

podpis



Co, gdzie, kiedy

Spis zapowiedzi imprez, spotkań, posiedzeń władz miasta, akcji, turniejów itp., zebranych w jednym miejscu. Apelujemy do organizacji i czytelników o przekazywanie nam tych informacji.

- **16 sierpnia, godz. 11** – Biblioteka w plenerze, czyli animacje na Plaży Miejskiej, ul. Rzeczna – wstęp wolny
- **17 sierpnia, godz. 17** – spływ kajakowy z Przystani Wodnej w Puszczykowie Nivce – rejestracja przez: www.losir.eu
- **17 sierpnia, godz. 18** – XVIII Światowy Przegląd Folkloru Integracje – park Papiński – wstęp wolny
- **17 sierpnia, godz. 18-20** – „Pogotowie Ogrodowe” – bezpłatne porady specjalistów z zakresu ogrodnictwa – Plaża Miejska, ul. Rzeczna
- **17 sierpnia, godz. 21** – Kino Letnie – Plaża Miejska, ul. Rzeczna
- **23 sierpnia, godz. 11** – Biblioteka w plenerze, czyli animacje na Plaży Miejskiej, ul. Rzeczna – wstęp wolny
- **24 sierpnia, godz. 21** – Kino Letnie – Plaża Miejska, ul. Rzeczna
- **25 sierpnia, godz. 9** – spływ kajakowy z Przystani Jana Pawła II w Rogalniku (okolice mostu na trasie Mosina – Kórnik) – rejestracja przez: www.losir.eu
- **25 sierpnia, godz. 12** – Biblioteczna podróż dookoła świata na Plaży Miejskiej – wstęp wolny
- **26 sierpnia, godz. 9** – spływ kajakowy z Przystani Wodnej w Puszczykowie Nivce – rejestracja przez: www.losir.eu
- **31 sierpnia, godz. 14-19** – zakończenie lata na Plaży Miejskiej, retro potańcówka – ul. Rzeczna
- **31 sierpnia, godz. 17** – spływ kajakowy z Przystani Wodnej w Puszczykowie Nivce – rejestracja przez: www.losir.eu
- **31 sierpnia, godz. 18-20** – „Pogotowie Ogrodowe” – bezpłatne porady specjalistów z zakresu ogrodnictwa – Plaża Miejska, ul. Rzeczna
- **2 września, godz. 5.45** – piesza pielgrzymka do Tulec – zbiórka: plac E. Bojanowskiego – więcej na str. 43

- **2 września, godz. 9** – spływ kajakowy z Przystani Wodnej w Puszczykowie Nivce – rejestracja przez: www.losir.eu
- **2 września, godz. 14** – Eko piknik w Wiśniowym Sadzie – teren między ul. Konarzewskiego i Fabryczną – patrz str. 6
- **3 września, godz. 16-18** – dyżury radnych dla mieszkańców: Łukasz Budzyński – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; Tomasz Kołodziej – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; Katarzyna Ekwińska – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; Magdalena Woźniak – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97
- **3 września, godz. 20** – Kino Letnie – Wiśniowy Sad (teren między ul. Konarzewskiego i Fabryczną)
- **8 września, godz. 12** – Narodowe Czytanie „Przedwiośnia” Stefana Żeromskiego – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp wolny
- **8 września, godz. 15** – Biba w Lasku – park Siewcy – patrz str. 8
- **15 września, godz. 9** – Bieg Pamięci Orłąt Lwowskich – czytaj na str. 51
- **16 września, godz. 13** – II Rodzinny Festyn Parafialny „Don Bosko” – parafia pw. św. Jana Bosko, ul. Jagiełły – więcej patrz obok
- **17 września, godz. 16-18** – dyżury radnych dla mieszkańców: Piotr Goryniak – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; Adam Dworczyk – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; Marek Samulczyk – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; Hieronim Gawelski – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97
- **23 września, godz. 10** – pieszy rajd „Traktem Napoleońskim” Głuchowo-Konarzewo – start: Dom Kultury Głuchowo

oprac. HS

Bieg Pamięci

W sobotę, 15 września odbędzie się Bieg Pamięci Orłąt Lwowskich organizowany przez Związek Strzelecki „Strzelec” Jednostka Strzelecka Luboń – Poznań im. Orłąt Lwowskich. Ma uświadomić młodzieży znaczenie walki młodych ludzi z Lwowa – o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny, honor i godność. W tym dniu Lwowem stanie się Luboń, a jego obrońcami uczestnicy biegu. Ta patriotyczna impreza, którą objęliśmy medialnym patronatem, odbędzie się zgodnie z następującym harmonogramem: w godz. 7-8 – rejestracja drużyn startujących w biegu oraz odprawa służb medycznych i instruktorów zadaniowych, godz. 8-8.30 – przywitanie drużyn startujących w biegu, godz. 8.30-9 – przejście na linię startu oraz przypomnienie warunków bezpieczeństwa, godz. 9 – start pierwszej drużyny (start kolejnych w odstępach 10-minutowych), godz. 11.30-12



– przeliczenie czasu biegu i wyłonienie zwycięzców, godz. 12-12.15 – uczczenie pamięci Orłąt minutą ciszy, 12.15-12.45 – wręczenie pucharów i nagród, podziękowanie za udział w imprezie i jej wsparcie.

PAW

„Don Bosko” zaprasza

Wzorem poprzedniego roku, **16 września o godzinie 13**, w parafii pw. św. Jana Bosko odbędzie się II Rodzinny Festyn Parafialny „Don Bosko”.

Zasadniczym celem tego spotkania jest integracja wspólnoty parafialnej poprzez miłą i radosną zabawę.

W programie przewidujemy liczne występy artystyczne. Na naszej scenie, między innymi zagra zespół „Ton”, wystąpią lubońskie „Szarotki”, dzieci z Ośrodka Kultury zaprezentują tańce ludowe, a także hip-hop. Zaśpiewa również parafialna schola. Dla dzieci i ich rodziców nie zabraknie ciekawych gier, zabaw i konkursów. Loteria fantowa, a także przewidziana licytacja wspólnego funduszu remontowego naszej parafii. Dla wszystkich „łasuchów” przewidujemy pyszne, domowe wypieki, kielbaski z grilla, grochówkę, a także ciepłe i zimne napoje. Nie zabraknie również służb mundurowych. Państwowa Straż Pożarna, Ochotnicza Straż Pożarna, Policja i Straż Miejska zaprezentują swoje wozy bojowe i radiowozy, a także poprowadzą edukacyjne zabawy. Lubońskie Bractwo Kurkowe zapewni możliwość doskonalenia umiejętności strzeleckich.

Licząc na Państwa udział, prosimy jednocześnie osoby chcące pomóc w organizacji tego parafialnego wydarzenia poprzez własne zaangażowanie czy też wsparcie rzeczowe lub materialne, o kontakt z księdzem Romanem Kubickim proboszczem parafii, Luboń ul. Jagiełły 11, tel. 61 81 30 451 lub na adres: bosko@archpoznan.pl

PD





KABARET

BILETY OD 50zł

POD WYRWIGROSZEM

TRASA PROMUJĄCA 25 LECIE KABARETU



TRATATATA

NAJNOWSZY PROGRAM

LUBOŃ
HALA LOSIR - UL. KOŁŁATAJA 2
13.10.2018
GODZINA 20.00

BILETY DO NABYCIA
Bilety ²⁴ bilety24.pl kupbilecik.pl
Bilety ²⁴ bilety24.pl kupbilecik.pl
SEKRETARIAT LOSIR

biletyna.pl
bilety24.pl
kupbilecik.pl

Ogłoszenia drobne

Korepetycje

- Matematyka, fizyka – korepetycje, doświadczeni nauczyciele, skutecznie, możliwy dojazd; tel. 602 887 743 (h-039 III-VIII)
- Korepetycje j. angielski z dojazdem do ucznia; tel. 785 602 439 (h-121 VI-VIII)
- Korepetycje – matematyka, fizyka, chemia – absolwentka Politechniki; tel. 785 602 438 (h-121 VI-VIII)
- Chemia, fizyka, matematyka – korepetycje, gimnazjum; tel. 785 602 439 (h-121 VI-VIII)
- Angielski, niemiecki – korepetycje z dojazdem do ucznia; tel. 723 517 463 (h-121 VI-VIII)
- Korepetycje j. angielski. Poziom A1-B2 (szkoła podstawowa, liceum); tel. 606 782 922 (h-VI-VIII)

- Matematyka, fizyka – podstawówka, gimnazjum, liceum, przygotowanie do matury; dojazd do ucznia; tel. 697 748 835 (h-159 VII,VIII)
- Angielski, niemiecki – podstawówka, gimnazjum, liceum, nauczyciel z doświadczeniem, dojazd do ucznia; tel. 514 730 001 (h-159 VII,VIII)
- Angielski, niemiecki – wszystkie poziomy nauczania, matura, nauczyciel; tel. 784 878 579 (h-159 VII,VIII)
- Korepetycje z języka polskiego, korekta językowa i stylistyczna prac licencjackich i magisterskich, tel. 602 671 580 (h-VIII-XI)

Praca

- Zakład dekarско-blacharski przyjmie pracowników; tel. 606 666 153 (t-II-VIII)
- Przyjmę do pracy prasowaczkę. Krawiectwo Lekkie, Luboń, ul. Wschodnia 2 a, tel. 601 634 134 (r-VIII)
- Dokładna i uczciwa posprząta mieszkanie umyje okna Luboń i okolice; tel. 695 746 028 (r-VIII)

Usługi

- Usługi ogólnobudowlane; tel. 516 199 639 (r-bs)
- Karcher – czyszczenie: dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych. Czyszczenie, konserwacja skór – auto – dom.

Kupię mieszkanie

**w Luboniu
do remontu
za gotówkę**

Tel. 501 130 050

(Y513)

Polerowanie, zabezpieczenie lakieru. Wystawiam faktury VAT. Tel. 600 217 065 (h-171 VIII)

- Usługi naprawcze (tanio!): elektryczne, malarskie, ślusarskie, stolarskie, hydrauliczne – złota rączka – tel. 503 712 456 (r-166 VIII,IX)
- Naprawa 24h, montaż: junkersów, kotłów, kuchenek, instalacje; tel. 508 183 101 (h-058 III-VIII)
- Cyklinowanie i lakierowanie parkietów (doświadczenie); tel. 61 8 133 945 (b-314 VI-VIII)

Nieruchomości

- Rybojedzko gm. Stęszew – sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną 700 m² przy jeziorze, tel. 600 322 991 (r-137 VII-X)
- Kupię kawalerkę w Luboniu do 150 tys. zł; tel. 513 216 393 (godziny wieczorne) (h-164 VIII-X)

Jak przesłać życzenia?

Życzenia do rubryk: „Z serca” i „Kolacja we dwoje” można kierować do redakcji: e-mailem (adres: redakcja@wiescilubonskie.pl), SMS-em [pod numer 71068 wysłać: TC.WLZSERCA.(treść życzeń do 160 znaków), koszt usługi – 1 zł netto (1,23 zł z VAT)], na kartkach (wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych na terenie miasta lub przynieść do redakcji, ul. Wschodnia 23A/62).

(red)



ul. Dworcowa 2/2, Luboń
tel. 61 810 23 99
kom. 601 16 99 08
biuro@szkola-german.com

- MATEMATYKA
- ANGIELSKI
- NIEMIECKI
- WŁOSKI
- JAPOŃSKI
- FRANCUSKI
- HISZPAŃSKI
- ROSYJSKI
- NORWESKI

KURSY MATURALNE

(F075)

KAMIENIARSTWO KORCZ GRANIT

**NAGROBKI WŁASNEGO PROJEKTU
I NA INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIE**

Luboń, ul. Brzozowa 5 tel. 61 8 103 825
i ul. Drzymały (przy cmentarzu w Żabikowie)
korcznagrobki.pl korcz-granit.jky.pl

(Y6385)

USŁUGI POGRZEBOWE

Kędziora Zbigniew

- sprzedaż trumien, urny
- transport zwłok
- wypłata zasiłków ZUS i KRUS
- pogrzeby na wszystkich cmentarzach

24h

Biuro Cmentarza Parafialnego Luboń - Żabikowo
ul. Traugutta 17/2 tel. 502 592 531

(P6046)

Salon firmowy CHENICE POLSKA

- Zatrudnimy fryzjerów / fryzjerki z doświadczeniem
- Przyjmiemy kosmetyczkę

Luboń, ul. Wschodnia 20
kontakt: 601 715 751

(Y523)

Śluby, zgony

Uwaga!

Informujemy, że od 25 maja 2018 r. weszło w życie Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych z związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia Dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L. nr 119 str. 1), na podstawie którego dane osobowe są jeszcze bardziej chronione niż na podstawie obowiązującej do tej pory polskiej „Ustawy

o ochronie danych osobowych” z 29.08.1997 r. (t. jedn. Dz. U. 2016 poz. 922). W związku z tym, od dnia 25.05.2018 r. nie podajemy do mediów informacji o zgonach oraz zawartych małżeństwach w Luboniu.

Urząd Stanu Cywilnego

Osoby chcące przekazać informacje o ślubie lub śmierci bliskich innym mieszkańcom Lubonia, zapraszamy do redakcji w godzinach dyżurów. Kontakt telefoniczny: 61 810 43 35 i 609 616 290.

Nekrologi w „WL”

W związku z brakiem informacji z Urzędu Stanu Cywilnego o zgonach, zapraszamy do umieszczania nekrologów. To jedyna możliwość powiadomienia lokalnej społeczności o śmierci bliskich. Ramka wielkości ok. 11 x 5 cm kosztuje tylko 10 zł plus VAT.



MementoMori

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
Zarządzanie i Administrowanie Cmentarzami

Luboń, ul. Okrzei 1
kom. 606 394 675
tel/fax. 618 131 262

- ceremonie pogrzebowe na wszystkich cmentarzach
- kompleksowa obsługa (trumny, urny, krzyże, nekrologi)
- akty zgonów
- wypłata zasiłku ZUS, KRUS

Telefon całodobowy:
618 131 262

www.mementomori.com.pl

(Y6119)



Ogłoszenie o pracę

Bezpłatne ogłoszenia drobne w sprawie pracy można kierować do redakcji: e-mailem (adres: redakcja@wiescilubonskie.pl) oraz na kartkach (wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych na terenie miasta lub przynieść do redakcji, ul. Wschodnia 23A/62).

Przypominamy, że jako bezpłatne przyjmujemy ogłoszenia, które dotyczą oferowania stanowiska pracy (np. przyjmę fryzjerkę, poszukujemy magazyniera itp.) lub, jeśli osoba fizyczna poszukuje stałego zatrudnienia (np. elektryk z prawem jazdy kat. B szuka pracy).

(red.)

**KUPIĘ
mieszkanie
dam dobrą cenę**
tel. 535 789 885

Biuro Rachunkowe IN PLUS

Licencja Min. Finansów nr 15989/2006
Luboń, ul. Poniatowskiego 20
(drugie piętro, budynek ośrodka zdrowia)
tel. 503 138 846
www.biurorachunkoweinplus.pl

- prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych
- sporządzanie deklaracji podatkowych
- prowadzenie kadr i płac
- sporządzanie i elektroniczne wysyłanie deklaracji ZUS
- możliwość odbioru dokumentów u klienta

**WIĘŚCI
LUBOŃSKIE**

www.smacznietorty.pl
Nasze sklepy Luboń :
ul. Wschodnia 22d/29 tel 61-899-21-92
ul. Osiedlowa 27 tel 516-191-754
Wiry:
ul. Komornicka 179 (sklep przy produkcji)
**PRZYMUJEMY ZAMÓWIENIA
NA PIECZYWO CUKIERNICZE**
tel 505-901-907
tel 61-282-06-36
Cukiernia Krzyżanowski
Uwaga od 2016 r nie posiadamy już sklepu przy ul. Żabikowskiej 49

**Przyjmę od zaraz
brukarzy,
pomocników
oraz
operatora koparki**
PRACA
Tel. 661 55 55 67

INFORMATOR LUBOŃSKI

ALARMOWE

■ **KOMISARIAT POLICJI**
ul. Powstańców Wlkp. 42, tel. 61 813 09 97

■ **POGOTOWIE RATUNKOWE**
ul. Pułaskiego 15, wypadki, nagłe zachorowania – tel. 112 lub 999

■ **POMOC DORAŻNA**
Puszczkowo, ul. Kraszewskiego 11
tel. 61 898 42 40

■ **STRAŻ POŻARNA**
ul. Żabikowska 36, tel. 61 813 09 98
dyżury zarządzania kryzysowego, tel. 601 986 986

■ **STRAŻ MIEJSKA**
ul. Dworcowa 1,
pn.-pt. 6.00 – 22, sob. 6 – 14
z pt. na sob. i na niedz. 22 – 6
tel. 61 813 19 86, fax 61 813 90 91

■ **POGOTOWIE WOD.-KAN.**
Mosina, tel. 61 813 21 71, 61 819 77 85
(24 h); 994 – doraźne interwencje

■ **POGOTOWIE ENERGETYCZNE**
tel 991 (24h)

■ **ENEA OŚWIECENIE
POGOTOWIE OŚWIECENIA
DROGOWEGO**
tel. 61 856 17 22 (24 h)

■ **PODTOPIENIA I ZDARZENIA
Z UDZIAŁEM ZWIERZĄT**
tel. 601 986 986

■ **SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT**
Przyborówko k. Szamotuł – Wanda Jerzyk
tel. 501 770 118
weronika@przytuliskauwandy.pl

USŁUGI KOMUNALNE

■ **KOM-LUB**
www.kom-lub.com.pl,
ul. Niepodległości 11,
tel. 61 813 05 51,
kom-lub@kom-lub.com.pl

■ **PSZOK (PUNKT SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI
ODPADÓW KOMUNALNYCH)**
Kom-Lub, ul. Niepodległości 11,
tel. 61 813 130 551
wt. – pt. 14 – 18, sob. 8 – 14

■ **Centrum Zagospodarowania Odpadów –
Selekt – sp. z o.o. (instalacja)**
www.selekt.toensmeier.pl, ul. Piotrowo
Pierwsze 26/27, Czempin
tel. 60 282 65 41; selekt@toensmeier.pl

USŁUGI KOMUNIKACYJNE

■ **TRANSLUB**
ul. Przemysłowa 13/15, tel. 61 813 01 45,
sekretariat@translub.pl

■ **ZARZĄD TRANSPORTU
MIEJSKIEGO**
ul. Matejki 59, 60-770 Poznań;
tel. 61 834 61 26 lub 61 633 53 19;
ztm@ztm.poznan.pl
Rozkład jazdy:
<http://www.ztm.poznan.pl/rozklad/>

■ **STACJA PKP**
ul. Dworcowa, Infolinia kolejowa: 19 757

■ **POCZTY**
– ul. Wschodnia 22/19 C,
tel. 885 900 926, 885 901 303
pn. – pt. 8 – 19, sob. 9 – 12
– ul. Żabikowska 62, tel. 885 870 559,
pn. – pt. 8 – 19, sob. 10 – 14
– ul. Poniatowskiego 18, tel. 887 857 694,
pon. 10 – 20, wt. – pt. 8 – 19
– ul. Sobieskiego 97, tel. 61 813 02 64,
pon. 10 – 20, wt. – pt. 8 – 18

■ **LEKARZ PIERWSZEGO KONTAKTU**
Przychodnie i Gabinety
Lekarza Rodzinnego
– ul. Poniatowskiego 20,
tel. 61 810 48 31
– ul. dr. Romana Maya 1 A,
tel. 61 890 04 85
– ul. Wschodnia, tel. 61 813 03 62
– ul. Sobieskiego 55a, tel. 61 832 68 98
Po godz. 18, w niedziele i święta pomoc
doraźna – patrz Pogotowie Ratunkowe
– Pielęgniarski Ośrodek „PANACEUM”
ul. Cieszkowskiego 2 lok 1B
tel. 61 813 12 11

■ **PORADNIA PSYCHOLOGICZNO
-PEDAGOGICZNA**
ul. Żabikowska 40
tel. 61 813 01 73, pn. – pt. 8 – 16

■ **PORADNIA TERAPII UZALEŻNIEŃ
I WSPÓLUZALEŻNIENIA
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO**
ul. Kościuszki 53, tel. 61 813 09 33,
pn. – pt. 8 – 20

■ **GMINNA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA
PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH**
Urząd Miasta, wt i pt 13-15,
Małgorzata Szajek tel. 663 504 894

■ **APTEKI**
– „Rodzinna”, ul. ks. Streicha 27,
tel. 61 307 25 27, pn.-pt. 8 – 19, sb. 8.30-13.30
– „Złoty Lek”, ul. Żabikowska 16, tel.
61 813 08 11, pon. – pt. 9 – 22, sob. 9 – 18
– „Alga” CH PAJO, ul. Żabikowska 66, tel.
61 899 41 27, pon. – sob. 9 – 21, niedz. 10 – 21
– „Fama Vit”, ul. Kościuszki 51 lok. 1,
tel. 61 810 31 85, pon. – pt. 8 – 21, sob. 8 – 14
– „Przy Sikorskiego”, ul. Sikorskiego 44,
tel. 61 893 16 06, pn. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 14
– „Niezwykła”, ul. Fabryczna (narożnik
z Żeromskiego), tel. 61 810 20 69,
pon. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 15
– „Przy Rynku”, ul. Poniatowskiego 24,
tel. 61 810 31 28, pon. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 14

– „Noki”, ul. 11 Listopada 28,
tel. 61 810 10 06, pon. – pt. 8.00 – 20,
sob. 8.00 – 14
– „Osiedlowa”, ul. Żabikowska 62,
tel. 61 810 25 70, pn.-pt. 7.30-19, sob. 8-14

■ **KOMINIARZ, tel. 61 819 25 38,
kom. 0-503 092 500**

■ **BANKOMATY**
– PKO BP – ul. Sikorskiego (24h)
– PeKaO S.A. – ul. Poniatowskiego (24h)
– SBL – pl. E. Bojanowskiego 2
– WBK – ul. Kościuszki 57/59 (24h)
– CH Pajo – ul. Żabikowska 66
– CH Factory – ul. Dębiecka 1
– CH Intermarche – ul. Żabikowska 53
– CH Venus – ul. Sobieskiego (24h)

INSTYTUCJE PUBLICZNE

■ **URZĄD MIASTA LUBOŃ**
pl. E. Bojanowskiego 2, tel. 61 813 00 11,
office@lubon.pl
pn. 9 – 17, wt. – pt. 7.30 – 15.30

■ **BURMISTRZ LUBONIA**
Małgorzata Machalska, tel. 61 813 01 41

■ **MIEJSKI OŚRODEK PO-
MOCY SPOŁECZNEJ**
ul. Źródłana 1, tel. 61 810 50 85

■ **KOŚCIOŁY**
– św. Barbary – pl. E. Bojanowskiego 12,
tel. 61 813 04 21
– św. Jana Bosko – ul. Jagiello 11,
tel. 61 813 04 51
– św. Maksymiliana Kolbego
– ul. Sobieskiego 81, tel. 61 813 06 70
– Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskie-
go – pl. E. Bojanowskiego, tel. 61 813 01 22
– św. Jana Pawła II – ul. Źródłana,
tel. 61 869 19 13

■ **MUZEUM MARTYROLOGICZNE**
ul. Niezłomnych 2,
tel. 61 813 06 81, pn. – nieczynne
wt.-pt. 9 – 15, sob. i niedz. 10 – 14

■ **BIBLIOTEKA MIEJSKA**
<http://www.biblub.com.pl>,
– ul. Żabikowska 42, tel. 61 813 09 72,
pon., wt., śr. 11-19; czw., pt., sob. 9-15
– Filia nr 3 – Zakłady Chemiczne (Przychod-
nia), tel. 785 874 382, pn. 10 – 18,
wt., śr. 8 – 16

■ **OŚRODEK KULTURY**
ul. Sobieskiego 97, tel. 61 813 00 72, kom.
500 287 325
pn. – czw. 8 – 20, pt. 7 – 15

■ **LUBOŃSKI OŚRODEK
SPORTU I REKREACJI**
ul. Kołłątaja 2, tel. 61 899 22 35,
losir@losir.eu, www.losir.eu

■ PRZEDSZKOLA Publiczne:

- Nr 1 *Pogodne Przedszkole*,
ul. Sobieskiego 65, tel. 61 813 01 02
- *Tip-Topka Odkrywcy*,
ul. Konarzewskiego 10, tel. 61 810 23 06
- Nr 5 *Weseli Sportowcy*,
ul. Osiedlowa 19, tel. 61 813 09 40
- *Tęczowa Kraina*, ul. Okrzei 49,
tel. 61 893 03 59
- *Male Talenty*, ul. Klonowa 21a,
tel. 61 666 10 35
- *Punkt Przedszkolny Trójceczka*,
ul. Dąbrowskiego 2a, tel. 61 813 04 42

Niepubliczne:

- *Domisie*, ul. Wschodnia 21/65,
tel. 605 081 185
- *Siostr Służebniczek*, pl. E. Bo-
janowskiego 6, tel. 500 405 422
- *Calineczka*, ul. Poniatowskiego 42 A,
tel. 61 813 95 55
- *Chatka Skrzatka*, ul. Szkolna 68,
tel. 608-396-840
- *Czarodziejski Ogród*, ul. Kopernika 10a,
tel. 61 639 58 08
- *Kubuś Puchatek*, ul. Konopnickiej 14;
tel. 61 830 15 11
- *Słoneczny Zakątek*, ul. 11 Listopada 158,
tel. 881 693 625
- *Tajemnicza Wyspa*, ul. Kopernika 4;
tel. 694 994 700
- *Piotruś Pan*, ul. Niezłomnych 3b
tel. 783 718 115
tel. w języku angielskim 785 933 349
- *U 7 Krasnoludków*, ul. Buczka 21D
tel. 665 322 262

■ SZKOŁY PODSTAWOWE

- Nr 1, ul. Poniatowskiego 16,
tel. 61 813 04 92
- Nr 2, ul. Żabikowska 40,
tel. 61 813 03 92
- Nr 3, ul. Armii Poznań 27,
tel. 61 813 04 42, tel. 61 810 28 38
- Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 61 813 03 81
- Nr 5, ul. Kołłątaja 1, tel. 61 893 23 16
- Szkoła Podstawowa i Punkt Przed-
szkolny im. św. Filipa Neri
ul. Armii Poznań 27, tel. 793 130 703

■ GRUPY AA

- Avanti śr. godz. 18, Ośr. Kult.
ul. Sobieskiego 97
- Do Przodu pt. godz. 18 (ostatni pt. miesiąca
mityng otwarty) salka Zgromadzenia Sióstr
Służebniczek NMP, pl. E. Bojanowskiego 6

■ SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „LUBONIANKA”

- ul. Żabikowska 62,
tel. 61 899 46 80, dyżury członków rady nad-
zorczej – pierwszy pon. mies. godz. 16 – 17

PRACOWNIA TAPICERSKA

- ❖ Meble na zamówienie
- ❖ Projektowanie mebli
- ❖ Renowacja mebli
- ❖ Tapicerka samochodowa

ul. Żabikowska 47
(rynieczonek naprzeciwko SP2)
tel. 697 135 253

EduLand

Mobilne Centrum Edukacji

zaprasza na:

- kursy do testów gimnazjalnych z matematyki, chemii, fizyki oraz biologii,
- kursy do egzaminu ósmej klasy z matematyki,
- kursy do matury z matematyki,
- Warsztaty Małego Naukowca (chemia, fizyka, biologia) dla klas 4/5/6/7 szkoły podstawowej,
- koło matematyczne/zajęcia wyrównawcze z matematyki dla klas 4/5/6/7 szkoły podstawowej,
- Sensoplastyka® dla dzieci od 1-5 lat zajęcia z rodzicami

zajęcia odbywają się w małych grupach w Ośrodku Kultury w Luboniu

zapisy do końca SIERPNIA 2018!!!
ZAPRASZAMY
605 091 724
www.edulandmce.pl

PROFESJONALY MONTAŻ ANTEN RTV - SAT

NAPRAWA SPRZĘTU

INSTALACJA I URUCHOMIENIE CYFROWEJ TV DVB-T

Mariusz Frąckowiak

tel. 606 23 14 99

Narzędzia dla motoryzacji i przemysłu sprzedaż hurtowa i detaliczna narzędzi profesjonalnych

ul. Wschodnia 23A lok. 66
www.ard-tools.pl

GARNITURY Stępiak

1987

Łęczycza k/P-ń
ul. Poznańska 20
tel. 61 677 22 14
kom. 888 107 307
pn-pt 10-18 sob. 10-14

Poznań
ul. Górna Wilda 83
kom. 608 449 656
pn-pt 10-18 sob 10-14

SIEDZIBA FIRMY
Łęczycza k/P-ń tel. 618106905
ul. Podgórna 71 kom. 606509565

garnitury KOMUNIJNE

www.garniturystepniak.pl

PRODUCENT

USŁUGI ZDUŃSKIE TALENTOWSKI RAFAŁ

- piece pokojowe
- piece kuchenne
- kominki
- instalacje C.O.

TEL. 512-456-505
LUB 880-099-064

GARNITURY - PRODUCENT

Men Style

HURT-DETAL

SPODNIE - MARYNARKI

Iwona Pilc www.ubrania-wiry.pl

- dopasowanie do sylwetki gratis
- końcówki serii -60%

Sklep firmowy: Wiry k./Poznań, ul. Laskowska 75
tel. 61 899 91 05, kom. 694 993 144 pn.-pt. 10-18, sob. 10-14

KOMINIARZ

mistrz kominiarski
Jacek Chrzanowski

- czyszczenie przewodów kominowych
- przeglądy roczne i usuwanie usterek
- opinie w celu podłączenia urządzeń gazowych
- odbiory
- doradztwo

☎ 618 192 538, 503 092 500, kominjch@o2.pl

DOMUS FARI

hurtownia agd i rtv

Poznań

ul. Głogowska 421

61-83-07-312

www.domusfari.pl



Okap AMICA
OKC 624 S
Oświetlenie
halogenowe,
Sterowanie
przyciskami
Aluminiowy filtr

549,-



Gwarancja
2+2 lata

949,-

Kuchnia gazowo-elektryczna
Amica 53GE2.33ZpTa(XxL)
Wymiary 50 x 85 x 60 cm
Ruszt emaliowany
Zapalarka gazu
automatyczna w pokrętle
Programator elektroniczny
Ilość funkcji piekarnika 8
Grill
Termoobieg

999,-



Zmywarka Whirlpool
WFC 3C26 F X
Klasa A++
Zużycie wody: 10 l
Poziom hałasu: 46 dB
Liczba kompletów: 14
Wyświetlacz Elektroniczny
Liczba programów: 8
Technologia 6. Zmysł
Trzeci kosz
Opóźnienie startu

1290,-

ŁÓDÓWKA
BOSCH KGN36KL35
Elektroniczny
Wyświetlacz
Cyfrowy LED
Klasa A++
Roczne zużycie (kWh/rok) 260
Poziom hałasu 39 db
NoFrost
System MultiAirflow
Filtr węglowy AirFresh
Sygnał otwartych drzwi
VitaFresh
VarioZone
Wymiary 186x66x60 cm
Kolor Inox look

1849,-



max
ELEKTRO
AGD / RTV / MULTIMEDIA

Hurtownia warzyw i owoców

zatrudni
pracownika biurowego
do przyjmowania zamówień
(praca od niedzieli do piątku
w godzinach 14 – 22)
Bardzo dobre warunki pracy
oraz wynagrodzenie

Komorniki, ul. Kościelna 45
Kontakt:
660-393-634, 535-851-200

(K124)

Szkolenia i
dokumentacja ochrony danych osobowych
zgodna z RODO tanio
Programy komputerowe zgodne z RODO
i wszystkimi nowymi JPK

mgr inż. Janusz Król tel. 602-267-851

(Y156)

BIURO RACHUNKOWE
„CASH”

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 63
tel. 618 995 121, kom. 502 594 940
e-mail: cash@biurocash.pl
www.biurocash.pl
czynne od 8 do 16

Biuro istnieje od 1995 roku.
Posiada **ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE**
wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja płac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- rozliczenia roczne (PIT-y)
- księgowość fundacji i stowarzyszeń

Uwaga:
Nieodpłatna pomoc
w zakładaniu firm

(W105)

PODNOŚNIK KOSZOWY

WYCINANIE
PRZYCINANIE
DRZEW

TEL. 608-443-604

(K092)

J.M.

SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż
motoryzacyjne i specjalne

Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

(B025)

USŁUGI OGRODNICZE

Zakładanie trawników, nawodnienia ☆
Koszenie, kopanie glebogryzarką ☆
Drenaż, wycinka drzew i krzewów ☆
Aeracja, wertykulacja, cięcie żywopłotów ☆
Porządkowanie i inne prace ogrodniczo-
-porządkowe domów, działek, instytucji ☆
Opieka nad ogrodami ☆

K. Wawrzyniak; tel. 607 586 472, 661 366 369

(Y281)

BIURO RACHUNKOWOŚCI „CALCULUS”

Ewa Ceglarek
Doradca podatkowy nr 00984

Od 1991 roku prowadzimy kompleksową obsługę firm w zakresie:

- ☑ Doradztwo podatkowe
- ☑ Księgowość (pełna, KPiR, ryczałt, ewidencje VAT, ...)
- ☑ Kadry i płace
- ☑ ZUS elektronicznie

Luboń ul. Władysława Reymonta 17
(stara ul. J. Mazurka 17)
czynne od pn. do pt. w godz. od 9.00 do 16.00

tel. 61 8102 458
kom. 601 769870
calculus@calculus.com.pl
www.calculus.com.pl

(F056)

UBEZPIECZENIA

ul. Kościuszki 51, Luboń
tel. 501 566 165
www.ubezpieczenialubon.pl

OTWARTE:
pn. i pt. 9-15
wt. śr. czw. 11-17

KOMPLEKSOWE
UBEZPIECZENIA,
POMOC i DORADZTWO

AVIVA, Allianz, Proama, PZU, DIRECT, Liberty, ERGO HESTIA

(W135)

LINK 4

ERGO HESTIA

Proama

UBEZPIECZENIA

OFERUJEMY PEŁEN
PAKIET UBEZPIECZEŃ
POJAZDÓW MECHANICZNYCH,
MIESZKAŃ, BUDYNKÓW,
KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM
KONSULTACJE I DORADZTWO

NAJTANIEJ OC

czynne:
pn-pt 10-18, sob 10-14

Luboń, ul. 11. Listopada 104
tel. 61 899-21-64, kom. 601-318-367

(W007)

UBEZPIECZENIA

Aleksandra Bonia
Komorniki, ul. Łąkowa 45c/1
aleksandra.bonia6@gmail.com
502 714 420

- komunikacyjne
- majątkowe
- OC firmowe
- na życie
- turystyczne
- inne

warta, UNIQA, PZU, LINK4, Proama, AVIVA, Liberty, GENERALI, LUXMED, InterRisk, Gothaer, ERGO HESTIA, HDI, TUZ, Allianz, COMPENSA

(K097)

Biuro Obrotu Nieruchomościami
“LEGAT®”
mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt
Licencja nr 1363

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości. Doradztwo
Pełna obsługa prawna,
notarialna, geodezyjna.

Luboń, ul. Drzymały 3
tel. 61 813 04 91
tel. kom. 601 776 935
www.legat-mizerka.pl legat@legat-mizerka.pl

(F024)

DORADCA PODATKOWY
Alicja Szymańska

KRAJOWA IZBA
DORADCÓW
PODATKOWYCH nr wpisu
06651

- DORADZTWO PODATKOWE
- USŁUGI KSIĘGOWO-KADROWE
- ZUS
- JPK-Jednolity Plik Kontrolny
- BHP
- PODPIS ELEKTRONICZNY

AUDIT
Kancelaria Doradztwa Podatkowego
ul. Macieja Rataja 124, 61-695 Poznań
ul. Parkowa 7, 62-030 Luboń

tel. 602-103-657
audit@interia.pl

(Y1506)

WYCENY
NIERUCHOMOŚCI

- ⇒ DOMY
- ⇒ LOKALE
- ⇒ DZIAŁKI
- ⇒ SPECJALISTYCZNE

Rzeczoznawca majątkowy
TEL. 572 642 585
e-mail: rzeczoznawca@jessa.com.pl
www.jessa.com.pl

(K024)

AI Classic NIERUCHOMOŚCI
Zarząd najmem
Sprzedaż Wynajem

Twój pośrednik w Luboniu
Rafał Antkowiak
603 678 861
aaclassic.gratka.pl
aaclassic.bon@wp.pl

(K6057)

BEZPIECZNE
NIERUCHOMOŚCI

KUPNO
SPRZEDAŻ
NAJEM

• MIESZKANIA • DOMY
• DZIAŁKI • LOKALE

Magdalena Jurdzińska-Rosik
Luboń, tel. 609 060 565
bezpiecznienieruchomosci@gmail.com
www.bezpiecznienieruchomosci.com.pl

(Y6242)

TYNKI, FARBY, MOZAIKI
firm Caparol i Kosbud
STYROPIAN GENDERKI,
KOMINKI HITZE



DOMEX

(rok założenia 1993)

PUSZCZYKOWO, ul. OGRODOWA 4
tel. 61 819 43 59
e-mail: seb.chmiel76@gmail.com

CIEPŁO Z NATURY

- OSZCZĘDNOŚĆ
- KOMFORT
- NOWOCZESNOŚĆ
- EKOLOGIA

P.H. WASSER MANN

- pompy ciepła
- klimatyzacja
- filtry do wody
- fotowoltaika
- kolektory słoneczne

SOFATH
pompy ciepła

tel. 61 441 17 25, 606 327 863, www.wassermann.pl

ZAKŁAD BLACHARSKO - DEKARSKI
PEŁEN ZAKRES USŁUG

- DOŚWIADCZENIE
- GWARANCJA
- SOLIDNOŚĆ

TEL. 606 119 941
61 893 37 37

FIRMA
OGÓLNOBUDOWLANA

oferuje:

malarkę, panel, płytki,
zabudowy G-K, prace
dekarские, papy termo, awarie.

tel. 694 285 774

UKŁADANIE
PŁYTEK

SOLIDNIE
SZYBKO
FACHOWO
KRÓTKIE TERMINY

TEL. 509 404 414

KONSTRUKCJE STALOWE
SPAWANIE ALUMINIUM

KRATY

PŁOTY

BRAMY

SCHODY

62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6 tel. (06 1) 8102-938, fax 8933-746
Kom. 602177144 Kom. 602177145 www.almetplast.pl

BIURO USŁUG
PROJEKTOWYCH

mgr inż. Krzysztof Jachna
rzeczoznawca budowlany
tel. 602 220 560

oferuje:

- wykonanie projektów wszystkich obiektów,
- wydawanie opinii rzeczoznawcy budowlanego,
- wykonywanie inwentaryzacji,
- udzielanie porad w zakresie prawa budowlanego.

POLECAM BEZPŁATNE KONSULTACJE PRZEDPROJEKTOWE
ZAPRASZAM

KALORYFERY

Markowe
nowe i używane

- zasobniki
- pompy c.o.
- bojler
- piece c.o.

500 200 478, 618 193 076
Puszczykowo, pn.-pt. 8-17

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY
"DACH - SERWIS"

Tomasz Jurga
Zakład dyplomowany
CZŁONEK KOMISJI TECHNICZNEJ
POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DEKARZY

oferujemy:

- prace blacharsko-dekarские
- prace ciesielskie
- oceny techniczne wykonawstwa pokryć dachowych przy zakupie nieruchomości

PRZYJME UCZNIÓW

Luboń, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 0-618 934 466
www.dach-serwis.net
e-mail: biuro@dach-serwis.net

ZATRUDNIĘ BLACHARZY DEKARZY!

KOSTKA BRUKOWA

SPRZEDAŻ - MONTAŻ / HURT-DETAL

KOSTKA BRUKOWA, PŁYTY TARASOWE
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ, TRANSPORT, HDS
ZIEMIA, PIASEK, GRUZ, BETON TOWAROWY

KOMPLEKS BRUKARSKO-DROGOWY
"MAS BUD" S.C. LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 78
tel. kom. 792 287 207, 608 050 706
tel. biuro 61 677 07 28, fax 61 670 75 51
www.masbudpoznan.pl e-mail: masbud2000@interia.pl

SZAFY WNEKOWE
DRZWI PRZESUWNE

MEBLE KUCHENNE, BIUROWE, APTECZNE

CIĘCIE I OKLEINOWANIE PŁYT

Pracownia stolarska
P.P.H. Wimax CW
Czesław Wiścicki
Wiry, ul. Łęczycka 72

tel. 61 8106 001 kom. 502 241 065, 502 670 270
www.wimax-meble.pl

IZMARK

ŻALUZJE
ROLETKI
VERTICAŁE
MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
MARKIZY

PRODUKCJA - MONTAŻ - SERWIS
Luboń, ul. J. III Sobieskiego 2

tel./fax 618 932 649
kom. 601 712 606
www.izmark.pl

♦ MALOWANIE
♦ TAPETOWANIE
♦ PANELE
PODŁOGOWE

TEL. 602 401 256

GAZ - SERWIS

S. M. ŚLONZAK
TEL. 604 321 982

SERWIS
URZĄDZEŃ
GAZOWYCH

SKLEP INSTALACYJNY
ARTYKUŁY INSTALACYJNO-SANITARNE

SYSTEMY: CU(MIEDZIANE), PP(ZGRZEWKĄ),
STALOWE, TECE, PE, PEX, KLEJONE.
KANALIZACJA, MOŚIADZ, ZLEWOZMYWAKI
ZAWORY, BATERIE, UMYWALKI, JUNKERSY

501 868 716
61 893 14 22

UL. SIKORSKIEGO paw. 10 LUBOŃ

WWW.INSTALACYJNYLUBON.PL

OTWARTE PON-PT 8.00-18.00
SOBOTA 9.00-13.00

Venadach

- Remonty i naprawy dachów
- Adaptacja strychów
- Remonty mieszkań

Firma Ogólnobudowlana Blacharstwo i Dekarstwo

tel. 61 851 67 21
tel. kom. 607 122 427
e-mail: biuro@venadach.pl

OFERUJEMY USŁUGI:
KOPARKO - ŁADOWARKA
MINI KOPARKA

PERFECTA

ROBOTY ZIEMNE BUDOWNICTWO DROGOWE

USŁUGI TRANSPORTOWE
kruszywo, żwir, ziemia, palety

NIWELACJA TERENU

ROZBIÓRKI

tel. 661 966 715

e-mail: biuro@perfecta-poznan.pl

(Y516)

PIECE C.O.
WĘGLOWE - GAZOWE
SPRZEDAŻ - MONTAŻ
509 975 190

(F136)

SZAFY WNEKOWE
ZABUDOWY, GARDEROBY

Ekspozycja czynna:
pn-pt 14.30-18
sob. po ustaleniu telefonicznym

Luboń, ul. Długa 6
61 8105 520, 601 719 742 www.goryniak.pl

(Y101)

WKA
DRZWI I OKNA

Produkcja:

- Okna energooszczędne o zwiększonym bezpieczeństwie oraz rozwiązania na każdą kieszeń
- Drzwi zewnętrzne z PVC w kolekcji standardowej oraz z ekskluzywnymi wypełnieniami
- Drzwi zewnętrzne Aluminiowe i p/pożarowe
- Ogrody zimowe
- Rolety okienne
- Drzwi tarasowe w systemach PSK lub HST

WKA Sp. z o.o.
ul. Wczasowa 5, 62-030 Luboń
tel. 789 226 330 wka.biuro@wp.pl

(F228)

**MALOWANIE PROSZKOWE
ŚLUSARSTWO**

- BALKONY DOSTAWNE
- RENOWACJA ARTYKUŁÓW METALOWYCH
- PIASKOWANIE

STAN - MET
UL. BUCZKA 10, LUBOŃ
tel. 61 8 103 895, 508 361 102

(K6031)

PIĄTEK

- INSTALACJE ELEKTRYCZNE
- MONITORING
- AUTOMATYKA DO BRAM

sprzedaż - montaż - serwis
www.tylkopiątek.pl
tel. 725 171 739, biuro@tylkopiątek.pl

(Y207)

SZAFY WNEKOWE

- garderoby,
- zabudowy na wymiar

www.mebsto.pl
507-578-559

(P6198)

**FIRMA MEB-TECH
PIOTR KOCHNER**

- zabudowy korytarza
- meble kuchenne
- meble na wymiar
- meble biurowe i do przedszkoli
- usługi stolarskie

tel. 0-600 063 032
e-mail: mebtechkochner@gmail.com

(F098)

Bond-Rembud
Remonty mieszkań

- szpachlowanie, malowanie, tapetowanie
- plytki, panele
- docieplanie budynków
- sucha zabudowa typu GK
- cyzelowanie
- tynki maszynowe lekkie

507 168 967

(W035)

**DOMKI OGRODOWE
BOAZERIA**
WYRÓB-SPRZEDAŻ

szerokość krycia 85 mm (112)

16 mm (20 mm)

szerokość z piórem 95 mm (120)

ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL/FAX 810-53-33, KOM. 602 469 818

(W006)

**USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE**

- malowanie, tapetowanie
- domofony, elektroinstalacje
- łazienki kompleksowo
- plytki
- panele, boazeria
- nida gips, szpachlowanie
- papa termozgrzewalna
- inne budowlane

tel. 501 802 361

(Y432)

USŁUGI REMONTOWO-MURARSKIE
Wykonujemy wszelkie remonty:

- malowanie
- docieplanie
- łazienki
- plytki
- papa terma
- klinkier
- i wiele innych

tel. 509434495

(K6040)

PHU "AGAT"
Tomasz Piotrowski
tel. 513 130 522

- budowa i wykańczanie domów, mieszkań od A-Z
- ocieplanie budynków
- montaż płyt G-K
- sztukatorstwo, malowanie
- układanie płytek, paneli
- murarstwo, tynkarstwo, szklenie
- inne prace budowlane

e-mail: phu.agat1@wp.pl

(Y6060)

**REMONT
TIP-TOP**

- instalacje wod.-kan.
- plytkarstwo
- inne prace bud.
- prace malarskie
- montaż płyt g-k
- montaż paneli
- sufity podwieszane

604 262 810

(K6081)

**ŚLUSARSTWO
SPAWALNICTWO**

- usługi tokarskie
- balustrady wewnętrzne i zewnętrzne
- ogrodzenia
- bramy
- kraty
- konstrukcje stalowe

606 489 502
618 103 777

Luboń, ul. Żabikowska 21

(Y6118)

SKLEP
INSTALACYJNO - METALOWY

POLECA
artykuły instalacyjne:
miedziane, zgrzewane PP, kanalizacyjne, sanitarne
GRZEJNIKI ALUMINIOWE

artykuły metalowe:
śruby, wkręty, gwoździe, narzędzia, łączniki ciesielskie
PIECE GAZOWE, WĘGLOWE, MIAŁOWE

**USŁUGI
INSTALATORSKIE**
WOD-KAN-GAZ-CO

ZAPRASZAMY
Luboń, ul. Skowronkowa 4
tel. 0-61 810-18-95, 509-975-190

SKLEP CZYNNY:
pn-pt: 8-18, sob: 8-14

(F6014)

MARWER
BUDUJEMY Z PASJĄ

- usługi budowlane
- budowa obiektów murowanych, drewnianych
- usługi ciesielsko-dekarskie
- prace dociepleniowe, elewacyjne
- kompleksowe usługi remontowe
- modernizacje gabinetów, lokali, biur i mieszkań
- hydroizolacje obiektów

www.marwerbud.pl
e-mail: biuro@marwerbud.pl

63-004 Tulce, Poznańska 26/3
kom. 606 345 452

(K041)

AGK MEBLE NA WYMIAR

www.agkmeble.pl (P018)

- KUCHNIE NA WYMIAR
- SZAFY, GARDEROBY
- MEBLE ŁAZIENKOWE



SALON MEBLOWY, LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 33 - pawilon
tel. 665 545 545, 601 516 353, 692 060 767; e-mail: biuro@agkmeble.pl

ELEKTRYK

- montaż instalacji
- roboty ziemne
- awarie elektryczne
- drobne prace budowlane

722 136 029
511 177 391

(K108)

SCHOD BUD

PRODUKCJA *** MONTAŻ

SCHODY

LUBOŃ, ul. Dworcowa 33
tel. (61) 810 60 58, kom. 0501 307 180
schodbud@wp.pl; www.schod-bud.com.pl

(P160)

Galanlex
plus

Rolety materiałowe
Rolety Rzymskie
Vertikale
Markizy
Karnisze
Moskitiery
Rolety zewnętrzne

Pomiar - Doradztwo - Montaż

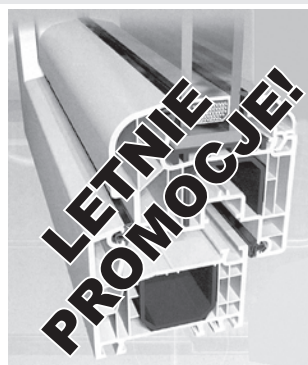
601 369 645 www.galanlex.pl ul. Armii Poznań 57A

(W6044)

(Y103)

PASBUD

rok założenia 2001



OKNA, DRZWI, BRAMY, ROLETY



WYKONUJEMY: pomiary i doradztwo gratis, prace montażowe

62-030 LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 37

61 813 07 55, 607 374 545

e-mail: biuro.pasbud@wp.pl; www.oknapasbud.pl

Zapraszamy: pon.-pt. 10-17, sob. 10-13

PASBUD

ul. Ks. Streicha 37
tel./fax 618 130 755, kom. 607 374 545

SERWIS OKIEN I DRZWI

- regulacja i konserwacja okuć okiennych ROTO, WINKHAUS, SIGENIA-AUBI, MACO, G-U
- regulacja i konserwacja okuć drzwiowych KMT, GERDA, PORTA i drzwi drewnianych
- naprawy okien i drzwi
- wymiana uszczelek
- wymiana klamek okiennych, drzwiowych
- kontrola prawidłowego montażu
- wymiana paska lub linki (rolety)



Domki ogrodowe

Producent



Skład drewna

- domki na wymiar
- montaż
- transport



- fachowe doradztwo



- kantówki
- łaty
- deski

- usługa strugania i cięcia

Luboń, ul. Fabryczna 51

tel. 691 810 109

Zapraszamy pn. - sob. w godzinach 8-16

(K117)

Rolety

- Zewnętrzne
- Materiałowe
- Plisy, żaluzje
- Vertikale
- Zastłony rzymskie
- Moskitiery

Dla emerytów i rencistów
korzystne rabaty!

504 573 493

Dojazd i wycena gratis

20 lat
doświadczenia

(K6039)

Don-Bud
D. Kasperski

Usługi Mini-koparką

- wykopy
- ławy fundamentowe
- wynajem rusztowań i stempli budowlanych

Tel: 502-657-620
Tel: 535-622-771



(K104)

Usługi ogólnobudowlane

- elewacje
- glazury
- aranżacja wnętrz
- zabudowa k-g
- montaż stolarki okiennej i drzwiowej

tel. 513 818 012

(Y515)

SKLEP INSTALACYJNY

ul. Sienkiewicza 43/1
(przy Żłobku Zielony Groszek)

☎ 61 899 19 85

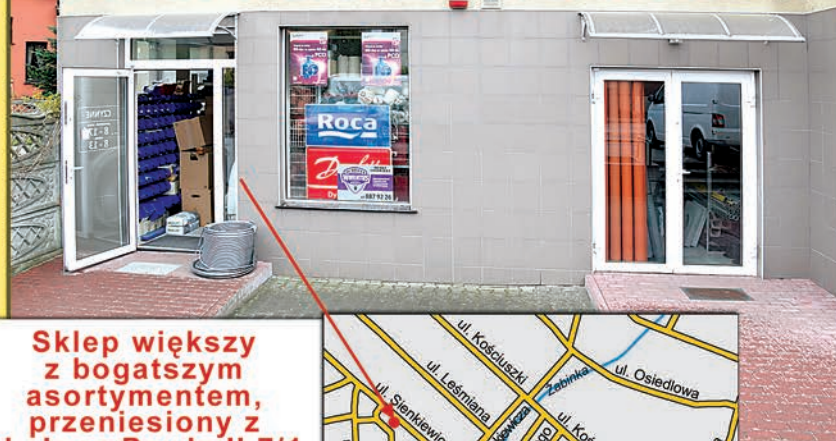
OFERUJE:

- PIECE GAZOWE VISSMANN
- GRZEJNIKI: VHN, PURMO, TECE, KISAN, COSMOPEX, TWENTOOP
- RURY: MIEDZIANE, PP, NIBCO
- KSZTAŁTKI: MIEDZIANE, MOSIĘŻNE
- ZAWORY
- INNE ARTYKUŁY INSTALACYJNE

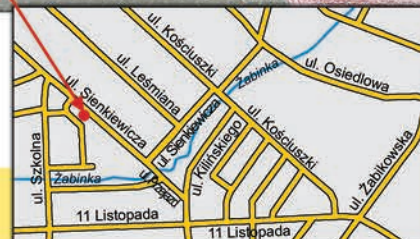
ZAPRASZAMY

pn. - pt. 8 - 17; sob. 8 - 13

MARIUSZ OSIŃSKI



Sklep większy
z bogatszym
asortymentem,
przeniesiony z
al. Jana Pawła II 7/1



(P197)

REMONTY MIESZKAŃ

- szpachlowanie
- malowanie
- zakładanie płytek ceramicznych
- drobne prace budowlane

SOLIDNIE, FACHOWO

☎ 694 233 069

(K134)

KU-SZA

Michał Izydorek

KUCHNIE, SZAFY

TANIO, SZYBKO, SOLIDNIE

DOJAZD, WYCENA GRATIS!

tel. 662 103 173

(K132)

Zakład Ślusarsko-Instalacyjny

Rok założenia 1978

- Węglowe kotły centralnego ogrzewania, klasy 5. z podajnikami
- Schody zewnętrzne i wewnętrzne na konstrukcji stalowej
- Balustrady, Bramy stal ocynk, stal nierdzewna

tel. 604 911 153

Doradztwo, wykonanie i montaż



(Y040)

• KOSIARKI • PILARKI

**NAPRAWA SPRZĘTU
OGRODNICZEGO
różnych marek**

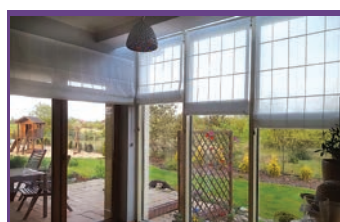
**Łęczyca ul. Leśna 9
tel. 61-81-06-731**

www.serwis-ogrod.poznan.pl

(K069)

DekorMania

www.dekormania.poznan.pl



**Dekoracja
i aranżacja
okna**

Zapraszamy: pn.-pt. 10-17, sob. 10-13

Luboń, ul. Wschodnia 5 (vis a vis ul. Kopernika)

w okresie letnim preferowany kontakt telefoniczny 888 703 992

(K118)

KARCHER SZYBKOSCHNĄCY

**czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej**

tel. 501 404 267

DOJAZD GRATIS!

(P107)

(F168)

NAPRAWA ŁODÓWEK - ZAMRAŻAREK

**LAD CHŁODNICZYCH
EXPRESOWE NAPRAWY U KLIENTA
NAJTANIEJ, GWARANCJA**

61 893 50 22

501 005 006

SERWIS AGD

Paweł Dobrowolski

- ▶ pralki
- ▶ lodówki
- ▶ zmywarki

tel. 601 714 909



(P164)

ŁODÓWKI PRALKI

NAPRAWA U KLIENTA

509 803 303

Luboń - Żabikowska

Gdy Naprawiamy Dojazd Gratis!

(P146)

(F167)

ŁODÓWKI ZAMRAŻARKI

61-8755-555 601-586-312

NAJTANIEJ U KLIENTA

EXPRESOWO

LUBOŃ - WSCHODNIA

NAPRAWA PRALEK

wszystkie

kom. 504-274-213

tel. 618 331 296

**Laureat konkursu
"Najlepsze w Polsce"**

(B004)

Naprawa pralek

**automatycznych i zmywarek
oraz sprzedaż używanego
sprzętu agd z gwarancją.**

tel. 501 315 761

(K016)

CENTRUM SERWISOWE POJAZDÓW



- blokady
- alarmy
- zabezpieczenia indywidualne
- auto gaz
- auto klima
- centralne zamki
- auto karcher



- elektryka
- mechanika
- diagnostyka
- haki holownicze
- znakowanie pojazdów
- czujniki cofania
- przyciemnianie szyb

ul. Powstańców Wlkp. 4 A, 62-030 Luboń, tel. 61 813 16 65, 61 893 39 39
www.niedzwiedz-lock.pl, e-mail: serwis@niedzwiedz-lock.pl

Zabezpiecz swoje auto przed kradzieżą.
Montujemy m.in. autoalarmy, immobilisery i blokady mechaniczne.
Zapytaj o promocje na nasze usługi i artykuły.
Zadzwoń i umów się na montaż.

(P183)

Sprzedaż i naprawa mostów do samochodów dostawczych:
Iveco Daily, Mercedes Sprinter, Ford Transit i inne

602 728 794



F.h.u. Multicar

Kawęczyn 28b, 87-123 Dobrzejewice

(Trasa Toruń-Warszawa, 10 km za wyjazdem z autostrady w Lubiczu)

(K119)

USŁUGI TRANSPORTOWO-TOWAROWE do 3,5T

Tylok

Tani wywóz, przewóz wszystkiego
szybko, solidnie

tel. 501 223 965

(W6121)

AUTO CZĘŚCI NOWE I UŻYWANE do samochodów DOSTAWCZYCH



FIAT DUCATO
PEUGEOT BOXER
CITROËN JUMPER

(K6074)

60-030 Luboń, ul. Nowiny 30
tel. 601 710 634, 795 109 288
www.czesciducato.pl

CZĘŚCI UŻYWANE DO SAMOCHODÓW Z GRUPY VW



NICK ALLEGRO

CZĘŚCI VW

gielda samochodowa
box 263
WYSYŁKA



SEAT

tel. 510 555 800

(K6067)

SKUP SAMOCHODÓW

TAKŻE USZKODZONYCH

- BLACHARSKO
- LAKIERNICZO
- MECHANICZNIE
- ELEKTRYCZNIE



507 498 186

rscarservis@wp.pl
Komorniki ul. Warsztatowa 7

(K101)

AUTO PAK BAGAŻNIKI

największy wybór:

- uchwyty rowerowe
- uchwyty do sprzętu wodnego
- autoboxy
- systemy nośne



Fachowe doradztwo, montaż gratis!

www.auto-pak.pl

POZNAŃ, UL. LECHICKA 100

TEL. 061 81 06 175

503 818 316, 665-227-461

e-mail: autopak@onet.eu

czynne 10-18, sobota 10-14

(K082)

HURT - DETAL

HURTOWNIA
CZĘŚCI
JAPŃSKICH
I KOREAŃSKICH

(P045)

TOYOTA MAZDA HONDA

KIA DAEWOO HYUNDAI

BeRaf cars

Luboń, ul. Armii Poznań 23B
tel. 501 432 566, 789 15 44 99, www.beraf.poznan.pl

LAKIERY
SAMOCHODOWE
I PRZEMYSŁOWE



IVAT
COATINGS

LAKIERY
W SPRAYU



MaxMeyer
CAR REFINISH

MIESZALNIA KOMPUTEROWA

TRANSPORT WYWROTKA DO 3T

- ŻWIR
- PIASEK
- GRUZ
- ZIEMIA



785 100 335
siatkomax@onet.pl
OGRODZENIA, SIATKI, PŁOTY
 MONTAŻ (Y022)

Grupa Krotoski-Cichy

Skup pojazdów do KASACJI.
 Płacimy **GOTÓWKĄ**,
 transport **GRATIS!**

(P076)  tel. 618 163 809
 609 562 981

TŁUMIKI KATALIZATORY
 ZŁĄCZA ELASTYCZNE



**SAMOCCHODY OSOBOWE,
 CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE**
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA

SERWIS OPON
 REGENERACJA FILTRÓW DPS

LUBOŃ, ul. MOKRA 3
 tel./fax 61 810 51 62, kom. 517 673 973
www.poznan-tlumiki.pl



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
AUTO-SZYK

Luboń, ul. Powstańców Wielkopolskich 48, tel. 61 8 139 002
 Czynne: pn.-pt. 7-19, sob. 7-13

Uwaga! Dojazd do stacji kontroli od ul. Paderewskiego

(W099)

MECHANIKA POJAZDOWA
SERWIS WSZYSTKICH MAREK

 **Dominik Występski**
 605 835 463



62-051 Wiry, Kilińskiego 24 (P6121)

LIGA OBRONY KRAJU
 Ośrodek Szkolenia Kierowców
 w Poznaniu ul. Czechosłowacka 108

zaprasza na kursy:

- prawa jazdy kat. A,B,C,D,E
- szkolenie e-learningowe
- ADR / doradcy ADR
- kwalifikacji wstępnej
- szkolenie okresowe (kierowcy kat. C, D co 5 lat)



informacje i zapisy:
www.lok.org.pl; biuro.oskpoznan@lok.org.pl
 tel. 61-830-10-96, 516-196-933

(Y113)

MYJNIA RĘCZNA

ul. 11 Listopada 104
 kom. 693-822-795
 (W009)

AKUMA Serwis Plus
AKUMULATORY

SPRZEDAŻ AKUMULATORÓW
 DO SAMOCCHODÓW OSOBOWYCH,
 DOSTAWCZYCH, CIĘŻAROWYCH, CIĄGNIKÓW,
 I WIELU INNYCH

KLIMATYZACJA
 ul. Romana Maya 1 (Poznań - rondo Staroleka)
 pn. - pt. 8 - 18, sob. 9 - 14
 61 653 05 89
www.akumulatory-wlkp.pl (K105)

LIGA OBRONY KRAJU
 ZAPRASZA
 NA BADANIA POJAZDÓW
 DO NOWO OTWARTEJ
 STACJI KONTROLI POJAZDÓW

pon.-pt. 7 - 20, sob. 7 - 14

tel: 669 055 036 ul. Czechosłowacka 108, Poznań

(Y330)

44 lata doświadczenia i tradycji

ASO Nagórscy MONTAŻ INSTALACJI LPG

Łęczyca k. Poznania, ul. Północna 33, tel./fax 61 810-65-83, tel. 61 810-67-60

PRZEGLĄDY I NAPRAWY - GWARANCYJNE I DOGWARANCYJNE
SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY
SERWIS - SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH

STACJA KONTROLI POJAZDÓW - PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCCHODÓW:
 NAPRAWA KLIMATYZACJI - SERWIS OPON - SPRZEDAŻ, WYWAŻANIE, PRZECHOWYWANIE
 PRZEGLĄDY I NAPRAWY SYSTEMÓW AIR-BAG I ABS - SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY
 MONTAŻ CAR-AUDIO - MONTAŻ SYSTEMÓW ALARMOWYCH I ANTYNAPADOWYCH

POMOC DROGOWA

ASO Nagórscy
 Łęczyca k. Poznania, ul. Poprzeczna 3
 tel./fax 61 810-65-83, tel. 61 810-67-60

LANCIA ALFA ROMEO  

PRZY PRZEGLĄDZIE SAMOCCHODU OTRZYMASZ KARTĘ RABATOWĄ!!!

(Y298)

SERWIS MECHANICZNY WSZYSTKICH MAREK

OBSŁUGUJEMY SAMOCHODY
OSOBEWE I DOSTAWCZE



SERWIS
OLEJOWY



NAPRAWA
KLIMATYZACJI



NAPRAWY
BIEŻĄCE



SERWIS
OGUMIENIA



PRZEGŁĄDY
POJAZDÓW



UBEZPIECZENIA
KOMUNIKACYJNE
AC, OC, NNW

(K106)

Trucks for life

ISUZU

www.isuzupoznan.pl

PH ASTER Sp. z o.o.

62-051 Wiry, ul. Zespołowa 1

tel. 61 8 100 373

i 600 786 692

OPONY UŻYWANE SKUP AUT



Firma BAJBER

Poznań-Górczyn, ul. Gruntowa 4,

tel. 601 713 428, 504 768 196

www.bajber.otomoto.pl



(K087)

ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

Naprawa:

- Rozruszniki
- Alternatory
- Instalacje elektr.

Montaż:

- Radia
- Alarmy
- Blokady

Klimatyzacje:

- napełnianie
- odgrzybianie

* WYMIANA OPON * WULKANIZACJA

WYSTAWIAMY
FAKTURY VAT

(P024)

Michał Roszak Luboń, ul. Dożynkowa 7A; kom. 602 555 346

KLIMATYZACJE

☀ SPRZEDAŻ ❄ MONTAŻ ❄ SERWIS ☀

AUTOKLIMA

naprawa przewodów
odgrzybianie
napełnianie



tel. 607 160 212

ul. Walki Młodych 50

LUBOŃ

www.ARTKLIM.pl

(P6029)

JUŻ OTWARTE

R&S Car Service
Centrum Obsługi Pojazdów
R&S Car-Servis

mechanika pojazdowa
naprawy blacharsko lakiernicze
naprawy i wymiany silników i skrzyń biegów

godziny otwarcia
pon. - pt. 8:00 - 20:00
sobota 8:00 - 15:00

tel. 790 772 677 tel. 574 271 030

(K098)

BEZDOTYKOWA MYJNIA SAMOCHODOWA



Hala
myjni

Czynna 9⁰⁰-21⁰⁰



(P152)

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZ

OKRĘGOWA STACJA
KONTROLI POJAZDÓW
PON - PT 7.00 - 21.00
SOB 8.00 - 15.00

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO USŁUGOWE
"ZIMLIŃSKI"

ZAPRASZAMY

Przeglądy rejestracyjne wszystkich typów pojazdów

Badanie VAT dla Urzędów Skarbowych

Otwarte

pon. - pt. 7⁰⁰-21⁰⁰

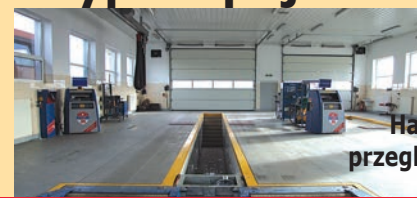
sob. 8⁰⁰-15⁰⁰

☎ 61 8130 813

(pod kominem)

Luboń, ul. Armii Poznań 49 (dawniej Auto-Ziem)

**SPRZEDAŻ GRUZU
Z RECYKLINGU
NA PODBUDOWY DRÓG,
PLACÓW, PARKINGÓW**
tel. 61 8105 645



Hala
przeglądów

Uwaga! Podczas przeglądu sprawdzanie gratis (na życzenie klienta)
• amortyzatorów • płynu układu chłodzenia • płynu hamulcowego



STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

UL. STASZICA 14 D, OBORNIKI

608 588 590

- PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ
- BEZPŁATNY TRANSPORT
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI

(K037)

Tel. 601 506 104
Email: biuro@rehabeat.pl

REHAbeat

MOBILNA WYPOŻYCZALNIA

- ŁÓŻKA REHABILITACYJNE NA PIŁOTA • KONCENTRATORY TLENU,
- BALKONIKI, CHODZIKI • WÓZKI INWALIDZKIE,
- INNE (NP. STOJAKI DO KROPLÓWEK)

WSZYSTKIE FORMALNOŚCI U KLIENTA
ATRAKCYJNE WARUNKI HANDLOWE
ZAPRASZAMY 24 GODZINY NA DOBĘ
7 DNI W TYGODNIU



(K128)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, narożnik ul. Wschodnia 25 / al. Jana Pawła II

Czynny: Pn., Śr.: 16³⁰-19⁰⁰

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

STOMATOLOG

lek. stom. Zofia Klimas

poniedziałki: 15⁰⁰-19⁰⁰

(B030)

WYWÓZ - PRZYWÓZ

- żwir,
- ziemia,
- krzaki,
- gruz,
- beton

usługi HDS

Tel. 888 579 622

(K054)

FRYZJERSTWO



Perfect
Beauty

KOSMETYKA

os. Czecha 73 (z tyłu POCZTY)

www.perfect-beauty.pl



889 883 313

USŁUGI -10%

(K127)



DENT-Q

Gabinet Stomatologiczny

lek. dent. Agnieszka Dziakiewicz

WIRY, ul. Komornicka 192
(budynek Społem - I piętro)

tel. 793 42 88 99



- Poniedziałek - 17.00-20.00
- Wtorek - 9.00-13.00
- Środa - 17.00-20.00
- Czwartek - 9.00-13.00
- Piątek - 17.00-20.00
- Sobota - 9.00-12.00

Rejestracja telefoniczna codziennie od 8.00 do 21.00

(K130)



PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA

lek. wet. Michał Beyer

tel. 61 899 21 23

Luboń, ul. Staszica 52

pn.-pt.: 11.00-13.00 i 15.00-19.00, sob.: 11.00-14.00

SKLEP INTERNETOWY:
www.vet zoo-lubon.pl

(F003)



sprawni-lubon.pl
ul. Kościuszki 51

62-030 Luboń

500 37 60 50

pn. - pt. 9 - 17
sob. 9 - 13

biuro@sprawni-lubon.pl

SKLEP MEDYCZNY

- WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU REHABILITACYJNEGO
- APARATY SŁUCHOWE I AKCESORIA
- FIZJOTERAPEUCI, DIETETYK
- ARTYKUŁY DLA AMAZONEK
- LECZENIE OBRZĘKÓW - DRENAŻ LIMFATYCZNY

DOWÓZ NA TERENIE LUBONIA GRATIS!

**REALIZACJA ZLECEŃ NFZ
NA SPRZĘT ORTOPEDYCZNY
I POMOCNICZY**

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

(Y498)

ZDROWIE I URODA "ANGEL"



KOSMETYKA

- mezoterapia bezigłowa i frakcyjna
- peelingi medyczne
- zabiegi pielęgnacyjne
- henna, hybrydy, manicure

ZABIEGI NA CIAŁO

- woskowanie
- likwidująca cellulitu
- masaże odchudzające
- rolmasaż

PODOLOGIA

- kompleksowa pielęgnacja stóp
- kłamry na wrastające paznokcie
- modzele, odciski, tamponady
- refleksologia stóp

ZAPRASZAMY - LUBOŃ, UL. MAZURKA 1
TEL. 501 215 558

(W6047)

Niepubliczny Specjalistyczny
Zespół Opieki Zdrowotnej "ART-MED"
 Luboń, ul. Ks. Streicha 27, tel. 618 139 923, fax 618 139 257
 umowa z **NFZ**

Chirurg
 -małe zabiegi

Laryngolog
 -małe zabiegi
 -badanie słuchu

Neurolog
 EEG
 -również wizyty domowe

Poradnie czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-20.00
 Rejestracja w godzinach działalności przychodni!

(F035)

PEDIATRIA OGÓLNA

 •schorzenia
pulmonologiczne

•schorzenia
gastroenterologiczne
z poradnictwem żywieniowym

dr med. Andrzej K. Hyżyk
 Luboń, ul. Okrzei 42
 tel. kom. 602 780 031

(P052)

PORADY CHIRURGICZNE
 lek. med. RYSZARD LESIŃSKI
 SPECJALISTA-CHIRURG

WTOREK 16-17

GABINET LEKARSKI
 ul. Wspólna 25/3
 61-479 Poznań
 tel. 61 830 05 98
 kom. 600 265 343

(W066)

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
 Lek. med. JAN BANASIUŁ

ul. dr. ROMANA MAYA 1A (przy Zakładach Chemicznych), tel. 618 900 485, tel. 618 994 861

- porady internistyczne
 - EKG
 - badania profilaktyczne
 (wstępne, okresowe, kontrolne)

- badania kierowców
 - możliwe przejęcie opieki
 lekarskiej (profilaktycznej) nad
 pracownikami zakładów pracy

GABINET CZYNNY pn-pt: 8.00-12.00, dodatkowo w pn, wt, czw: 16.00-18.00
 Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

(F067)

**GABINET
 STOMATOLOGICZNY**

Renata Przybylska
 Luboń, ul. Dr R. Maya 1a
 (przy Zakładach Chemicznych)
 tel. 618 994 862

Umowa z NFZ
 Leczenie dorosłych i dzieci
 godz. przyjść:
 pon: 8³⁰-13³⁰; wt: 13-18³⁰;
 śr: 8³⁰-14; czw: 13-18³⁰; pt: 8³⁰-13³⁰

(Y6042)

Zabiegi
 fizjoterapeutyczne
 i osteopatyczne

 www.fizjo-osteo.pl
dr Małgorzata Wójcik
 wczesne wspomaganie
 noworodków i niemowlaków
 tel. 502 439 875

(K125)

**GABINET
 LEKARZA
 RODZINNEGO**

Lek. med. JAN BANASIUŁ
 czynny od poniedziałku do piątku
 Luboń, ul. R. Maya 1A
 REJESTRACJA 618 900 485
 GABINET 618 994 861

(F073)

korony i mosty porcelanowe
 prace z własnego laboratorium
 protezy natychmiastowe i bezkłamrowe
 leczenie zachowawcze
 wybielanie

IMPLANTY

**ZRÓB TERAZ -
 ZAPŁAĆ PÓŹNIEJ.
 RATY!**

**PIERROT
 stomatologia**

tel. 61 832 47 70
 tel. 512 955 958
 ul. Sobieskiego 55a, Luboń
 „Centrum Handlowe VENUS”

(F6163)

 **GABINET
 WETERYNARYJNY**
 dr Paweł Antosik
 specjalista chirurg
 Luboń, ul. Siostry Faustyny 1
**czynne pn.-pt.
 16.30-20.00**
soboty - wizyty umówione

 **618-99-10-27
 601-405-254**

- profilaktyka i leczenie zwierząt domowych i egzotycznych
- zabiegi stomatologiczne, w tym: ultradźwiękowe usuwanie kamienia nazębnego
- zabiegi chirurgiczne
- pełne badanie krwi
- szczepienia profilaktyczne
- badanie USG, RTG, EKG
- biopsja cienkoigłowa
- badanie cytologiczne
- pochwy suk (określanie dni płodnych)

**SZCZEPIONIA PRZECIW
 WŚCIEKLIŹNIE**

(F061)

 **PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNA**
DAL-DENT
 LUBOŃ UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 618-103-031
 PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 10:00 - 20:00
 SOBOTA 9:00 - 13:00

STOMATOLOGIA	PROTETYKA	ORTODONCJA
- LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI - ENDODONCJA (LECZENIE KANAŁOWE) - CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA - SZYNOWANIE I ODBUDOWA ZĘBÓW - WYBIELANIE ZĘBÓW - USUWANIE KAMIENIA I PIASKOWANIE	- PROTEZY - nylonowe - acetalowe - akronowe - szkieletowe - akrylanowe - bezkłamrowe - KORONY I MOSTY - porcelanowe - pełnoceramiczne - NAPRAWA PROTEZ	- RUCHOME APARATY KOREKCYJNE - DIAGNOZY ORTODONTYCZNE - NAKŁADKI NA BRUKSIZM

● UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI ● PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNIE

(P6151)

stomatologia *NFZ

***Protetyka - bezpłatnie w ramach NFZ**
Leczenie, Chirurgia
Protezy z zatrzaskami
Korony i mosty porcelanowe
Naprawy protez na poczekaniu
Odbudowa na implantach
RTG i RVG

62-030 Luboń, ul. Hugona Kołłątaja 8, **tel. 690 173 000**
www.masterdental.pl e-mail: masterdental@tlen.pl

(Y476)

Rejestracja telefoniczna w godz. 8-20

USG brzuszne i dopochwowe

UMOWA Z NFZ NZOZ Poradnia Ginekologiczno-Położnicza "FORTE-MED"

LUBOŃ, ul. Streicha 27

**(W budynku
"ART - MED")**

Rejestracja telefoniczna
w godz. pracy poradni
ginekologicznej
tel. 505 467 179

GODZINY PRZYJĘĆ:

dr D. Rogal-Przybylak

śr. 15-18, pt. 8-12

dr K. Komuniecki

pn. 8-18, wt. 14-19,

śr. 8-15

(F015)

**Diagnostyka i leczenie
nietrzymania moczu**

Prywatny Gabinet Psychiatryczny

Lekarz specjalista psychiatra
Katarzyna Zięba-Mazurek

Leczenie depresji, nerwic, lęków, psychoz
Doświadczenie pracy na stanowisku konsultanta w Londynie.
Przyjmuję również pacjentów anglojęzycznych

Wizyty domowe:
tel. 501 304 228

Przyjęcia we wtorki: Luboń "Lumedita", ul. Żabikowska 63
Rejestracja tel. 61 813 00 04



(Y6450)

GABINET LEKARZA RODZINNEGO lek. med. Hanna Krzyżańska

- porady ambulatoryjne
- EKG
- wizyty domowe
- badania laboratoryjne

Leczenie w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia (bezpłatnie)
lek. med. Hanna Krzyżańska i lek. med. Kamila Zawieja

ul. Romana Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych) siedziba ART-MED
tel. 618 900 485

ul. Streicha 25/29
siedziba ART-MED
tel. 618 139 923

Dr .H .Krzyżańska

Pon. 8.30-13

Wt. 13-18

Sr. 8.30-13

Czw. 8.30-13

Pt. 13-18

Dr .H .Krzyżańska

Pon. 15-18

Czw. 15-18

Dr .K. Zawieja

Wt. 8-13

Sr. 13-18

Pt. 8-13

(F036)

GABINET STOMATOLOGICZNY

- Kompleksowe leczenie dorosłych i dzieci
- Chirurgia stomatologiczna oraz protetyka w pełnym zakresie

ZAPEWNIAMY 100% BEZ BÓLU!

LUBOŃ, ul. Kościuszki 64A

tel. 602 17 89 89

(F140)

NAPRAWY PROTEZ ZĘBOWYCH

**możliwe na poczekaniu
po uzgodnieniu telefonicznym**



Milmed

STOMATOLOG

ANNA MILANOWSKA
specjalista stomatologii ogólnej

Luboń, ul. Leśmiana 10
(od Poniatowskiego)

pon, śr, pt: 15-20; wt, czw: 9-15; sob: 9-12

- Korony pełnoceramiczne i licowane
- Protezy zębowe
- Wybielanie, kosmetyka jamy ustnej
- Leczenie zachowawcze i chirurgiczne dzieci i dorosłych

Porady - Gratis

Nagłe przypadki na telefon 61 893 12 50, 504 227 043

(Y110)



GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Małgorzata Korsak-Frątczak

STOMATOLOG

- Kompleksowe leczenie dorosłych i dzieci
- Chirurgia stomatologiczna w pełnym zakresie
- Usuwanie zębów i wykonywanie protez
- Protetyka w pełnym zakresie
- Leczenie endodontyczne pod mikroskopem
- Radiowizjografia (RVG)



Luboń • ul. Kościuszki 64A ☎ 61 893 16 97 ☎ 608 03 07 60

Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-13.00 • 16.00-20.00
w soboty (po uprzedniej rejestracji telefonicznej) w godz. 10.00 - 12.00

w nagłych przypadkach



602 178 989

Naprawy protez na poczekaniu



608 030 760

Nagłe przypadki poza godzinami przyjęć

(F6009)

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 061-899-41-32

otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

ATRAKCYJNE
CENY !!!

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

Informacja
telefoniczna
899-41-32 !!!

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wieluogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

OKULARY DO KOMPUTERA OD 199 zł

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

(F6006)

Dr med. Aleksandra Skuratowicz
Laryngolog dziecięcy

USG ZATOK

Puszczykowo, ul. Kopernika 15
tel. dom. 61 819 35 18

Poznań, ul. Wojskowa 9h
wejście od ul. Wyspiańskiego naprzeciw Areny
godz. przyjść: pon., czw. 17⁰⁰-18⁰⁰

tel. 601 395 519 (K026)

dr med. W. Skorupski

KARDIOLOG

gabinet: Poznań, ul. Palacza 86

rejestracja telefoniczna codziennie

tel. 61 86 19 740

(B002)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Prof. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna

61 813 00 04

602-312-392

LUMEDICA

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 63

(B028)



SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

POZNAŃ (Debiec), ul. Bukowa 1
tel. 61 832 90 03
www.podsiadlo.med.pl
gabinet@podsiadlo.med.pl

- USG, KTG
- CYTOLOGIA-BETHESDA
- SONDA DOPOCHWOWA
- VIDEOPRINTER
- KOLPOSKOPIA

pon., wt., czw. 7.30-12.30
śr. 14.00-18.00

Przyjęcia **BEZPŁATNIE** w ramach NFZ
BEZ WCZEŚNIEJSZEJ REJESTRACJI

CERTYFIKAT
0602

(W134)



Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

Centrum Medyczne HCP

im. św. Jana Pawła II

Lecznictwo Ambulatoryjne

Oddział w Luboniu, ul. Lipowa 60

(skrzyżowanie z ul. Poniatowskiego)

tel. 61 8 303 318

czynne: pon.-pt.: 8-18 sob.: nieczynne

Zapraszamy do Poradni Specjalistycznych
w ramach umowy z NFZ

• PORADNIA LEKARZA RODZINNEGO dr Marlena Kałużna

- CHIRURG dr J. Solarski
- ORTOPEDA dr J. Materniak, dr A. Okręt,
dr J. Struszyński
- NEUROLOG dr J. Trajgis, dr M. Kołek

Pracownia rtg., USG, Rektoskopia,
Punkt pobrań krwi - laboratorium

Kwalifikacje i skierowania
do PET-u, rezonansu
i tomografu w naszej
siedzibie w Poznaniu
Centrum Medyczne HCP
- szpital Poznań,
ul. 28 Czerwca 1956 nr 194

- GINEKOLOG dr J. Frankiewicz
- KARDIOLOG dr A. Śmierzchała
- LARYNGOLOG dr M. Kałuża
- PSYCHOLOG mgr H. Lenartowicz
- CHIRURG dr L. Lenartowicz

Certyfikaty



(Y210)



SZAFONIERKA Sklep z ekskluzywną
bielizną damską
i męską

ul. Wschodnia 21, Luboń

Zapraszamy na **MEGARABATY**

- **Biustonosze**
15 zł (wybrane modele)
- **Usługi brafitterskie**
(profesjonalne
dobieranie bielizny)



Znajdź nas na Facebooku – będziesz na bieżąco z nowościami

 www.facebook.com/Szafonierka-Luboń

(Y486)

**OKAZYJNA OBNIŻKA
CEN NA ROWERY!**

ROWERY

SKLEP SERWIS
SERWIS ROWEROWY



(P153)

P.H.U. RELAX

Luboń 62-030
ul. Strumykowa 16
tel. 61 813 18 18

Luboń 62-030
ul. Jana III Sobieskiego 100D
tel. 61 810 52 25



Drukujemy od
20 lat



drukarniatom
naturalne bogactwo kolorów

- foldery
- etykiety
- listowniki
- kalendarze
- ulotki
- wizytówki
- czasopisma
- teczki firmowe
- segregatory

tel. 061 813 19 45
Luboń, ul. Rivoliego 8
www.drukarniatom.pl
(Y007)

PIECZĄTKI w kilka
chwil

WIZYTÓWKI • UPOMINKI GRAWEROWANE LASEREM • ART. BIUROWE

JAGI.PL - 62-030 Luboń, ul. Sikorskiego 48 - tel. 61 810 46 20 (przy WBK)

(Y058)



Restauracja
CZERWONE KRZESŁO

Luboń, ul. 11 Listopada 53

Zaprasza wt. – niedz. 12-20

Od wtorku do piątku danie dnia
16 zł (zupa + danie główne)

■ Przyjmujemy zamówienia na
wyroby garmazeryjne

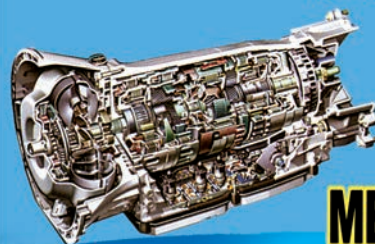
■ Organizujemy uroczystości okolicznościowe
(chrzciny, komunie, stypy itp.)

(Y447)



tel. 798 316 388

**AUTOMATYCZNE
SKRZYNIE BIEGÓW**



**SERWIS - CZĘŚCI
MECHANIKA POJAZDOWA**

ul. Skryta 4, 62-081 Baranowo
Tel. 519 138 800, 508 389 280

(K088)

Rok założenia 1997

ODESSOS

Instytut Zdrowia i Urody

Jesteśmy z Wami od 21 lat

Powakacyjna regeneracja oraz rekonstrukcja zniszczonych włosów! We wrześniu rabat 20%

SPA, sauna, ultradźwięki, mezoterapia,
nanoplex, keratyna, kwas hialuronowy
oraz wiele innych zabiegów

Zapraszamy również na pełen zakres usług
fryzjerskich i kosmetycznych
oraz na masaże
i zabiegi fizjoterapeutyczne



CH PAJO, I piętro
ul. Żabikowska 66/14 62-030 Luboń
tel. 61 899 41 63, 604 261 090
irena.odessos@gmail.com

(P120)

Szukasz pracy?
Dołącz do nas!



Zostań Kurierem DPD

502 777 187*

bwozniczko@dpd.com.pl

Gwarantowana
kwota
wynagrodzenia
6 000 PLN netto**

Możliwość
wynajmu auta
na atrakcyjnych
warunkach

Ubranie na start
za 1 PLN

Oferta
leasingowa

Zostań Magazynierem DPD

512 415 102*

dciminski@dpd.com.pl

Atrakcyjny
system
wynagrodzeń

Premie,
dofinansowania,
nagrody

Prywatna
opieka
medyczna

Dowóz do
miejsca
pracy

*Koszt połączenia według taryfy operatora
**Na warunkach określonych w Regulaminie Programu „Gwarantowana 6” dostępnym w siedzibie i placówkach
DPD Polska Sp. z o.o.

(Y484)



HURTOWNIA
POKRYĆ DACHOWYCH

W stałej sprzedaży:

Dachówki ceramiczne
Dachówki cementowe
Blachodachówki
Rynny
Gonty papowe
Papy
Okna dachowe
Folie dachowe
Termoizolacje
Cegły klinkierowe
Pustaki ceramiczne
Bruk
Płytki dachowe i elewacyjne
Deski elewacyjne
Systemy kominowe
Systemy solarne i oddymiania
Chemia dachowa
Drewno
Techniki zamocowań
Akcesoria dachowe

KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO
PRODUCENT AKCESORIÓW DACHOWYCH

P.P.H.U. Dach-Bud
ul. Samotnia 4
61-441 Poznań
tel. 61 832 07 09
kom. 602 405 952

www.dach-bud.com.pl
biuro@dach-bud.com.pl
dachbud@dach-bud.com.pl

(Y235)